

MARIUSZ LUBCZYŃSKI

# **Jędrzejów w XVI–XVIII wieku**

Jędrzejowskie Towarzystwo Kulturalno-Naukowe



MARIUSZ LUBCZYŃSKI

# Jędrzejów w XVI–XVIII wieku

Jędrzejowskie Towarzystwo Kulturalno-Naukowe

Kraków 2022

Recenzent  
prof. dr hab. Waldemar Kowalski

Redakcja i korekta  
Jadwiga Marcinek

Publikacja dofinansowana z funduszy projektu grantowego „Promocja obszaru LGD, w tym promocja produktów i usług lokalnych”, realizowanego przez LGD „Ziemia Jędrzejowska – Gryf” w ramach poddziałania „Wsparcie na wdrażanie operacji w ramach strategii rozwoju lokalnego kierowanego przez społeczność”, objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020.

Publikacja dofinansowana przez Województwo Świętokrzyskie.

Publikacja dofinansowana przez Gminę Jędrzejów.

© Copyright by Jędrzejowskie Towarzystwo Kulturalno-Naukowe  
© Copyright by Mariusz Lubczyński

ISBN: 978-83-66304-96-3

Projekt okładki i łamanie  
Thinfont Michał Ślusarek

Na okładce  
Kościół parafialny w Jędrzejowie. Poczтівka wydana nakładem Księgarni  
H. Janowskiej w Jędrzejowie, 1902

Druk i oprawa  
Poligrafia Salezjańska  
ul. Michała Bałuckiego 8, 30-318 Kraków; tel. 12 266-40-00

Wydawca  
Towarzystwo Wydawnicze „Historia Iagellonica”  
z siedzibą w Instytucie Historii UJ  
ul. Gołębia 13, 31-007 Kraków  
[www.iagellonica.com.pl](http://www.iagellonica.com.pl)  
na zlecenie  
Jędrzejowskiego Towarzystwa Kulturalno-Naukowego  
al. Piłsudskiego 3, 28-300 Jędrzejów

Jędrzejowskie Towarzystwo Kulturalno-Naukowe

*Oli i Martusi*



## Spis treści

<b>Wstęp</b> .....	9
<b>Rozdział 1. Właściciele miasta – cystersi jędrzejowscy i ich dobra</b> .....	15
Wielkość klucza jędrzejowskiego .....	15
Podziały majątku klasztornego .....	20
Struktura gospodarcza dóbr klasztornych .....	24
Zarządzanie majątkami .....	28
Spory z sąsiadami .....	33
<b>Rozdział 2. Miasto</b> .....	37
Granice miasta .....	37
Granica z dobrami mnichowskimi .....	42
Układ przestrzenny i zabudowa miasta .....	50
<b>Rozdział 3. Mieszkańcy</b> .....	61
Liczba ludności .....	61
Jędrzejowianie w świetle spisu powszechnego z roku 1791 .....	64
Zajęcia ludności .....	69
Miejskie elity .....	82
<b>Epilog</b> .....	101
<b>Aneks źródłowy</b> .....	115
<b>Bibliografia</b> .....	183
<b>Wykaz tabel</b> .....	191





## Wstęp

Jędrzejów w epoce staropolskiej był jednym z największych miast w regionie. Pod względem administracyjnym należał wówczas do powiatu ksiąskiego województwa krakowskiego. Położony był w północno-wschodniej części województwa, tuż przy granicy z dawnym województwem sandomierskim, na skrzyżowaniu ważnych szlaków handlowych. Właścicielami Jędrzejowa byli cystersi, którzy od XII w. zamieszkiwali położony nieopodal klasztor. Posiadali oni rozległy majątek ziemski, w skład którego wchodziło kilkanaście wsi dziedzicznych leżących wokół klasztoru. Lokowane w XIII w. miasto było najważniejszą częścią tego majątku, pełniło funkcję rezydencjonalno-administracyjną, było ośrodkiem wymiany handlowej i stanowiło zaplecze rzemieślniczo-usługowe dla usytuowanych dookoła wsi klasztornych i szlacheckich. W okresach największego rozwoju znaczenie Jędrzejowa było większe, a jego oddziaływanie wykraczało poza najbliższą okolicę.

Dzieje nowożytnego Jędrzejowa – miasta i jego mieszkańców – pozostają prawie nieznanne. Dotychczasowe prace, których zresztą nie było zbyt wiele, dotyczyły głównie jędrzejowskiego klasztoru i cystersów (przy czym przede wszystkim pisano o czasach średniowiecza)<sup>1</sup>. Posiadamy zaledwie kilka publikacji na temat Jędrzejowa i ję-

---

<sup>1</sup> F. Sikora, *Jędrzejów, Jędrzejów – klasztor*, w: *Słownik historyczno-geograficzny województwa krakowskiego w średniowieczu*, cz. 2, z. 2, red. A. Gąsiorowski, Wrocław 1989, s. 316–327; W. Gliński, *Stan badań archeologiczno-architektonicznych klasztoru cystersów w Jędrzejowie*, w: *Cystersi misjonarze Europy. Jędrzejów – Koprzywnica – Sulejów – Wąchock*, Kielce 1994, s. 85–99; W. Bukowski, *Klasztor jędrzejowski w społeczności lokalnej późnego średniowiecza. Zarys problematyki badawczej*, w: *Cystersi w Jędrzejowie. Rola klasztoru w społeczności lokalnej*, red. K. Ślusarek, Jędrzejów 1999, s. 55–68; tenże, *Katalog opatów jędrzejowskich. Próba ustalenia chronologii*, w: *Cystersi w Polsce. W 850-lecie fundacji opactwa jędrzejowskiego*, red. D. Olszewski, Kielce 1990, s. 179–204; J. Dobosz, *Proces fundacyjny i pierwotne uposażenie opactwa cystersów w Jędrzejowie*, w: tamże, s. 40–79; H. Gapski, *Cystersi jędrzejowscy w czasach nowożytnych (XVI–XVIII wiek)*, w: tamże, s. 80–96; L. Rotter, *Treści i symbolika polichromii w kościele cystersów w Jędrzejowie (zarys problematyki)*, „Folia Historica Cracoviensia”, vol. 10, 2004, s. 327–338; B. Kwiatkowska-Kopka, *Klasztor cystersów w Jędrzejowie*, Jędrzejów–Nowy Sącz 2006; M. Zdanek, *Opat Teodoryk i cystersi jędrzejowscy w 1. poł. XIII w.*, w: *Cystersi – Jędrzejów – Ziemia Jędrzejowska. Wspólne dziedzictwo*, red. K. Ślusarek, Jędrzejów–Kraków 2006, s. 51–67; tenże, *Klasztor cystersów w Jędrzejowie w drugiej połowie XV wieku. Rządy opackie Mikołaja Odrowąża z Rembieszyc (1448–1496)*, „Roczniki Historyczne”, t. 78, 2012, s. 127–151; tenże, *Kult Wincentego Kadłubka w świetle procesu kanonicznego „Super cultu immemorabili seu casu excepto” z lat 1687–1691*, „Cistercium Mater Nostra”, t. 2, 2008, z. 2, s. 273–300; tenże, *Udział szlachty*

drzejowian w okresie staropolskim, ale żadna z nich nie ma charakteru syntetycznego. Krótko przed wybuchem II wojny światowej i tuż po jej zakończeniu dwie niewielkie rozprawki o Jędrzejowie napisał Antoni Artymiak. Pierwsza z nich dotyczyła jędrzejowskiego samorządu na przełomie XVIII i XIX w., w drugiej scharakteryzowano mieszkańców miasta na podstawie najstarszej księgi metrykalnej, z lat 1743–1752<sup>2</sup>. Obie prace, pomimo przyczynkarskiego charakteru, mają dużą wartość, autor bowiem korzystał – niestety dość pobieżnie – z nieistniejących dziś źródeł. W kolejnych latach na temat Jędrzejowa pisano niewiele. Warto odnotować dopiero pracę Franciszka Sikory, który opracował hasło „Jędrzejów” w *Słowniku historyczno-geograficznym województwa krakowskiego w średniowieczu*<sup>3</sup>. Autor usystematyzował wiedzę na temat klasztoru i miasta oraz zestawił najważniejsze źródła i literaturę. W roku 2003 ukazała się cenna monografia parafii Trójcy Świętej w Jędrzejowie pióra Waldemara Kowalskiego i Daniela Olszewskiego<sup>4</sup>. Temat omówiony został bardzo rzetelnie, natomiast o mieście i mieszkańcach – co zrozumiałe – napisano znacznie mniej. Na koniec należy wymienić monografię Krzysztofa Ślusarka, który w sposób wszechstronny omówił dzieje miasta w latach 1795–1918<sup>5</sup>. Choć praca dotyczyła okresu późniejszego, okazała się bardzo przydatna podczas pisania tego opracowania.

Z pewnością do badań nad dziejami Jędrzejowa w czasach nowożytnych nie zachęcała zachowana do dziś baza źródłowa. Dysponujemy niewielką liczbą źródeł do dziejów miasta i są to materiały rozproszone, trudne do odszukania. Podstawowe zespoły dokumentów zostały bezpowrotnie utracone – mówimy tutaj o trzech rodzajach źródeł przechowywanych w archiwach: właściciele miasta, samorządowych władz miasta i parafii. Archiwalia właścicieli miasta, cystersów, przechowywane były w klasztorze. Znaczna ich część została zniszczona w latach „potopu” szwedzkiego. 1 kwietnia 1657 połączone wojska szwedzkie, brandenburskie, węgierskie i kozackie najechały na miasto i klasztor jędrzejowski. Klasztor został dokładnie splądrowa-

---

w rozwoju kultu błogosławionego Wincentego Kadłubka i jego jędrzejowskiego sanktuarium w XVI–XVIII wieku, „Almanach Historyczny”, t. 14, 2012, s. 23–33; tenże, *Szlachta i cystersi jędrzejowscy XVII–XVIII w. w świetle wykazów konfratrów przyklasztornego bractwa św. Bernarda*, w: *Z życia religijnego szlachty i ziemiaństwa między Wisłą a Pilicą w XVI–XX wieku*, red. J. Gapys, M. Nowak, J. Pielas, Kielce 2014, s. 7–21; J. Nowiński, *Rekonstrukcja fresków Andrzeja Radwańskiego na polach sklepień południowej nawy bocznej kościoła Najświętszej Maryi Panny i św. Wojciecha w Jędrzejowie*, „Saeculum Christianum”, t. 20, 2013, s. 121–130; A. Rogowska, *Zabudowania opactwa cystersów w Jędrzejowie w świetle szacunków szczegółowych Dyrekcji Ubezpieczeń w Warszawie*, „Hereditas Monasteriorum”, vol. 4, 2014, s. 351–397; M. Lubczyński, *Gospodarka cysterska. Zarys dziejów klucza jędrzejowskiego w XVI wieku (do 1585 roku)*, w: *Dziedzictwo Wincentego Kadłubka. Cystersi – miasto – region od średniowiecza do współczesności*, red. K. Ślusarek, Kraków 2018, s. 7–25

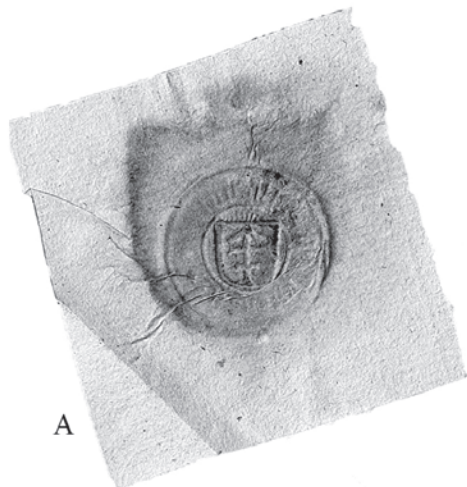
<sup>2</sup> A. Artymiak, *Jędrzejów u schyłku swego samorządu miejskiego (na przełomie XVIII i XIX w.)*, Jędrzejów 1939; tenże, *Mieszkańcy miasta Jędrzejowa w świetle najstarszej księgi metrykalnej (1743–1752)*, Jędrzejów 1947.

<sup>3</sup> F. Sikora, *Jędrzejów*, w: *Słownik historyczno-geograficzny województwa krakowskiego*, s. 310–316.

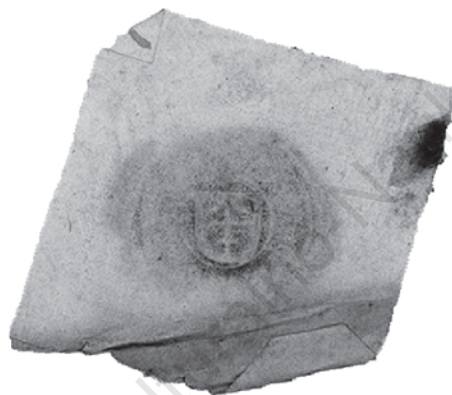
<sup>4</sup> W. Kowalski, D. Olszewski, *Parafia Trójcy Świętej w Jędrzejowie na tle dekanatu. Zarys dziejów*, Kielce 2003.

<sup>5</sup> K. Ślusarek, *Jędrzejów w latach 1795–1918. Portret miasta i jego mieszkańców*, Jędrzejów 2014.

**Ryc. 1.** Pieczęcie miejskie z różnych lat. A – 1535 (AGAD, Archiwum Piłsudskich-Giniatowiczów, sygn. J.171); B – 1571 (AGAD, Archiwum Skarbu Koronnego, Dział I: Rejestry podatkowe, sygn. 2); C – 1589 (AGAD, Archiwum Skarbu Koronnego, Dział IV: Księgi Rekognicji, sygn. 42); D – 1784 (AGAD, Archiwum Piłsudskich-Giniatowiczów, sygn. J.174).



A



B



C



D

ny i ograbiony z wszelkich kosztowności, zdewastowano też bibliotekę i archiwum klasztorne – książki porzucano i zniszczono, podobny los spotkał przechowywane w archiwum dokumenty, czyli – powtarzając za źródłem – wszelkie przywileje pańskie, książęce i królewskie, dotyczące spraw majątkowych, dziesięcin i innych, dokumenty skarbowe, dekrety trybunalskie, ziemskie, grodzkie, graniczne, wystawione tak przez sądy kościelne, jak i świeckie, inwentarze dóbr, regesty, intercyzy, protestacje, obdukcje i inne, spisane na pergaminie i papierze, oryginały i kopie. Archiwalia wyjęte ze skrzyń, podarto, podziurawiono, porzucano i podeptano, a część spalono. Pieczęcie zerwano, połamano, zniszczono i rozrzucono po terenie klasztoru. Świadectwem tych zniszczeń była skrzynia, w całości wypełniona połamanymi pieczęciami, którą cystersi jędrzejowscy przywieźli do Lublina i prezentowali urzędnikom sądowym<sup>6</sup>. Z pewnością sporą część dokumentów uratowano, z niektórych wykonano kopie, a w kolejnych dziesięcioleciach wytworzono i zgromadzono wiele innych. Niestety podczas pożaru klasztoru w roku 1800 archiwum klasztorne spłonęło. Z pożogi ocalały jedynie dwa kopiarusze dokumentów, znajdujące się wówczas poza klasztorem (informują o tym inwentarze sporządzone niedługo po pożarze, a więc źródła wiarygodne)<sup>7</sup>. Kopiarusze te zachowały się do dzisiaj – jeden przechowywany jest w Krakowie, drugi w Poznaniu<sup>8</sup>. Kopiarusze, zawierające kopie kilkuset dokumentów, materiał dla współczesnych badaczy bezcenny, podczas pisania niniejszej pracy okazały się mało przydatne, zebrane w nich materiały dotyczyły bowiem przede wszystkim klasztoru i jego majątków ziemskich (głównie w okresie średniowiecza), a o mieście nie przekazywały prawie żadnych wiadomości.

Archiwum miejskie znajdowało się w ratuszu. Podczas pożaru miasta w roku 1509 przywileje miejskie i inne dokumenty z czasów średniowiecza zostały zniszczone. W kwietniu 1510 Zygmunt I, odpowiadając na prośby władz miasta, odnowił je i potwierdził<sup>9</sup>. Przez kilka kolejnych wieków archiwalia miejskie przechowywane były w bezpiecznym miejscu i w należyтым porządku (choć podczas „potopu” niektóre zniszczyli Kozacy)<sup>10</sup>. W połowie XIX w. w jędrzejowskim magistracie znajdowało

<sup>6</sup> Archiwum Narodowe w Krakowie, *Castrensia Cracoviensia, Relationes* (dalej: CCR), t. 729, s. 92–96.

<sup>7</sup> Archiwum Państwowe w Radomiu, Zarząd Rolnictwa i Dóbr Państwowych Guberni Radomskiej, Kieleckiej, Lubelskiej, Siedleckiej (dalej: ZDP), *Sukcesje*, sygn. 3449, 51–52. W protokole z 1820 stwierdzono: „prócz dwóch książek w łacińskim języku pisanych, tu w załączonej konsygnacji umieszczonych, a do Komisji Województwa Krakowskiego pod dniem 10 lutego odesłanych, nie posiada klasztor jędrzejowski żadnych przywilejów ani dokumentów, bo te przez pożar w roku 1800 doświadczoney, kiedy cały klasztor spalił się, utracone zostały”; tamże, sygn. 3150, k. 15v.

<sup>8</sup> Biblioteka PAU i PAN w Krakowie, rkps 926 (dalej: Kopiarusz I); Biblioteka UAM w Poznaniu, rkps akc. 1609 (dalej: Kopiarusz II).

<sup>9</sup> Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie (dalej: AGAD), *Metryka Koronna*, t. 23, s. 868–870. Zniszczone prawa, wolności i przywileje miejskie ustaliła komisja królewska, wysłana do Jędrzejowa, po przesłuchaniu 10 mieszczan godnych wiary i osiadłych w mieście (4 osoby z władz miejskich i 6 innych mieszczan); *Matricularum Regni Poloniae summaria* (dalej: MRPS), t. 4, wyd. T. Wierzbowski, Warszawa 1910–1912, nr 1007, 9077.

<sup>10</sup> M. Zdanek, *Kult Wincentego Kadlubka w świetle procesu*, s. 278. W 1789 opat jędrzejowski, mając na uwadze częste wykorzystywanie akt miejskich przez mieszczan, polecił władzom miejskim, aby dołożyły wszelkich starań, by zachować je w dobrym stanie. Nakazał, aby

się m.in. kilkanaście najcenniejszych przywilejów królewskich<sup>11</sup>. Niewątpliwie były tu również księgi miejskie z okresu staropolskiego oraz inne archiwalia wytworzone przez władze miejskie. Przed II wojną światową archiwum miejskie Jędrzejowa (oczywiście tylko akta starsze) przewieziono do Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie. Korzystał z nich A. Artymiak, który przekazał cenną informację, że w archiwum przechowywano wówczas 44 księgi miejskie Jędrzejowa z lat 1528–1810<sup>12</sup>. Wszystkie te materiały spłonęły podczas powstania warszawskiego. Dodać można, że w tym samym czasie zniszczone zostały księgi Asesorii Koronnej, sądu apelacyjnego dla miast, w których znajdowało się wiele materiałów do Jędrzejowa.

W szcztąkowym stanie zachowały się także archiwalia parafii jędrzejowskiej, obecnie przechowywane w Archiwum Diecezjalnym w Kielcach. Posiadamy jedynie cztery niezbyt obszerne księgi metrykalne z okresu staropolskiego – dwie księgi urodzeń (z lat 1769–1789 i 1793–1796) oraz dwie księgi zaślubin (z lat 1671–1727 i 1769–1789). Krótco po II wojnie światowej w kościele Trójcy Świętej znajdowała się jeszcze księga urodzeń z lat 1743–1752 (korzystał z niej A. Artymiak), obecnie zaginiona.

Opracowanie monografii Jędrzejowa w XVI–XVIII w. – w sytuacji niemal zupełnego zniszczenia podstawowych źródeł – okazało się niezwykle trudne. Materiałów trzeba było szukać w innych archiwaliach i najczęściej była to tzw. kwerenda negatywna. Najwięcej źródeł udało się odnaleźć w księgach sądów szlacheckich (ziemskich i grodzkich) dawnego województwa krakowskiego, przechowywanych w Archiwum Narodowym w Krakowie. Kwerendę przeprowadzono głównie w księgach ziemskich dawnego powiatu ksiąskiego oraz w księgach grodzkich krakowskich (w serii relacji). Odnaleziono pewną liczbę dokumentów do dziejów miasta, choć wyniki poszukiwań czasami były rozczarowujące. Jędrzejowiana rzadko trafiały do wspomnianych akt z kilku powodów: po pierwsze – były to księgi „szlacheckie”, a Jędrzejów był własnością kościelną, po drugie – miasto otoczone było innymi dobrami cysterskimi, rzadko zatem dochodziło do sporów z okoliczną szlachtą, po trzecie – bardzo często dokumenty do Jędrzejowa wpisywane były do ksiąg grodzkich chęcińskich (do Chęcín cystersi mieli po prostu bliżej), które także spłonęły podczas powstania warszawskiego. Niemniej bez poszukiwań w księgach sądowych województwa krakowskiego i bez zgromadzenia tej garści dokumentów napisanie tej pracy byłoby niemożliwe. Spośród innych źródeł, odnalezionych w krakowskim Archiwum Narodowym, wymienić należy przede wszystkim spis mieszkańców Jędrzejowa z roku 1791. Jest to pierwsze tego typu źródło do dziejów miasta, kolejne pochodzą dopiero z drugiej połowy XIX w. W Archiwum Państwowym w Kielcach,

---

przechowywane były w budynku murowanym („miejscu sklepionym”), „za trzema kluczami” – jeden miał posiadać wójt, drugi – pierwszy burmistrz, trzeci – ławnik. Ponadto nakazał, aby spisano sumariusz wszystkich przywilejów i ksiąg miejskich. A. Artymiak, *Jędrzejów u schyłku swego samorządu*, s. 23–24.

<sup>11</sup> K. Ślusarek, *Jędrzejów w latach 1795–1918*, s. 14–15. Niektóre przywileje Jędrzejowa w bliżej nieznanych okolicznościach zostały rozproszone. Wiadomo, że około 1908 Biblioteka Krasieńskich w Warszawie pozyskała 7 przywilejów Jędrzejowa – biskupa krakowskiego z 1273 i królewskie z lat: 1425, 1440, 1533, 1635, 1735 i 1778. Franciszek Pułaski, *Wiadomości naukowe, literackie i bibliograficzne*, „Biblioteka Warszawska”, R. LXVIII, 1908, t. 2, z. 1, s. 212–213.

<sup>12</sup> A. Artymiak, *Jędrzejów u schyłku swego samorządu*, s. 7.

w którym znajduje się wiele materiałów do dziejów XIX-wiecznego Jędrzejowa, przechowywany jest cenny dokument z końca XVIII w., dotyczący sporu pomiędzy cystersami i władzami miasta<sup>13</sup>. Ważnym źródłem jest także plan miasta z 1822, sporządzony przez Mariana Potockiego (pierwszy znany plan Jędrzejowa).

Wiele materiałów do dziejów Jędrzejowa i innych pocysterskich majątków w okolicy miasta znajduje się w Archiwum Państwowym w Radomiu. Przeprowadzona kwerenda wykazała, że niemal w całości są to źródła XIX-wieczne, niemniej jednak część z nich okazała się przydatna podczas opracowywania niektórych zagadnień (dużą wartość mają zwłaszcza szczegółowe materiały kartograficzne). W Archiwum Głównym Akt Dawnych wykorzystano rejestry podatkowe i księgi rekognicji przechowywane w zespole Archiwum Skarbu Koronnego, a także dwa inwentarze dóbr ziemskich cystersów jędrzejowskich z lat 1802–1819, z zasobu Centralnych Władz Wyznaniowych Królestwa Polskiego. Inwentarze nie zawierały niestety szczegółowego opisu miasta (opisano jedynie klasztor, ratusz miejski i kilka innych budynków).

Praca składa się z trzech rozdziałów. Pierwszy poświęcono dziedzicom miasta – cystersom jędrzejowskim. Scharakteryzowano posiadany przez nich majątek ziemski, którego centralnym punktem było miasto Jędrzejów. W rozdziale drugim omówiono granice Jędrzejowa oraz poczyniono uwagi na temat układu przestrzennego i zabudowy miasta. Trzeci rozdział, najobszerniejszy, dotyczy mieszkańców Jędrzejowa. Podjęto próbę ustalenia liczby ludności miasta w XVI–XVIII w., scharakteryzowano główne rodzaje aktywności zarobkowej jędrzejowian, omówiono miejskie elity, sporządzono listę urzędników miejskich, która stanowi – jak się wydaje – istotną część pracy. Książkę uzupełnia obszerny aneks źródłowy, gdzie opublikowano ważniejsze materiały źródłowe do dziejów miasta, które starano się przedstawić w sposób wszechstronny. Niewielka liczba zachowanych źródeł nie zawsze na to pozwalała. Wiele ważnych zagadnień, które powinny zostać omówione szerzej, zostało zaledwie zasygnalizowanych, inne zupełnie pominięto.

Winny jestem serdeczne podziękowania jędrzejowianom, wszystkim osobom i instytucjom, które przyczyniły się do powstania tej książki, a w sposób szczególny dziękuję prof. Krzysztofowi Ślusarkowi i dr. hab. Maciejowi Zdankowi. Wyrazy wdzięczności kieruję także do ks. dr. Tomasza Gocela, dyrektora Archiwum Diecezjalnego w Kielcach, dzięki któremu mogłem skorzystać z jędrzejowskich ksiąg metrykalnych.

---

<sup>13</sup> Cenne źródło opublikował ostatnio K. Ślusarek w pracy: *Cystersi w dobie kasat – przypadek Jędrzejowa i Szczrzyca. Klasztor cystersów a mieszczenie jędrzejowscy w pierwszej połowie XIX wieku*, w: *Dziedzictwo Wincentego Kadłubka*, s. 59–83.

## Rozdział 1.

### Właściciele miasta – cystersi jędrzejowscy i ich dobra

Pisząc o staropolskim Jędrzejowie, zacząć należy od stwierdzenia, że jego losy nierozzerwalnie połączone były z cystersami, którzy osiedlili się w okolicach Jędrzejowa w XII w. i byli założycielami i właścicielami miasta. Klasztor jędrzejowski był jednym z najstarszych, najważniejszych i najlepiej uposażonych zgromadzeń cysterskich na ziemiach polskich. Zasadniczy trzon jego majątku ziemskiego powstał w okresie fundacji w XII w.: z rąk głównego fundatora – arcybiskupa gnieźnieńskiego Jana (Janika) – i jego brata Klemensa, wywodzących się z rodu Gryfitów, cystersi otrzymali wówczas wieś Brzeźnicę oraz co najmniej kilkanaście innych osad. Później pozyskali wiele innych majątków w ziemiach krakowskiej, sandomierskiej i sieradzkiej, jednak posiadłości wokół ich siedziby w Brzeźnicy zawsze były najważniejsze. W roku 1271 nieopodal klasztoru lokowali miasto Jędrzejów.

#### Wielkość klucza jędrzejowskiego

U progu czasów nowożytnych dobra jędrzejowskie składały się z miasta Jędrzejowa oraz następujących wsi: Bizorędy, Brynicy Mokrej (albo Wielkiej), Cacowa, Chorzewy, Cierna, Laskowa, Łączyna, Łysakowa, Nawarzyc, Niegosławic, Olbrachcic, części Potoku (Górnego), Prząsławia (Przeclawia), Przyłuku Małego, Rakowa, części Skroniowa, Sudołu, Tarszawy, Węgleńca (Węglińca) i Wolicy. Pod koniec średniowiecza w skład dóbr wchodziła także druga wieś Brynica, wymieniona w dokumencie z roku 1470, która później znikła (w źródłach z początku XVI w. nie była wymieniana)<sup>14</sup>. Poza tym klasztor nominalnie był właścicielem wsi Słaboszowice (w omawianym okresie często występującej pod nazwą Sławoszowice), która już od XIV w. pozostawała – o czym będę pisał niżej – w rękach szlacheckich. Wszystkie te wsie tworzyły zwarty kompleks majątkowy; nieco dalej na południowy wschód, w okolicach Pińczowa, klasztor posiadał jeszcze wieś Skowronno (Skowrodlno) wraz z przewozem przez rzekę Nidę.

W pierwszych dziesięcioleciach XVI w. cystersi jędrzejowscy prowadzili aktywną działalność majątkową. Działania te miały na celu konsolidację majątków posiadanych w obrębie dóbr jędrzejowskich i ich dalszą rozbudowę. Dużą przedsiębiorczością cechowali się zwłaszcza dwaj opaci – Stanisław Potocki i Wojciech z Kłodawy.

<sup>14</sup> M. Lubczyński, *Szlachta powiatu ksiąskiego za ostatnich Jagiellonów. Struktura majątkowa*, Warszawa–Bellerive-sur-Allier 2016, s. 138 i n.

**Tabela 1.** Opaci klasztoru jędrzejowskiego do roku 1585.

Imię i nazwisko	Lata sprawowania funkcji
Jakub Michowski	1497–1506
Stanisław Potocki	1506–1530
Wojciech z Kłodawy	1530–1560
Jan Janowski	1561–1571
Stanisław Białobrzeski	1571–1585

Źródło: W. Bukowski, *Katalog opatów jędrzejowskich*, s. 194–196.

W latach 1528–1529 klasztor jędrzejowski przeprowadził dwie transakcje, które na stałe zmieniły jego stan posiadania w kluczu jędrzejowskim. Najpierw dokonał zamiany dóbr z Janem Potockim zwanym Grad, zapewne bratem ówczesnego opata. Cystersi oddali wówczas Potockiemu część swoich dóbr w Potoku, to znaczy dwie role, dwie karczmy (w tym jedną opustoszałą) oraz łąkę, uzyskując w zamian większą część wsi Skroniów, gdzie już wcześniej posiadali pewne osiadłości. Wspomnieć należy, że Jan Potocki uzyskał połowę Skroniowa krótko przed zamianą. Wcześniej należała ona do Jana Skroniowskiego, który sprzedał ją za 500 zł Janowi Michowskiemu (zaprzyjaźnionemu z klasztorem, pełniącemu – jak można sądzić – jedynie funkcję pośrednika), a tenże od razu scedował ją Potockiemu. Zamiana z klasztorem zabezpieczona została zakładem w wysokości 800 zł (na taką sumę oszacowano wspomniane dobra)<sup>15</sup>. W roku 1529 opat dokonał także zamiany pewnych gruntów w Skroniowie z Anną, wdową po Marcinie Łagiewnickim, i jej synami, dziedzicami innej części Skroniowa (pod zakładem 100 grzywien)<sup>16</sup>.

W okresie sprawowania funkcji opackiej przez Wojciecha z Kłodawy doszło do największych zmian w stanie posiadania klasztoru. Już w roku 1532 została unieważniona zamiana z Janem Potockim, zapewne niezbyt korzystna dla klasztoru, po czym zawarto kolejne porozumienie, podtrzymujące poprzednie ustalenia dotyczące zamiany części Skroniowa za części klasztoru we wsi Potok. Podobnie jak we wcześniejszym dokumencie Potocki miał otrzymać dwie role: Chrabkowską (według innych źródeł – Warchołowską) i Serdakowską, dwie karczmy: osiadłą – Goliszczyńską i opustoszałą – Pieniązkowską, oraz łąkę nad rzeczką Kargów, a także utrzymano wcześniejszy zakład w wysokości 800 zł. Tym razem jednak doprecyzowano położenie wymienionych majątków, a także dodano zapis, że klasztor będzie mógł zbudować sadzawkę w pobliżu wspomnianej rzeczki<sup>17</sup>. W 1533 opat jędrzejowski

<sup>15</sup> Archiwum Narodowe w Krakowie, *Castrensia Cracoviensia* (dalej: CC), t. 41, s. 697–703; *Terrestria Cracoviensis* (dalej: TC), t. 332, s. 37–38, 58–61.

<sup>16</sup> TC, t. 332, s. 90; *Kopiarusz I*, k. 176–176v; *Kopiarusz II*, k. 65v. Klasztor oddawał Łagiewnickim pole zw. Pępickie, położone niedaleko ich dworu, przy drodze prowadzącej z Jędrzejowa do Warzyna, otrzymał natomiast cztery mniejsze role, położone w pobliżu innych swoich pól w Skroniowie, przy drodze prowadzącej z Warzyna do Prząsławia.

<sup>17</sup> *Kopiarusz I*, k. 168v–170v; *Kopiarusz II*, k. 57–59; CC, t. 57, s. 232–233; TC, t. 332, s. 314–315. Równocześnie Jan Potocki Grad dobra uzyskane od klasztoru oddał w dożywocie Janowi Potockiemu zwanemu Cornus (co – być może – również zostało uzgodnione z klasztorem); TC, t. 332, s. 315.



zawarł umowę z Adamem Jasińskim, starostą bolesławskim, dziedzicem Imielna i części Sobowic. Konwent dał mu zgodę na zbudowanie tamy na Nidzie, a następnie założenie na tym terenie młyna. W zamian otrzymał wiecześnie niewielką część Sobowic: brzeg Nidy w pobliżu należącego do klasztoru przewozu zwanego Kamieniec, przynależnego do wsi Skowronno<sup>18</sup>. W 1541 cystersi przeprowadzili dwie kolejne drobne transakcje z Janem Potockim Gradem i z Łagiewnickimi, których celem było zaokrąglenie posiadanych już majątków. Potockiemu oddali część pola zwanego Chrabkowskie we wsi Potok (inna część tego pola już wcześniej była własnością Potockiego), położonego w pobliżu dworu Potockich zwanych Żaczkowie, a w zamian otrzymali rolę zwaną Panterowska, leżącą nad rzeczką Kargów w pobliżu klasztornego dworu, oraz kilka innych niw, położonych za dworem klasztornym i między rolami kmieci klasztornych, a także część pola zwanego Wszeborowskie, leżącą w miejscu zwanym Bełk, w pobliżu pól folwarcznych klasztoru<sup>19</sup>. Z kolei na mocy umowy zawartej z Anną, wdową po Marcynie Łagiewnickim (powtórnie zamężną za Klemensem Rakoskim), i jej synami klasztor uzyskał część niwy w Skroniowie, którą Łagiewnicy „wykopali” na gruntach klasztornych<sup>20</sup>.

W tym samym okresie cystersi jędrzejowscy rozpoczęli zabiegi, których celem było pozyskanie znacznie większych majątków, wsi: Zdanowice, Złotniki i Kanice, graniczących z dobrami klucza jędrzejowskiego (dwie ostatnie wsie należały do powiatu checińskiego województwa sandomierskiego). Początkowo klasztor zamierzał przejąć te dobra w osobnych transakcjach. Wieś Zdanowice planował zamienić z kasztelanem wojnickim Janem Tęczyńskim, który miał ją dopiero pozyskać z rąk Jerzego Samarytanina Wronickiego, ówczesnego dziedzica. W zamian konwent miał mu darować wsie Błonie i Łukowiec w powiecie i województwie sandomierskim, przy czym Tęczyński miał dodatkowo dopłacić 1500 zł oraz wykupić dla klasztoru w ciągu trzech lat sołectwo we wsi Słaboszowice<sup>21</sup>. Wsie Złotniki i Kanice cystersi chcieli pozyskać samodzielnie, zawarli już nawet odpowiednie transakcje kupna–sprzedaży z dotychczasowymi właścicielami<sup>22</sup>. Później plany uległy zmianie i doszło do jednej, dość skomplikowanej transakcji. Otóż Jan Tęczyński zakupił nie tylko Zdanowice, lecz także Złotniki i Kanice (dokumenty kupna–sprzedaży zeznane na rzecz klasztoru zastały anulowane)<sup>23</sup>. Następnie darował nowo pozyskane majątki klasztorowi, a ten ustąpił mu Błonie i Łukowiec. Dodatkowo Jerzy Samarytanin Wronicki otrzymał od klasztoru zapis dożywocia na Zdanowicach (w zasadzie po-

<sup>18</sup> Kopiański II, k. 92v–93.

<sup>19</sup> Kopiański I, k. 170v–171v; Kopiański II, k. 59–60; TC, t. 333, s. 46–48. Zamiana zabezpieczona była zakładem w wysokości 100 grzywien.

<sup>20</sup> Kopiański I, k. 176v–179v; Kopiański II, k. 64–66; TC, t. 333, s. 48, 358–359. Ugoda zabezpieczona była zakładem w wysokości 100 grzywien.

<sup>21</sup> W 1541 król wydał zgodę na tę zamianę; Kopiański I, k. 192–194v; Kopiański II, k. 105–105v, 120v.

<sup>22</sup> Odpowiednie donacje i sprzedaże otrzymał klasztor od Złotnickich w aktach grodzkich checińskich, w 1542 zostały one anulowane; CC, t. 58, s. 203–204; TC, t. 333, s. 108–109.

<sup>23</sup> Kopiański II, k. 98v–105; CC, t. 58, s. 203–213, 265–269; TC, t. 379, s. 120–123. Wszystkie dokumenty zeznane zostały w 1542 w księgach grodzkich krakowskich. Wronicki przekazał swe dobra zapisem donacyjnym, natomiast Jerzy, Jakub i Katarzyna Złotniccy zapisami sprzedażnymi (w sumie Tęczyński wypłacił im 4400 zł) i donacyjnymi.

zostawał więc w swoich dobrach) i Brynicy, innej wsi klasztornej; z kolei od Tęczyńskiego uzyskał donację kamienicy w Krakowie<sup>24</sup>. Korzystając z pośrednictwa Tęczyńskiego, klasztor jędrzejowski chciał zapewne uniknąć ewentualnych późniejszych komplikacji, zamiany dóbr bowiem były „pewniejsze” od kontraktów kupna–sprzedaży i donacji. Zaraz po pozyskaniu Złotnik zakonnicy dokonali jeszcze zamiany pewnych gruntów w tejsze wsi z plebanem rembieszyckim<sup>25</sup>.

W roku 1550 majątek klasztoru został pomniejszony o opustoszałą wieś Olbrachcice. W pierwszej połowie XVI w. funkcjonował tutaj folwark, który prawdopodobnie cystersi pozostawili w swoich rękach, a pozostałe grunty sprzedali za 800 zł Piotrowi Dembińskiemu, sędziemu ziemskiemu i grodzkiemu krakowskiemu, dziedzicowi pobliskiej wsi Konary. W zamian Dembiński zapisał klasztorowi 40 zł rocznego czynszu (z sumy 800 zł), zabezpieczonego na Konarach i nabytych Olbrachcicach<sup>26</sup>. Zawierając tę umowę, klasztor chciał być może zakończyć ciągłe spory z wpływowym Dembińskim i zyskać jego przychylność w następnych latach. Ostatnią transakcję, prowadzącą do zmiany stanu posiadania klasztoru, opat Wojciech z Kłodawy przeprowadził w 1552 – zamienił się wówczas pewnymi gruntami w Potoku z Walentym Dembińskim, dziedzicem w Potoku i Borowie<sup>27</sup>.

Wspomnieć należy, że opat Wojciech podjął również zabiegi, których celem było odzyskanie sołectwa we wsi Słaboszowice, od XIV w. będącego w rękach szlacheckiej rodziny Niemstów – Kulów. W pierwszej połowie XVI w. klasztor nie posiadał w Słaboszowicach już żadnych osiadłości, natomiast znacznie powiększone sołectwo obejmowało liczne łany kmiecie, komorników i młyn. Niemstowie – Kulowie traktowali wieś jak własny majątek i tytułowali się jej dziedzicami, cystersi postanowili jednak rewindykować swe dziedzictwo. Już w dokumencie zamiany z Tęczyńskim z roku 1541, wspomnianym wyżej, znalazł się zapis, że Tęczyński postara się odzyskać dobra dla klasztoru. Później umowa została anulowana, ale cystersi wstąpili na drogę sądową przeciwko posesorom sołectwa – byli nimi w tym czasie: Jerzy Niemsta oraz bracia Baltazar, Gabriel, Wawrzyniec i Michał Kulowie (obie rodziny posiadały wspólnego przodka) – domagając się, aby z niego ustąpili i oddali posiadane przywileje<sup>28</sup>. Niemstowie – Kulowie nie zamierzali rezygnować z majątku, więc rozpoczął się długoletni proces. W 1556 obie strony zawarły pierwszą ugodę w sprawie wykupu sołectwa, przy pomocy mediatorów: wojewody krakowskiego Stanisława Tęczyńskiego i kasztelana sądeckiego Walentego Dembińskiego. Z ugody wynikało, że sprawa była wcześniej sądzona przez króla podczas sejmiku piotrkowskiego

<sup>24</sup> Kopiański I, k. 194v–197; Kopiański II, k. 105v–107v; CC, t. 58, s. 311–315, 324–327, 329–344; TC, t. 643, s. 581–587. W zapisie dożywocia wsi Zdanowice i Brynica Wronicki zobowiązał się, że po jego śmierci dobra powrócą w ręce klasztoru, wraz z całym inwentarzem żywym i rzeczami ruchomymi, że w momencie obejmowania dóbr wypłaci klasztorowi sumę 100 zł oraz że w ciągu 6 lat odnowi opustoszały staw w Zdanowicach.

<sup>25</sup> Kopiański II, k. 107v–108.

<sup>26</sup> Tamże, k. 113–113v, 120v–121; Kopiański I, k. 112v–113; TC, t. 35, s. 1689–1697; TC, t. 334, s. 55–56, 196–197. Obie strony zobowiązały się jednocześnie do tego, że w ciągu miesiąca doprowadzą do ustalenia granic między swymi dobrami.

<sup>27</sup> TC, t. 334, s. 217–219.

<sup>28</sup> Kopiański I, k. 153–154v; Kopiański II, k. 67v–68v; CC, t. 66, s. 1530–1531; TC, t. 331, s. 336; TC, t. 334, s. 69.

i wówczas wyznaczeni zostali specjaliści komisarze, których zadaniem było ustalenie, za jaką sumę sołectwo miało być wykupione. W ugodzie ustalono, że Niemstowie – Kulowie będą mogli trzymać sołectwo przez następnych 8 lat (czyli do 1564), ale w zamian wypłacać opatowi 110 grzywien, a także będą oddawać na jego ręce dziesięcinę z dzierżonych dóbr. Ugoda została zabezpieczona wysokim zakładem: 1000 grzywien<sup>29</sup>. Po upływie 8 lat spisana została kolejna ugoda, zawarta przy pomocy Hieronima Lanckorońskiego, starosty skalskiego, Kaspra Smolika, dworzanina królewskiego, i Jana Dembińskiego, sędziego ziemskiego krakowskiego. Także tym razem Jerzy Niemsta i Kulowie utrzymali się przy posesji sołectwa (na kolejne cztery lata)<sup>30</sup>. W rzeczywistości posiadali je nieco dłużej, ustąpili dopiero w roku 1575, po niekorzystnych dla siebie dekreтах sądowych. Stanisław Białoobrzeski, ówczesny opat jędrzejowski, stosując się do wspomnianych dekretech sądowych, wypłacił im za sołectwo 160 grzywien<sup>31</sup>.

Po śmierci opata Wojciecha z Kłodawy stan posiadania cystersów w okolicy Jędrzejowa zmieniał się nieznacznie. Jediną ich inwestycją było pozyskanie w latach 1659–1660 sołectwa we wsi Węgleniec (Węgliniec seu Sadek), które – po korzystnym wyroku sądowym – wykupili z rąk sukcesorów Jakuba Jarosława<sup>32</sup>. Sołectwo, co warto odnotować, było zapewne reliktem nieudanej średniowiecznej lokacji wsi Sadek. Wieś o tej nazwie założona została w roku 1365 w lasach między Łysakowem i Opatkowicami. Później zanikła, ale sołectwo, według rejestrów podatkowych z XVI w. obejmujące łąn roli, przetrwało jako część wsi Węgleniec<sup>33</sup>. Brak aktywności gospodarczej cystersów po śmierci Wojciecha z Kłodawy wynikał z kilku przyczyn. Z jednej strony szlachta była coraz bardziej niechętna przejmowaniu majątków ziemskich przez instytucje kościelne (postawy takie nasiliły się zwłaszcza w okresie reformacji), z drugiej zaś pojawiły się problemy wewnątrz klasztoru. W drugiej połowie XVI w. przeżywał on wyraźny kryzys, podobnie zresztą jak inne zakony. Braci było niewiele i żyli w biedzie, budynki klasztorne popadały w ruinę. Edmund a Cruce, komisarz generalny zakonu, który w 1580 wizytował polskie konwenty, stwierdził w relacji o klasztorze w Jędrzejowie: „omnium est antiquis: sine clausura, multae ruinae in aedificiis regularibus, praesertim in dormitorio”<sup>34</sup>. W konwencie żyło zaledwie 8 zakonników, pozostali przenieśli się do innych domów cysterskich. Wspomnił także, że z dóbr klasztornych pięć wsi i folwark oddanych zostało w do-

<sup>29</sup> CC, t. 72, s. 1842–1846; TC, t. 384, s. 792–797.

<sup>30</sup> TC, t. 386, s. 1213–1220.

<sup>31</sup> Kopiarz I, k. 154v–160; Kopiarz II, k. 68v–72v; CC, t. 113, s. 138–139, 171–172; CCR, t. 646, s. 438–439, 678 (intromisja klasztoru do Słaboszowic).

<sup>32</sup> CCR, t. 730, s. 1706–1707; CCR, t. 731, s. 1309–1310. Warto odnotować, że w 1637 cystersi podjęli próbę przejęcia wsi szlacheckiej – Rakoszyna, Woli Rakoszyńskiej i nowo lokowanej Nowej Wsi. Twierdzili, że dobra należały do klasztoru, a w ręce szlacheckie przeszły bezprawnie. Być może pretensje klasztoru w jakimś stopniu były uzasadnione, jednak sprawę przegrali – co najmniej od początku XVI w. Rakoszyn z przyległościami z pewnością należał do szlachty; TC, t. 367, s. 900–901.

<sup>33</sup> M. Lubczyński, *Szlachta powiatu ksiąskiego*, s. 118.

<sup>34</sup> „Cały jest starożytny: bez klauzury (części zamkniętej), budynki, zwłaszcza część sypialna, są bardzo zniszczone”. *I. A. Caligarii nuntii apostolici in Polonia epistole et acta 1578–1581*, wyd. L. Boratyński, Kraków 1915 (*Monumenta Poloniae Vaticana*, t. 4), s. 819.

żywocia. Większość klasztornych dochodów w tym czasie przeznaczana była nie na klasztor, lecz na utrzymanie opata i jego służby. Opaci na wzór biskupów i dygnitarzy świeckich – twierdził Edmund a Cruce – prowadzili wielkopańskie życie, trawiając czas na ucztach i innych rozrywkach. Kontakty ze zwykłymi zakonnikami uważali za ujmę dla swej godności. W takich okolicznościach po śmierci opata Stanisława Białobrzeskiego doszło do ustanowienia w Jędrzejowie opatów komendatoryjnych, co doprowadziło do podziału majątku klasztornego i jeszcze bardziej osłabiło możliwości inwestycyjne cystersów.

### Podziały majątku klasztornego

Opactwo komendatoryjne w Jędrzejowie ustanowił król Stefan Batory, korzystając ze swoich praw patronackich. Instytucja komendy, wprowadzona również w wielu innych zgromadzeniach, polegała na tym, że król mógł powierzyć funkcję opata dowolnej osobie, nawet niezwiązanej z zakonem. Klasztor, wcześniej dokonujący wyboru opata samodzielnie spośród współbraci, tracił te prawa. Nominacja królewska często była nagrodą za służbę, dlatego opaci komendatoryjni nie dbali o powierzone sobie klasztory i przebywających w nich zakonników, majątki klasztorne traktowali niemal jak własne, a uzyskiwane z nich dochody zagarniali dla siebie. Oczywiście, niekiedy potrafili zadbać o powierzone mienie. Angażowali się w życie polityczne kraju, uczestniczyli w misjach dyplomatycznych, robili kariery na niwie kościelnej, a w klasztorach bywali rzadko. Zadowalali się ustalonymi dochodami, a realna władza w konwentach spoczywała w rękach zakonników<sup>35</sup>. Pierwszym opatem komendatoryjnym w Jędrzejowie był Stanisław Reszka, sekretarz królewski i dyplomata, który otrzymał nominację w maju 1585.

**Tabela 2.** Opaci komendatoryjni klasztoru jędrzejowskiego.

Imię i nazwisko	Lata sprawowania funkcji
Stanisław Reszka, kanonik warmiński, dziekan warszawski, sekretarz królewski, dyplomata	1585–1600
Bartłomiej Powsiński, szambelan papieski, kanonik laterański i krakowski, dyplomata	1600–1622
Adam Mąkowski, kanonik włocławski, dyplomata	1622–1623
Remigiusz Koniecpolski, biskup chełmski, sekretarz królewski	1624–1640
Aleksander Trzebiński, referendarz koronny, podkanclerzy koronny, biskup przemyski	1641–1644
Aleksander Denhoff, sekretarz królewski	1644–1671
Andrzej Olszowski, kanonik gnieźnieński i krakowski, referendarz koronny, biskup chełmiński, podkanclerzy koronny, prymas	1672–1677

<sup>35</sup> H. Gapski, *Cystersi jędrzejowscy w czasach nowożytnych*, s. 80–81.

Konstanty Samuel Lipski, kanonik gnieźnieński i sandomierski, dziekan gnieźnieński, arcybiskup lwowski	1677–1698
Ludwik Szembek, kanonik krakowski i warmiński, sekretarz wielki koronny	?–1710
Teodor Aleksander Potocki, sekretarz królewski, kanonik krakowski, biskup chełmiński i warmiński, prymas	1710
Adam Ignacy Komorowski, kanonik tarnowski i krakowski, opat komendatoryjny lubiński i tyniecki, prymas	1753?–1759
Adam Przerębski, kanonik krakowski i wrocławski, kustosz koronny, pisarz wielki koronny	1760–1811

Źródło: W. Bukowski, *Katalog opatów jędrzejowskich*, s. 196–201.

Nie wiadomo, jak w Jędrzejowie opaci komendatoryjni (nazywani też „dożywotnikami administratorami opactwa”) i klasztor dzielili się dochodami w początkowym okresie funkcjonowania komendy<sup>36</sup>. Wydaje się, że wszystkie dochody trafiały w ręce opata, który dysponował nimi według własnego uznania. W świetle rejestru poborowego z roku 1593 w rękach klasztoru pozostawała jedynie wieś Chorzewa, a wszystkimi pozostałymi dobrami, w tym także Jędrzejowem, miał zarządzać opat<sup>37</sup>. Sytuacja była zatem bardzo niekorzystna dla zakonników, których w odbudowującym się po latach upadku klasztorze było coraz więcej. W maju 1601 opat Bartłomiej Powsiński zawarł z zakonnikami ugodę i ustąpił im dwie kolejne wsie klasztorne – Raków i Skroniów – ze wszystkimi dochodami<sup>38</sup>. W 1622 trzecim opatem komendatoryjnym został Adam Mąkowski, dyplomata, w chwili nominacji przebywający poza krajem (tam też wkrótce zmarł, do Jędrzejowa nigdy nie dotarł). Jego wybór przeprowadzony został z trudnościami, tym razem bowiem cystersi sprzeciwili się królewskiej decyzji. Twierdzili, że na mocy ugody z poprzednim opatem mieli dostawać na swoje utrzymanie piętnastą część dochodów z dóbr klasztornych, a w rzeczywistości nie otrzymywali nawet tego. W efekcie żyli w ubóstwie, a budynki klasztorne popadały w coraz większą ruinę. Ostatecznie pogodzili się z decyzją króla, ale dopiero po uzyskaniu obietnicy, że ich dochody zostaną powiększone i będą starczały na utrzymanie 36 zakonników<sup>39</sup>. W praktyce zapewne bywało różnie i w kolejnych latach klasztor nadal spierał się z opatami o podział dochodów. Podejmowane działania były skuteczne, ponieważ kolejni opaci „oddawali” im kolejne majątki. W styczniu 1629 opat Remigiusz Koniecpolski potwierdził prawo konwentu do posiadania Rakowa, Skroniowa, Wolicy i Węgleńca, a także nadał mu kolejne wsie: Łysaków, Łączyn, Potok i Bizorędę. W roku następnym oddał zakonnikom dwa położone pod Jędrze-

<sup>36</sup> W źródłach z początku XIX w. wspomniano, nie wiadomo jednak na jakiej podstawie, że podział dóbr klasztornych na część opacką i część należącą do konwentu przeprowadzony został w 1580, za panowania Zygmunta Augusta (sic!). ZDP, Sukcesje, sygn. 3150, k. 14–15.

<sup>37</sup> Biblioteka Jagiellońska w Krakowie, rkps 5043, k. 174v–175, 176v–178v, 191–191v.

<sup>38</sup> TC, t. 155, s. 2771.

<sup>39</sup> W. Bukowski, *Katalog opatów jędrzejowskich*, s. 197.

jowem stawy (oba na rzece Jasionce) wraz z przyległościami – jeden na południe od miasta, opustoszały, drugi zwany Całoszyn<sup>40</sup>. Kolejny opat, Aleksander Trzebiński, także poczynił pewne ustępstwa: w grudniu 1641 przekazał zakonnikom wieś Słoboszowice i wójtostwo w Łysakowie<sup>41</sup>. Aleksander Denhoff, sprawujący funkcję opata w latach 1644–1671, był raczej mniej szczodry. Po jego śmierci wybuchł gwałtowny spór w sprawie wyboru następcy. Król oddał opactwo podkanclerzemu koronnemu Andrzejowi Olszowskiemu, jednak cystersi stanowczo zaprotestowali przeciwko tej kandydaturze. Co więcej, zakwestionowali prerogatywy królewskie i oświadczyli, że opat powinien wywodzić się z zakonu cysterskiego, a następnie powierzyli tę funkcję jednemu ze współbraci – Stefanowi Teodorowi Madalińskiemu. Olszowski próbował przejąć opactwo siłą, wysłał do Jędrzejowa swoje wojska i zajął niektóre wsie. Zgromadzeni w klasztorze cystersi 27 czerwca 1672 spisali przeciwko niemu protestację, którą następnie podali do oblaty w aktach grodzkich krakowskich. Z dokumentu, podpisanego przez przeora Andrzeja Zabłędzkiego, podprzeora Jana Przewłockiego i 22 innych zakonników, wynikało, że Olszowski zajął wsie klasztorne, wyгнаł z nich dzierżawców, a mieszczań jędrzejowskich wzywał do buntu przeciwko swoim prawowitym panom – cystersom<sup>42</sup>. Opatu Stefana Teodora Madalińskiego nie było w tym czasie w klasztorze, udał się w podróż do papieża do Rzymu. Niemal w tym samym momencie Jędrzejów najechały wojska podkomorzego bełskiego Jana Myszkowskiego, który być może działał w porozumieniu z Olszowskim<sup>43</sup>. Jeszcze pod koniec roku 1673 Stanisław Olszowski, krewny opata komendatoryjnego, utrzymywał siłą niektóre dobra klasztorne. Cystersi pozywali go o to, że 14 grudnia tego roku w lasach mnichowskich napadł na Grzegorza Śmialeckiego, notariusza publicznego, który z dokumentami papieskimi zmierzał z Jędrzejowa do Chęcín, aby je wpisać do tutejszych ksiąg sądowych; następnie Śmialecki został obrabowany i uwięziony we wsi Przysław<sup>44</sup>. Przeciwko cystersom wystąpił król, wytaczając im proces o kwestionowanie jego prawa patronatu; w efekcie dwóch zakonników skazano na wygnanie (wyrok nie został wykonany)<sup>45</sup>. Zakonnicy jednak nie ustąpili, co doprowadziło do dwuwładzy. Odtąd królowie wyznaczali swoich opatów, a cystersi swoich – byli oni nazywani opatami klasztornymi. Opaci komendatoryjni w praktyce nie obejmowali swoich funkcji, dlatego królowie w niektórych latach w ogóle ich nie wyznaczali. Realna władza w klasztorze spoczywała w rękach opatów klasztornych. Sprawy te zostały uregulowane dopiero w roku 1737 w konkordacie wschowskim, który zezwalał na funkcjonowanie komendy w niektórych klasztorach, w tym także w Jędrzejowie. Władzę w klasztorze mieli sprawować opaci klasztorni, niezależni od króla, ale opaci komendatoryjni mogli dysponować częścią majątku klasztornego<sup>46</sup>. Wiadomo, że Adam Przerębski, ostatni opat komendatoryjny w okresie staropolskim, posiadał

<sup>40</sup> TC, t. 155, s. 2771–2772.

<sup>41</sup> Tamże, s. 2776. 27 VII 1642 cesję zatwierdził król Władysław IV.

<sup>42</sup> CCR, t. 750, s. 1844–1846.

<sup>43</sup> Tamże, s. 2189–2192.

<sup>44</sup> CCR, t. 753, s. 16–17. Zeznanie cystersów potwierdzili mieszczań jędrzejowscy – ślusarze Jan Jantosz i Stanisław Sabo oraz Baltazar Rybicki, woźnica klasztorny.

<sup>45</sup> W. Bukowski, *Katalog opatów jędrzejowskich*, s. 200–201.

<sup>46</sup> Tamże.

m.in. wsie Nawarzyce i Niegosławice<sup>47</sup>. Jędrzejów i dobra położone w jego okolicy znajdowały się natomiast w rękach klasztoru i opatów klasztornych.

**Tabela 3.** Opaci „klasztorni” klasztoru jędrzejowskiego.

Imię i nazwisko	Lata sprawowania funkcji
Stefan Teodor Madaliński	1672–1681
Jan Kostecki	1682–1699
Józef Bernard Zebrzydowski, kanonik krakowski i sandomierski, kustosz krakowski, sekretarz wielki koronny	1699–1710
Augustyn Wessel	1711–1723
Bernard Łaszewski	1723–1753
Jan Wojciech Ziemnicki, protonotariusz apostolski	1754–1771
Bernard Niegolewski	1771–1797

Źródło: W. Bukowski, *Katalog opatów jędrzejowskich*, s. 202–204.

Opat Stefan Teodor Madaliński już na początku swoich rządów podjął próbę uregulowania spraw majątkowych zgromadzenia. 20 kwietnia 1672 ustąpił konwentowi kolejne majątki, wcześniej dzierżone przez opatów, czyli wsie: Brynica Mokra, Caców, Chańcza z przyległościami (klucz położony w woj. sandomierskim, w sporym oddaleniu od klasztoru), Cierno, Kanice, Lasków, Mniszek, Sudół, Zdanowice i Złotniki. Poza tym zakonnicy otrzymali niewielkie dobra położone przy klasztorze – młyn zwany Wielki (po wschodniej stronie klasztoru) i lasek zwany Sadówka (po jego stronie zachodniej)<sup>48</sup>. Od tego momentu, przynajmniej przez jakiś czas, większość dóbr klasztornych znajdowała się w rękach konwentu (uwzględnić bowiem należy wsie, które konwent już wcześniej otrzymał od poprzedników Madalińskiego). W rękach opatów pozostało miasto Jędrzejów i położone w pobliżu wsie: Prząsław, Chorzewa, Tarszawa i Brynica Sucha. Posiadali także majątki położone w sporym oddaleniu od Jędrzejowa, czyli wsie: Nawarzyce, Niegosławice, Przyłek, Skowronno, Przestańsko i Zagórzycze, a także majątki w województwie sieradzkim (nie rozstrzygając, jak wyglądało to w rzeczywistości, opaci komendatoryjni bowiem mogli nie uznawać wspomnianych rozstrzygnięć). Kolejny opat klasztorny, Józef Bernard Zebrzydowski, potwierdził powyższe ustalenia 4 czerwca 1701<sup>49</sup>. Spór między konwentem a opatami, tym razem klasztornymi, odnowił się w czasach opata Bernarda Łaszewskiego. Wiadomo, że zawarto wówczas pewne uzgodnienia, bliżej nieznane, dotyczące podziału majątku klasztornego, które w roku 1725 zostały potwierdzone przez papieża (tym razem powiększony został majątek opacki)<sup>50</sup>.

<sup>47</sup> AN w Krakowie, Akta Komisji Porządkowej Cywilno-Wojskowej Województwa Krakowskiego, sygn. 45, s. 539–546.

<sup>48</sup> TC, t. 155, s. 2778.

<sup>49</sup> Tamże, s. 2779.

<sup>50</sup> Tamże. Sporządzony na początku XVIII w. spis szkód wojzkowych w województwie krakowskim zdaje się świadczyć, że już wówczas wszystkie wsie, które ustąpił konwentowi

Po zawarciu w roku 1737 konkordatu wschowskiego i usankcjonowaniu instytucji opatów komendatoryjnych i klasztornych, 10 listopada 1747 doszło do podziału majątku opackiego na dwie części. Sporządzono wówczas dokładny dokument (opisano w nim pola, lasy, stawy, sadzawki i inne dobra), który niestety pozostaje nieznanym. Opat komendatoryjny otrzymał w podziale m.in. Nawarzyce, Niegosławice, Zagórzycę i Przestańsko, natomiast na część opata klasztornego przypadły: miasto Jędrzejów oraz wsie: Brynica Mokra, Brynica Sucha, Caców, Chańcza, Chorzewa, Cierno, Kanice, Lasków, Mniszek, Prząsław, Przyłek, Skowronno, Sudół, Tarszawa, Zdanowice i Złotniki. Opat klasztorny zobowiązany został do remontowania i utrzymania budynków klasztornych. Ponieważ nie wywiązywał się należycie z tego obowiązku, w 1797 utracił 7 spośród wymienionych wsi: Brynicę Mokłą, Chańczę, Cierno, Mniszek, Sudół, Zdanowice i Złotniki, które włączone zostały do dóbr klasztornych<sup>51</sup>.

### Struktura gospodarcza dóbr klasztornych

Dochody klasztoru cysterskiego pochodziły przede wszystkim z rolnictwa, gospodarki stawowej, a także ze znajdujących się we wsiach obiektów przemysłowych: karczem, browarów, młynów i kuźnic. Na początku XVI w. dobra jędrzejowskie, poza Jędrzejowem, obejmowały 20 wsi, później powiększone zostały o dużą część Skroniowa, Zdanowice, Złotniki i Kanice, rewindykowane Słaboszowice, a także nowo lokowane: Brynicę Suchą (nazywaną też Brynicą Małą; lokowaną ok. 1563) oraz Przyrębek i Sielce (obydwie osady powstały w drugiej połowie XVIII w. w dobrach nawarzyckich). Większość spośród wsi klasztornych położona była w bezpośrednim sąsiedztwie Jędrzejowa; były one różnej wielkości. Ponieważ nie posiadamy materiałów inwentarzowych z XVI–XVIII w., jedynymi źródłami informującymi o wielkości i strukturze poszczególnych osad są rejestry podatkowe. Według pierwszego wiarygodnego spisu podatkowego dla województwa krakowskiego, sporządzonego w roku 1563, we wszystkich wsiach klasztoru (pomijając leżące w województwie sandomierskim Kanice, Złotniki i Skowronno) były w sumie nieco ponad 94 łany kmiece. Poza tym rejestr notował w majątkach klasztornych 67 chłopów małorolnych (zagrodników, komorników, chałupników) i 4 rzemieślników. W dobrach znajdowało się wówczas 19 karczem oraz 18 kół młyńskich. Największymi

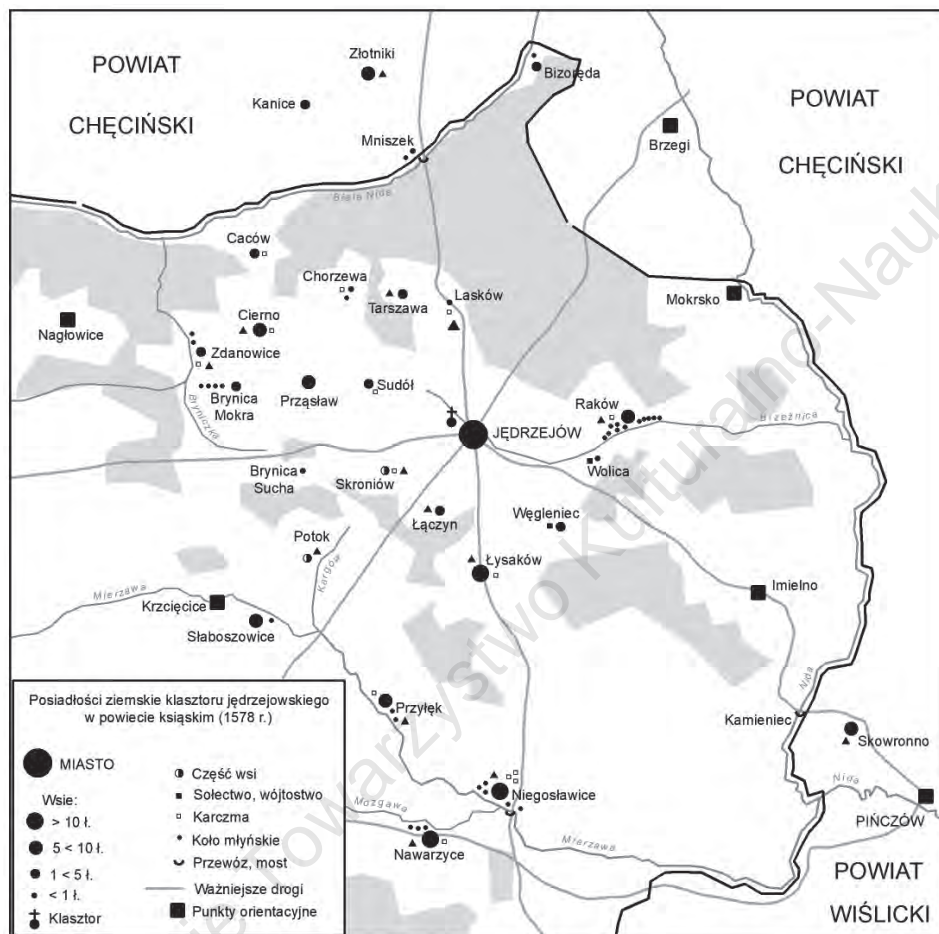
---

Madaliński, powróciły do opactwa. Co ciekawe, w źródle wymieniono dwie wsie Lasków – opacią i konwentualną. AN w Krakowie, Varia. Zbiór szczątków zespołów, sygn. 36, s. 2 i n.; tamże, sygn. 37, s. 4–8. Z drugiej strony dysponujemy zapisem, że w dniach 7–9 III i 4 V 1735 konwent jędrzejowski wiązany został w dobra, które wcześniej posiadał opat Augustyn Wessel (dokument ten dowodzi zarazem, że Wessel nie utracił opactwa w 1723, kiedy otrzymał biskupstwo inflanckie, ale posiadał je do swej śmierci). Były to następujące dobra: miasto Jędrzejów oraz wsie Prząsław, Chorzewa, Tarszawa, Lasków i Czajów (nie było takiej wsi, zapewne pomyłka pisarza), następnie – Przyłek, Zagórzycę i Przestańsko. Tylko te dobra były zatem w tym czasie w rękach opata (oraz najpewniej Nawarzyce i Niegosławice); CCR, t. 829, s. 389–392, 556–557.

<sup>51</sup> ZDP, Sukcesje, sygn. 3150, k. 13–15; AGAD, Centralne Władze Wyznaniowe Królestwa Polskiego (dalej: CWW), sygn. 800, s. 194–195. Wiadomo, że 1 VII 1786 dokument oblatowany był w księgach grodzkich checińskich, które obecnie nie istnieją.



wsiami klasztoru, biorąc pod uwagę wysokość wpłaconego podatku, były: Łysaków, Niegosławice, Cierno, Nawarzyce i Przyłek. Z wszystkich swoich majątków,



osad wiejskich i miasta klasztor płacił podatek w wysokości 671 zł i 5 groszy<sup>52</sup>. Dla porównania bożogrobcy miechowski uiszczali podatek o prawie 100 zł mniejszy, starostwo żarnowieckie – minimalnie wyższy, natomiast podatki z największych majątków szlacheckich w okolicy, dóbr wodzisławskich Jana Lanckorońskiego i wielkokiąskich Katarzyny z Tęczyna Bonerowej, były kilkakrotnie niższe.

Informacje podawane w późniejszych rejestrach, jeszcze dokładniejszych od wykazu z roku 1563, świadczyły o ciągłym rozwoju dóbr klasztornych, pomimo że sam konwent – jak wiadomo – znajdował się wówczas w kryzysie. Największe wartości notował wykaz z 1578, później można było dostrzec niewielki regres (jeśli wierzyć przekazom rejestrów). W świetle spisu z 1578 w dobrach klasztoru było nieco więcej

<sup>52</sup> AGAD, Archiwum Skarbu Koronnego (dalej: ASK), Dział I: Rejestry podatkowe, sygn. 93, s. 266–267, 270–275, 290–291, 419–420.

łańców niż w 1563 – 105,5 (wliczając łąny karczmarzkie i sołtysie, a pomijając łąny miejskie), natomiast znacząco zwiększyła się – zgodnie zresztą z ogólną tendencją – liczba chłopów małorolnych, których rejestr wymieniał wówczas 136 (w 1563 było ich jedynie 67). Znacznie więcej było również wiejskich rzemieślników (wliczając do ich grona dwóch rybitwów i jednego hultaja) – w sumie 18 (wcześniej jedynie 4). Liczba karczem zmniejszyła się do 14 (z czego 3 znajdowały się w jednej wsi – Niegosławicach), natomiast liczba kół młyńskich (w tym foluszowych i blechowych) zwiększyła się niemal dwukrotnie – było ich teraz 33<sup>53</sup>. Świadczy to o tym, że cystersi postawili na rozwój tej gałęzi gospodarki wiejskiej. Wśród poddanych klasztoru byli rzemieślnicy, którzy potrafili budować młyny i świadczyli usługi także poza granicami dóbr zakonnych. W roku 1557 szlachcic Adam Świerczkowski pozywał chłopą Stanisława zwanego Łyskowiec, młynarza spod Jędrzejowa, który nie wywiązał się z umowy w sprawie budowy młyna w Zakrzowie<sup>54</sup>. Obok młynów cystersi posiadali liczne stawy i sadzawki. Najważniejszym takim ośrodkiem w dobrach jędrzejowskich była wieś Raków, położona na wschód od miasta, gdzie znajdowało się aż 11 kół młyńskich. Sporo kół było również w Niegosławicach (5) i Brynicy Mokrej (4). Dodać należy, że w Mniszku przynajmniej przez krótki czas działały papiernia i huta szkła<sup>55</sup>. W kolejnych latach, aż do połowy XVII w., wsie w obrębie dóbr jędrzejowskich rozwijały się prężnie. Wiarygodny rejestr podatkowy z roku 1628 świadczył, że struktura gospodarstwa we wszystkich wsiach klasztoru była podobna do obserwowanej wcześniej, znacząco zmniejszyła się jedynie liczba rzemieślników. We wsiach sąsiadujących z Jędrzejowem w ogóle nie było rzemieślników, trafiali się oni jedynie w bardziej oddalonych majątkach. Zmniejszyła się także liczba ludności małorolnej, ale pojawiła się za to – co warte odnotowania – spora grupa czynszowników. Świadczy to o tym, że cystersi próbowali wprowadzać bardziej nowoczesne, oparte na pieniądzu sposoby gospodarowania. Największymi wsiami majątności jędrzejowskiej były: Łysaków, Cierno, Nawarzyce i Niegosławice. Wyróżniała się zwłaszcza ostatnia z wymienionych (mieszkało w niej aż 12 czynszowników), która płaciła najwyższy podatek – 95 złotych i 2 grosze (dla porównania najmniejsze wsie klasztorne płaciły po 4 złote)<sup>56</sup>.

Lata spokojnego rozwoju podjędrzejowskich wsi skończyły się w chwili wybuchu powstania Chmielnickiego i kolejnych wojen w drugiej połowie XVII w. Wojenna pożoga szybko doprowadziła do upadku gospodarczego wsi i śmierci znacznej części chłopstwa, dziesiątkowanego przez szerzące się choroby. Zeznania podatkowe z lat sześćdziesiątych XVII w. świadczą o ogromnej skali zniszczeń<sup>57</sup>. Tak np. chłopci z Rakowa oświadczyli pod przysięgą, że we wsi jest tylko 6 kół wodnych, ponieważ

<sup>53</sup> Biblioteka Jagiellońska w Krakowie, rkps 7240 II, k. 219v, 222–223, 225v–228, 231, 248.

<sup>54</sup> TC, t. 384, s. 308.

<sup>55</sup> A. Ciesielski, *Papiernia w Mniszku i jej papiernicy*, w: tegoż, *Dziedzictwo cystersów. Prace wybrane*, pod red. M. Starzyńskiego i M. Zdanka, Kraków 2013, s. 397–404. Hutę szkła pod Jędrzejowem odnotował A. Wyrobisz, nie potrafił jednak wskazać jej lokalizacji (*Szkló w Polsce od XIV do XVII wieku*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1968, s. 38).

<sup>56</sup> *Rejestr poborowy województwa krakowskiego z roku 1629*, oprac. W. Domin i in., red. S. Inglot, Wrocław 1956, s. 128–132, 134, 144–145.

<sup>57</sup> CC, t. 1118, s. 141, 152–154; CC, t. 1119, s. 12, 14–16, 24, 60, 66, 73.

5 innych „od lat kilkunastu spustoszały i żadnego pożytku więcy nie ma”<sup>58</sup>. Chłopi ze Skroniowa zeznali, że we wsi obsiewano jedynie półtora łanu (wcześniej 4 łany), „a półtora karczemnego i karczmarza na czynszu w tejże wsi nie mamy i kiedy był, nie pamiętamy”<sup>59</sup>. Podobne zeznania złożyli chłopi z innych wsi klasztornych. Czasami zaznaczali przy tym, że zniszczenia spowodowane były przez działania wojenne, zwłaszcza przez Szwedów, którzy „ogniem i mieczem” niszczyli wszystko. „My i sąsiedzi nasi – twierdzili chłopi ze Słaboszowic – gruntu, do wsi naszej należącego, nie obsiewamy więcej tylko łanów 2, a ostatek gruntu od przyjscia szwedzkiego pod Kraków pusto leży i żadnego pożytku nie czyni”<sup>60</sup>; wcześniej we wsi było 6 i pół łanu. Chłopi z Cierna, gdzie przed wojnami było 9 i pół łanu pola, zeznali dwie abjuraty – najpierw w roku 1659 oznajmili, że podczas wojny opustoszało 5 łanów, a w 1668 przysięgali, że w ruinę obróciło się kolejne półtora łanu – tym razem powodem były „ciężkie i nieznośne stacje żołnierskie, wybieranie chleba zimowego i przechody chorągwi ustawiczne”<sup>61</sup>. Opustoszałe łany w części leżały odłogiem, a w części pozarastały drzewami. Najobszerniejszą i najbardziej sugestywną relację złożyli chłopi z Brynicy Mokrej (Większej), którzy zeznali, „iż we wsi Brynicy Mokry nazwanej, lubo według kwitów poborowych bywało z dawna łanów półczwarta [tj. 3 i pół], teraz, od przejścia szwedzkiego przez [wieś] z mieczem i ogniem, i dla częstych przechodów i stanowisk żołnierza, sąsiedzi wniwecz tę poobracali i ról pochodzili, tak iż tylko łanów półtoru gromada w tej wsi zażywa, ostatek chwastami i charpęciami pozarastało; także młyn, w którym dwa koła doroczne, jedno koło stępne i folusz według tychże kwitów poborowych był, przez spalenie szwedzkie spustoszał i dotychczas go nie masz, i staw [...] całe chrustem i charpęcina zarósł, tak iż podobieństwa nie masz, aby młyn ten stanąć miał, z którego młyna i łanów dwóch spustoszałych podatków Rzeczypospolitej płacić nie powinna gromada”<sup>62</sup>.

Po zniszczeniach wojennych w połowie XVII w. wsie dóbr jędrzejowskich odbudowywały się powoli, a już niebawem – na początku XVIII w. – wybuchła kolejna wojna, północna, która również przyniosła ogromne szkody<sup>63</sup>. Spokój i dobre warunki do rozwoju zapanowały natomiast w drugiej połowie XVIII w. Źródła podatkowe z końca tego stulecia świadczą, że wsie klasztorne były dobrze rozwinięte i miały wielu mieszkańców<sup>64</sup>. We wszystkich wsiach cysterskich, należących do konwentu i dwóch opatów, mieszkało około 3300 osób (dane odnoszą się do lat 1789–1791). Najbardziej zaludnione były: Cierno (313), Łysaków (308), Nawarzyce (277), Niegosławice (277), Raków (237) i Skroniów (232). Wśród tej ludności było wielu

<sup>58</sup> CC, t. 1119, s. 12.

<sup>59</sup> Tamże, s. 14.

<sup>60</sup> Tamże.

<sup>61</sup> Tamże, s. 73.

<sup>62</sup> Tamże, s. 60.

<sup>63</sup> AN w Krakowie, Varia. Zbiór szczątków zespołów, sygn. 36, s. 2 i n.; tamże, sygn. 37, s. 4–8 (wykaz szkód w różnych dobrach województwa krakowskiego, w tym także we wsiach opactwa jędrzejowskiego, spowodowanych przez różne wojska w latach 1699–1712).

<sup>64</sup> *Materiały do słownika historyczno-geograficznego województwa krakowskiego w dobie Sejmu Czteroletniego (1788–1792)*, cz. 1–2, oprac. K. Buczek i in., Kraków–Warszawa 1931–1960 (dalej: *Materiały do słownika*), s. 10, 19, 26, 31, 34, 159, 173, 197, 199, 238, 242, 248–249, 257, 274, 280, 294, 306, 318, 334–335, 353.

przedstawiciele szlachty (ok. 70 osób), najczęściej drobnej, zarządzającej klasztornymi folwarkami. Byli także Żydzi (ok. 20–30 osób), którzy z reguły dzierżawili browary i karczmy. Spotykamy ich we wsiach: Cierno, Chorzewa, Prząsław, Przylęk, Nawarzyce i Niegosławice. Wszystkie te wsie, co ciekawe, należały do uposażenia opatów. W Jędrzejowie i we wsiach konwentu Żydzi nie mogli się osiedlać. Niemal w każdej wsi klasztornej znajdowała się karczma (w sumie było ich 18), a czasami także browar (5) – stanowi to zatem potwierdzenie znanej prawdy, że pijaństwo było wówczas powszechne. Inne obiekty przemysłowe we wsiach klasztornych były mniej liczne: źródła odnotowały jedynie 10 młynów (w tym 3 w Rakowie) i tartak. Niemal w połowie wsi pojawiali się rzemieślnicy, najczęściej kowale. Trafiali się także przedstawiciele mniej „wiejskich” rzemiosł – w Cacowie pracował szewc i dwóch tkaczy, w Zdanowicach tkacz i bednarz, w Ciernie tkacz i dwóch szewców, w Nawarzacach kołodziej, a w Niegosławicach szewc. W Prząsławiu i Rakowie odnotowani byli „górale”, którzy zapewne zajmowali się hodowlą owiec.

### Zarządzanie majątkami

W pierwszych dziesięcioleciach XVI w. cystersi zarządzali posiadanymi majątkami samodzielnie. Na najniższym poziomie, pojedynczymi wsiami i folwarkami, prawdopodobnie przy pomocy sołtysów i faktorów, własnych poddanych. Nadzorowali ich wyżsi urzędnicy, należący do zakonu, zwani konwersami, którzy kierowali także największym folwarkiem w Laskowie. Nekrolog klasztorny wymieniał trzech konwersów klasztornych z XVI w.: Mikołaja Sobierajskiego (zm. 1561), Sebastiana (zm. 1566) i Jana (zm. 1584)<sup>65</sup>. W drugiej połowie tego stulecia klasztor zaczął korzystać z usług szlacheckich zarządców, a także coraz częściej bardziej oddalone posiadłości klasztorne oddawał szlachcie w dzierżawę i dożywocia. W bezpośrednim zarządzie konwentu pozostawał jedynie Jędrzejów i okoliczne wsie. Udało się ustalić owych XVI-wiecznych zarządców majątków klasztornych: Mateusza Skowronka (zarządcę folwarku w Olbrachcicach, 1548), Piotra Cudnikowskiego (starostę jędrzejowskiego, 1558), Jana Janikowskiego (zarządcę w Nawarzacach, zabitego w 1559), Jana Zupkę („sprawcę” jędrzejowskiego, 1564), Jana Lipnickiego (również „sprawcę” jędrzejowskiego, 1566), Jana Kochanowskiego (starostę jędrzejowskiego, wymienionego po śmierci w 1589) i Jakuba Gruszczyńskiego (starostę jędrzejowskiego, zmarłego w 1598)<sup>66</sup>.

Po śmierci opata Wojciecha z Kłodawy coraz częściej dobra klasztorne oddawane były w długoletnie dzierżawy i dożywocia. Było to niekorzystne dla klasztoru, gdyż na wiele lat – w zamian za stosunkowo niewielkie zapisy i sumy dzierżawne – pozbywał się znacznej części majątku, który narażony był przy tym na rabunkową gospodarkę dzierżawców. Pierwszą znaną transakcją tego rodzaju zawarł klasztor w roku 1544 z Jerzym Wronickim, o czym już wspomniano. W zamian za wieś Zdanowice

<sup>65</sup> *Liber mortuorum monasterii Andreoviensis ordinis Cisterciensis*, wyd. W. Kętrzyński, w: *Monumenta Poloniae Historica*, t. 5, Lwów 1888, s. 779, 783, 796.

<sup>66</sup> Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie, *Acta officialia Cracoviensia*, t. 110, s. 639–640; ASK, Dział IV, sygn. 6, k. 271; TC, t. 280, s. 330–332; *Liber mortuorum monasterii Andreoviensis*, s. 773, 802, 805.

Wronicki otrzymał w dożywocie tę osadę oraz klasztorną Brynicę (w tym wypadku umowa była korzystna dla obu stron, klasztor bowiem po pewnym czasie przejął Zdanowice na własność). Po śmierci Wronickiego, w 1557 obie wsie otrzymali w dożywocie Hieronim Biliński wraz z żoną i synem, a później Bartłomiej Białobrzegi, brat opata<sup>67</sup>. Co najmniej w latach 1549–1578 dobra klasztorne w Potoku dzierżawił Jakub Maciejowski, w latach 1564–1578 wieś Bizorędę – Jan Postękałski, natomiast Łączyn i część w Skroniowie przynajmniej w latach 1564–1566 – Boryszowska, wdowa po chorążym krakowskim Janie Róży<sup>68</sup>. Przed rokiem 1569 Nawarzyce objął w posesję Stanisław Janowski, być może krewny opata. W 1575 Niegosławice trafiły w ręce Jana Dembińskiego w sześcioletnią dzierżawę (później została ona przedłużona o kolejne 12 lat), natomiast część w Skroniowie na taki sam okres wydzierżawił Stanisław Jarocki<sup>69</sup>. W 1576 cystersi oddali w dzierżawę wieś Cierno i młyn w Zdanowicach znanemu różnowiercy, staroście warszawskiemu Jerzemu Niemście (tym razem na 9 lat)<sup>70</sup>. W 1583 opat Stanisław Białobrzegi wydzierżawił na okres aż 26 lat wieś Chorzewę wraz z folwarkiem, młynem, trzema sadzawkami, dwiema karczmami oraz innymi pożytkami Mikołajowi Strzeszkowskiemu i jego żonie<sup>71</sup>. Wiadomo także, że Cierno dzierżawił Andrzej Rajski (1594), Łysaków – Jan Karśnicki (1594–1595), a Prząsław – Hieronim Wilczkowski (1596)<sup>72</sup>. Wszystkie te transakcje przyczyniły się do ubożenia klasztoru, na co w roku 1580 zwracał uwagę Edmund a Cruce, komisarz generalny zakonu. Jego interwencja oraz zapewne kolejne napomnienia władz zakonu odniosły skutek.

W latach późniejszych cystersi unikali długoterminowych transakcji, choć sporadycznie jeszcze się zdarzały<sup>73</sup>. Nadal oddawali w dzierżawę majątki, zwłaszcza położone na obrzeżach włości jędrzejowskiej, ale na krótsze okresy i raczej uboższej szlachcie. Szlachta ta w zasadzie stanowiła klientelę klasztoru. Niekiedy dzierżawcami zostawali nawet słudzy i poddani klasztoru. Przez cały badany okres nierzadko cystersi zarządzali majątkami sami, korzystając z doświadczenia współbraci albo posiłkując się urzędnikami – zarządcami, w XVIII w. najczęściej nazywanymi ekonomami. Warto w tym miejscu przytoczyć kilka przykładów. W roku 1611 opat wydzierżawił miasto Jędrzejów wraz z kluczem wsi szlachcicowi Janowi Bzowskiemu – raczej rzadko dochodziło do takich sytuacji<sup>74</sup>. Później większością dóbr klasztornych cystersi zazwy-

<sup>67</sup> AGAD, Metryka Koronna, t. 95, k. 48–51v; MRPS, t. 5, nr 2320; TC, t. 195, s. 240–243.

<sup>68</sup> ASK, Dział I, sygn. 63, k. 365v–366; sygn. 97, k. 103v–107; ASK, Dział IV, sygn. 6, k. 270v, 273, 276v; sygn. 24, k. 16, 19v, 20, 23v, 28v; Biblioteka Jagiellońska w Krakowie, rkps 7240, k. 223, 231; TC, t. 35, s. 1430.

<sup>69</sup> Biblioteka Jagiellońska w Krakowie, rkps 7240, k. 248; CC, t. 103, s. 325–326; TC, t. 338, s. 401–404, 407–411; t. 340, s. 917–920.

<sup>70</sup> TC, t. 339, s. 1047.

<sup>71</sup> TC, t. 343, s. 505–506.

<sup>72</sup> TC, t. 348, s. 1555; TC, t. 349, s. 50–51; TC, t. 350, s. 1028–1029; TC, t. 351, s. 1105–1106, 1159–1160.

<sup>73</sup> Tak np. w 1618 wzmiankowany był Stogniew Jasiński, dożywotni posesor Rakowa. TC, t. 363, s. 276–280. Być może przez długi czas posiadali dobra klasztorne także Hieronim Suligostowski (poświadczony jako posesor Cierna w 1619) i Jan Brzeski (poświadczony jako posesor Zdanowic i Brynicy Mokrej w 1621); TC, t. 364, s. 184–185, 942–944.

<sup>74</sup> TC, t. 633, s. 2721.

czaj zarządzali samodzielnie. W rejestrze poborowym z 1629 odnotowano cztery osoby płacące podatek z tychże majątków<sup>75</sup>. Z nielicznych wówczas wsi konwentalnych podatek uiszczył ksiądz Jachim Faktor, być może jeden z cystersów. Z wsi opactwa płacili natomiast szlachcice Jakub Dzielowski (m.in. z Łysakowa i Bizorędy) oraz Andrzej i Wawrzyniec Skąpscy. Wywodzili się oni z drobnej szlachty i zapewne byli jedynie zarządcami powierzonych majątków. Wawrzyniec Skąpski wzmiankowany był w 1647 jako dzierżawca wsi Przyłek (związany był zatem z cystersami przez wiele lat), a jego syn Tomasz (występujący jako szlachcic z województwa sieradzkiego) w 1688 zeznawał w procesie kanonicznym w sprawie kultu Wincentego Kadłubka – wiele o kulcie miał się dowiedzieć w jędrzejowskiej szkole, gdzie się uczył<sup>76</sup>. Z kolei Dzielowski już w latach 1619–1620 wymieniany był jako faktor w Łączynie<sup>77</sup>. Źródło z roku 1630 wspomina folwark Dzielowskiego (niewątpliwie chodzi o tę samą osobę), położony na południe od Jędrzejowa, na gruntach miejskich<sup>78</sup>. Świadczy to o tym, że Dzielowski mieszkał w Jędrzejowie – osiadł tu po przejściu na służbę opata albo nawet wywodził się z miasta. Kolejny podobny przypadek dotyczy rodziny Goiszewskich. Szlachetny Maciej Goiszewski w latach 1636–1637 wzmiankowany był jako dzierżawca Łysakowa. Po jego śmierci przez jakiś czas w Łysakowie mieszkali jego spadkobiercy – zapiska z roku 1643 wymieniała Elżbietę, wdowę, powtórnie zamężną za Franciszkiem Choińskim, oraz dzieci Goiszewskiego: Jadwigę, Franciszka, Jana, Aleksandra, Elżbietę i Barbarę. Skądinąd wiadomo, że niektóre z nich mieszkały później w Jędrzejowie<sup>79</sup>. Wszystkie trzy rodziny, Dzielowskich, Skąpskich i Goiszewskich, wymienił Walerian Nekanda Trepka w *Liber generationis plebeanorum* (pseudoherbarzu plebejów podających się za szlachtę). Niesłusznie raczej zarzucił im plebejskie pochodzenie, ale przy okazji podał wiele interesujących i wiarygodnych informacji. Dzielowski, niby pochodzący z Krakowa i ożeniony z „założnicą księżą, po której wziął dobrą pomoc”, około 1626 miał kupić za 1200 zł od Łagowskiego folwark przy Jędrzejowie. Później dzierżawił dobra klasztorne Łysaków i Łączyn (co potwierdziły źródła sądowe). Następnie Łysaków oddał w ręce Goiszewskiego, a Łączyn – Bogańskiego, którzy ożenili się z jego córkami (trzecia córka poślubiła niejakiego Kosowskiego). Dzielowski miał także dzierżawić miasteczko Pawłów na Rusi, a później osiadł w swoim folwarku przy Jędrzejowie<sup>80</sup>. Goiszewski („chłopski syn”), który „od r. 1620 i r. 1634 nadślugaował opatowi”, oprócz wspomnianego Łączyna, miał według Treпки posiadać także rolę we wsi Potok, którą otrzymał od opata<sup>81</sup>. Wawrzyniec Skąpski miał być natomiast synem chłopca Sztuczki mieszkającego we wsi Skąpe w Sieradzkim. Służył Andrzejowi Zamoyskim, który był starostą jędrzejowskim, a później został urzędnikiem w Niegosławicach (około 1626); trzymał też „splacheć arendą anno 1631 w Przyłoku u Jędrzejowa”<sup>82</sup>. W 1638 urzęd-

<sup>75</sup> *Rejestr poborowy województwa krakowskiego z roku 1629*, s. 128–132, 134, 144–145.

<sup>76</sup> TC, t. 370, s. 599; M. Zdanek, *Kult Wincentego Kadłubka w świetle procesu*, s. 278, 298.

<sup>77</sup> TC, t. 364, s. 173–175, 667–668.

<sup>78</sup> TC, t. 155, s. 2775.

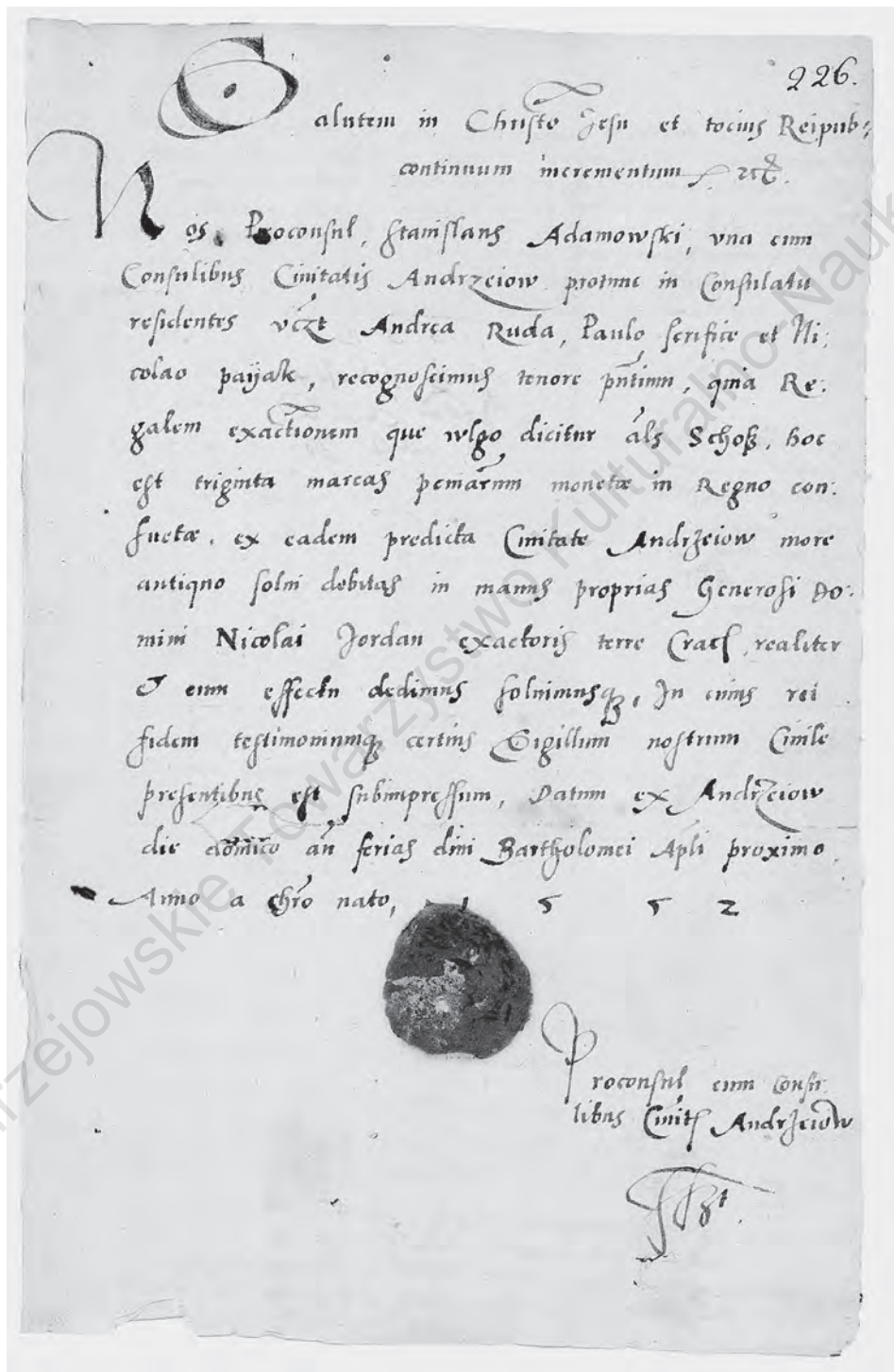
<sup>79</sup> Tamże, s. 2776–2777; TC, t. 367, s. 591–593, 1246–1247; TC, t. 368, s. 973–975.

<sup>80</sup> W. Nekanda Trepka, *Liber generationis plebeanorum („Liber chamorum”)*, oprac. R. Leszczyński, Wrocław–Warszawa–Kraków 1995, s. 129–130.

<sup>81</sup> Tamże, s. 146.

<sup>82</sup> Tamże, s. 365.

Ryc. 2. Rekognicja podatkowa Jędrzejowa z 1552 (AGAD, Archiwum Skarbu Koronnego, Dział IV, sygn. 3, k. 226).



nikiem cystersów, być może zarządcą klucza jędrzejowskiego (na pewno zarządcą w Złotnikach), był Mikołaj Nawarski, poddany klasztoru z Nawarzyc<sup>83</sup>. W 1650 urząd starosty jędrzejowskiego pełnił Jan Kozicki, być może wywodzący się z rodziny Kozickich, mieszkających w Jędrzejowie<sup>84</sup>. W drugiej połowie XVII w. wsie klasztorne dzierżawili m.in.: Aleksander Bystrzanowski, Stanisław Bonikowski, Hieronim Wyżycki, Remigian i Stanisław Kielczowscy, Michał Hieronim Krupka-Przeclawski, Jakub i Marcin Kotarscy, Zygmunt Reklewski i Jan Chotecki. W Sudole notowany był natomiast ksiądz Jakub Bielecki, prowizor cysterski<sup>85</sup>. Jakub Kotarski wzmiankowany był w 1670 jako ekonom wszystkich dóbr opactwa<sup>86</sup>. Wymieniony Remigian Kielczowski zarządzał później Jędrzejowem i zapewne pobliskimi wsiami. W 1696 Elżbieta, wdowa po Kielczowskim, wzmiankowana jako tenutariuszka jędrzejowska, wyszła w Jędrzejowie ponownie za mąż, za Mikołaja Nowowiejskiego, posesora Ołudzy<sup>87</sup>. Cystersi byli dobrodziejami wymienionej szlachty, która niekiedy – nie posiadając własnych majątków ziemskich – przez lata mieszkała w dobrach klasztornych. Niejaki Miłkowski, dzierżawca Zdanowic, zapisując w 1698 kościołowi klasztornemu 1600 zł, podpisał się jako „sługa do skończenia życia mego”<sup>88</sup>. Na początku XVIII w. administratorem wszystkich dóbr konwentu był szlachetny Jan Tonaszewski (1703), a administratorem dóbr opackich – szlachetny Stefan Bokowiński (1708)<sup>89</sup>. W roku 1710 majątkiem opata zarządzał cysters Wincenty Chroszkiewicz, opacki ekonom<sup>90</sup>. W 1734 tenutariuszem Jędrzejowa i przyległych dóbr był urodzony Jan Miłkowski, który w tymże roku poślubił w kościele klasztornym Annę Ogrodzką<sup>91</sup>. Dzierżawcami i administratorami majątków klasztornych byli w tym czasie głównie niezamożni szlachcice, w dużym stopniu zależni od klasztoru<sup>92</sup>. W latach 1747–1749 tenutariuszem Łączyna był nawet mieszczanin jędrzejowski Michał Lubczyński, ówczesny wójt miasta<sup>93</sup>.

<sup>83</sup> CCR, t. 706, s. 2642.

<sup>84</sup> Archiwum Cystersów w Mogile, rkps 589, k. 387.

<sup>85</sup> CC, t. 1118, s. 152–154; CC, t. 1120, s. 198; CC, t. 1121, s. 29, 168, 175–176, 186; CCR, t. 745, s. 906–908, 928–929; CCR, t. 778, s. 1860–1865.

<sup>86</sup> CCR, t. 746, s. 865–866.

<sup>87</sup> Archiwum Cystersów w Mogile, rkps 589, k. 81, 166; Archiwum Diecezjalne w Kielcach, Księgi metrykalne parafii jędrzejowskiej (dalej: Metryki), sygn. 30, s. 46.

<sup>88</sup> CCR, t. 787, s. 2320–2321. Oczywiście zdarzały się też konflikty z dzierżawcami. Tak np. Marcin Kotarski wraz z dziećmi swego zmarłego brata pozywał klasztor o odebranie siłą wsi Słaboszowice, swej dzierżawy (1702). Sądził się cystersi także z Konstantym Kazimierzem Zagórskim, dzierżawcą Złotnik (1703), Wilhelmem Rossem, sekretarzem królewskim i dzierżawcą Zagórzyc (1719), potomstwem Zygmunta Reklewskiego, dzierżawcy Cierna (1719), czy też Krzysztofem Wodzińskim, dzierżawcą Skowronna (1735); CCR, t. 788, s. 670–672; CCR, t. 789, s. 1347–1352; CCR, t. 796, s. 2485–2488; CCR, t. 829, s. 2075–2082.

<sup>89</sup> AN w Krakowie, Varia, sygn. 36, s. 2, 4.

<sup>90</sup> AN w Krakowie, Varia, sygn. 37, s. 7.

<sup>91</sup> Metryki, t. 30, s. 230–231.

<sup>92</sup> Tak np.: tenutariuszem Prząsławia był Sebastian Zawada (1723), tenutariuszem Sudołu – Antoni Piegłowski (1731), administratorem Nawarzyc – Dominik Popławski (1743), administratorem Skowronna – Piotr Porębski (1745); CCR, t. 840, s. 499–501; CCR, t. 844, s. 1076–1078; Metryki, sygn. 30, s. 98, 171, 217.

<sup>93</sup> CCR, t. 849, s. 1162–1166; CCR, t. 851, s. 71–72.



W drugiej połowie XVIII w. sytuacja wyglądała podobnie. Zachowało się wiele informacji z tego czasu o administratorach i tenutariuszach dóbr majątności jędrzejowskiej. Wymieńmy tylko tych, którzy mieszkali we wsiach sąsiadujących z Jędrzejowem. W kluczu prząsławskim (w jego skład zapewne wchodził także Jędrzejów) były to kolejno rodziny: Jędrzejowskich, Garlickich, Szwejkowskich, Gruszczyńskich, Chomętowskich i Kardynalskich; w Łysakowie: Jasieńskich, Jarosińskich, Karnińskich, Konieczynskich i Domańskich; w Rakowie: Gnatowskich, Garlickich, Zygmuntowiczów, Grywałskich i Czapskich; w Skroniowie: Paszkowskich, Gałęskich i Koźmińskich; w Sudole Zdziechowiczów i Kamińskich; w Łączynie Dubieckich; w Laskowie Garlickich i Kopczyńskich; w Wolicy Łackich<sup>94</sup>. W latach 1765–1768 wzmiankowany był także Jan Barankiewicz, generalny rachmistrz dóbr opata i konwentu<sup>95</sup>.

### Spory z sąsiadami

Dobra klasztoru jędrzejowskiego niemal w całości graniczyły z posiadłościami szlacheckimi, niektóre wsie były współdziedziczone. Konsekwencją takiego położenia były ciągle spory i procesy sądowe ze szlacheckimi sąsiadami, niekiedy próbującymi wzbogacić się kosztem dóbr klasztornych. W okresie rządów opata Stanisława Potockiego spory były jeszcze stosunkowo rzadkie (toczył ich kilkanaście), później stały się istną plagą – jego następcą, Wojciech z Kłodawy, prowadził ich kilkaset. Czynnikiem niezwykle niekorzystnymi dla klasztoru były pogłębiająca się niechęć szlachty do kościoła i duchowieństwa oraz rozwój reformacji. Nowe prądy religijne były szczególnie popularne właśnie w okolicach Jędrzejowa. Doś

powiedzieć, że w najbliższej okolicy opactwa znajdowały się jedne z najstarszych i najważniejszych ośrodków różnowierczych: Wodzisław, Krzęcice, Książ Wielki, Lubcza, Pińczów, Węchadłów, Kossów, Oksa i Secemin. Szlachta różnowiercza nie miała żadnych oporów, aby występować przeciwko klasztorowi. Najczęstsze były spory graniczne: niszczenie znaków granicznych i zagarnianie gruntów, wypasanie pól i łąk, kradzieże zboża i siana, a czasami również zwierząt hodowlanych, wycinanie i kradzieże drzew w lasach, zalewanie gruntów, spory o zbiegłych chłopów i mieszczan. Znane są długoletnie procesy klasztoru z Mikołajem Rejem, dziedzicem Nagłowic<sup>96</sup>. Informacje o wielu innych można odnaleźć na kartach ksiąg sądowych. Zazwyczaj jako strona poszkodowana występował konwent i jego poddani, chociaż zdarzały się też przypadki odwrotne. Cystersi, korzystając z dobrej koniunktury gospodarczej, intensywnie rozwijali swoje dobra: karczowali lasy i „wykopywali” nowe pola, osadzali chłopów, budowali młyny, groble i sadzawki. Posiadamy szczerą wiedzę o tych inwestycjach, głównie pochodzącą z akt sądowych. Dochodziło również do zbrojnych zajazdów i pobić. Zazwyczaj jednak ciągnące się czasami przez

<sup>94</sup> ZDP, Sukcesje, sygn. 3154, s. 8–10; CCR, t. 859, s. 2473–2475; Metryki, sygn. 7, s. 3, 6–7, 20, 32, 34, 48, 61, 63, 65, 69, 79, 92, 94; sygn. 8, s. 4, 8–9, 11–12, 17, 30, 33, 39, 46; sygn. 31, s. 3, 11, 13, 49.

<sup>95</sup> Metryki, sygn. 7, s. 35, 64.

<sup>96</sup> Z. Kniaziolucki, *Materiały do biografii Mikołaja Reja z Nagłowic*, „Archiwum do Dziejów Literatury i Oświaty w Polsce”, t. 7, 1892, s. 241 i n.

kilkanaście i więcej lat spory z sąsiadami rozwiązywane były na salach sądowych, nierzadko także poprzez rozmowy, w drodze kompromisu i ugody. Kończyły się one najczęściej urzędowym wyznaczeniem granic między dobrami klasztoru i majątkami szlacheckimi. Cystersi musieli wkładać wiele pracy i ponosić niemałe wydatki na ciągle pilnowanie granic dóbr klasztornych.

Granice miasta Jędrzejowa, położonego niemal pośrodku dóbr klasztornych i sąsiadującego prawie z każdej strony z wsiami klasztornymi, były spokojniejsze. Jedyne od wschodu Jędrzejów graniczył z dobrami szlacheckimi – kluczem mnichowskim. Z dziedzicami Mnichowa cystersi prowadzili gwałtowne spory, które opisane zostaną w dalszej części pracy. Czasami zdarzały się także inne konflikty. W roku 1595 trzydziestu mieszczan jędrzejowskich, w tym szlachta i pensjonariusze tutejszego szpitala, pożywało Jana Wygnańskiego z Sobowic o to, że wraz ze swoimi pomocnikami i stadem psów wtargnął na grunty miejskie i zniszczył rosnące na polach zboża<sup>97</sup>. Rok później cystersi sądzili się z Janem Dąbrowskim, dziedzicem części Skroniowa, zarzucając mu i jego poddanym, że wycięli 200 dębów w lesie zwanym Sadówka, położonym na gruntach miasta Jędrzejowa, pomiędzy wsiami Skroniowem i Sudołem, naprzeciwko budynków klasztornych<sup>98</sup>.

Niekiedy jędrzejowianie uczestniczyli w konfliktach klasztoru, które bezpośrednio nie dotyczyły miasta. Ciekawym przykładem może być pozew złożony w roku 1569 przez rotmistrza królewskiego Andrzeja Radoszyckiego, pochodzącego z powiatu chęcińskiego; twierdził on, że opat wysłał do niego dwóch mieszczan jędrzejowskich, aby przekazali mu wiadomość następującej treści: „Ksiądz opat ci kazał powiedzieć, abyś się strzegł od niego i od przyjaciół jego, bo gdy pojedziesz przez miasto, każe cię na gwałt zbić, a o gardło cię przyprawić”<sup>99</sup>. Kiedy w latach trzydziestych XVII w. wybuchł gwałtowny spór między opactwem i Rejami, dziedzicami majątności nagłowickiej, wzięli w nim udział również mieszkańcy miasta. Zarzewiem konfliktu z pewnością były spory graniczne i początkowo uczestniczyli w nim jedynie mieszkańcy Zdanowic, Cierna i najbliższych wsi, ale z czasem obie strony zaczęły wysuwać pod swoim adresem inne zarzuty<sup>100</sup>. Marcin Rej w roku 1633 miał pretensje m.in. o to, że do Jędrzejowa i okolicznych wsi zbiegło wielu jego poddanych z klucza nagłowickiego. Z materiałów procesowych dowiadujemy się, że przed wybuchem konfliktu Rej zawarł umowy z niektórymi mieszczanami jędrzejowskimi na realizację różnych prac, których później nie chcieli już wykonać. Maciej Strycharz miał dla niego wypalać cegły, Wojciech Stolarz zwany Dobramyśl i Jan Radoszka mieli przeprowadzić rozmaite prace stolarskie we dworze w mieście Oksie, budowniczy Krzysztof Sosnowski obiecał wybudować różne budynki w Oksie, Jakub

<sup>97</sup> W dokumencie wymieniono wszystkich poszkodowanych mieszczan, byli to: Abraham i Stanisław Łuczycy, Marcin Ługowski, Malcher Chrzewski, Jan Jarosław, Feliks Winiarski, Paweł Smarzowski, Jan Otwinowski, Tomasz Gozdowski, Marcin Przybeło, Adam Nogaj, Wojciech Pikusa, Jan i Józef Wosczynowie, Grzegorz Drewniany, Stanisław Komorek, Szymon Bigos, Jakub Framorek, Wojciech Kania, Andrzej Borek, Krzysztof Kapusta, Marcin Kapastrzek, Mateusz Wilk, Jakub Krzeczek, Jan Dziedzic, Stanisław Czech, Walenty Cudnik, Gabriel Skepik, Jan Ratuszny i Marcin Klusz. TC, t. 350, s. 1161–1162.

<sup>98</sup> TC, t. 351, s. 491–492.

<sup>99</sup> CC, t. 98, s. 627.

<sup>100</sup> TC, t. 365, s. 897–912; TC, t. 367, s. 36–40, 70–73, 92–98, 172–177, 210–216.

Kucharz zobowiązał się pracować przez rok w kuchni Reja (za pół roku wziął już wynagrodzenie). Liczna grupa mieszczan zakradła się w nocy do domu chłopca Wawrzyńca Jachimka w Nagłowicach, mieszkającego w tej wsi od około 20 lat, następnie siłą uprowadzili go z rodziną i różnymi rzeczami do Jędrzejowa. Nieco później tenże Jachimek wraz z innymi mieszczanami podobno uprowadził i przewiózł do Jędrzejowa pięciu chłopów z Nagłowic i Ślęcina (z rodzinami i całym dobytkiem). Spory zakończyły się dopiero po śmierci Marcina Reja – w roku 1635 cystersi i Anna Maria z Konar, wdowa po Reju, zawarli ugodę<sup>101</sup>.

Miasto Jędrzejów funkcjonowało w określonej rzeczywistości gospodarczo-społecznej. Najbliższym jego zapleczem były położone dookoła wsie klasztorne, wspólnie tworzące jeden organizm gospodarczy. Chłopi podjędrzejowscy stanowili najważniejszą grupę odbiorców jędrzejowskiego rzemiosła, w mieście nabywali też towary sprowadzane z innych regionów kraju, a podczas targów i jarmarków sprzedawali produkty rolnicze i wyhodowane zwierzęta. Bardziej przedsiębiorczy i ambitni osiedlali się w mieście albo najmowali do pracy sezonowej. Źródła z XVIII w. świadczą, że niektóre miejskie grunty należały do chłopstwa mieszkającego w okolicznych wsiach. Nieruchomości na wsi mogli też posiadać mieszcianie. Obydwie grupy nie izolowały się, utrzymywały kontakty majątkowe, towarzyskie, a nawet zawierały między sobą małżeństwa. Księgi metrykalne parafii jędrzejowskiej informują o kilkudziesięciu takich związkach. I tak np. Jan Sobczyk z Łysakowa pojął Katarzynę Kruczkową z miasta (1693), Wojciech Smorągowicz z Chorzewy – Annę Michałkówną z miasta (1694), Paweł Kurcab z Rakowa – Annę Niziołkówną z miasta (1695), Andrzej Lechowicz z Cierna – Ewę Wójcicką z miasta (1697), Szymon Gajos z Łączyna – Annę Stodolnikową z miasta (1699), Wawrzyniec Wójcik z miasta – Małgorzatę Skibinę z Łysakowa (1700), Andrzej Mańka z Prząsławia – Katarzynę Okrojską z miasta (1700), Bartłomiej Smorągowicz z Chorzewy – Katarzynę Mołędzką z miasta (1700), Paweł Stolarz alias Krzysztofik z miasta – Barbarę Giziankę z Mniszka (1702), Jan Marczyk z Chorzewy – Krystynę Łopezankę z miasta (1709), Wojciech Szczygieł z miasta – Dorotę Wójcicką z Chorzewy (1712), Wojciech Domin z Cierna – Zofię Wójcicką z miasta (1713), Krzysztof Gołkowicz z miasta – Katarzynę Skowronczankę z Rakowa (1713), Hiacynt Stępnik z Laskowa – Barbarę Oleską z miasta (1715), Stanisław Głuszek z Łączyna – Justynę Horkowszczańkę z miasta (1716), Jan Grocki z Sudołu – Małgorzatę Zawadczankę z Podklasztorza (1718), Stanisław Smorągiewicz z miasta – Katarzynę Olkówną ze Skroniowa (1724), Jan Krzysztofik z Prząsławia – Katarzynę Schabowską z młyna Całoszyn (1737)<sup>102</sup>. Mieszanych małżeństw było znacznie więcej. Nie ulega wątpliwości, że miejsce pochodzenia nie miało istotnego wpływu przy wyborze partnera, liczyły się przede wszystkim względy majątkowe. Trudno zatem mówić o jakichś głębszych barierach międzystanowych. Z chłopkami, ale oczywiście wywodzącymi się z bogatych rodzin, żenili się nawet przedstawiciele miejskiej elity. Liczne związki pomiędzy mieszczaństwem i chłopami dowodzą, że obydwie grupy ludności pozostawały w stałych relacjach. Mieszane małżeństwa miały też swoje skutki prawno-majątko-

<sup>101</sup> TC, t. 367, s. 248–250.

<sup>102</sup> Metryki, sygn. 30, s. 5, 10–11, 38, 42, 58, 60, 64, 65, 76, 95, 123, 135, 138, 143, 148, 154, 175, 241, 258.

we – małżonkowie bowiem mogli po sobie dziedziczyć, również dobra nieruchome. Dodać można, że zdarzały się także małżeństwa mieszczańsko-szlacheckie. W XVI w. mieszcianie jędrzejowscy wiązali się z przedstawicielami ubogiej, zagrodowej szlachty, a w XVIII w. z drobną szlachtą, dzierzawiącą klasztorne majątki.

Jędrzejowskie Towarzystwo Kulturalno-Naukowe

## Rozdział 2.

# Miasto

### Granice miasta

Nie posiadamy informacji, jak dokładnie wyglądały granice Jędrzejowa w średniowieczu i epoce wczesnonowożytnej. Przypuszczać można, że nigdy nie zostały one szczegółowo wykreślone, opisane i potwierdzone odpowiednimi dokumentami granicznymi. W przywileju lokacyjnym miasta z roku 1271 stwierdzono, że miało być ono założone na gruntach wsi Jędrzejów. Ponieważ osada ta nie była wystarczająco rozległa, posiadała niewiele budynków i liczyła niewielu mieszkańców, opatowi i klasztorowi wolno było przyłączyć do miasta cztery pobliskie wsie: Lasków, Sudół, Łączyn i Chołoszyn. Miały być one wcielone do miasta w całości, aby miasto było wyraźnie odgraniczone od innych okolicznych wsi. Ten ambitny plan osadniczy, jak wiadomo, zrealizowany został tylko częściowo – miasto założono jedynie na obszarach Jędrzejowa (Brzeźnicy) i Chołoszyna, przy czym w Jędrzejowie zlokalizowano osadę, natomiast Chołoszyn opustoszał (tutejsi mieszkańcy przenieśli się do nowo powstałego miasta). W okresie wczesnonowożytnym i później na terenie dawnej wsi rozciągały się pola mieszczan jędrzejowskich oraz znajdował się staw wraz z młynem, zwanym Całoszyn (Czałoszyn)<sup>103</sup>. Pomimo tylko częściowej realizacji planu osadniczego miasto Jędrzejów zajmowało bardzo duży obszar. Obok terenów zabudowanych, w których pobliżu znajdowały się niewielkie mieszczkańskie ogrody, posiadało aż 21 łanów gruntów rolnych oraz nieznaną wielkości tereny leśne, łąki i nieużytki. Rozległość miasta oraz stosunkowo niewielka odległość od jego granic zabudowań wsi Laskowa, Sudołu i Łączyna, o czym świadczą późniejsze źródła, zdają się sugerować, że niektóre tereny wspomnianych wsi, położone najbliżej Jędrzejowa, mogły zostać włączone do miasta<sup>104</sup>. Byłoby to w pewnym sensie zgodne z przekazem przywileju lokacyjnego – wsie przetrwały, ale utraciły część swoich

<sup>103</sup> Sporządzony w 1820 opis majątków pocysterskich wspomina: „Miasto to Jędrzejów fundowane jest nie tylko na jednej wsi Brzeźnicy, ale na wsi Cołoszynie, z której tylko młyn Cołoszyn zwany, pod miastem Jędrzejowem położony, z rolą zagrodniczą, łączką, stawem i ogrodem warzywnym, przy klasztorze pozostał i dziś do wsi Wolicy przyłączony”; zob. ZDP, Sukcesje, sygn. 3150, k. 13v (informacja dopisana na marginesie dokumentu).

<sup>104</sup> Autor cytowanego opisu majątków pocysterskich wyraził podobne przypuszczenie – do miasta „miały być przyłączone grunta częściami z wsiów: Laskowa, Rakowa, Wolicy, Węgleńca, Łączyna, Skroniowa [i] Sudoła”; tamże, k. 13v.

gruntów. Nie zostały przyłączone w całości do miasta, gdyż nie było takiej potrzeby, pod względem gospodarczym byłoby to zapewne nieopłacalne dla klasztoru. Miasto posiadało wystarczająco dużo gruntów, wieś zaś – choć nieco pomniejszone – nadal przynosiły dochody. Pierwsze plany lokacyjne okazały się zbyt ambitne. Gdyby zostały zrealizowane, Jędrzejów byłby jednym z największych obszarowo miast w Małopolsce – jak jednak zasiedlić tak duże miasto i znaleźć mieszkańcom źródła zarobkowania?

W świetle źródeł z początku XIX w. granice Jędrzejowa przebiegały następująco<sup>105</sup>. Na północy miasto sąsiadowało z wsią Lasków. Granica ta miała początek w pobliżu karczmy zwanej Gałki, położonej na skraju lasu mnichowskiego i będącej własnością dziedziców Mnichowa<sup>106</sup>. Później biegła w kierunku południowo-zachodnim, drogą prowadzącą z Laskowa do Mnichowa (był to stary gościniec do Chęcina). Po dotarciu do pierwszych zabudowań Laskowa (tutejszej karczmy) granica odbijała na południe i przez krótki fragment biegła drogą z Jędrzejowa do Małogoszcza (dawny gościniec „warszawski”). Następnie skręcała na południowy zachód, biegła wzdłuż pól zwanych Kałki, Pod Practwem (po stronie Laskowa) i Brudzów (po stronie Jędrzejowa), a potem dochodziła do drogi z miasta do klasztoru i murów okalających zabudowania klasztorne, kończąc się w pobliżu opackiego ogrodu. Od tego miejsca rozpoczynała się granica miasta ze wsią Sudoł. Była ona krótka, gdyż miejscowości te stykały się jedynie w okolicach klasztoru i jego zabudowań<sup>107</sup>. Przy czym klasztor umiejscawiano różnie – w XIX w. najczęściej lokowano go w obrębie wsi Sudoł, wcześniej w mieście Jędrzejowie. W okresie nowożytnym granica sudolsko-jędrzejowska biegła zatem tuż za murami klasztornymi (niektóre źródła do Jędrzejowa zaliczały nawet lasek Sadówka, położony na zachód od klasztoru). Na południe od tych murów rozpoczynała się granica pomiędzy Jędrzejowem i wsią Skroniów. Prowadziła obok klasztornej austerii i biegła w kierunku południowo-zachodnim drogą z klasztoru do Skroniowa (wzdłuż pola Brzezinki)<sup>108</sup>. Po dotarciu do pierwszych zabudowań Skroniowa i drogi ze wsi do Jędrzejowa przez krótki czas ciągnęła się na wschód, a następnie odbijała na południe i dochodziła do wsi Łączyn. Z Łączynem i kolejną wsią, Łysakowem, miasto sąsiadowało na krótkich odcinkach – granica biegła w kierunku południowo-wschodnim, wzdłuż pól Piaski, Odole, Za Karczmą, Wydartus czyli Kamieniec, łąki Jasionka (na gruntach Łączyna) oraz pól Za Gajem, Leszczanki i Smugi (na gruntach Łysakowa). Po drugiej stronie granicy pola i łąki miało wielu mieszczan<sup>109</sup>. Granice nie były tutaj oznaczone żadnymi znakami i kopcami; odcinek „łączyński” był spokojny, natomiast w grunty łysakowskie często zapuszczali się jędrzejowscy mieszcianie<sup>110</sup>. Od połu-

<sup>105</sup> Por. K. Ślusarek, *Jędrzejów w latach 1795–1918*, s. 36–39.

<sup>106</sup> Przebieg granicy między Jędrzejowem i Laskowem opisano na podstawie inwentarza wsi Lasków z 1819 (ZDP, Sukcesje, sygn. 3449, k. 51–52) oraz XIX-wiecznych szczegółowych map Laskowa; ZDP, Plany „rolne” guberni kieleckiej, sygn. 53, 54, 56, 57 (mapy z 1823–1864).

<sup>107</sup> Zob. mapy wymienione w przyp. wyżej oraz inwentarz wsi Sudoł z 1820–1821 (ZDP, Sukcesje, sygn. 4285, k. 45–46).

<sup>108</sup> ZDP, Plany „rolne” guberni kieleckiej, sygn. 34, 34a (mapy z 1822).

<sup>109</sup> ZDP, Sukcesje, sygn. 3492, k. 15v–16 (inwentarz wsi Łączyn z 1821).

<sup>110</sup> ZDP, Sukcesje, sygn. 3492, k. 15v–16 (inwentarz wsi Łączyn z 1821); tamże, sygn. 3524, k. 38–40 (inwentarz wsi Łysaków z 1821); ZDP, Plany „rolne” guberni kieleckiej, sygn.

dniowego wschodu i wschodu Jędrzejów sąsiadował z kolejnymi wsiami klasztornymi – Węgleńcem, Wolica i Rakowem. W Węgleńcu granica przebiegła z zachodu na wschód, głównie drogą z Łysakowa do Wolicy, wzdłuż pól Wydartus, Kopaniny, Kamieniec i Golizna. W Wolicy skręcała na północ i dochodziła do drogi z Jędrzejowa do Pińczowa (w okolicach stawu i młyna Konewka), którą biegła przez krótki odcinek w kierunku zachodnim, a następnie ponownie odbijała na północ, dochodząc do drogi z Jędrzejowa do Czarnocic. Granica z Rakowem przebiegała z niewielkimi odchyleniami w kierunku północnym, wzdłuż pól Kopaniny, Kulczyzna i Pod Dębina, a następnie – na długim odcinku – lasami Dębniaki i Wypalonki oraz nieużytkami Gawrony<sup>111</sup>. Dalej na północ od Rakowa Jędrzejów sąsiadował z dobrami mnichowskimi, będącymi w rękach szlacheckich.

Opis granic Jędrzejowa, sporządzony na podstawie źródeł z pierwszych dziesięcioleci XIX w., należy w kilku miejscach uszczegółowić. Przede wszystkim trzeba pamiętać, że jurysdykcji miejskiej nie podlegał klasztor i kilka jego posiadłości, stanowiących swego rodzaju enklawy w obrębie granic miasta (po kasacie klasztoru majątki te stały się własnością rządową). Były to zabudowania i grunty w obrębie murów klasztornych, a także niektóre realności w najbliższej okolicy klasztoru, m.in. austeria, kilka domów mieszkalnych i budynków gospodarczych klasztornej służby, stawy i młyn zwany Pod Groblą albo Podgrobelyn<sup>112</sup>. Na południowy wschód od zabudowań miejskich klasztor posiadał staw i kolejny młyn – wspomniany już Całozyn<sup>113</sup>. Własnością klasztoru był także ratusz miejski wraz z przynależną do niego rolą zwaną Ratuszna (była to długa i wąska niwa ciągnąca się od miasta w kierunku północno-wschodnim)<sup>114</sup>. Kolejna rola klasztorna, zwana Borki, położona była na południe od zabudowań miejskich i ciągnęła się od styku granic Łysakowa i Węgleńca w kierunku północnym; przecinała ją droga z Jędrzejowa do Pińczowa, stąd ostatnia część tej roli nazywana była Za Drogą<sup>115</sup>. W okresie późniejszym wszystkie posiadłości pocysterskie zostały przyłączone do miasta (w zamian za rolę Borki miasto utraciło pole o tej samej nazwie, leżące tuż przy granicy z Wolica)<sup>116</sup>. Odnotować także należy, że źródła z lat dwudziestych i trzydziestych XIX w. wspominają, że miasto i mieszczańscy jędrzejowscy spierali się o grunty z Laskowem (łąki i zarośla naprzeciw karczmy Gałki) i Rakowem (duże obszary leśne zwane Dębniaki i Wypalonki oraz nieużytki zwane Gawrony)<sup>117</sup>.

---

61, 62a (mapy Łączyna i Łysakowa z 1823–1858). W 1856 dokonano niewielkich korekt w przebiegu granicy łączyńsko-jędrzejowskiej; zob. ZDP, Plany „rolne” guberni kieleckiej, sygn. 64.

<sup>111</sup> ZDP, Plany „rolne” guberni kieleckiej, sygn. 17, 21, 22, 22a, 24, 657 (mapy z 1822–1864).

<sup>112</sup> Zob. przykładowo rozmieszczenie zabudowań klasztornych w: ZDP, Plany „rolne” guberni kieleckiej, sygn. 53, 57.

<sup>113</sup> Położenie i obszar młyna przedstawiono na kilku mapach; ZDP, Plany „rolne” guberni kieleckiej, sygn. 22a, 23, 73.

<sup>114</sup> Położenie roli Ratusznej oznaczono na mapie z 1823; ZDP, Plany „rolne” guberni kieleckiej, sygn. 54.

<sup>115</sup> ZDP, Plany „rolne” guberni kieleckiej, sygn. 22a, 657.

<sup>116</sup> Zamienione grunty oznaczono na mapie z 1862; ZDP, Plany „rolne” guberni kieleckiej, sygn. 657.

<sup>117</sup> ZDP, Plany „rolne” guberni kieleckiej, sygn. 21.

W ostatniej dekadzie XVIII w. wybuchł gwałtowny spór, mający znamiona buntu, między miastem i mieszczanami jędrzejowskimi a cystersami, właścicielami miasta<sup>118</sup>. Mieszczanie zarzucili klasztorowi, że w przeszłości zagarnął liczne grunty miejskie. Cystersi nie pozostali dłużni i pozwali mieszczan o podobne czyny. Zarzutów obu stron na ogół nie można było rozstrzygnąć, nie były one bowiem w stanie poprzeć swoich roszczeń dokumentami, przedstawiły jedynie przywileje ogólnie dotyczące problemu, takie jak przywilej fundacyjny klasztoru czy dokument lokacyjny miasta. Tym niemniej powołany został sąd kompromisarski, który w kwietniu 1792 przybył do Jędrzejowa, wysłuchał stron i przeprowadził wizję w terenie. Sporządzony wówczas dokument zawierał wiele interesujących informacji o granicach, toponymach, topografii i dziejach miasta<sup>119</sup>. Mieszczanie, odwołując się głównie do przywileju lokacyjnego, w granicach miasta widzieli nie tylko pola Ratuszne i Borki oraz młyn Całozyn z przyległościami, lecz także całe wsie Węgleniec (założoną jakoby na gruntach Chołozyna), Lasków i Sudół oraz pewne role we wsiach Wolica (wraz z młynem zwanym Konewka, również założonym jakoby na gruntach Chołozyna) i Skroniów (pola przywłaszczone przez skroniowskich chłopów). Zgłaszali również pretensje do lasów rakowskich, gdzie wcześniej posiadali prawo wrębu, i do gruntów plebańskich położonych w tymże Rakowie (w rzeczywistości znajdowały się w granicach miasta), a wcześniej podobno oderwanych od miasta, oraz do łąki nad rzeką Jasionką, położonej pomiędzy drogami z Jędrzejowa do Łysakowa i z Jędrzejowa do Krakowa. Cystersi natomiast dowodzili, że roszczenia mieszczan są bezzasadne, przedstawili również dokumenty potwierdzające swe prawa do części spornych terenów. Oskarżyli przy tym mieszczan, że bezprawnie i gwałtownie wdzierali się w granice Rakowa, pustosząc pola i lasy. Zarzucili im też bezprawne posiadanie licznych gruntów w pobliżu klasztoru, gdyż miały się jakoby znajdować na terenie wsi Brzeźnica, na której klasztor został fundowany. Sąd komisarski nie podjął się rozstrzygnięcia sporu granicznego, nakazał jednak sporządzenie przez przysięgłego geometrę mapy okolic Jędrzejowa, na której miały być oznaczone wszelkie sporne tereny. Mapa zapewne nigdy nie powstała, w każdym razie nie zachowała się do dzisiaj.

Wykorzystując powyższe informacje, pochodzące ze źródeł z końca XVIII w. i z lat późniejszych, a także uwzględniając niestety nieliczne źródła z lat wcześniejszych, można z kolei poczynić uwagi odnośnie do granic Jędrzejowa w okresie wczesnonowożytnym. Plany lokacji miasta na gruntach wsi Jędrzejów, Lasków, Chołozyn, Sudół i Łączyn zostały zrealizowane częściowo. Ostatecznie było ono lokowane na obszarze wsi Jędrzejów i Chołozyn (która zanikła) i przyłączono do niego niektóre tereny sąsiednich wsi. W położonej na północ od Jędrzejowa wsi Lasków cystersi założyli duży folwark klasztorny (przez jakiś czas funkcjonowała tu nawet winnica), do którego przyłączono wszystkie role kmiece, a pozostałe grunty, łąki i rozległe lasy, a także znajdujący się nad Nidą młyn zwany Mniszek, przeszły w bezpośrednie władanie klasztoru<sup>120</sup>. W kolejnych dziesięcioleciach cystersi poczy-

<sup>118</sup> Zob. szerzej: K. Ślusarek, *Cystersi w dobie kasat*, s. 59 i n.

<sup>119</sup> Tekst tego ciekawego źródła opublikował K. Ślusarek (*Cystersi w dobie kasat*, s. 67–82).

<sup>120</sup> Wiadomość o winnicy w Laskowie przekazał J. Długosz (*Liber beneficiorum*, t. 3, s. 371). Warto odnotować, że w 1792 wspomniano w Laskowie miejsce zwane Winna Góra, a na początku XIX w. pole zwane Winnica; ZDP, Sukcesje, sygn. 3449, k. 26v; K. Ślusarek, *Cystersi w dobie kasat*, s. 71.



nili na tych terenach liczne zapisy na rzecz mieszczan, kościoła i szpitala jędrzejowskiego. W tych okolicznościach wielu mieszczan pozyskało grunty oraz prawo wrębu w lasach aż nad rzeką Nidą, a także pewne tereny w południowo-wschodniej części Laskowa, m.in. w miejscu zwanym Karczmiska, na zachód i północ od karczmy Gałki należącej do dziedziców Mnichowa<sup>121</sup>. Zanik na co najmniej kilka dziesięcioleci wsi Lasków był zapewne przyczyną tego, że jeszcze na początku XVII w. tereny tej wsi niekiedy zaliczano do Jędrzejowa – według zapiski sądowej z roku 1621 sadzawka w Mniszku założona została na gruntach miasta<sup>122</sup>. Wydaje się, że cystersi jędrzejowscy, jako właściciele miasta i okolicznych wsi, dość dowolnie podchodzili do kwestii granic wewnętrznych swego ziemskiego latyfundium. Wszelkie spory graniczne, jeśli do nich dochodziło, rozstrzygane były polubownie, w dużym stopniu według woli dziedziców. Z tej przyczyny nie dysponujemy żadnymi informacjami na temat sporów czy rozgraniczeń między Jędrzejowem a okolicznymi wsiami klasztornymi. Pod koniec XVIII w., kiedy doszło do sporów granicznych między miastem a klasztorem, żadna ze stron nie była w stanie przedstawić sądowi (do czego zostały zobligowane) jakichkolwiek dokumentów granicznych (poza przywilejami o charakterze ogólnym). Przywoływane wyżej źródła wprost wspominały, że niekiedy granice w ogóle nie były oznaczone. Zachowała się tylko jedna wzmianka (pomijając konflikt z końca XVIII w.), pochodząca z roku 1413, informująca o sporze miasta z klasztorem<sup>123</sup>. Mieszczanie pozwali wówczas cystersów o zwrot przywileju dla wójta oraz prawo wrębu w lasach. Sprawa dostępu do lasów była nadzwyczaj ważna dla mieszczan, gdyż w najbliższej okolicy miasta zostały one zupełnie wykarczowane. Drewno pozyskiwali, za zgodą klasztoru, głównie w lasach Rakowa, a później Laskowa i Mniszka.

Kwestia posiadania przez klasztor różnych dziedzicznych gruntów w obrębie granic miasta nie budzi wątpliwości. W ciągu stuleci cystersi pozyskali od mieszczan wiele zapisów wyderkafowych na różnych polach, niektóre przejęli na własność<sup>124</sup>. Sporne pole Borki kupili za 300 zł w roku 1665 od spadkobierców Jana Goiszewskiego, a młyn Całozyn z przyległościami, jak zgodnie z prawdą stwierdzili cystersi, był ich własnością „od kilku wieków”<sup>125</sup>. Można przypuszczać, że kwestia granic miasta była poruszana w kontrakcie lokacyjnym z zasadzczą – wójtem, jednak wspomniany dokument zaginął albo został celowo zniszczony zapewne już w średniowieczu. Jak zatem przebiegały granice miasta w okresie wczesnonowożytnym? Można przyjąć, że kształtowały się one tak, jak daleko sięgała własność mieszczan. W ten też sposób, opierając się na kwestiach własnościowych i polegając na pamięci

<sup>121</sup> W inwentarzu Laskowa z 1819 odnotowano, że „naprzeciw karczmy mnichowskiej Gałki zwanej, posiadają obywatele miasta Jędrzejowa łąki w zaroślach, do Laskowa należących, które jak wieść niesie przez dawniejszych opatów mieszczanom były nadane” (ZDP, Sukcesje, sygn. 3449, k. 52). Wiadomo, że w 1506 opat Stanisław Potocki potwierdził, że wcześniejszy opat Jakub sprzedał mieszczaninowi jędrzejowskiemu Maciejowi zwanemu Brzózka i jego braciom łąkę w Jędrzejowie, położoną pomiędzy drogą do Chęcicin i lasem Karczmiska, obok łąki Sądkowskiej; Kopiański II, k. 35v.

<sup>122</sup> TC, t. 364, s. 917–918.

<sup>123</sup> Kopiański I, k. 38–38v.

<sup>124</sup> TC, t. 155, s. 2771–2782.

<sup>125</sup> Tamże, s. 2777–2778; K. Ślusarek, *Cystersi w dobie kasat*, s. 73.

najstarszych mieszkańców, wyznaczono granice miasta pod koniec XVIII w., choć wszystkich wątpliwości wówczas nie rozstrzygnięto i o niektóre grunty spierano się jeszcze w kolejnym stuleciu.

### Granica z dobrami mnichowskimi

Od wschodu Jędrzejów graniczył z Mnichowem (w okresie staropolskim często nazywanym Michowem), położonym w większej części w powiecie checińskim i województwie sandomierskim. W źródłach z XVI i XVII w. Mnichów najczęściej dzielony był na dwie osobne wsie (o tej samej nazwie), z których jedna lokalizowana była w powiecie ksiąskim i województwie krakowskim, druga zaś w powiecie checińskim i województwie sandomierskim. Poza tym w skład klucza wchodziły wsie Miąsowa, Mzurowa, Osowa oraz sporadycznie wymieniane Bizorędki i Rudki (wszystkie położone w województwie sandomierskim). Były to jedyne dobra sąsiadujące z Jędrzejowem, które należały do szlachty. W późnym średniowieczu i przez większą część XVI stulecia stanowiły własność rodziny Michowskich, od końca XVI w. były w rękach Krupków-Przeclawskich, później dziedziczyli tutaj Gomolińscy i Łubieńscy. Sąsiedztwo ze spadkobiercami Mnichowa nie było spokojne, nierzadko dochodziło do sporów granicznych. Były one uciążliwe dla obu stron, ale dzięki tym sporom zachowało się w źródłach wiele informacji o Jędrzejowie i jego mieszkańcach (pomimo że akta sądów ziemskiego i grodzkiego checińskiego, przed którymi spierano się najczęściej, nie przetrwały dziejowej zawieruchy). W roku 1460 doszło do pierwszego znanego rozgraniczenia dóbr jędrzejowskich i mnichowskich. Było ono zwieńczeniem procesu, który przeciwko ówczesnym dziedzicom Mnichowa, Mikołajowi i Klemensowi, wytoczył klasztor jędrzejowski. W sporządzonym wówczas lakonicznym dokumencie stwierdzono, że granice między Jędrzejowem, Laskowem i Rakowem a wsiami Mnichowem i Osową zaczynają się od węgielnicy (tj. kopca narożnego) wsi Brus i Osowa i biegną do węgielnicy Jana z Mnichowa, położonej przy starej drodze z Jędrzejowa do Chęcina, powyżej miejsca zwanego Karcz-miska<sup>126</sup>. Rozgraniczenie dotyczyło zatem tylko części granicy jędrzejowsko-mnichowskiej i kończyło się przy karczmie Gałki, od której zaczynały się dobra Jana Michowskiego, położone dalej na północ. W kolejnych dziesięcioleciach granica jędrzejowsko-mnichowska była spokojna – Michowscy byli przyjaciółmi i dobrodziejami klasztoru. Sytuacja zmieniła się pod koniec XVI w., kiedy dobra mnichowskie przejęła rodzina Krupków-Przeclawskich.

W styczniu 1596 cystersi jędrzejowscy wytoczyli proces Elżbiecie, wdowie po Konradzie Krupce-Przeclawskim, pozywając ją o to, że jej poddani wykopali wielki kanał, długości około 20 stajni i szerokości 10 łokci, i odprowadzili wodę z istniejącego od dawna stawu, położonego w miejscu zwanym Grabówka, na gruntach miasta Jędrzejowa, zmieniając bieg płynącej tu rzeki (na której usytuowany był wspomniany staw) i przekierowując wodę do innego stawu, należącego do dziedziców Mnichowa, położonego w miejscu zwanym Rudki<sup>127</sup>. Jest to pierwsze odszukane źródło, które przekazuje informacje o rodzącym się konflikcie na granicy jędrzejowsko-mnichow-

<sup>126</sup> Kopiański I, k. 67v–68; Kopiański II, k. 33–33v.

<sup>127</sup> TC, t. 351, s. 487. Cystersi oszacowali swoje szkody na 10 tysięcy grzywien.

skiej. Pozwala zrozumieć genezę sporu, który z czasem przerodził się niemal w wojnę sąsiedzką, a także dostarcza kilku istotnych informacji (przekazanych przez jedną ze stron konfliktu, tj. cystersów jędrzejowskich, ale zasługujących na wiarę). Wiadomo zatem, że pod koniec XVI w. cystersi posiadali na tym terenie staw, założony wiele lat wcześniej na płynącej tu rzece (niewątpliwie chodzi o dzisiejszą Grabówkę, niewielki strumyk). Pierwotnie były to tereny wsi Lasków, jednak w omawianym okresie przez samych cystersów uznawane były za grunty miasta Jędrzejowa. W drugiej połowie XVI w. Krupkowie-Przeclawscy rozpoczęli akcję osadniczą w dobrach mnichowskich, zakładając m.in. staw w miejscu Rudki (na rzece Jedlnica), położonym na północny zachód od Mnichowa. Można przyjąć, że granica między dobrami cystersów i Mnichowem na tym terenie przebiegała pomiędzy rzeczkami Grabówką i Jedlnicą (podobna jest obecna granica między Laskowem a Mnichowem). Staw na Grabówce z czasem zarósł, natomiast stawy w Radkach, przy których powstała niewielka osada, istnieją do dzisiaj. Nie wiadomo, jak zakończył się proces z Krupkami-Przeclawskimi. Przypuszczać można, że pozostające w posesji Elżbiety Krupczyny-Przeclawskiej dobra mnichowskie nie były należycie pilnowane i poddani klasztoru jędrzejowskiego zapewne naruszali istniejące granice.

Sytuacja zmieniła się w drugiej dekadzie XVII w., kiedy majątek mnichowski przeszedł w ręce rodziny Gomolińskich. W roku 1617 Łukasz Gomoliński pozwał klasztor o uregulowanie granicy jędrzejowsko-mnichowskiej, a także oskarżył mieszczan jędrzejowskich i innych poddanych klasztoru o zniszczenie 20 kopców granicznych w miejscach Na Meśnikach (obecnie Myśnik) i Na Brudzowie<sup>128</sup>. Miejsca te, poświadczone w innych źródłach, położone były na północny wschód od Jędrzejowa i raczej na pewno należały do miasta. Wydaje się, że Gomoliński chciał wykorzystać spór, aby przesunąć granicę swoich posiadłości na zachód i zagarnąć tereny, które nigdy nie należały do Mnichowa. Jednocześnie, nie czekając na rozstrzygnięcia sądowe, zaczął egzekwować swoje roszczenia siłowo. W tymże roku 1617 prepozyt szpitala jędrzejowskiego, bractwo św. Anny przy kościele parafialnym oraz 15 mieszczan jędrzejowskich oskarżyli Gomolińskiego o to, że w latach 1614–1617 niszczył ich łąki na gruntach miejskich, przepędzając przez nie konie i bydło<sup>129</sup>. W kolejnych latach strony konfliktu wielokrotnie pozywały się nawzajem o kolejne bezprawia oraz domagały się zaprzestania naruszania granic i ponownego ich wyznaczenia<sup>130</sup>. Klasztor jędrzejowski pozywał Gomolińskiego m.in. o wybudowanie w roku 1621 młyna na gruntach miasta Jędrzejowa, poniżej stawu Mniszek, przy Nidzie (według tego przekazu granice Jędrzejowa dochodziły zatem aż do wspomnianej rzeki). Woda

<sup>128</sup> TC, t. 363, s. 23–24, 55, 925–927.

<sup>129</sup> Tamże, s. 80–97. Pozwy złożyli następujący mieszczanie: Maciej Świechol, Mikołaj Świechol, Andrzej Gąsior, Marcin Kołaczek (2 łąki), Urszula Kowalikowa, wdowa po Andrzeju Kowaliku (3 łąki), Walenty Cudnik (2 łąki), Jan Karczowski (2 łąki), Krzysztof Petryka, Melchior Dziedzic, Jan Krzecki, Tomasz Mistarny, Szymon Bigos, Baltazar Zalisławski, Anna Drewniana, wdowa po Macieju Drewnianym, i Stanisław Woszczyzna. Wszyscy argumentowali, że z wymienionych łąk muszą płacić czynsze właścicielom miasta. Prepozyt szpitala (Andrzej Fratrycy) informował z kolei, że szpital swą łąkę, z której corocznie uzyskiwał 2 wozy siana, posiadał od wielu lat, czyli od momentu fundacji; zob. TC, t. 364, s. 487–489.

<sup>130</sup> TC, t. 365, s. 39–40, 202–203, 456–457, 483–484.

do młyna dostarczana była z Nidy kanałem prowadzącym przez grunty miejskie<sup>131</sup>. Z kolei Gomoliński oskarżał klasztor o to, że w 1620 i w kolejnych latach wszyscy mieszczenie jędrzejowscy wraz z innymi poddanymi klasztoru najeżdżali zbrojnie łąki mnichowskie w miejscach zwanych Wsto i Brzozowce, a następnie je wykaszali; każdego roku mieli wywozić około 100 stogów siana<sup>132</sup>. W 1622 oskarżył kilkudziesięciu mieszczan jędrzejowskich o wycięcie 20 tysięcy drzew w lasach zwanych Brzeżerudzie i Zarudzie<sup>133</sup>. Innych poddanych klasztornych pozwał o wycięcie 2 tysięcy drzew w miejscach zwanych U Lipia, Pod Grabówką i Za Rudkami<sup>134</sup>.

W latach 1624–1628 mieszczenie jędrzejowscy i chłopci z okolicznych wsi, najczęściej w otoczeniu zbrojnych oddziałów złożonych z kilkudziesięciu sług i hajduków opata, „z bębнами, z hakownicami, z śmigownicami”, wielokrotnie najeżdżali sporne dobra, wykaszając trawę na łąkach i wycinając drzewa w lasach (w miejscach zwanych Wsto, Grabówka, Zabrzezie). W sumie wykosili w tym czasie kilkaset wozów siana i wycięli blisko 1000 drzew, które następnie wywożone były do Jędrzejowa i innych majątków klasztornych<sup>135</sup>. Najwięcej drzew, bo aż 500, wycięli w miejscu Wsto, blisko gościńca z Mnichowa do Jędrzejowa, po obu jego stronach – wszystkie te drzewa zostały następnie przewiezione do klasztoru<sup>136</sup>. W miejscu zwanym Osiny mieszczenie mieli zniszczyć 80 znaków granicznych<sup>137</sup>. Osobno Gomoliński oskarżał mieszczanina Krzysztofa Kapustę o to, że w nocy zakradł się do lasów mnichowskich i pobił pilnującego tych lasów gajowego, a później wyciął 60 drzew w miejscu zwanym Osiny. Innym razem ten sam Kapusta zakradł się pod dwór mnichowski i ukradł cztery sztuki bydła, które następnie zagonił do swego domostwa w Jędrzejowie<sup>138</sup>. Pozwy Gomolińskiego nie przesądzały o winie mieszczan i innych poddanych klasztoru jędrzejowskiego, świadczyły natomiast o tym, że mieszczenie jędrzejowscy i poddani innych majątków klasztornych regularnie, zapewne od wielu lat, wykorzystywali gospodarczo rozległe łąki i lasy położone na północ od miasta i ciągnące się aż do rzeki Nidy. Kiedy dziedzice Mnichowa zgłosili pretensje do tych

<sup>131</sup> Tamże, 92–96. Klasztor szacował swoje straty na 10 tysięcy grzywien. Gomoliński, co warte odnotowania, nie chciał odpowiadać przed sądem ziemskim ksiąskim, gdyż według niego Mnichów położony był w powiecie chęcińskim województwa sandomierskiego. Przedstawiciele klasztoru argumentowali z kolei, co było zgodne z prawdą, że część tej wsi była położona w powiecie ksiąskim.

<sup>132</sup> Tamże, s. 317–318, 459–461. Szacował swoje straty na 4 tysiące grzywien.

<sup>133</sup> Tamże, s. 129–131. Swoje szkody szacował na 10 tysięcy grzywien. Mieszczan pozwał imiennie, byli to: Jan Skalmierski, Marcejan Oczetek, Jan Gieroń, Jan Łacki, wójt, Stanisław Wyżegładek (*Wyżegładek*), Stanisław Woszczyna, Łukasz Rymarz, Jan Włóczygarnek, Wojciech Gębczyk, Marcin Gajos, Błażej Szucki, Tomasz Bożyczaszek, Tomasz Powroźnik, Jakub Malarz, Wojciech Siodlarz, Baltazar Zalisławski, Marcin Przybyło, Szymon Szklarz, Jan Kardasz, Jakub Świnka, Jan Sońnicki, Jakub Drewniany, Wojciech Świercz (*Świceż?*) zwany Wojtał, Krzysztof Kapusta, Tomasz Szałapski, Jakub Krzeczek, Marcin Szmaciarz, Stanisław Szmaciarczyk, Marcin Wronka, Mikołaj Ciasto, Mikołaj Pietryka, Krzysztof Pietryka, Wojciech Stoneg, Bartłomiej Stodółka i Wojciech Gęsciapierz.

<sup>134</sup> Tamże, s. 318–319, 457–459; TC, t. 366, s. 240–243.

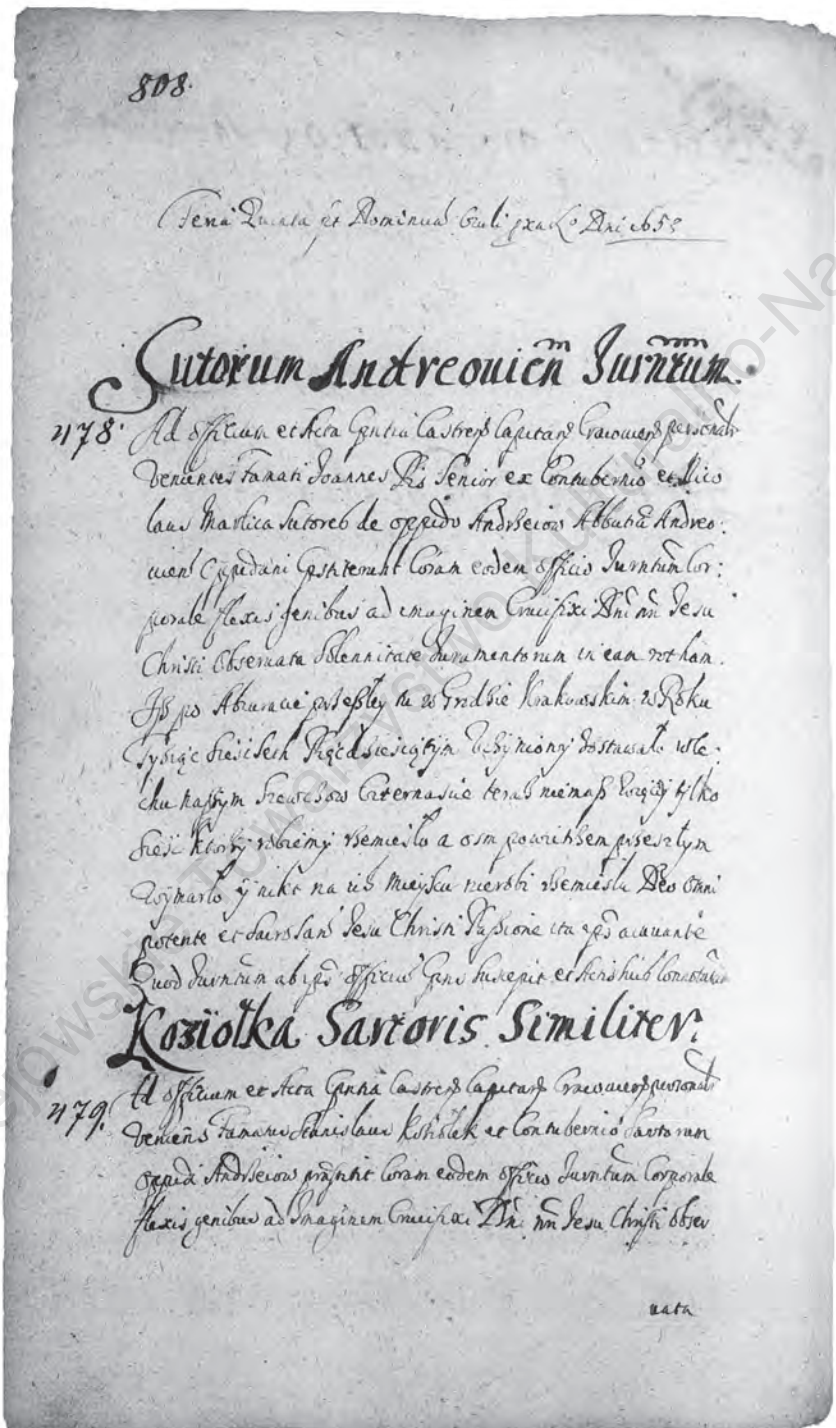
<sup>135</sup> TC, t. 367, s. 56–59, 90–98.

<sup>136</sup> Tamże, s. 101–102.

<sup>137</sup> Tamże, s. 94–95.

<sup>138</sup> Tamże, s. 96–97, 99–101.

Ryc. 3. Fragment przysięgi rzemieślników jędrzejowskich w sprawach podatkowych z 1653 (ANK, Księgi grodzkie krakowskie, t. 725, s. 808).



terenów, jędrzejowianie nadal je użytkowali; obawiając się jednak aktów agresji ze strony Gomolińskiego i jego poddanych, swoje prace najczęściej wykonywali uzbrojeni i w asyście oddziałów zbrojnych.

Na początku trzeciej dekady XVII w. konflikt między jędrzejowianami i dziedzicami Mnichowa przycichł, jednak wkrótce odrodził się ze zdwojoną siłą. Być może do jego eskalacji przyczynili się nowi posesorzy Mnichowa, przedstawiciele rodziny Starczewskich (Andrzej i jego potomstwo wraz z opiekunami, m.in. Stanisławem, biskupem lacedemońskim i sufraganem plockim), którzy w roku 1629 za sumę 62 tysięcy złotych przejęli dobra mnichowskie w posesję zastawną. W latach 1637–1639 Łukasz Gomoliński wraz z synami i Starczewscy pozywali opata w sprawie uregulowania granicy oraz oskarżali o liczne bezprawia<sup>139</sup>. Podobnie jak w latach poprzednich mieszczanie jędrzejowscy i chłopci z podjędrzejowskich wsi, działając z polecenia i z przyzwoleniem opata, mieli regularnie wykaszac łąki i wycinać drzewa w lasach mnichowskich. Bardzo często zapuszczali się na te tereny uzbrojeni i w towarzystwie zbrojnych pachołków pozostających na służbie klasztoru. Wyruszać mieli „za uderzeniem w bęben [...], wzięwszy strzelbę nabitą, każdy z mieszczan i sług sprawiwszy się sposobem wojennym, a poddani ze wsiów [...] z kosami, z wozami”; potem „jedni się pozasadzali z strzelbą, drudzy strzelali, a poddani siekli łąki”<sup>140</sup>. Chodziło o łąki położone nad rzeką Nidą, naprzeciwko wsi Lipnica i Rembieszyce. W ten sam sposób postępowali, wycinając drzewa w borach i lasach mnichowskich, mzurowskich, mięsowskich, osowskich i bizorędzkich, „najeżdżając na te bory w różnych czasach, tak we dnie jako w nocy, tak sami jako i przybierając na obronę hajduków”. Drzewa wywozili „do majątności swoich, to jest do mieszkania swego, mieszczanie do miasta, wsianie do wsiów, do domów swoich”; część drewna sprzedawali podobno na rynku w Jędrzejowie<sup>141</sup>. Cystersi jędrzejowscy ze swojej strony pozywali dziedziców i posesorów Mnichowa, również domagając się uregulowania kwestii granicznych.

<sup>139</sup> TC, t. 367, s. 813–816, 1074–1077.

<sup>140</sup> Tamże, s. 1451–1454. Gomolińscy i Starczewscy szacowali swoje straty na 20 tysięcy grzywnen. W pozwie z 1639 w sprawie wykaszania łąk wymieni byli wszyscy winowajcy. Spośród mieszczan byli to: Marcin Marcjan, Wawrzyniec, Szymon i Jan Kornowscy, Wawrzyniec Grzywna, Jan Knapik, Łukasz Rymarz, Wojciech Rymarz, Wojciech Gębczyk, Walenty Rymarz, Błażej Suchy, Tomasz Brzycuch, Bartłomiej Skóra, Jan Sońnicki, Piotr Wojtowicz, Stanisław Knap, Jan Kartownik, Piotr Ślusarz, Jakub Kuśnierz, Mateusz Kuśnierz, Jakub Kopeć, Jan Szmaciarz, Stanisław Kartownik, Jakub Kołacygęba, Wojciech Wyłoga, Adam Morzykoska, Mateusz Woszczyna, Andrzej Stary Kotlarz, Stanisław Kędorka (Gędorka), Jan Gorczyca, Jan Rakucki, Jan Wilczek, Jakub Karalus, Stanisław Sumski, Stanisław Gawęda, Jakub Kotlarz, Jan Kardasz, Wojciech Gajowski, Waclaw Piotrowski, Jan Gąsior, Andrzej Sworc – wójt, Melchior Istwan, Tomasz Krzeczek, Jan Raciborski, Jan Dropecki – szewc, Jan Drozdzik, Jakub Kowal, Mikołaj Ślusarz, Krzysztof Łokieć, Kacper Maskuła – blacharz, Michał Szmaciarz, Marlica – szewc, Wojciech Mazan – kowal, Tomasz Skalmierski – rymarz, Tomasz Zgorzały – kowal, Wawrzyniec Jachym, Marcin Ślusarz, Paweł Gryglig, Wojciech Garncarz, Stefan Szczepanek – kowal, Jerzy Grygier, Wojciech Nożyk i Andrzej Garnc[arz].

<sup>141</sup> Tamże, s. 1455–1459. Także tym razem powodowie ocenili swoje straty na 20 tysięcy grzywnen. W pozwie wymieniono imiennie, tak samo jak wcześniej, sługi opata i mieszczan jędrzejowskich.

Pod koniec marca 1639 do Jędrzejowa przyjechali komornicy graniczni powiatów ksiąskiego i chęcińskiego, aby wysłuchać stron konfliktu i wyznaczyć granice. Nie udało się jednak tego uczynić, gdyż zaprotestowali dziedzice i posesorzy Mnichowa: byli nieprzygotowani do procesu, bo zbyt późno zostali o nim poinformowani, zwracali także uwagę na inne uchybienia proceduralne (przede wszystkim na fakt, że zostali pozwani w sprawie granic Jędrzejowa z Mnichowem i Osową, tymczasem dobra klasztoru graniczyły również z Mzurową, Miąsową i Bizorędką, wsiami położonymi w powiecie chęcińskim, a więc powinni być pozwani przed sąd ziemski chęciński i w rozgraniczeniu powinni brać udział urzędnicy sądu podkomorskiego sandomierskiego). Przeprowadzono jednak wizję w terenie i obie strony wyraziły swoje zdanie odnośnie do przebiegu granicy, które następnie spisano w obszernym dokumencie. Zawierał on wiele interesujących szczegółów o granicach, mieście Jędrzejowie i mieszczanach<sup>142</sup>. Dziedzice i posesorzy Mnichowa dowodzili, że granica Jędrzejowa na tym obszarze kończyła się w miejscu zwanym Karczmiska, gdzie od lat znajdował się duży kopiec narożny (węgielnica) Jana z Mnichowa. Świadczyć miał o tym akt graniczny sporządzony w roku 1460, w czasach opata Jana Odrowąża. Dalej na północ miasto nie mogło posiadać żadnych gruntów, gdyż rozciągały się tutaj tereny wsi Lasków i Mniszek, przy czym ta druga wieś miała być założona na gruntach wsi Złotniki. Nad Nidą klasztor miał uzyskać grunty niespełna 100 lat wcześniej, kiedy nabył Złotniki i Kanice. Później miał tu pozyskać jakieś tereny od Jakuba Mnichowskiego, który wstąpił do klasztoru jędrzejowskiego. Obszar miasta nigdy jednak nie rozciągał się tak daleko na północ i nie dochodził do rzeki Nidy. Dokumenty z ksiąg miejskich jędrzejowskich, poświadczające własność mieszczańską nad Nidą (pochodzącą z nadań opatów), nie mogły być żadnym dowodem, transakcje dotyczące dóbr ziemskich bowiem winny być rejestrowane w księgach ziemskich: „Bo na ziemskie dobra księgami miejskimi żaden dowód nie idzie, potraciliby tak ziemianie szlachta grunty do tych, którzy miasteczka pod swą władzą mają – na grunt ziemiański szlachecki potrzeba z ksiąg ziemskich dowodów”<sup>143</sup>. Według relacji Gomolińskich i Starczewskich cystersi założyli w Mniszku hutę (w XVII w. opustoszała) i na jej potrzeby swoje bory i lasy „wytępilli, wypalili i wykopali”. Kiedy ich zabrakło, zaczęli pozyskiwać drewno w lasach klucza mnichowskiego, próbując je sobie przywłaszczyć. Podczas wizji w terenie dziedzice i posesorzy Mnichowa pokazali komornikom wiele starych kopców i znaków granicznych oraz przeprowadzili ich domniemaną granicę. Pokazali też liczne obiekty znajdujące się w obrębie dóbr mnichowskich – pozostałości starych stawów i młynów na Grabówce, w Rudkach i nad Nidą (w tym czasie już opustoszałych), groble czy pola w Rudkach. Warto odnotować, że tuż za Rudkami wskazali wielki kopiec, który miał stanowić granicę między województwami krakowskim i sandomierskim. Kiedy z kolei przebieg spornej granicy pokazywali cystersi, Gomolińscy i Starczowscy „przy każdym znaku i górcie opowiadali się i protestowali”, twierdząc, że to „własne ich dziedzin znaki”, i prosząc komornika, „aby tych górcek i mrowisk za kopce nie pisał”<sup>144</sup>. Domagali się odrzucenia wszelkich pretensji klasztoru: „Bo nie protestacjami gruntów wygry-

<sup>142</sup> CCR, t. 707, s. 780–826.

<sup>143</sup> Tamże, s. 818.

<sup>144</sup> Tamże, s. 795.

wać potrzeba”, ale należy ukazać „dokumenta z zapisem autentycznym”, a „konwent chce ubogą szlachtę wyzuc z majątności protestacjami i akcjami; i nie czekając decyzji prawnej, według upodobania swego, od kilku lat łąki gwałtem folwarczne i poddanych, najeżdżając na grunty, sieką, bory wyrębiają”<sup>145</sup>. Przebieg granicy jędrzejowsko-mnichowskiej od narożnika Rakowa, Brusu i Goznej do miejsca zwanego Karczmiska budził niewielkie rozbieżności. Dopiero od trzydziestego kopca, kiedy granica skręcała na północ, pojawiały się wątpliwości co do lasów Gawrony i Wsto. Według dziedziców i posesorów Mnichowa w całości były one ich własnością, gdyż cystersi swoje lasy w tej okolicy dawno już wycięli i teraz po ich stronie rosły jedynie krzaki. Dobrze oznaczonym miejscem były Karczmiska, gdzie położona była karczma Gałki, należąca do dóbr mnichowskich. Była tu górką, na której znajdowały się trzy kopce „na miejscu piaszczystym, jednak znaczne”, a w pobliżu przebiegał stary gościniec do Chęcín. Kopce usypane były w miejscu, gdzie przed laty stykały się działki dziedziców Mnichowa. W okolicy tej była studnia i resztki ogrodu, w którym rosło jeszcze kilka krzaków róż (zapewne pozostałości po karczmie). Według Gomolińskich i Starczewskich „Lasków bierze od tego miejsca swój początek, gdy już się skończył Jędrzejów”<sup>146</sup>. Największe rozbieżności dotyczyły obszarów na północ od Karczmisk, gdzie rozciągały się duże tereny leśne (las Grabówka, Jedlnica, Leśnica) i rozległe łąki nad Nidą. Wedle strony pozywającej, cystersów, granica znajdowała się tuż przy osadzie Rudki, natomiast strona przeciwna twierdziła, że biegła ona rowem, a potem ługiem i wypływającą z niego rzeczką Grabówką (nazywaną też Rzeczką albo Strużką Grabówką). Na tejże Grabówce miały się znajdować pozostałości stawu i dawnego młyna, należące do Mnichowa, a obok niego miała być rola tego młyna, teraz zarośnięta lasem, a także łąka Janusza, kmiecia z Mnichowa. Od Grabówki miał iść „rów od wieku wykopany”, którym poprowadzono wodę do stawu mzurowskiego. Z kolei cystersi dowodzili, że w tym miejscu kilku poddanych klasztoru miało łąki.

Niedługo po zakończeniu opisanej wizji doszło do dramatycznych wydarzeń na obrzeżach majątności jędrzejowskiej i mnichowskiej, w okolicach wsi Bizoręda (cysterskiej) i Bizorędki (Gomolińskiego), położonych na północny wschód od Jędrzejowa<sup>147</sup>. Gomolińscy i Starczewscy złożyli protestację przeciwko cystersom jędrzejowskim o to, że 21 grudnia 1638, „zapominając swojej wokacyjej, nie kontentując się prawem pospolitym, na Pana Boga, na miłość bliźniego, na prawo pospolite nie mając względu, ani na uroczystość świąt, zmówiwszy się z księdzem plebanem andrzejowskim, ci mnisi andrzejowskiego konwentu zjechali” nocą do wsi Bizorędy, gdzie zgromadzili dużą grupę swoich sług i poddanych. Rankiem następnego dnia zebrali tych ludzi i utworzyli zbrojny oddział, na którego czele postawili jednego zakonnika, urzędników Nawarskiego i Bałdyńskiego oraz Jana Ożoga, młynarza z Bizorędy. W sumie miało się zgromadzić około 200 osób; słudzy, kozacy i hajducy uzbrojeni byli w broń palną, poddani – w siekiery i rydle. Następnie wszyscy ruszyli w kierunku młyna we wsi Bizorędka, położonego na wyspie na rzece Nidzie. Otoczyli ten młyn i „kazali młynarza wywołać, rozstrzelać i w rzekę pod koła w bełk wrzucić”.

<sup>145</sup> Tamże, s. 798–799.

<sup>146</sup> Tamże, s. 811.

<sup>147</sup> CCR, t. 706, s. 2040–2044.



Kiedy okazało się, że młynarza nie było w środku, bo zdołał w porę uciec, wdarli się do młyna, przeszukali go, a potem splądrowali. Chłopa Wojciecha z Sobowic, „który z najmu robił u tego młynarza, człowieka niewinnego, pochwyciwszy, ten młynarz Ożóg z hajdukami przez miłosierdzia obuchami pobili, potłukli, poranili, [uznawszy] za nieżywego, w izbie odeszli”<sup>148</sup>. Później zniszczyli młyn i okoliczne zabudowania, które porąbali i spalili, rzeczy rozkradli, a niektóre wyrzucili do rzeki. Rozkopali groblę stawu będącego przy tym młynie, „izbię, słup, czop, balasowanie posiekli”, a ryby hodowane w stawie wypuścili do rzeki. „Na koniec i łodzi, w których koła wodne chodzą, poprzecinali, zboża znalezionego we młynie kozacy koniom rozsypali, a chłopstwo drugie z miechami porozbierali, mąki ludzkiej 4 worów wzięli, na zdrowie młynarzowi, by go tylko dostać mogli, odpowiedzieli, deklarując się jeszcze i folwark nad Nidą rzeką, na gruncie mzurowskim stojący, rozsiekać”<sup>149</sup>. Wyruszyli w kierunku wspomnianego folwarku, ale ostatecznie zrezygnowali ze swoich zamiarów, „na inszy czas ofiarując się ten swój zamysł wykonać”<sup>150</sup>.

Dopiero po tych wydarzeniach, które mogły skutkować surowymi karami dla klasztoru i jego poddanych, doszło do otrzeźwienia i kompromisu między zwaśnionymi stronami, choć jeszcze we wrześniu 1641 chłopci z Laskowa pozywani byli o to, że uzbrojeni w broń palną wycięli kilka drzew w lasach mnichowskich<sup>151</sup>. 9 listopada tego roku obie strony konfliktu, rozjemcy i liczni świadkowie zjechali się w miejscu granicznym, to znaczy przy Karczmiskach. Opat jędrzejowski, referendarz koronny Aleksander Trzebiński, Gomolińscy i Starczewscy zawarli wówczas ugodę i „finalis decisio” w sprawie granic<sup>152</sup>. Superarbitrem był Hieronim Radziejowski, starosta łomżyński i krajczy królowej, a pomagali go Andrzej Trzebicki, scholastyk płocki i sekretarz królewski, oraz Olbrycht Czarniecki, pisarz grodzki checiński. W dokumencie ogólnie określono przebieg granicy – miała się ona zaczynać od czterech kopców węgielnych (narożnych) wsi: Gozna, Brus, Raków i Mnichów. Potem w linii prostej miała dochodzić do starej drogi checińskiej do „węgielnika z dawna nazwanego Joannis de Michów”, położonego za miejscem zwanym Karczmiska. Od kopca miała prowadzić drogą checińską do kopca numer cztery, świeżo odnowionego, położonego przy tej drodze. Dalej prosto „przez bory, kopcami świeżo usypanymi i znakami na drzewach i przesiekami uczynionymi” aż do Nidy, w kierunku dwóch kopców narożnych wsi Lipnica i Rembieszyce, znajdujących się na drugim brzegu rzeki<sup>153</sup>. Granica miała dzielić nie tylko Jędrzejów i Mnichów, lecz także pozostałe majątności, z jednej strony: Jędrzejów, Raków, Lasków, Tarszawę i Mniszek, z drugiej: Mnichów, Osową, Mzurową, Miąsową i Bizorędkę. Wszystkie stare kopce, które znalazły się poza wyznaczoną granicą, mogły być rozsypane. W terminie urzędowego potwierdzenia ugody obie strony miały wycofać wszelkie pozwy i skwitować się wzajemnie z wszelkich pretensji. Miały też posiadać prawo do wolnego wypasu

<sup>148</sup> Tamże, s. 2642.

<sup>149</sup> Tamże, s. 2643.

<sup>150</sup> Tamże, s. 2644.

<sup>151</sup> CCR, t. 711, s. 1159–1164. Ugoda roborowana była i po raz pierwszy podana do oblaty 12 XI 1641 w aktach grodzkich checińskich.

<sup>152</sup> Tamże, s. 1159–1164.

<sup>153</sup> Tamże, s. 1161–1162.

w „tych rozdzielonych leśnych diferencyjach”, dziedzice zaś mnichowscy mogli „rowem dawnym wodę wywieść” z rzeczki Grabówki do swego stawu zwanego Brodowy. Uzgodniono także kwestię zaległych dziesięcin, które dziedzice mnichowscy winni byli płacić na rzecz klasztoru. W ciągu pół roku obie strony wspólnym kosztem miały sprowadzić komornika granicznego, aby zatwierdził wyznaczone granice. Ugodę zabezpieczyli zakładem w wysokości 20 tysięcy grzywien. 9 lipca 1642, zgodnie z ustaleniami powyższej ugody, na pogranicze jędrzejowsko-mnichowskie przybyli urzędnicy sądu podkomorskiego, aby potwierdzić i lepiej oznaczyć wytyczone granice. Przy rozgraniczeniu obecni byli Franciszek Dembiński, podkomorzy krakowski, Łukasz Kochański, komornik graniczny i sędzia grodzki krakowski, przedstawiciele obu stron sporu, a także świadkowie, m.in. kasztelan połaniecki Marcin Rokszycki<sup>154</sup>. Tym razem w dokumencie opisano położenie niemal każdego znaku granicznego (w sumie było ich 113) – kopców i oznaczonych drzew (m.in. wspomniano wielką sosnę z wrytym herbem Abdank i inne drzewo, oznaczone znakiem krzyża).

W następnych latach granica jędrzejowsko-mnichowska była spokojna, choć sporadycznie nadal dochodziło do incydentów. W latach 1758–1759 Maciej Józef Łubieński, archidiacon krakowski, ówczesny dziedzic klucza mnichowskiego, oskarżał mieszczan jędrzejowskich o zamordowanie poddanego ze wsi Mnichów Walentego Janisza, a także o wycięcie 4 tysięcy drzew w lasach mnichowskich<sup>155</sup>. Jeszcze w XIX w. jędrzejowianie i dziedzice Mnichowa spierali się o lasy. W roku 1833 doszło do kolejnego, jak się wydaje ostatecznego rozgraniczenia tych lasów – ich przebieg został oznaczony na wykonanych wówczas szczegółowych mapach<sup>156</sup>.

### Układ przestrzenny i zabudowa miasta

Układ przestrzenny Jędrzejowa ukształtował się w średniowieczu i w późniejszym czasie podlegał drobnym zmianom. Miasto było rozległe, ale tylko w niewielkiej części obejmowało tereny zabudowane. W jego granicach znajdowały się pola, łąki, lasy i nieużytki. Mniej więcej pośrodku okręgu miejskiego zlokalizowana była osada mieszkańców – właściwe miasto ze zwartą zabudową. Założone na prawie niemieckim miasto miało typowy układ przestrzenny. Jego centralnym punktem był czworoboczny rynek, dookoła którego wytyczono prostokątne kwatery, rozdzielone siecią uliczek. Wpływ na zabudowę miały płynące przez miasto ciekii wodne – rzeki Brzeźnica i Murawka, a także lokalizacja dwóch istotnych obiektów: kościoła parafialnego i klasztoru cysterskiego, istniejących przed powstaniem nowożytnego Jędrzejowa. Obie rzeki, niezbędne dla rozwoju miasta i życia mieszkańców, w przeszłości były znacznie większe i wpływały na zabudowę osady. Zwłaszcza zabagniona Murawka był dużą przeszkodą i od południa wyznaczał granicę osadnictwa. Przez cały badany okres XVI–XVIII w. (a także przez sporą część XIX stulecia) Jędrzejów w zasadzie rozwijał się między Brzeźnicą i Murawką – miejski rynek założony został na wzgórzu pomiędzy rzekami. Na drugim brzegu Brzeźnicy, w sporym oddaleniu od rynku, znajdował się jedynie kościół parafialny wraz z towarzyszącymi mu bu-

<sup>154</sup> Kopiański II, k. 227–230.

<sup>155</sup> CCR, t. 863, s. 433–434; CCR, t. 864, s. 194–198.

<sup>156</sup> ZDP, Sukcesje, sygn. 3160, *passim*.

dynkami. Takie położenie kościoła było zapewne reliktem wcześniejszego założenia urbanistycznego. Dobra kościelne stanowiły północną granicę zabudowy miejskiej. Tereny pomiędzy rynkiem a kościołem były chętniej zasiedlane przez mieszkańców niż obszary po przeciwległej stronie rynku, ciągnące się w kierunku Murawki. Klasztor położony był daleko na zachód od miasta (dystans pomiędzy rynkiem a klasztorem wynosił ok. 2,5 km) i stanowił osobną jednostkę osadniczą. W pierwszej połowie XIX w. lokalizowano go zresztą, o czym była mowa, we wsi Sudół. Zespół klasztorny tworzyło wiele budynków, w pobliżu znajdowały się domy poddanych, sług i rzemieślników, z czasem osiedlili się tutaj niektórzy mieszczanie. W sposób naturalny osadnictwo mieszczańskie kierowało się od rynku w stronę klasztoru.

Nie posiadamy szczegółowych informacji o wyglądzie i zabudowie Jędrzejowa w XVI–XVIII w. Pierwszym ważnym źródłem ukazującym układ przestrzenny miasta jest jego plan regulacyjny z roku 1822, sporządzony przez Mariana Potockiego<sup>157</sup>. Plan ten, choć wykonany na początku XIX w., z pewnością może być przydatny także w badaniach nad okresem wcześniejszym. Miasto w XVI–XVIII w. wyglądało podobnie: rynek, kilka zabudowanych wokół niego kwater, głównie w zachodniej i północnej części, kościół parafialny z zespołem budynków w północnej części miasta i położony dalej na zachód zespół klasztorny. W tej przestrzeni rozwijał się nowożytny Jędrzejów – zmieniała się jedynie gęstość zabudowy, zależnie od liczby mieszkańców. W latach świetności, w pierwszej połowie XVII w., zabudowa wokół rynku na pewno była bardziej gęsta od tej, którą można zobaczyć na planie Potockiego.

**Zespół budynków kościoła parafialnego.** Niemal cała północna część miasta, umiejscowiona na lewym brzegu Brzeźnicy, w XVI–XVIII w. należała do instytucji kościelnych – kościoła parafialnego i prepozytury szpitalnej. Kościół parafialny położony był kilkaset metrów na północ od rynku, na niewielkiej górcie, tuż za Brzeźnicą. Obecnie istniejąca świątynia, pierwotnie pod wezwaniem św. Katarzyny, od drugiej połowy XVIII w. pod wezwaniem Trójcy Świętej, zbudowana na miejscu wcześniejszego kościoła, wzniesiona została w pierwszej połowie XV w. (później wielokrotnie była przebudowywana i remontowana). Budowla była średniej wielkości, wzniesiona z cegły i miejscowego kamienia, z dwuspadowym dachem pokrytym gontem, otoczona cmentarzem, na którym znajdowały się drewniana dzwonnica i niewielka murowana kostnica (poświadczona już w 1610)<sup>158</sup>. W pobliżu zlokalizowane były kolejne obiekty – mieszkania dla księży, zespół budynków gospodarczych i szkoła. Pod koniec XVIII w. w większości były one w dobrym stanie, a niektóre były nowo wybudowane<sup>159</sup>. Najbardziej okazała była oczywiście murowano-drewniana plebania, w której znajdowało się aż 10 pomieszczeń. Przy plebanii stały: dwuizbowy drewniany budynek, zapewne mieszkanie dla służby, obora, stajnia, wozownia, siewczarnia, kuchnia i komórka. Na północ od plebanii, w większej odległości, zlokalizowane były cztery stodoły,

<sup>157</sup> Archiwum Państwowe w Kielcach, Zbiór kartograficzny, sygn. 5/41.

<sup>158</sup> Zob. szerzej: *Katalog zabytków sztuki w Polsce*, t. 3: *Województwo kieleckie*, z. 3: *Powiat jędrzejowski*, red. J.Z. Łoziński, B. Wolff, Warszawa 1957, s. 6–8; W. Kowalski, D. Olszewski, *Parafia Trójcy Świętej*, s. 80–95.

<sup>159</sup> Tamże, s. 75–78.

spichlerz i szopa na słomę. Przed plebanią, od strony miasta, znajdowały się dwa ogrody, natomiast za nią sad, warzywniak i plebańskie pola. Kościół, cmentarz i pozostałe budynki ogrodzone były kamiennym murem i drewnianymi parkanami. Po lewej stronie kościoła, przy Brzeźnicy, stało kilka innych budynków (wszystkie były drewniane) należących do parafii: okazały dom dla misjonarzy, w którym pod koniec XVIII w. mieszkał organista, a także dwa mniejsze domy prebendarzy (wraz z towarzyszącymi im budynkami) – Różańca Świętego i św. Anny. Były także skromniejsze chałupy, wybudowane dla plebańskich komorników (w 1783 było ich ośmiu)<sup>160</sup>. Na zachód od kościoła zlokalizowany był drewniany budynek szkoły wraz z mieszkaniem dla nauczyciela. Jeszcze dalej na zachód, w okolicach dzisiejszej ulicy Małogoskiej (niegdyś biegł tędy gościniec „warszawski”), położony był zespół budynków prepozytury szpitalnej. Prepozytura powstała w pierwszej połowie XVI w. na podstawie zapisu testamentowego mieszcżki Anny Wilczkowej<sup>161</sup>. W latach późniejszych wspierana była przez mieszczan, plebana i cystersów, a pod koniec XVIII w. szpitalem i jego funduszami zarządzał pleban. Ze zgromadzonych środków w XVI w. wybudowano spory szpital, kościółek (pod wezwaniem Świętego Krzyża i św. Leonarda, później Ducha Świętego), przy którym znajdował się niewielki cmentarz, mieszkanie dla prepozyta, a także zespół budynków gospodarczych – folwark, m.in. budynek mieszkalny, dwie stodoły, spichlerz, obora, wozownia i kilka chałup poddanych. Franciszek Ziębiński, pleban jędrzejowski, około roku 1755 wznosił nowy murowany kościółek, a w 1781 również nowy budynek szpitalny, który został jednak zlokalizowany w innym miejscu, w pobliżu kościoła parafialnego. Budynki gospodarcze i kościółek Ducha Świętego niszczały i ostatecznie w pierwszej połowie XIX w. zostały rozebrane<sup>162</sup>. W świetle źródeł skarbowych w 1790 w części „plebańskiej” Jędrzejowa było łącznie 21 budynków mieszkalnych<sup>163</sup>.

**Zespół budynków klasztornych.** Na północny zachód od miasta położony był klasztor cystersów wraz z towarzyszącymi mu budynkami. Przy klasztorze już od średniowiecza z pewnością były inne budynki – domy sług i poddanych, na co dzień pracujących w opactwie, a także zabudowania gospodarcze. Z czasem powstawało ich coraz więcej. Pod koniec XVIII w. funkcjonowała tu spora osada, najczęściej nazywana Podklasztorzem. Dokładne wykazy, opisy i plany położenia budynków w okolicach klasztoru pochodzą dopiero z początku XIX stulecia<sup>164</sup>. Najważniejszą, najwyższą i najpiękniejszą budowlą był kościół „mający front na wschód, który

<sup>160</sup> *Materiały do słownika*, s. 85.

<sup>161</sup> Zob. szerzej: W. Kowalski, D. Olszewski, *Parafia Trójcy Świętej*, s. 143–155.

<sup>162</sup> K. Ślusarek, *Jędrzejów w latach 1795–1918*, s. 64–65.

<sup>163</sup> *Materiały do słownika*, s. 85.

<sup>164</sup> CWW, sygn. 800 (dwa inwentarze dóbr klasztornych z 1802–1819); ZDP, Sukcesje, sygn. 3150, k. 33 i n. (opisy z 1819–1821); Materiały kartograficzne (mapy i plany klasztoru i okolicy) – ZDP, Plany „rolne” guberni kieleckiej, sygn. 53, 57; ZDP, Sukcesje, sygn. 7040, s. 163; ZDP, Sukcesje, sygn. 16619, s. 317; AP w Kielcach, Zbiór kartograficzny, sygn. 5/41. Fragmenty inwentarzy z 1802–1819 z opisami klasztoru opublikował P.P. Gach, *Opactwo jędrzejowskie w latach kasat zakonnych (koniec XVIII i XIX w.)*, w: *Cystersi w Polsce*, s. 109–112.

oznaczają dwie wieże wysokie”<sup>165</sup>. Od strony północnej przylegały do niego dwie kaplice i zakrystia, od zachodu okazała piętrowa rezydencja opata, od południa zaś klasztor „o czterech skrzydłach, w kwadrat formowane” (z dziedzińcem pośrodku)<sup>166</sup>. Na początku XIX w. najlepiej zachowane było skrzydło zachodnie, przylegające do domu opackiego; tutaj znajdowało się mieszkanie przeora, refektarz i pokoje dla gości. Z kolei skrzydło wschodnie od czasu pożaru w roku 1800 pozostawało zniszczone; w tej części klasztoru mieściła się zapewne wcześniej biblioteka i archiwum. Pod wszystkimi budynkami znajdowały się obszerne piwnice. Obok kościoła, po stronie północnej, stała piękna i wysoka dzwonnica, a na wschód od niej oraz od wschodnich fasad kościoła i klasztoru zlokalizowane były ogród klasztorny i cmentarz. Tuż przy południowym skrzydle klasztoru była kuchnia (w pobliżu kanału wodnego), a obok niej warsztat (blech), gdzie wytapiano wosk. W podwórzcu, za domem opackim i zachodnim skrzydłem klasztoru, znajdowały się oficyny i budynki gospodarcze. Większość z nich była połączona i razem tworzyły bryłę w kształcie litery U. Znajdowały się tutaj: mieszkania dla gości, browar i słodownia, gorzelnia, piekarnia, węglarnia, stolarnia, kuźnia oraz stajnie i wozownie. Za oficynami i na północ od nich były budynki należące do opata: kuchnia, spichlerze i obora, a dalej jego ogrody, w których mieściły się oranżeria i figarnia. Wszystkie obiekty, poza spichlerzami i oborą, były murowane; rezydencja opata i budynki klasztoru były piętrowe. W podwórzcu znajdowały się dwie ocembrowane i zadaszone studnie. Cały kompleks był otoczony solidnym kamiennym murem z siedmioma okrągłymi wieżyczkami, bramą i furtkami.

Za murami opactwa cystersi (klasztor i opat) posiadali wiele innych realności, przede wszystkim zespół pięciu stawów i sadzawek, ciągnący się od klasztoru w kierunku miasta, wzdłuż rzeki Brzeźnicy i sztucznego kanału oraz drogi z klasztoru do miasta (pierwsza sadzawka znajdowała się w obrębie murów klasztornych, a ostatni staw kończył się zapewne w okolicach dzisiejszej ulicy Sportowej)<sup>167</sup>. Dookoła stawów i sadzawek cystersi mieli wąskie pasy gruntów, na których zbudowali kilkanaście kolejnych budynków. Było tutaj 7 niewielkich domów sług i rzemieślników klasztornych (trzy spośród nich należały do opata), przy czym dwa miały osobne stajnie. Przy pierwszym stawie od murów klasztornych była pralnia klasztorna (zwana Practwo) wraz z mieszkaniem dla praczki, niewielką stajnią i wozownią, a na końcu ostatniego stawu, położonego najbliżej miasta, młyn (zwany Pod Groblą) wraz ze stodołą, stajnią i oborą. Pomiędzy tymi dwoma stawami, przedzielonymi wąską groblą, znajdowała się sadz na ryby<sup>168</sup>. Na południe od zabudowań klasztornych, przy gościńcu krakowsko-warszawskim, stała duża austeria (karczma). Składała się z trzech połączonych budynków: dwóch mieszkalnych (mieściły się w nich pokoje gościnne i sala szynkowa) i stajni pomiędzy nimi<sup>169</sup>. Poza tym do dóbr opackich należała stodoła, położona bliżej miasta, do której mieszczanie odwozili zboże z racji

<sup>165</sup> ZDP, Sukcesje, sygn. 3150, k. 84v–85.

<sup>166</sup> Tamże, k. 82v–84.

<sup>167</sup> Były to dwa stawy (zwane Pod Practwem albo Opacki i Pod Groblą) oraz trzy mniejsze sadzawki; CWW, sygn. 800, s. 136.

<sup>168</sup> ZDP, Sukcesje, sygn. 3150, k. 34v–37.

<sup>169</sup> Tamże, k. 33v–35; CWW, sygn. 800, s. 14–15.

placonych dziesięcin<sup>170</sup>. Wspomnieć należy, że w przeszłości na omawianym terenie zlokalizowany był inny młyn klasztorny (w miejscu zwanym Młynosko); pod koniec XVIII w. widoczne były zaledwie jego ślady<sup>171</sup>. Był również kościółek pod wezwaniem św. Barbary, zarządzany przez klasztornego zakrystiana, a także niewielka plebania (na północ od stawu Pod Groblą). Pod koniec XVIII w. w miejscu nieistniejącego kościółka stała „figura murowana”, w domku plebańskim natomiast mieszkał stróż<sup>172</sup>.

Przy klasztorze, poza wymienionymi budynkami będącymi własnością klasztoru i opata, znajdowało się jeszcze kilkanaście domów prywatnych (widoczne są one na planie Potockiego z 1822). Były porozrzucane bez wyraźnego planu na obszarze położonym pomiędzy austerią i klasztornymi stawami<sup>173</sup>. Kiedy doszło do konfliktu klasztoru z mieszczanami o granice, podczas wizji sądowej w roku 1792 cystersi dowodzili, że były to ich dziedziczne grunty, niegdyś należące do wsi Brzeźnica. Miały być one „nieprawnie przez mieszczan przywłaszczone, [obecnie] w posesji miejskiej zostające”<sup>174</sup>. Księga zaślubionych parafii jędrzejowskiej z lat 1671–1727 świadczy, że już wówczas w okolicy klasztoru mieszkało wiele rodzin<sup>175</sup>. W spisie mieszkańców Jędrzejowa z 1791 odnotowano 23 domy (łącznie z domami służby klasztornej)<sup>176</sup>. W źródle nazwano osadę Podklasztorzem i stwierdzono, że jest ona „miastu temuż Jędrzejowu przyległa”<sup>177</sup>. Podklasztorze bez wątplenia należy uznać za przedmieście Jędrzejowa – pierwsze i jedyne w okresie staropolskim. Czasami w źródłach wspominano, że na przedmieściu położona była także prepozytura szpitalna, jednak w tym przypadku właściwsze będzie stwierdzenie, że była ona zlokalizowana na obrzeżach miasta<sup>178</sup>.

**Zabudowa mieszczańska.** Najgęściej zabudowanym obszarem Jędrzejowa, podobnie jak w przypadku innych miast, był rynek i jego najbliższe okolice. W Jędrzejowie chętniej zasiedlano tereny na zachód i północ od rynku, czyli w kierunkach klasztoru i kościoła. Nie mamy informacji o liczbie i nazwach wszystkich ulic Jędrzejowa w okresie staropolskim. W źródłach z tego okresu udało się odszukać

<sup>170</sup> CWW, sygn. 800, s. 197.

<sup>171</sup> Być może był to młyn zwany Wielki Młyn, poświęcony w inwentarzu miasta z 1658; CCR, t. 729, s. 985–989. Zapewne ten sam młyn (a nie znany z późniejszych źródeł młyn Pod Groblą) poświęcono w księgach metrykalnych w latach 1703–1704. Wspomniano, że młyn leżał naprzeciwko kościółka św. Barbary, a w innym źródle – za miastem, w kierunku klasztoru; Metryki, sygn. 30, s. 92, 97.

<sup>172</sup> K. Ślusarek, *Cystersi w dobie kasat*, s. 76. Kościółek (czasami nazywany kaplicą) św. Barbary jest prawie nieznan, warto więc przytoczyć kilka informacji, które udało się odszukać w źródłach. W 1672 poświęcony był Młyn Wielki, położony przy kościółku, a także grunt Gazdowski, leżący blisko Całoszyna, stanowiący jego uposażenie. W 1696 – niejaka Małgorzata Mularianka, mieszkająca koło kościółka; w 1703 odnotowano młyn (zapewne Młyn Wielki), położony naprzeciw kościółka. TC, t. 155, s. 2778; Metryki, sygn. 30, s. 30, 92.

<sup>173</sup> AP w Kielcach, Zbiór kartograficzny, sygn. 5/41.

<sup>174</sup> K. Ślusarek, *Cystersi w dobie kasat*, s. 76.

<sup>175</sup> Metryki, sygn. 30, passim.

<sup>176</sup> AAN w Krakowie, Akta Komisji Porządkowej Cywilno-Wojskowej Województwa Krakowskiego, sygnatura 44 (dalej: Spis mieszkańców 1791), s. 442–446.

<sup>177</sup> Tamże, s. 442.

<sup>178</sup> W. Kowalski, D. Olszewski, *Parafia Trójcy Świętej*, s. 149.

nazwy tylko niektórych z nich. W materiałach z pierwszej połowy XVII w. wspomniana była Wielka Ulica, później pojawiały się jeszcze ulice: Chęcińska, Klasztorna, Krakowska i Targowska<sup>179</sup>. Wielka Ulica to zapewne przebiegający przez miasto fragment gościńca krakowsko-warszawskiego (czyli późniejsza ulica Krakowska). Ulica Klasztorna biegła od rynku w kierunku klasztoru, a ulica Chęcińska (obecna Kielecka) zmierzała w kierunku Chęcina. Te szczątkowe informacje świadczą, że przebieg ulic w okresie staropolskim był podobny do poświadczonego w XIX w. Pamiętajmy, że wiele z tych ulic było fragmentami znanych od stuleci traktów komunikacyjnych – oprócz gościńca krakowsko-warszawskiego przez Jędrzejów przebiegały np. drogi do Działoszyc, Pińczowa, Żarek czy Chęcina. Bardzo często nazwy ulic tworzone od nazw miejscowości, w których kierunku zmierzały. Tak też było w Jędrzejowie. Określenie „Wielka Ulica” zdaje się zresztą świadczyć, że jeszcze w XVII w. nawet te największe ulice nie miały nazw własnych. Pierwsze odnalezione źródło, które informowało o wszystkich ulicach w Jędrzejowie, pochodzi dopiero z roku 1851<sup>180</sup>. Były one następujące (kolejność według przekazu źródła; w nawiasie liczba właścicieli mających domy i place na ulicy): Działoszyńska (10), Pińczowska (18), Kielecka (15), Klasztorna Dolna (37), Kościelna (15), Klasztorna Górna (20), Poprzeczna (10), Krakowska (7), Krzywe Koło (2) i Warszawska (5); na rynku domy i place miało 26 mieszczan. Poza tym było kilka osad – przedmieść, porozrzucanych dookoła miasta: Podklasztorze (16), osada pod Wolicą (11), osada pod Laskowem (7), osada Chojny (10) i folwark Ignacówka (1); jedna osoba mieszkała przy trakcie działoszyckim. W okresie staropolskim przebieg ulic i ich zabudowa wyglądały podobnie (oczywiście pomijając osady podmiejskie, które powstały dopiero w XIX w.), choć w latach największego rozwoju miasta, czyli w pierwszej połowie XVII w., domów było znacznie więcej (ale z pewnością były mniej okazałe).

Pierwsze informacje o liczbie domów w Jędrzejowie pochodzą z roku 1644; według wykazu czynszów, a więc źródła wiarygodnego, było tu wówczas 310 domów osiadłych i bliżej nieokreślona liczba opustoszałych placów<sup>181</sup>. Istnienie opustoszałych placów może dowodzić, że okresem największego rozwoju Jędrzejowa były lata trzydzieste XVII w. – w mieście mogło być wówczas 320–330 domostw. Oczywiście niczego nie można przesądza, opustoszałe domy i place bowiem zawsze były w miastach i niekoniecznie musiały świadczyć o kryzysie. Nawet jeśli przyjmiemy, że w okresie największego rozwoju Jędrzejów liczył 310 domów, to i tak będzie to liczba bardzo duża. Po latach upadku podobny poziom rozwoju miasto osiągnęło dopiero pod koniec XIX stulecia<sup>182</sup>. Wkrótce po spisaniu wykazu czynszów z roku 1644 nastąpił szybki upadek Jędrzejowa. Główną jego przyczyną były wojny z połowy XVII w.: powstanie Chmielnickiego (1648–1655), wojna polsko-rosyjska (1654–1667), wojna polsko-szwedzka (1655–1660) i najazd Jerzego II Rakoczegego (1657). Chociaż działania zbrojne toczyły się głównie na terenach znacznie oddalonych od

<sup>179</sup> CCR, t. 1123, s. 301–304, 517–519; TC, t. 155, s. 2777; TC, t. 366, s. 918–920.

<sup>180</sup> ZDP, Sukcesje, sygn. 7035, nlb.

<sup>181</sup> A. Artymiak, *Jędrzejów u schyłku swego samorządu*, s. 10 (informacja pochodziła ze zniszczonych ksiąg miejskich jędrzejowskich).

<sup>182</sup> Zob. K. Ślusarek, *Mieszkańcy Jędrzejowa Anno Domini 1886*, Kraków 2019.

Jędrzejowa, to skutki zawieruchy wojennej docierały i tutaj, powodując ogromne spustoszenia. Wojny doprowadziły do upadku handlu, rzemiosła i rolnictwa, obciążenia podatkowe i liczne stacje wojskowe skutkowały szybkim ubożeniem mieszkańców, szerzące się zarazy dziesiątkowały ludność. Już w październiku 1650 władze Jędrzejowa podały do oblaty w grodzie krakowskim wykaz opustoszałych domów i placów, w którym wykazano 24 domy opustoszałe niedawno oraz 20 placów i 2 ogrody opustoszałe wcześniej (być może były to pustki wspomniane w wykazie czynszów z 1644)<sup>183</sup>. Kolejne lata były jeszcze gorsze, katastrofalne skutki miała zwłaszcza zaraza szerząca się w latach 1652–1653. W kolejnym wykazie opustoszałych domów, który sporządzono w marcu 1653, wymieniono już 112 opuszczonych posesji, co oznaczało, że w okresie niespełna trzech lat opustoszało 88 domów<sup>184</sup>. W inwentarzu miasta z 17 października 1658 wymieniono zaledwie 122 zamieszkane domy, czyli od roku 1644 opustoszało 188 domów (61% posesji)<sup>185</sup>. W ciągu kolejnych kilku „wojennych” lat upadek miasta postępował, czego świadectwem może być instrukcja dla posłów na sejm, uchwalona w marcu 1659 na sejmiku krakowskim w Proszowicach, nakazująca posłom, aby się wstawili za Jędrzejowem, „który od kilkuset domów jeno w pięćdziesiąt ledwo zostaje”<sup>186</sup>. Po zakończeniu wojen, wkrótce zresztą przyszły kolejne, Jędrzejów odbudowywał się powoli. Według przekazu źródeł skarbowych z lat siedemdziesiątych XVII w. w miasteczku było wówczas zaledwie 60–70 zamieszkałych domów<sup>187</sup>.

Seria niszczycielskich pożarów oraz zarazy i wojny z początku XVIII w. uniemożliwiały odbudowę miasta – dla Jędrzejowa były to lata największego upadku. Pierwszy z pożarów wybuchł o godzinie 2 w nocy z 13 na 14 maja 1697. Spłonęło wówczas 21 domów (pozostał po nich tylko „proch i popiół”) położonych w centralnej części miasta, 9 domów na rynku i 12 na ulicy Krakowskiej<sup>188</sup>. W kwietniu 1709, a więc po zakończeniu działań wojennych na terytorium Polski podczas III wojny północnej, mieszczenie jędrzejowscy w grodzie krakowskim zdali pod przysięgą relację w sprawie ówczesnej zabudowy miasta. Oświadczyli, że wcześniej „bywało domów osiadłych” 41 i jeszcze dwa „szynkowe”, „teraz jednak przez czas długo trwającego w miasteczku naszym powietrza, kiedy gospodarze – tak rzemieślnicy jako i rolnicy – wymarli, popustoszały i nie znajduje się domów, w których gospodarze mieszkają tylko 12, drugie zaś domy pusto stoją”<sup>189</sup>. W mieście było zatem zaledwie 12 zamieszkałych domów, trudno więc o lepsze świadectwo upadku niegdyś dużego ośrodka. Drugi pożar wybuchł 22 marca 1715 o godzinie 9 rano, trawiąc 10 domów

<sup>183</sup> CCR, t. 722, s. 1159–1161.

<sup>184</sup> CCR, t. 725, s. 811–816.

<sup>185</sup> CCR, t. 729, s. 985–989.

<sup>186</sup> *Akta sejmikowe województwa krakowskiego*, t. 2, wyd. A. Przyboś, Kraków 1953, s. 675.

<sup>187</sup> AGAD, ASK, Dział I, Rejestry poborowe, sygn. 68, s. 865; Biblioteka Czartoryskich w Krakowie, rkps 1099, s. 64. Źródła skarbowe informują, że w 1688 w Jędrzejowie było już 158 domów (w tym 6 „szynkowych”). Wydaje się pewne, że mamy tutaj do czynienia z pomyłką pisarza (identyczne dane zapisano przy wymienionym obok mieście Wodzisławiu). W Jędrzejowie z pewnością nie było tak wielu domów. AN w Krakowie, Rejestry poborowe województwa krakowskiego, sygn. 22, s. 13.

<sup>188</sup> CC, t. 1123, s. 301–306.

<sup>189</sup> Tamże, s. 414–415.



(głównie na rynku). Składający relację o pożarze mieszczanie poinformowali urząd także o tym, że kolejne 21 domów było opustoszałych – ich właściciele umarli „przez powietrze” albo uciekli z miasta, chroniąc się przed rabunkami żołnierskimi; wszystkie te domostwa były „funditus zrujnowane, tylko place zostały gołe”<sup>190</sup>. Kilka lat później, 13 sierpnia 1719, kolejny pożar strawił część Jędrzejowa; tym razem spaliło się 20 domów, wiele budynków gospodarczych i dwa browary<sup>191</sup>. Następne lata były spokojniejsze, Jędrzejów powoli podnosił się ze zniszczeń. Instruktarz ekonomiczny miasta z roku 1750 informował o wysokości czynszów opłacanych przez poszczególne mieszczan. Dowiadujemy się z niego, że w Jędrzejowie było wówczas 77 domów (w tym jeden nazwany kamienicą) i 5 folwarków (w tym folwark plebański). Poza tym 16 osób płaciło czynsze od posiadanych gruntów, ogrodów i placów, trzy osoby od wykonywanego rzemiosła, jedna natomiast od handlu<sup>192</sup>. Gdzie te osoby mieszkaly, skoro nie posiadały w mieście domów – trudno powiedzieć, być może ich domostwa były w tym czasie zwolnione z obowiązku płacenia czynszów albo mieszkaly w okolicznych wsiach.

Zaledwie kilka lat później Jędrzejów ponownie został zniszczony. Kolejne pożary, ostatnie poświadczone źródłowo w okresie staropolskim, strawiły niemal wszystkie budynki w mieście<sup>193</sup>. Było ich trzy, wybuchły 25, 26 i 30 czerwca 1753, a za każdym razem ogień podkładał niejaki Wawrzyniec Lubczeński (wymieniany wkrótce jako zmarły; zapewne za swój występki został osądzony i stracony). Spaliło się 89 domów, w tym dwa bliżej nieokreślone domy „pańskie”, czyli właściciele miasta (być może chodziło m.in. o ratusz). Tym razem mieszkańcy szybko odbudowali się z pogorzeliiska, w kraju panował spokój, rozwijały się handel i gospodarka. W drugiej połowie XVIII w. w Jędrzejowie powstało wiele budynków. Wiadomo o licznych inwestycjach budowlanych cystersów i plebana jędrzejowskiego, mieszczaństwo z pewnością również korzystało z dobrej koniunktury gospodarczej. W roku 1773 opat Niegolewski przy okazji wyboru nowych urzędników miejskich nakazał im, aby zachęcali mieszczan do remontowania posiadanych budynków i do wznoszenia nowych na opustoszałych placach<sup>194</sup>. W ciągu półwiecza liczba domów mniej więcej się podwoiła. Zachowało się dużo informacji, czasami jednak częściowo rozbieżnych, o liczbie budynków mieszkalnych w Jędrzejowie pod koniec XVIII w.: w latach 1789–1791 było ogółem od 200 do 229 domów (licząc także budynki należące do klasztoru i plebana), samych domów mieszczańskich było natomiast od 140 do 188 (łącznie z domami mieszczańskimi na Podklasztorzu)<sup>195</sup>. Najbardziej szczegółowe, a tym samym najbardziej wiarygodne źródło z tego czasu – spis mieszkańców z 1791 – wymienia 181 domów (wliczając 23 domy na Podklasztorzu, pomijając natomiast plebanię, domy prebendarzy – różańcowego i św. Anny, szpital, szkołę i klasztor)<sup>196</sup>.

<sup>190</sup> Tamże, s. 516–521.

<sup>191</sup> Tamże, s. 555–556, 559.

<sup>192</sup> CCR, t. 859, s. 247–254.

<sup>193</sup> CCR, t. 1123, s. 594–595.

<sup>194</sup> A. Artymiak, *Jędrzejów u schyłku swego samorządu*, s. 16.

<sup>195</sup> *Materiały do słownika*, s. 85.

<sup>196</sup> Spis mieszkańców 1791, s. 423–447.

Domy mieszczan jędrzejowskich nie były okazałe, przez cały okres staropolski niemal wszystkie były drewniane, parterowe, najczęściej dwuizbowe<sup>197</sup>. Wydaje się, że dopiero po pożarach w roku 1753 mieszczanie, ale też tylko najzamożniejsi spośród nich, zaczęli budować domostwa murowane albo drewniano-murowane. Inwentarz z początku XIX w. wymieniał 160 domów mieszczańskich „częścią murowanych, a większą częścią zaś drewnianych”<sup>198</sup>. Jeden z najbardziej okazałych domów w mieście w XVIII w., należący kolejno do rodzin Dzieciolowiczów, Jasińskich, Baranowskich i Gołuchowskich, również wykonany był częściowo z drewna. W niektórych źródłach wspomina się, że był on drewniany, ale najczęściej określano go jako kamienicę<sup>199</sup>. Według danych instruktora ekonomicznego z roku 1751 była to jedyna kamienica w mieście<sup>200</sup>. Możemy sporo powiedzieć o wyglądzie tego budynku, udało się bowiem odnaleźć jego inwentarz z 1779<sup>201</sup>. Obiekt był położony w północnej pierzei rynku, naprzeciwko ratusza. Z opisu wynika, że był jednopiętrowy, w większości murowany. Składał się z dwóch części przedzielonych długą sienią, do której od strony rynku prowadził „wjazd sklepiony”. Po obu stronach sieni znajdowały się po dwie izby (izba szynkowa, komnata i dwa „sklepy murowane”), przy izbie szynkowej była także kuchnia. Przed budynkiem, od strony rynku, zbudowane były stajnia i „chlewik”. Za domem było podwórze, gdzie mieściły się dwie stajnie, przy których ulokowano dwa kolejne pomieszczenia mieszkalne. Był także niewielki ogródek. Pod całym domem były obszerne murowane piwnice. Posiadamy także mniej szczegółowy opis innego jędrzejowskiego domostwa, należącego do wójta Pawła Ciężartowicza. Opis sporządzony został w roku 1774 przy okazji oddawania nieruchomości w ręce Stefana Michałkiewicza, ożenionego z córką Ciężartowicza (dom stanowił jej posag). Budynek położony był na rogu rynku, przy ulicy Krakowskiej, był częściowo murowany, podpiwniczony i składał się z kilku pomieszczeń. Obok były stajnia i chlewy, całość ogrodzono parkanami. Za domem, wzdłuż ulicy Krakowskiej ciągnął się ogród, w którego pobliżu zbudowane były spichlerz i stodoła<sup>202</sup>.

Na koniec wspomnieć należy o ratuszu, który zapewne przez cały badany okres stał na rynku, choć z pewnością nie był to ten sam budynek. Wiadomo, że w drugiej połowie XVIII w. opat jędrzejowski zbudował nowy ratusz (na miejscu starego, zniszczonego; jeszcze starszy ratusz spłonął zapewne podczas pożaru miasta w 1509). Budynek zbudowany przez cystersów, właścicieli miasta, formalnie był ich własnością. Dopiero pod koniec XVIII w. mieszczanie próbowali go wyprocesować, jednak bez powodzenia. Pierwsze drobne szczegóły o wyglądzie jędrzejowskiego ratusza pochodzą z drugiej połowy XVII w. W dokumencie dzierżawy ratusza i należących do niego dóbr, spisany w roku 1684, wspomniano, że w budynku była izba

<sup>197</sup> Jedno ze źródeł wspominało, że w 1790 w mieście było 140 domów, w tym 130 miało dwie izby, pozostałe zaś 10 – jedną izbę; *Materiały do słownika*, s. 85.

<sup>198</sup> CWW, sygn. 800, s. 197.

<sup>199</sup> CCR, t. 884, s. 1759–1762; CCR, t. 886, s. 570–577, 640–646.

<sup>200</sup> CCR, t. 859, s. 254. Z pewnością były w tym czasie także inne domy, przynajmniej częściowo murowane. Do dzisiaj zachowała się kamienica na rynku, wybudowana w 1740 przez Michała Lubczyńskiego.

<sup>201</sup> CCR, t. 883, s. 2169–2176.

<sup>202</sup> A. Artymiak, *Jędrzejów u schyłku swego samorządu*, s. 11–12.

szynkowa, „izba dolna”, wykorzystywana niekiedy przez oba urzędy miejskie, „więzienia na sklepie i nad kuchnią, i nad sienią za kratą”<sup>203</sup>. Z tych lakonicznych informacji można wnosić, że ratusz był murowany i piętrowy. W drugiej połowie XVIII w. opat Jan Wojciech Ziemiński, pełniący funkcję w latach 1754–1771, na miejscu starego ratusza, być może zniszczonego podczas pożaru miasta w 1753, ufundował nowy budynek. Według opisu z 1792 był to „dom z kamienia białego opoczystego murowany, w środku Rynku będący, [...] o jednym piętrze wystawiony, w którym na dole i górze znajduje się izb kilka, mury znacznie porysowane”<sup>204</sup>. Znacznie dokładniejszy opis przekazuje inwentarz z początku XIX w. Czytamy w nim m.in., że ratusz zwieńczony był małą wieżą z dzwonkiem, a dach pokryty gontem; budynek składał się z dwóch części przedzielonych obszerną sienią, położoną na osi wschód–zachód. Na parterze jednej części znajdowały się duża izba (chronili się w niej wartownicy), komora, gdzie umiejscowione było więzienie, i kancelaria miejska wraz z archiwum, a w drugiej części: duża izba szynkowa z komorą oraz dwa pomieszczenia, w których były magazyny mundurów. Na pierwszym piętrze było pięć pokoi, dwie komory i komnata. Ostatnie piętro, czyli poddasze, było w złym stanie i nie używano go<sup>205</sup>. W okresie Księstwa Warszawskiego w ratuszu znajdowało się więzienie, kiedy jednak budynek „zaczął niebezpieczeństwem obalenia się zagrażać, natychmiast więc więźniów z onego do miasta Chęciny wyprowadzono”<sup>206</sup>. Wkrótce ratusz przeznaczono do rozbiórki<sup>207</sup>.

**Zabudowania na obrzeżach miasta.** Poza opisanymi wyżej dużymi skupiskami osadniczymi – właściwym miastem, probostwem i klasztorem wraz z Podklasztorzem – w większym oddaleniu od centrum miasta, ale nadal na gruntach miejskich znajdowało się kilka innych punktów osadniczych: dwa młyny i kilka folwarków. Najlepiej udokumentowany źródłowo jest młyn Całoszyn, położony na południowy wschód od miasta, w okolicach ujścia Murawki do Brzeźnicy (założony na rzece Jasionce), przy drodze z Jędrzejowa do Pińczowa. Przy młynie był staw, rozciągały się pola i łąki młynarza, obok wznosiły się stajnia i obora. Młyn był własnością cystersów, młynarze posiadali go prawem najmu<sup>208</sup>. Drugi młyn na Jasionce, również własność cystersów, znajdował się na południe od miasta, tuż przy granicy z wsią Łączyn<sup>209</sup>. W XVIII w. był opustoszały, rozciągały się tutaj łąki klasztorne zwane Jasionka<sup>210</sup>.

Oprócz młynów w pewnej odległości od miasta zlokalizowane były folwarki, czyli większe gospodarstwa rolne, należące do mieszczaństwa i osiadłej w mieście szlachty. Pamiętać również trzeba o dwóch folwarkach położonych na północ od miasta, będących własnością plebana i prepozyta szpitalnego (była już o nich mowa).

<sup>203</sup> AN w Krakowie, C.K. Kancelaria Ziemska Krakowska, t. 12, s. 423–425.

<sup>204</sup> K. Ślusarek, *Cystersi w dobie kasat*, s. 68.

<sup>205</sup> CWW, sygn. 800, s. 197–198; fragment źródła z opisem ratusza w całości wydał P.P. Gach, *Opactwo jędrzejowskie w latach kasat zakonnych*, s. 113–114.

<sup>206</sup> ZDP, Sukcesje, sygn. 3150, s. 17–17v.

<sup>207</sup> Zob. szerzej: K. Ślusarek, *Jędrzejów w latach 1795–1918*, s. 58–61.

<sup>208</sup> CWW, sygn. 800, s. 17–18; ZDP, Plany „rolne” guberni kieleckiej, sygn. 22a, 23.

<sup>209</sup> Być może chodziło o młyn, który w 1395 klasztor otrzymał prawem dziedzicznym od Mikołaja z Łączyna. W 1630 wzmiankowany był opustoszały staw na Jasionce, zapewne w miejscu, gdzie wcześniej położony był wspomniany młyn. TC, t. 155, s. 2772, 2775.

<sup>210</sup> K. Ślusarek, *Cystersi w dobie kasat*, s. 77.

Folwarki funkcjonowały przy mieście zapewne przez cały okres staropolski, niewiele jednak o nich wiadomo. Więcej informacji posiadamy tylko o jednym (zapewne z tej przyczyny, że przeszedł on w ręce duchowieństwa), jak się wydaje największym z nich. Chodzi o folwark należący na początku XVII w. do szlachcica Marcina Humienieckiego. W roku 1620 gospodarstwo, obejmujące aż blisko 9 łanów pola, dwie zagrody chłopskie i browar, za sporą kwotę 2400 zł nabył pleban jędrzejowski (dobra miały wejść w skład uposażenia mansjonarii, która ostatecznie nie powstała; folwark do końca badanego okresu znajdował się w rękach plebanów jędrzejowskich)<sup>211</sup>. Pod koniec XVIII w. do folwarku należały: dom mieszkalny, obora, spichlerz, chlewy, dwie stodoły i cztery chałupy komorników pracujących na folwarku. Folwark ten, najczęściej nazywany Humienickim, położony był na lewym brzegu Brzeźnicy, na wschód od Jędrzejowa, tuż przy granicy z Wolicą. W XIX w. na tym terenie powstała osada Piaski<sup>212</sup>. O innych folwarkach posiadamy jedynie wzmianki. W pierwszej połowie XVII w. poświadczono zostały dwa folwarki. Pierwszy z nich, położony na południe od miasta, należał do niejakiego Ługowskiego – według W. Trepki – mieszczanina rodem z Łagowa (handlującego solą), który wzbogacił się dzięki znalezionemu skarbowi. Wdowa po Ługowskim około 1626 sprzedała folwark za 1200 zł Jakubowi Dzielowskiemu<sup>213</sup>. Drugi folwark należał do Tomasza Gozdowskiego, urzędnika opata, a później był w rękach jego syna Macieja. Folwark był „budowny” i miał „sklepy”, czyli był okazały i częściowo murowany; znajdował się na obrzeżach miasta, przy drodze prowadzącej do Pińczowa<sup>214</sup>. W 1690 ławnik jędrzejowski Samuel Nowakowski zapisał w testamencie tutejszemu kościołowi folwark zwany Koryckie, do którego należał łan roli zwany Kasproviczowskie w okolicy Całoszyna i półłanek w polu Goździanka<sup>215</sup>. W wykazie budynków opustoszałych i zniszczonych podczas pożaru w roku 1715 wymieniono folwarki należące do mieszczan: Michałkowskich, Jabowskich, Grygliców, Wojniarskich i Kiwierskich. Folwark Michałkowskich strawił ogień, położony był zatem blisko miasta. W instruktarzu miasta z 1750 odnotowano natomiast cztery folwarki: Konkowski, Jasińskiego, Kuczkowskiego i Pętkowskiego (niestety nie wiadomo, gdzie były zlokalizowane)<sup>216</sup>. W latach 1763–1765 w księgach metrykalnych parafii jędrzejowskiej poświadczony został folwark Brudzów (mieszkali w nim chłopci i szlachcianka Konstancja Wróblowska, zapewne żona albo córka posesora)<sup>217</sup>. Wiadomo, że na północ od miasta znajdowały się pola o nazwie Brudzów, być może chodziło zatem o folwark plebański albo prepozyta szpitalnego, położone na tym terenie. W księgach metrykalnych w 1764 wspomniany był także folwark Józefa Wilskiego, szlachcica<sup>218</sup>.

<sup>211</sup> W. Kowalski, D. Olszewski, *Parafia Trójcy Świętej*, s. 66; TC, t. 155, s. 2774.

<sup>212</sup> Metryki, sygn. 7, s. 17, 24; *Materiały do słownika*, s. 70; W. Kowalski, D. Olszewski, *Parafia Trójcy Świętej*, s. 77.

<sup>213</sup> W. Nekanda Trepka, *Liber generationis plebeanorum*, s. 129–130, 234–235. Źródła sądowe potwierdziły, że w 1630 folwark był w rękach Dzielowskiego; TC, t. 155, s. 2775.

<sup>214</sup> W. Nekanda Trepka, *Liber generationis plebeanorum*, s. 151–152. Według W. Trepki Gozdowski był nieślubnym dzieckiem szlachcica Brzeskiego, właściciela Bolmina.

<sup>215</sup> W. Kowalski, D. Olszewski, *Parafia Trójcy Świętej*, s. 72–73.

<sup>216</sup> CCR, t. 859, s. 247–254.

<sup>217</sup> Metryki, sygn. 7, s. 19, 26, 45.

<sup>218</sup> Tamże, s. 44.

## Rozdział 3. Mieszkańcy

### Liczba ludności

W okresie staropolskim Jędrzejów był miastem sporym, choć były też lata kryzysów, kiedy liczba mieszkańców gwałtownie spadała. Już na początku XVI w. zaliczał się do największych miast w województwie krakowskim. Nie posiadamy źródeł wprost informujących o liczbie mieszkańców miast w tym czasie, ale można wykorzystać inne przekazy pozwalające na dokonanie pewnych szacunków. Dla pierwszej połowy XVI w. będą to przede wszystkim wykazy oddawanego przez miasta szosu, czyli podatku płaconego przez mieszczan na rzecz państwa. Stawki tego podatku dla poszczególnych miast ustalone zostały zapewne pod koniec XV w., a później płacone były w stałej, zryczałtowanej wysokości. Jędrzejów płacił 30 grzywien szosu, co było wartością dużą, skoro np. Książ Wielki, stolica powiatu, płacił zalewie 6 grzywien. Niewiele płacili również inne miasta w okolicy: Wodzisław – 5 grzywien, Działoszyce – 4 grzywiny, a najmniejszy Kossów – grzywnę i 12 groszy. W całym powiecie ksiąskim jedynie Miechów uiszcział 30 grzywien szosu, tyle co Jędrzejów<sup>219</sup>. W drugiej połowie XVI w. miasta płaciły podatki także od ról miejskich, rzemieślników, komorników, młynów oraz czopowe. Zachowane rejestry podatkowe z tego okresu świadczą, że Jędrzejów nadal zaliczał się do największych miast w regionie: według szacunków mieszkało tu wówczas 1000–1200 osób. Podobną liczbę ludności miał Miechów, większe były Chęciny, gdzie mogło mieszkać do 2000 osób, natomiast królewski Małogoszcz i pobliskie miasteczka szlacheckie były znacznie mniejsze<sup>220</sup>.

W kolejnych dziesięcioleciach Jędrzejów rozwijał się dobrze, a liczba mieszkańców szybko rosła. Rozwoju nie zahamowały również nieszczęścia, jakie dotknęły miasto w latach dwudziestych XVII w. W grudniu 1625 szlachta krakowska, zgromadzona na sejmiku w Proszowicach, nakazała posłom na sejm, aby wystarali się o zwolnienie z podatku dla miasteczka: „tak przez morowe powietrze jako i częste w nim barzo leżenia kup swawolnych spustoszone i zniszczone, które jest na go-

<sup>219</sup> Zob. szerzej: M. Lubczyński, *Szlachta powiatu ksiąskiego*, s. 122–123.

<sup>220</sup> Tamże, s. 125; F. Kiryk, *Urbanizacja Małopolski. Województwo sandomierskie. XIII–XVI wiek*, Kielce 1994, s. 33, 73; J. Suproniuk, *Charakter i wielkość osiedli*, w: *Województwo krakowskie w drugiej połowie XVI wieku*, cz. 2: *Komentarz, indeksy*, oprac. K. Chłapowski i in., red. H. Rutkowski, Warszawa 2008, s. 74.

ścińcu”<sup>221</sup>. Rejestr poborowy województwa krakowskiego z roku 1629 świadczy, że Jędrzejów szybko podniósł się ze zniszczeń. Szacuje się, że mieszkało tu wówczas blisko 1100 osób, spośród których ponad połowa związana była z rzemiosłem (53%, licząc rzemieślników wraz z rodzinami); resztę stanowili rolnicy (33% mieszkańców) i ludność plebejska (14%), czyli komornicy (pracownicy najemni)<sup>222</sup>. W całym województwie krakowskim jedynie stołeczny Kraków był większy od Jędrzejowa, natomiast podobnej wielkości były inne większe miasta w województwie (liczące 1000 i więcej mieszkańców): Będzin, Biecz, Bochnia, Kazimierz, Koszyczki i Nowy Sącz<sup>223</sup>. Szymon Starowolski w pracy *Polonia*, wydanej w Kolonii w 1632, napisał: „Jędrzejów: opactwo bardzo bogate i miasto dość znaczne”<sup>224</sup>. Lata trzydzieste i czterdzieste XVII w. to okres największego rozwoju Jędrzejowa w okresie staropolskim.

W tych latach prosperity do miasta, ale także do okolicznych wsi klasztornych przeniosło się wielu mieszczan i chłopów z okolicznych majątków szlacheckich (zob. tabela 4). W epoce feudalnej, kiedy chłopcy byli niejako własnością dziedziców, takie przenosiny (nazywane zbiegostwem) uznawano za duże wykroczenie. Właściciele próbowali ustalać miejsce pobytu zbiegłych poddanych, a następnie sądzili się o nich z dziedzicami majątków, do których zbiegli. Odzyskanie poddanych rzadko kończyło się sukcesem, zazwyczaj spór wieńczony był ugodą<sup>225</sup>. Zresztą zapewne wielu uciekinierów nigdy nie zostało „namierzonych”, a nawet jeśli ustalono, dokąd się przenieśli, to nie każdego szlachcica stać było na kosztowny proces sądowy. Dlatego można przyjąć, że liczba zbiegłych do Jędrzejowa osób była znacznie wyższa. Ustalona lista 27 jędrzejowskich „uciekierów” jest i tak imponująca, należy bowiem pamiętać, że przenosili się oni do miasta z całymi rodzinami i dobytkiem. Zjawisko to jest zarazem świadectwem, że warunki życia i gospodarowania w dobrach cystersów były na tyle dobre, że mieszkańcy z innych majątków decydowali się na ryzykowne przenosiny.

**Tabela 4.** Poddani szlacheccy zbiegli do Jędrzejowa w pierwszej połowie XVII w.

Rok	Pochodzenie	Właściciel	Imię i nazwisko
1602	Mieronice	Kacper Karśnicki	Sebastian Wcisło Sobieski
1608	Rembiechowa	Jan Oleśnicki	Maciej Smółka zwany Drewniany
1611	Wola Wiśniowa	Piotr Gruszczyński	Wojciech Gondera
1611	Ostrów	Piotr Gruszczyński	Marcin Kuba alias Gawron

<sup>221</sup> *Akta sejmikowe województwa krakowskiego*, t. 2, s. 53.

<sup>222</sup> *Rejestr poborowy województwa krakowskiego z roku 1629*, s. LXXII.

<sup>223</sup> Tamże, s. LXXIV–LXXV.

<sup>224</sup> Cyt. za: H. Gapski, *Cystersi jędrzejowscy w czasach nowożytnych*, s. 93.

<sup>225</sup> Zachował się ciekawy dokument w sprawie zbiegłego z Chlewic Krzysztofa Pytlika. W 1639 Maryna Michałowska procesowała się z klasztorem o owego poddanego, jednak niedługo później Pytlik podobno zmarł. Pleban jędrzejowski Sebastian Andrychowski złożył 8 III 1640 odpowiednią atestację, którą następnie wpisano do ksiąg sądowych. Oświadczył w niej, że wspomniany Pytlik przebywając w Jędrzejowie, służył u różnych mieszczan (przed śmiercią u Wawrzyńca Jachimka – zresztą też „uciekier”) a po śmierci pochowany został na cmentarzu kościoła parafialnego; zob. TC, t. 367, s. 73–74.

1631	Kossów	Marcin Rej	Andrzej Jemiołka, Andrzej Wachałka, Marcin Kilian
1633	Kossów	Marcin Rej	Stefan Goździk
1634	Kossów	Marcin Rej	Jan Mikołajczyk, Ambroży Chudzik
1634	Nagłowice	Marcin Rej	Wawrzyniec Jachimek, Marcin Kaca, Bartłomiej Mazur, Wojciech Wojtek
1634	Ślęcin	Marcin Rej	Tomasz Dąbski, Andrzej Jaroszek
1636	Rakoszyn	Stanisław Kempski	Stanisław Leśniaczek
1638	Chlewice	Maryna Michałowska	Adam Putowczyk (obecnie zwany Morzykiszka)
1639	Chlewice	Maryna Michałowska	Mikołaj i Bartłomiej Masztalerczykowie, Krzysztof Pytlik
1642	Jaronowice	Stanisław Grodecki	Wojciech Opal
1642	Sieńsko	Aleksander Białobrzeski	Maciej Nowak
1647	Mierzawa	Myszkowscy	Wojciech Twardy
1647	Książ Wielki	Myszkowscy	Andrzej Andryszek, Jakub Andryszek, inny Jakub Andryszek – szewcy

Źródło: TC, t. 359, s. 206–207, 300–301, 1085, 1134–1135; t. 366, s. 675–676, 902–903, 911–913; t. 367, s. 72–73, 93–94, 172–177, 213–216, 625–633, 880–883, 1146–1157; t. 368, s. 207–218, 565–566, 678–679; t. 370, s. 607–608, 793–795; t. 371, s. 70–78, 288–289; *Zbięgostwo chłopów w województwie krakowskim na przełomie XVI i XVII wieku*, oprac. A. Kielbicka, Wrocław–Kraków, nr 762, 1442–1444.

Wedle jednego ze źródeł, przytoczonego wyżej, w roku 1644 w mieście było 310 zamieszkaných domów<sup>226</sup>. Można przyjąć, że liczba mieszkańców Jędrzejowa mogła się wówczas zbliżać do 2000 osób (zakładając, że w jednym gospodarstwie mieszkało średnio 6 osób). Niedługo później wybuchło powstanie Chmielnickiego i kolejne wojny, a wraz z nimi nastąpił upadek miasta. Zaszkożyły mu nie tyle bezpośrednie działania zbrojne, choć i tych Jędrzejów doświadczył, ile załamanie się gospodarki i dziesiątkujące ludność choroby. Mieszczka jędrzejowska Elżbieta Długoszowa, w 1688 zeznająca w procesie kanonicznym w sprawie kultu Wincentego Kadłubka, stwierdziła, że 33 lata wcześniej, czyli w roku 1655, w wyniku zarazy zmarło w Jędrzejowie aż półtora tysiąca ludzi (w rzeczywistości zaraza pojawiła się w mieście dwa–trzy lata wcześniej)<sup>227</sup>. W świetle inwentarza z roku 1658 w mieście były 122 budynki zamieszkałe przez około 750 osób<sup>228</sup>. W kolejnych latach licz-

<sup>226</sup> A. Artymiak, *Jędrzejów u schyłku swego samorządu*, s. 10.

<sup>227</sup> M. Zdanek, *Kult Wincentego Kadłubka w świetle procesu*, s. 286.

<sup>228</sup> CCR, t. 729, s. 985–989.

ba mieszkańców jeszcze się zmniejszyła. Wykaz pogłównego z 1662 wzmiankował 475 osób (nie licząc dzieci poniżej 10. roku życia), natomiast podobne rejestry z lat 1673 i 1675 odnotowywały 660 i 440 osób<sup>229</sup>. Kryzys dotknął również innych miast w regionie. Rozwijał się jedynie Wodzisław, w dużej mierze dzięki napływowi ludności żydowskiej. We wrześniu 1695 przedstawiciele jędrzejowian złożyli w grodzie krakowskim przysięgę, że w Jędrzejowie „nie masz osób więcej tylko 356, rachując w to młynarzów, na przedmieściu mieszkających, czeladź, dzieci i komorników, nikogo nie opuszczając”<sup>230</sup>. Spisany dwa lata później wykaz pogłównego świadczył, że w Jędrzejowie mieszkało już 660 osób<sup>231</sup>. W ciągu dwóch lat przybyłoby zatem 200 mieszkańców, co wydaje się mało prawdopodobne, z innych bowiem źródeł wiadomo, że w tym czasie liczba ludności raczej spadała (być może poborca podatkowy opierał się na tzw. starych kwitach, które odnosiły się do lat wcześniejszych). Sytuacja pogorszyła się w pierwszych dekadach XVIII w., w okresie III wojny północnej. Przed rokiem 1709 w Jędrzejowie – jeśli wierzyć relacjom mieszkańców – były 43 zamieszkane domy, a po kolejnych zniszczeniach zostało ich 12. Oznaczało to, że miasto liczyło wówczas zaledwie kilkudziesięciu mieszkańców; pozostali zmarli „przez czas długo trwającego w miasteczku powietrza” albo je opuścili, aby uchronić się przed kontrybucjami i rabunkami żołnierzy<sup>232</sup>. W latach późniejszych liczba ludności powoli rosła i w połowie XVIII w. wynosiła około 500, a pod koniec tego wieku 1000–1200 osób<sup>233</sup>. U schyłku Rzeczypospolitej szlacheckiej Jędrzejów miał tyle samo mieszkańców, co dwa stulecia wcześniej, znacznie natomiast mniej niż w połowie XVII w. Był miasteczkiem niewielkim, co jednak nie oznaczało, że znacząco odbiegał wielkością od innych miast w okolicy. Także one doświadczyły wojen, zniszczeń, zaraz i kryzysów gospodarczych. Pod koniec XVIII w. Jędrzejów nadal był jednym z największych miast w okolicy<sup>234</sup>.

### Jędrzejowianie w świetle spisu powszechnego z roku 1791

Pod koniec istnienia I Rzeczypospolitej sporządzono dla celów podatkowych i wojskowych pierwsze powszechne państwowe spisy ludności<sup>235</sup>. Zazwyczaj były

<sup>229</sup> W. Kowalski, D. Olszewski, *Parafia Trójcy Świętej*, s. 33–34; AGAD, ASK, Dział I, Rejestry poborowe, sygn. 68, s. 117, 1039; CC, t. 1117, s. 284, 580. W świetle wykazu pogłównego 1662 w Miechowie mieszkało wówczas 826, w Żarnowcu – 443, w Książu Wielkim – 350, a w Wodzisławiu – 745 osób.

<sup>230</sup> CCR, t. 1121, s. 167.

<sup>231</sup> CCR, s. 781, s. 485. Wg źródła w Miechowie miało mieszkać w tym czasie 586, w Żarnowcu – 418, w Książu Wielkim – 220, a w Wodzisławiu – 1107 osób (w tym 500 Żydów).

<sup>232</sup> CCR, t. 1123, s. 414–415.

<sup>233</sup> *Materiały do słownika*, s. 85; K. Ślusarek, *Jędrzejów w latach 1795–1918*, s. 136–137.

<sup>234</sup> *Spis ludności diecezji krakowskiej z 1787*, wyd. J. Kleczyński, w: *Akta Komisji Historycznej*, t. 7, Kraków 1894, s. 321–322; M. Lubczyński, *Miasto Secemin w świetle inwentarza z roku 1795*, w: *Miasta i miasteczka wschodniej części Galicji pod koniec XVIII wieku*, t. 7: *Miasta na pograniczach – konteksty i odniesienia*, red. T. Kargol, B. Petryszak, K. Ślusarek, Kraków–Lwów 2020, s. 59–74.

<sup>235</sup> Zob. szerzej: C. Kuklo, *Demografia Rzeczypospolitej przedrozbiorowej*, Warszawa 2009, s. 51–61.



one przygotowywane w miejscowych parafiach, dlatego niekiedy różniły się formułą, szczegółowością i starannością wykonania. Zachowało się do dzisiaj sporo takich wykazów, chociaż nie dla wszystkich obszarów kraju. Szczęśliwie ocalał spis mieszkańców parafii jędrzejowskiej, dzięki czemu dysponujemy źródłem niezwykle cennym, przekazującym informacje o wszystkich ówczesnych mieszkańcach miasta, w tym także o dzieciach i służących<sup>236</sup>. Wykaz rejestruje poszczególne domy (a raczej gospodarstwa domowe, gdyż zapewne czasami pod jednym numerem znajdowało się więcej budynków mieszkalnych), a następnie mieszkające w nim osoby. Na miejscu pierwszym wymieniany był właściciel posesji, później jego rodzina (żona, dzieci, czasami rodzice i dalsi krewni) oraz wszystkie pozostałe osoby, wśród których znajdowały się często całe rodziny, w wielu gospodarstwach bowiem mieszkało kilka rodzin. Trudno powiedzieć, jakie relacje łączyły te osoby z właścicielem posesji; najczęściej – jak się wydaje – byli to pracownicy najemni (komornicy) pracujący w gospodarstwie oraz dalsza rodzina właściciela. W spisie podano informacje o wieku wszystkich osób, natomiast pominięto niestety dane o strukturze zawodowej i źródłach zarobkowania. Nie podano także informacji o położeniu poszczególnych posesji na terenie miasta (choć niewątpliwie domy spisywano ulicami, poczynając od zabudowań plebańskich), osobno wyszczególniono jedynie klasztor i domy na Podklasztorzu.

W świetle omawianego źródła w roku 1791 w Jędrzejowie było 187 zamieszkałych budynków (z czego 23 na Podklasztorzu) oraz klasztor. Łącznie mieszkało w nich 1190 osób, czyli 958 w mieście, 169 na Podklasztorzu i 63 w klasztorze („w zmurowaniu swym”). Do tego należałoby dodać osoby mieszkające w młynie Całoszyn i na folwarku plebańskim (5 rodzin zagrodniczych), wymienionych w spisie przy wsi Wolica, w rzeczywistości zaś znajdujących się na gruntach miasta. W tych pominiętych majątkach mieszkało 31 osób. W sumie w omawianym czasie w Jędrzejowie mieszkało zatem 1221 osób.

Przyjrzyjmy się bliżej tej społeczności. W północnej części miasta był zespół budynków mieszkalnych, należących do kościoła parafialnego: plebania, domy dwóch prebendarzy, szkoła i szpital. Najwięcej osób, bo aż 26, mieszkało w budynkach plebanii. Pleban przebywał poza Jędrzejowem, natomiast na plebanii mieszkał szlachcic Bzowski (wraz z rodziną i ze służbą), dzierżawiący majątek plebański, a także „dyspozytor” Jacek Kamiński (z rodziną i ze służbą). Aż 16 osób zaliczonych zostało do służby, jeden ze służących mieszkał z żoną i trójką dzieci. W domach prebendarzy były po cztery osoby: prebendarz różańcowy miał trzy osoby służby, natomiast u prebendarza św. Anny przebywały bliżej nieokreślone trzy osoby (zapewne również służba). W szkole mieszkał dyrektor szkoły, Piotr Wędziński, wraz z nieletnim bratem, w szpitalu z kolei przebywało 9 pensjonariuszy: 3 „dziadów” i 6 „bab” – były to osoby starsze (w wieku 56–82 lat), choć niekoniecznie chorujące. W klasztorze, jak wspomiano, mieszkały 63 osoby: 33 zakonników i 30 osoby świeckie. Osoby świeckie, wyłącznie płci męskiej, tworzyły trzy grupy: służbę konwentu, służbę opata, „ubogich na porcji klasztornej zostający” (7 mężczyzn w wieku 50–85 lat). Wśród osób pracujących dla konwentu znajdowali się m.in.: aptekarz i jego pomocnicy, piekarz, kucharz, kowale i stróże, natomiast opat zatrudniał: szafarza, kucharza, cukiernika, ogrodnika, blecharza (bielarza), a nawet forysia.

<sup>236</sup> Spis mieszkańców 1791.

W pozostałych 182 domostwach należących do mieszczaństwa jędrzejowskiego (choć niektóre, jak austeria czy młyn, były wydierżawiane od klasztoru) mieszkały 1082 osoby, co oznacza, że średnio na jeden dom przypadało 6 osób. W rzeczywistości bywało różnie: w niektórych domach były tylko dwie osoby (nie było żadnego, w którym mieszkałaby jedna osoba), ale zdarzały się też posesje, gdzie odnotowano ich kilkanaście.

**Tabela 5.** Liczba domowników w domach w Jędrzejowie w roku 1791.

Liczba osób w domu	Liczba domów
1	0
2	7
3	23
4	43
5	23
6	24
7	19
8	15
9	9
10 i więcej	19

Źródło: Spis mieszkańców 1791, s. 423–447.

Najbardziej charakterystyczne w Jędrzejowie były domostwa mające od 3 do 6 domowników (62% wszystkich domów). Posesji, w których mieszkało najwięcej osób (10 i więcej), było 19. Przyjrzymy się im bliżej, często bowiem należały one do najzamożniejszych jędrzejowian. Zdecydowanie najbardziej zaludniona i zapewne najbardziej okazała była posesja Antoniego Gołuchowskiego, szlachcica posiadającego w pobliżu miasta kilka dziedzicznych wsi. Opis tej rezydencji, składającej się z kilku osobnych budynków (zapewne Gołuchowski miał też folwark pod miastem), zamieszczony był wyżej. W roku 1791 mieszkało tu 29 osób, w tym właściciel z żoną i synami, Michał Petryczyn – młodzieniec, zapewne oddany na wychowanie, kilkoro szlacheckich rezydentów i liczne grono służby; w domu Gołuchowskiego było aż 14 służących, nie licząc ich rodzin. Kilkanaście osób mieszkało także w domach: Błażeja Wojciechowskiego (14), Marcina Gotnera (13), Wojciecha Górskiego (13), Jana Wójcikowica (12), Wincentego Czerwińskiego (12), Jacka Bielowicza (11), Antoniego Arasa (11), Macieja Łackiego (11), Katarzyny Bigosińskiej (11) i Grzegorza Zellera (11). Dziesięciu domowników posiadały domostwa: Kaspra Czerneckiego, Wojciecha Długoszowica, Szymona Grodowskiego, Józefa Kołkowica, Mateusza Markiewicza, Franciszka Policzkowica, Ignacego Rosołowicza i Magdaleny Wołkowskiej. W mieście więcej mieszkało kobiet (wiele było wdów), stanowiły one blisko 54% ogółu mieszkańców.

Z kolei odpowiedzieć trzeba na pytanie: kim byli właściciele domów w Jędrzejowie i jakie mieli rodziny? Wspomniane 182 posesje w Jędrzejowie pozostawały w rękach 145 rodzin, wiele rodzin bowiem posiadało więcej niż jedną nieruchomość. Dwa domy mieli przedstawiciele: Bugajskich, Czarneckich, Daneckich, Dobrowolskich,

Figurskich, Filipkowiczów, Gołębiowskich, Łąckich, Łuszczkiewiczów, Majchrowiców, Majchrzyckich, Markiewiczów, Piątkowskich, Piotrowskich, Rożańskich, Skrzypkowskich, Smorągiewiczów, Szczepańskich, Świebodzińskich, Tryarskich, Witkowskich i Zajaców; trzy posiadłości były w rękach: Blecharskich, Bochenkoviców, Ciężartowiczów, Golańskich, Michałkiewiczów, Policzkowiczów, Prokopowiczów i Radlińskich.

Jędrzejowskie nieruchomości najczęściej były w rękach mężczyzn (zwykle posiadających rodziny; nierzadko dobra były dziedzictwem żony), kobiety były właścicielkami jedynie 17 domów. Zapewne w każdym przypadku były to wdowy, choć dwukrotnie tego nie odnotowano. Agnieszka Gagatnicka (lat 60) mieszkała z dwiema innymi dojrzałymi kobietami: Franciszką Krzemińską (lat 50) i Katarzyną Wojtowicową (lat 40) oraz ze służącym. W domu Magdaleny Wołkowskiej (lat 45) również mieszkały głównie kobiety oraz służący z rodziną. Z pewnością wdowami było 15 kobiet – posesjonatek, były one w wieku od 35 do 76 lat. Najmłodsza, Katarzyna Kurowska, mieszkała jedynie ze służącą; najstarsza, Franciszka Majchrzycka, z córką (również już wdową) i wnuczką. Pozostałe wdowy, podobnie jak Majchrzycka, mieszkały z dzieckiem albo dziećmi (czasami już dorosłymi).

**Tabela 6.** Kobiety – właścicielki domów w Jędrzejowie w roku 1791.

Nazwisko i imię	Wiek	Rodzina
Bigosińska Katarzyna	48	3 synów
Danecka Franciszka	70	córka (wdowa), 2 wnuczki
Figurska Agnieszka	70	córka (dorosła)
Kurowska Katarzyna	35	–
Lenczowska Łucja	40	córka
Łojowska Zofia	36	syn, 3 córki
Łysakowska Konstancja	48	syn, 2 córki
Majchrowicowa Agnieszka	60	córka (dorosła), zięć
Majchrzycka Franciszka	76	córka (wdowa), wnuczka
Majkowska Agnieszka	37	córka
Radościńska Tekla	56	syn (dorosły), córka
Sykalska Elżbieta	60	córka (dorosła, wdowa), wnuczka
Ullrychowa Agnieszka	48	córka (dorosła), zięć, wnuk
Wesołowska Małgorzata	54	2 córki
Żelaskowicowa Jadwiga	42	córka

Źródło: Spis mieszkańców 1791, s. 423–447.

Znacznie rzadziej wśród właścicieli nieruchomości w Jędrzejowie występowali samotni mężczyźni – było ich tylko 6, przy czym w jednym przypadku chodziło o młodzieńca (lat 18), który zapewne jeszcze nie zdążył założyć rodziny i mieszkał z dwoma nieletnimi braćmi. Kolejnych czterech było kawalerami, a tylko jeden był wdowcem, wychowującym trójkę dzieci.

Właścicielami większości posesji w Jędrzejowie były zatem małżeństwa, które posiadały łącznie 159 (87%) domów. Zazwyczaj były to osoby mniej więcej w podobnym wieku, choć zdarzały się też związki, kiedy mężczyzna był dużo starszy od kobiety, oraz sytuacje odwrotne (zapewne gdy mężczyzna poślubił wdowę). Kilkunastu mieszczan miało żony młodsze o 20 i więcej lat. „Rekordzistą” był Paweł Ciężartowicz (lat 69), który poślubił kobietę młodszą o 50 lat. Zdarzały się też małżeństwa z młodymi dziewczynami, np. Kazimierz Tryarski (lat 27) miał żonę liczącą 15 lat. Z drugiej strony Jan Łącki i Joachim Zajac poślubili kobiety starsze o 10 lat. Rodziny w Jędrzejowie nie miały dużej liczby potomstwa: w 16% rodzin dzieci nie było w ogóle, a wśród pozostałych: 32% miało jedno dziecko, 26% dwoje, 11% troje, 9% czworo, a 5% pięcioro dzieci. Większej liczby potomstwa nie było w żadnej rodzinie. Najbardziej typowe były zatem rodziny z jednym lub dwójką dzieci (łącznie 58%). Najwięcej dzieci rodziło się w rodzinach: Czerwińskich, Gładyszewiców, Łąckich, Łubickich, Nagabczeńskich, Policzkowiców i Wojteckich. Dzieci mogły oczywiście pochodzić z różnych małżeństw. Tak np. w domu Marianny i Macieja Łąckich mieszkało pięcioro dzieci, ale tylko czwórkę urodziła wspomniana Marianna (lat 26) – najstarsza wymieniona córka Łąckiego miała 14 lat. Przytoczone dane nie przesądzają oczywiście problemu dzietności wśród rodzin jędrzejowskich, w rzeczywistości sytuacja mogła wyglądać nieco inaczej. Przykładowo w źródle wymienionych zostało wiele małżeństw starszych, mogły one posiadać potomstwo dorosłe, które już opuściło dom rodzinny. Udało się ustalić tylko te dorosłe dzieci, które nadal mieszkaly z rodzicami (choć czasami posiadały już własne rodziny). Takich przypadków było kilkanaście. Poza dziećmi w niektórych domach (w 13% posesji) przebywali inni członkowie najbliższej rodziny: rodzeństwo albo rodzice. Tak np. Marcin Karwacki mieszkał z nieletnim bratem, Franciszek Pełczyński z owdowiałą siostrą, a Jakub Skrzydłowski z bratem i siostrą będącymi już w podeszłym wieku, Jan Smorągiewicz miał pod swoją opieką 75-letniego ojca, a Antoni Zajac i Adam Skrzypkowski – oboje rodziców w podeszłym wieku. Najczęściej jednak w domach jędrzejowskich posesjonatów mieszkaly owdowiałe matki (14 przypadków).

W wielu nieruchomościach, obok właścicieli i ich najbliższej rodziny, mieszkaly też inne osoby: dalsi krewni, być może jakieś zaprzyjaźnione osoby, pracownicy najemni i służba. Wyodrębnić można jedynie służbę, w źródle bowiem tylko ona została bliżej określona. Informacje o posiadanej przez jędrzejowian służbie są cenne, gdyż pozwalają wyróżnić grupę rodzin najzamożniejszych, mających odpowiednie środki, aby zatrudnić i utrzymywać dodatkowe osoby w gospodarstwie.

**Tabela 7.** Liczba służby w domach jędrzejowian w roku 1791.

Liczba służby	Liczba domów	Procent domów
0	122	67%
1	37	20%
2	8	4%
3	9	5%
4	4	2%
5 i więcej	2	1%

Źródło: Spis mieszkańców 1791, s. 423–447.

Służbę odnotowano w 33% domów w Jędrzejowie, przy czym najczęściej były to gospodarstwa, w których służyła jedna osoba. Większą liczbę służących posiadały jedynie 23 rodziny. Wśród nich dwóch służących posiadali: Paweł i Tomasz Ciężartowicowie, Czapotowicowie, Goniewscy, Koziczcy, Pękalscy, Szymon Piątkowski i Sobichowscy; trzech służących: Binerowie, Wojciech Blecharski, Florian Ciężartowicz, Łukasz Danecki, Jaworscy, Karol Łuszczkiewicz, Agnieszka Ullrychowa, Wołkowscy i Zellerowie; czterech służących: Wojciech Długoszowicz, Józef Dobrowolski, Józef Łuszczkiewicz; pięcioro służących miał Paweł Michałkiewicz, wójt miasta, który mieszkał jedynie z żoną i ze służbą. Największa liczba służby, aż 14 osób (wliczając w to dwóch „chłopców”), mieszkała w domu Antoniego Gołuchowskiego. Wśród osób podejmujących się służby widzimy przede wszystkim kilkunastoletnie dziewczęta i chłopców (najmłodsze z nich miały zaledwie 10 lat), ale zdarzały się też osoby znacznie starsze, mieszkające na służbie wraz z całymi rodzinami. Tak np. w domu Jana Wójcikowicza mieszkał służący Piotr Goras z żoną, dwójką dzieci i matką. W całym mieście (pomijając plebanię i klasztor) w roku 1791 mieszkało ogółem 115 służących, czyli stanowili oni blisko 11% wszystkich mieszkańców. Służący wywodzili się zapewne ze zubożałego mieszczaństwa (były przypadki, że niektóre rodziny, jak Delowscy, Dziubińscy czy Gołębiowscy, miały swoich reprezentantów w grupach posesjonatów i służących) i z chłopstwa z okolicznych wsi. Zdarzały się rodziny, które niejako specjalizowały się w pracy na służbie. Za przykład mogą posłużyć Kańscy: Katarzyna służyła Janowi Nagielskiemu, Zofia Józefowi Jaworskiemu, a Paweł Agnieszce Ullrychowej; ponadto w domu Kazimierza Tryarskiego mieszkali Józef Kański wraz z żoną, dwójką dzieci, synową i wnukiem.

Warto na koniec odnotować, że autor spisu przy niektórych nazwiskach używał zwrotów grzecznościowych, zapewne wyróżniając w ten sposób najznamienitsze osoby w mieście (trudno jednak stwierdzić, na ile był w tej mierze konsekwentny). Wielmożnym nazwał Antoniego Gołuchowskiego, sławetnymi – Pawła Ciężartowicza, Łukasza Daneckiego, Józefa Dobrowolskiego, Wojciecha Długoszowicza, Pawła Michałkiewicza, Józefa Łuszczkiewicza, Stanisława Ogonowskiego, Jana Smorągiewicza i Agnieszkę Ullrychową, natomiast Panią/Panami – Agnieszkę Gagatnicką, Marcina Karwackiego, Ignacego Kozickiego, Jakuba Skrzydłowskiego i Jana Truleńskiego (pisarza prowentowego).

### Zajęcia ludności

Mieszkańcy Jędrzejowa utrzymywali się z rolnictwa, rzemiosła, handlu (w tym także sprzedaży alkoholu) i pracy najemnej. Przez cały badany okres najważniejszym źródłem ich utrzymania było rolnictwo. Rzemiosło odrywało dużą rolę w XVI i pierwszej połowie XVII w. Handlem (mówimy o tym dalekosieżnym) zawsze parło się niewielu mieszkańców miasta. Często łączono różne rodzaje działalności, np. rzemieślnik mógł równocześnie uprawiać ogród czy większe grunty rolne, szynkować alkohol albo samodzielnie sprzedawać swoje wyroby.

**Rzemiosło.** Grupą najbardziej charakterystyczną dla miast staropolskich byli rzemieślnicy, których liczba w dużym stopniu świadczyła o „miejskości” danego ośrodka. W większych miastach żyło wielu rzemieślników, wykonujących przeróżne – czasami ekskluzywne i luksusowe – wyroby. W XVI w. Jędrzejów był stosunkowo

dużym ośrodkiem produkcji rzemieślniczej, co więcej, spotykaliśmy tutaj reprezentantów rzemiosł specjalistycznych, zwykle pracujących tylko w największych ośrodkach: aptekarzy, malarzy, mieczników, sukienników czy złotników. Pierwsze informacje statystyczne o liczbie rzemieślników w Jędrzejowie przynoszą rejestry podatkowe z lat sześćdziesiątych XVI w. Z okresu wcześniejszego o tutejszych wytwórcach posiadamy jedynie kilkanaście wzmianek. Najczęściej pojawiali się oni w księgach przyjęć do prawa miejskiego w Krakowie, czyli w momencie wyprawki z Jędrzejowa, wiadomo jednak, że wcześniej pracowali w Jędrzejowie. Warto odnotować ich zawody: aptekarze, kołodzieje, krawcy, kuśnierze, malarze, płatnerze, murarze, słodownicy, sukiennicy, szewcy, ślusarze i złotnicy<sup>237</sup>. W roku 1538 sejm uchwalił uniwersał poborowy, nakazujący uiszczenie podatku od czynszów otrzymywanych przez dziedziców od poddanych. Opat jędrzejowski złożył rekognicję, z której wynikało, że odebrał wówczas czynsze m.in. z łaźni miejskiej (jest to pierwsza wzmianka o działającej w mieście łaźni i o łaźiebniku) oraz od trzech kategorii rzemieślników: szewców (od 26 groszy), piekarzy (od 2 grzywien) i sukienników (od 36 groszy)<sup>238</sup>. Nie wiadomo, dlaczego w tym wykazie nie zostali uwzględnieni przedstawiciele innych zawodów.

W roku 1563 wybierano podatki państwowe według nowych zasad; po raz pierwszy opodatkowano wówczas rzemieślników, a także inne kategorie ludności w miastach (warto odnotować, że spisy podatkowe z tego czasu uznawane są za wiarygodne). W sporządzonym wówczas wykazie podano tylko ogólną sumę podatku wybranego od rzemieślników (22 złote i 16 groszy), bez informacji o liczbie rzemieślników przebywających w mieście<sup>239</sup>. Wiadomo jednak, że według uniwersału poborowego od każdego rzemieślnika uiszczano kwotę w wysokości 4 groszy<sup>240</sup>. Łatwo zatem ob-

<sup>237</sup> *Księgi przyjęć do prawa miejskiego w Krakowie 1392–1506*, wyd. K. Kaczmarczyk, Kraków 1913, nr 9266, 9482; *Księgi przyjęć do prawa miejskiego w Krakowie 1507–1572*, wyd. A. Kiełbicka, Z. Wojas, Kraków 1993, nr 132, 547, 1291, 1305, 2573, 3437, 3651, 3837; *Księgi przyjęć do prawa miejskiego w Krakowie 1573–1611*, wyd. A. Kiełbicka, Z. Wojas, Kraków 1994, nr 741, 953, 1232, 1242, 1831, 1924, 2084, 2156, 2158, 2452, 2537; *Wypisy źródłowe do dziejów Wawelu z archiwaliów kapitulnych i kurialnych krakowskich: 1530–1533*, wyd. B. Przybyszewski, Kraków 1986, s. 193; AGAD, ASK, Dział IV, Księgi rekognicji, sygn. 3, k. 226; TC, t. 330, s. 4; TC, t. 332, s. 595; TC, t. 334, s. 674–675; TC, t. 381, s. 365. Wspomnieć można w tym miejscu, że w latach 1500–1611 do Krakowa przeniosło się w sumie 26 mieszczan jędrzejowskich (głównie rzemieślników). Byli to (w kolejności chronologicznej): Jakub, czeladnik malarski (1503), Jan Dziekan (1506), Jakub Stachna, złotnik (1509), Jan, murarz (1517), Bernard Mały, kołodziej (1529), Jan Brzoza, słodownik (1531), Maciej Panoszka, kupiec (1533), Stanisław (1538), Stanisław Chudyecz, aptekarz (1549), Stanisław Mleczo (1556), Kasper Rządki (1561), Mateusz Piątek, aptekarz (1562), Wojciech Copito, ślusarz (1566), Adam Frankowicz, szewc (1568), Andrzej Kozak (1570), Jan Chabiorek, słodownik (1584), Kasper Porzucik, ogrodnik (1587), Jan Drozdek, szewc (1590), Jan Stawinoga, malarz (1590), Maciej Krupka, czeladnik murarski (1597), Grzegorz Chrzastowski, kuśnierz (1598), Marcin Bielecki, krawiec (1598), Adam Zaslonka, kupiec (1600), Wojciech Krzemięń, czeladnik kuśnierski (1603), Andrzej Nakonieczny, kramarz (1610) i Wojciech Piławka, kramarz (1611).

<sup>238</sup> AGAD, ASK, Dział I, Księgi podatkowe, sygn. 81, k. 3v.

<sup>239</sup> AGAD, ASK, Dział I, Rejestry poborowe, sygn. 93, s. 419–420.

<sup>240</sup> *Volumina constitutionum*, t. 2, cz. 1, oprac. S. Grodziski, I. Dwornicka, W. Uruszczak, Warszawa 2005, s. 115.

liczyć, że podatek zapłacono od 169 rzemieślników. Należy uznać, że była to liczba bardzo wysoka – rzemieślnicy wraz z rodzinami stanowili w tym czasie duży odsetek mieszkańców Jędrzejowa (zapewne ponad 50%). Sporządzenie dokładnych wyliczeń odnośnie do struktury zawodowej mieszczaństwa niestety nie jest możliwe, w wykazie bowiem nie określono (podobnie jak w późniejszych spisach podatkowych), ile osób żyło z rolnictwa; wiadomo jedynie, że mieszczenie posiadali ogółem 21 łanów roli. Można za to odnotować liczbę pozostałych płatników podatku: 76 komorników, 12 „hultajów” (ludzi „luźnych” – pracowników najemnych) oraz 23 „przekupniów” (mieszczan zajmujących się handlem) i bliżej nieznaną liczbę kramarzy (zapewne było ich kilku albo kilkunastu). Powyższe dane znalazły potwierdzenie w kolejnym wykazie podatkowym – rekognicjach podatkowych z roku 1565, przy czym tym razem ludność rzemieślniczą podzielono na dwie grupy: rzemieślników i „towarzyszy rzemieślniczych”, czyli czeladników (pierwsi płacili 4 grosze podatku, drudzy pół grosza). Według wyliczeń w Jędrzejowie mieszkało wówczas 135 rzemieślników i 43 czeladników, w sumie zatem aż 178 osób związanych z rzemiosłem (nie licząc ich rodzin)<sup>241</sup>. W kolejnych kilku latach sporządzono inne wykazy podatkowe, w których sumy wpłaconych podatków były niższe od wykazanych w spisach z lat 1563–1564. Tak np. w rejestrach i rekognicjach podatkowych z lat 1570–1571 zanotowano 131 rzemieślników i 33 czeladników<sup>242</sup>. W niektórych rejestrach część rzemieślników zaczęto pomijać, ponieważ podatek od nich wliczano do ogólnej sumy płaconego przez miasto szosu. Później praktyka ta stała się regułą, stąd w rejestrach poborowych z ostatnich dekad XVI w. wykazywano znacznie mniej rzemieślników niż w spisach wcześniejszych. Zaczęto też zupełnie pomijać informację o liczbie czeladników. Taki charakter miały rejestr poborowy i rekognicje z roku 1578, w których po raz pierwszy grupę rzemieślników podzielono ze względu na wykonywane zawody.

**Tabela 8.** Rzemieślnicy w Jędrzejowie w świetle źródeł podatkowych z lat 1578–1593.

	1578	1580	1581	1583	1588	1589	1593
Aptekarze	1	1	1	–	–	1	1
Balwierze	1	1	1	1	1	1	1
Bednarze	1	1	1	1	1	1	1
Błoniarze	1	–	–	–	–	–	–
Czapnicy	4	4	4	4	4	6	6
Dudowie	1	1	1	1	–	–	–
Garncarze	2	1	1	1	2	2	2

<sup>241</sup> AGAD, ASK, Dział I, Rejestry poborowe, sygn. 2, k. 513.

<sup>242</sup> AGAD, ASK, Dział I, Rejestry poborowe, sygn. 63, k. 398 (rejestr z 1573); tamże, sygn. 102, k. 131v–132 (rejestr z 1570); tamże, sygn. 109 (rekognicje z 1571), k. 258–260a; tamże, sygn. 114, k. 259v (rejestr z 1576); tamże, sygn. 117, k. 276 (rejestr z 1577); ASK, Dział IV, Księgi rekognicji, sygn. 21, k. 56v–57 (rekognicje z 1565); tamże, sygn. 26, s. 205–208 (rekognicje z 1566).

Kotlarze	1	1	1	1	1	1	1
Kowale	4	4	4	–	4	4	4
Krawcy	6	4	4	4	6	6	6
Kuśnierze	6	6	6	6	6	6	6
Łaziebnicy	–	–	–	–	–	1	1
Miecznicy	1	1	1	1	1	2	2
Piekarze	12	10	10	10	12	15	15
Płóciennicy	4	3	3	3	4	–	–
Prasołowie	6	6	6	6	6	8	8
Przekupnie	–	2	2	2	–	5	5
Rymarze	1	1	1	1	1	1	1
Rzeźnicy	6	5	5	5	6	6	6
Stolarze	–	–	–	–	–	1	1
Sukiennicy	4	3	3	3	4	4	4
Szewcy	24	20	20	20	24	24	24
Ślusarze	3	3	3	3	3	4	4
Tkacze	–	–	–	–	–	4	4
Złotnicy	–	–	–	–	–	1	1
<b>Razem</b>	<b>89</b>	<b>78</b>	<b>78</b>	<b>73</b>	<b>86</b>	<b>104</b>	<b>104</b>

Źródło: AGAD, ASK, Dział I, Rejestry podatkowe, sygn. 119, k. 352v; tamże, sygn. 121, k. 450; tamże, sygn. 125, k. 319v; tamże, sygn. 126, k. 419v–420; tamże, sygn. 127, k. 350v; ASK, Dział IV, Księgi rekognicji, sygn. 39, k. 72–73; tamże, sygn. 42, k. 84v–85; Biblioteka Jagiellońska w Krakowie, rkps 5043, k. 310v; tamże, rkps 7240, k. 413.

W tabeli 8 zestawiono informacje na temat rzemieślników w Jędrzejowie, zamieszczone w 7 rejestrach podatkowych z lat 1578–1593. W świetle danych pierwszego z nich pracowało tu ogółem 89 rzemieślników, wykonujących 20 zawodów. Zdecydowanie najwięcej było szewców (24), którzy przez cały okres staropolski licznie występowali w Jędrzejowie (również w XIX w. było ich wielu). Rzemiosłami skórzanymi zajmowali się także kuśnierze i rymarz. Dużą grupę w Jędrzejowie tworzyli przedstawiciele zawodów włókienniczo-odzieżowych: czapnicy, krawcy, płóciennicy i sukiennicy (łącznie 18). Wśród rzemieślników związanych z zawodami spożywczymi byli liczni piekarze (12) i rzeźnicy (6). Wielu było także wytwórców rzemiosł metalowych: kowalstwa, ślusarstwa, kotlarstwa i płatnerstwa (9 osób). Słabo natomiast reprezentowani byli przedstawiciele zawodów pracujących w drewnie (odnotowano tylko jednego bednarza), niewielu było też garnarzy (dwóch). Z budownictwem związany był błoniarz (szklarz) wytwarzający szyby, rzadko notowany w mniejszych miastach. Nieczęsto w niewielkich miastach pracowali również przedstawiciele bardziej ekskluzywnych zawodów, którzy w Jędrzejowie zostali jednak odnotowani: aptekarz, balwierz (cyrulik) i duda (muzyk). Silnie reprezentowani byli prasołowie (6), osoby zajmujące się handlem solą (tradycja handlu solą utrzymała się w Jędrzejowie do XIX w.). Aptekarstwo i zawody związane z ochroną zdrowia



rozwickały się dobrze przez cały okres staropolski. W dużej mierze było to zasługą cystersów, którzy w klasztorze mieli aptekę i utrzymywali lekarzy (wielu adeptów medycyny zapewne tutaj zdobywało pierwsze doświadczenia). W ciągu kilku lat od spisania rejestru z roku 1578 w Jędrzejowie ubyłokilkunastu rzemieślników. Być może mieliśmy do czynienia z uchybieniem podczas wybierania podatku, ale jest też możliwe, że rzemieślnicy zmarli albo wyprowadzili się z miasta, wiadomo bowiem, że często zmieniali miejsce zamieszkania (wyżej przytoczono wiele przykładów jędrzejowian, którzy przenieśli się do Krakowa). Najprawdopodobniej obydwie przyyczyny miały wpływ na rejestrację podatkową. Później rzemieślników w Jędrzejowie było coraz więcej: w roku 1589 odnotowano ich 104. Przybyło m.in. 5 przekupniów (osób zajmujących się handlem), 3 piekarzy, 2 czapników, 2 krawców, 2 prasowników, łaziebnik, miecznik, stolarz, ślusarz i złotnik; ubyli błoniarz i duda. Wzmiankowani czterej tkacze to niewątpliwie płóciennicy, odnotowywani we wcześniejszych wykazach. Dla porównania można podać liczbę rzemieślników pracujących w tym czasie w innych miastach dawnego powiatu ksiąskiego. Jedynie w Żarnowcu było ich więcej – 113, w pozostałych ośrodkach liczba warsztatów była znacznie niższa: w Miechowie 72, w Książu Wielkim 34, w Wolbromiu 18, w Działoszycach 14, w Kosowie 10, w Wodzisławiu <sup>7243</sup>. W ciągu kilku kolejnych dekad Żarnowiec podupadł, a najbardziej „uprzemysłowionym” miastem w powiecie stał się Miechów.

**Tabela 9.** Rzemieślnicy w Jędrzejowie w świetle źródeł podatkowych z lat 1629–1709.

	1629	a. 1650	1653	1669/1671	1679	1692	1709
Aptekarze	1	–	•	–	–	–	–
Balwierze	1	1	•	1	1	1	–
Bednarze	1	2	1	1	1	1	–
Czapnicy	6	2	–	–	–	–	–
Garncarze	2	3	–	–	–	–	–
Kołodziej	–	1	1	1	1	1	–
Kotlarze	1	2	1	–	–	–	–
Kowale	4	6	4	4	5	2	1
Krawcy	6	7	4	2	4	2	1
Kuśnierze	8	8	2	2	4	1	1
Miecznicy	2	1	•	1	1	–	–
Piekarze	15	15	•	6	7	5	1
Powroźnicy	–	2	–	–	1	–	–
Prasownicy	2	10	2	2	2	2	1
Przekupnie	3	3	•	2	3	–	–
Rymarze	1	2	1	–	1	1	–
Rzeźnicy	4	7	•	2	2	2	1

<sup>243</sup> Biblioteka Jagiellońska w Krakowie, rkps 5043, k. 310–313.

Stolarze	1	1	1	–	1	1	–
Sukiennicy	4	4	–	–	–	–	–
Szewcy	24	30	6	4	6	3	1
Ślusarze	4	4	1	1	1	1	–
Tkacze	4	4	1	–	1	1	1
Złotnicy	1	1	•	1	1	–	–
<b>Razem</b>	<b>95</b>	<b>116</b>	<b>25</b>	<b>30</b>	<b>43</b>	<b>24</b>	<b>8</b>

Źródło: Rejestr poborowy województwa krakowskiego z roku 1629, s. 154–155; *Rejestr poborowy województwa krakowskiego z roku 1680. Wraz z aneksem miast według rejestru z roku 1655*, oprac. E. Trzyna, S. Żyga, red. S. Inglot, Wrocław 1959, s. 156, 334; CC, t. 1119, s. 80, 94–95; CC, t. 1123, s. 228–229, 414–415; CCR, t. 725, s. 808–816.

Zachował się tylko jeden rejestr poborowy województwa krakowskiego z pierwszej połowy XVII w. Sporządzony został w roku 1629, a więc krótko po zniszczeniach Jędrzejowa spowodowanych przez grasujące po kraju „swawolne kupy” (nieopłacone oddziały wojskowe) i szalejącą zarazę. Zapewne z tej przyczyny liczba rzemieślników była mniejsza niż odnotowana pod koniec XVI w. Ogółem było ich 95 – ubyłoby zatem 9 (łaziebnik, 6 prasolów, 2 przekupniów i 2 rzeźników; odnotowano za to 2 kuśnierzy więcej). W kolejnych latach liczba wytwórców w mieście stale rosła; maksymalnie pracowało 116 rzemieślników. Takie dane, przywoływane w późniejszych źródłach, zawarte były w niezachowanym do dzisiaj rejestrze, spisany zapewne w latach trzydziestych albo na początku lat czterdziestych XVII w. Od roku 1629 w Jędrzejowie osiedlili się: bednarz, garncarz, kołodziej, kotlarz, 2 kowali, krawiec, 2 powroźników, 8 prasolów, rymarz, 3 rzeźników i 6 szewców; ubył natomiast aptekarz, miecznik i 4 czapników.

Warto w tym miejscu ponownie przywołać informacje o procesie toczonym na początku lat trzydziestych XVII w. pomiędzy Marcinem Rejem a kilkoma mieszkańcami z Jędrzejowa – jeden miał wypalać dla Reja cegły, drugi wybudować budynek, a dwaj pozostali wykonać pewne prace stolarskie we dworze w Oksie. Te cenne informacje, choć przypadkowe i przekazane niejako przy okazji, mogą być świadectwem na to, jak dużą rolę w tym czasie odgrywali rzemieślnicy jędrzejowscy. Skoro wynajmował ich Rej, zamożny i światły szlachcic, to wolno przypuszczać, że podobnie postępowali inni mieszkańcy okolic Jędrzejowa, w tym szlachta.

Wojny z połowy XVII w., kolejne konflikty i niepokoje w kraju oraz szerzące się zarazy doprowadziły do upadku rzemiosła w Jędrzejowie. Już 15 marca 1650 jego władze i przedstawiciele najważniejszych cechów zeznali w grodzie krakowskim, że wielu rzemieślników zmarło, porzuciło swe zawody albo wyprowadziło się z miasta. W październiku tego roku przedstawiciele miasta ponownie przybyli do Krakowa i uczynili pod przysięgą kilka abjurat korygujących wcześniejsze kwity podatkowe. Według przekazanych przez nich informacji w mieście przebywało wówczas: 14 szewców (pozostałych 16 zmarło albo przeniosło się do innych miejscowości), 5 krawców, 5 kuśnierzy (3 zmarło). W cechu rzemiosł różnych było: 6 kowali, 2 ślusarzy, 2 rymarzy, 2 stolarzy, 2 powroźników, 2 kotlarzy, garncarz, 2 kołodziejów i 2 cieśli. W cechu sukienników pozostało 2 rzemieślników, a w cechu prasolskim

(„solarskim”) 8 prasołów. Cech czapników „zubożał” i zakończył działalność – przywileje cechowe złożone zostały w archiwum miejskim<sup>244</sup>. Liczba rzemieślników zmniejszyła się zatem skokowo: w latach czterdziestych XVII w. było ich 116, teraz zaledwie 55 (do liczby tej należy doliczyć kilkunastu piekarzy i rzeźników, którzy zostali pominięci w abjuratach). Cytowane dokumenty przynoszą też cenne informacje o działających w mieście cechach. Wiadomo, że przed rokiem 1650 cechy mieli szewcy, kuśnierze, sukiennicy, prasołowie i czapnicy (zapewne były też cechy piekarzy i rzeźników). Był też cech rzemiosł różnych, do którego należeli rzemieślnicy innych zawodów. 20 marca 1653 jędrzejowianie po raz kolejny przybyli do Krakowa, aby w tutejszym grodzie ponownie skorygować wcześniejsze zeznania podatkowe<sup>245</sup>. Sławetni Jan Lis i Mikołaj Marlica, szewcy jędrzejowscy – jako przykład warto przytoczyć w całości treść ich przysięgi – zeznali: „Iż po abjuracie przeszłej, tu w grodzie krakowskim w roku 1650 uczyniony, zostawało w cechu naszym szewców 14, teraz nie masz więcej tylko 6, którzy robimy rzemiosło, a 8 powietrzem przeszłym wymarło i nikt na ich miejscu nie robi rzemiosła”<sup>246</sup>. Podobne zeznania złożyli przedstawiciele cechów krawieckiego, kuśnierskiego i prasolskiego oraz cechu rzemiosł różnych, a także w imieniu pozostałych cechów – urzędnicy miejscy. Łącznie pracowało wówczas w Jędrzejowie zaledwie 25 rzemieślników, nie licząc bliżej nieokreślonej liczby piekarzy i rzeźników, którzy niewątpliwie tam pracowali (nic także nie wspomniano o aptekarzu, balwierz, mieczniku, złotniku i przekupniach – zapewne nie było ich wówczas w mieście).

Po zakończeniu wojen rzemiosło jędrzejowskie odbudowywało się nadzwyczaj powoli. Zeznania podatkowe z lat 1669–1671 wymieniają 30 rzemieślników, tym razem licząc piekarzy, rzeźników i przedstawicieli innych zawodów<sup>247</sup>. Od wybuchu wojen w połowie XVII w., w ciągu zaledwie kilkunastu lat liczba rzemieślników zmniejszyła się o 74%. Zupełnie zanikły takie zawody jak: czapnictwo, garncarstwo, kotlarstwo, powroźnictwo, rymarstwo, stolarstwo, sukiennictwo i tkactwo. Można powiedzieć, że miasto straciło swój rzemieślniczo-rolniczy charakter, a głównym zajęciem ludności stało się rolnictwo. Spisany w roku 1680 rejestr poborowy województwa krakowskiego zdaje się świadczyć, że liczba rzemieślników w Jędrzejowie nieco wzrosła (dane pochodzą z 1679) – łącznie pracowało ich 43; przybyli: kowal, 2 krawców, 2 kuśnierzy, piekarz, powroźnik, przekupień, rymarz, stolarz, 2 szewców, tkacz i złotnik. Być może dane nie odzwierciedlały jednak rzeczywistej sytuacji (rejestry z tego okresu były mało wiarygodne) albo w kolejnych latach nastąpiło kolejne załamanie wytwórczości, w pochodzącej z roku 1692 abjuracie mieszczan jędrzejowskich mowa jest bowiem o 24 warsztatach<sup>248</sup>. Okresem największego upadku rzemiosła w Jędrzejowie były lata trzeciej wojny północnej. W 1709 pracowało tu zaledwie 8 rzemieślników: kowal, krawiec, kuśnierz, piekarz, prasoł, rzeźnik, szewc i tkacz<sup>249</sup>.

<sup>244</sup> CCR, t. 722, s. 1146, 1159–1163.

<sup>245</sup> CCR, t. 725, s. 808–816.

<sup>246</sup> CCR, t. 725, s. 808.

<sup>247</sup> CC, t. 1119, s. 80, 94–95.

<sup>248</sup> CC, t. 1123, s. 228–229.

<sup>249</sup> Tamże, s. 414–415.

W kolejnych dziesięcioleciach XVIII w. liczba warsztatów sukcesywnie rosła. W instruktarzu ekonomicznym Jędrzejowa z roku 1750 wymieniono 31 mieszczan (30% wszystkich posesjonatów) zajmujących się rzemiosłem, podano także informacje, co istotne, dotyczące innych źródeł dochodu tej grupy. Okazuje się, że niewielu mieszkańców utrzymywało się wyłącznie z rzemiosła. Jędrzejowianie płacili czynsze od 6 kategorii własności: domów, rzemiosła, ogrodów, gruntów, „wieśnego” (od szynku piwa) i „ławecznego” (od handlu), przy czym od rzemiosła pobierano niewielkie opłaty (zwykle 1 grosz), najwięcej natomiast płacono od produkcji i sprzedaży alkoholu oraz handlu (czasami kilkanaście groszy). Trudno powiedzieć, czy przyjęte stawki były odzwierciedleniem dochodów uzyskiwanych z poszczególnych kategorii zarobkowania (oznaczałoby to, że dochody z rzemiosła były niewielkie), czy wynikały z umowy i były zryczałtowane. Według danych instruktarza jedynie 8 mieszczan utrzymywało się wyłącznie z rzemiosła, a kolejnych 9 miało tylko ogrody w pobliżu domostw. Źródła skarbowe z końca XVIII w. notowały 48 rzemieślników (niestety bez podziału zawodowego), którzy zapewne w większości posiadali także ogrody i grunty rolne (podobnie jak w latach wcześniejszych)<sup>250</sup>. Wiadomo, że działało wówczas pięć cechów: krawiecki, szewski, płócienniczy, piekarski i „szykowny”, do którego należeli pozostali rzemieślnicy<sup>251</sup>.

W rejestrach poborowych przy informacjach na temat rzemieślników pojawiały się zazwyczaj dane o mieszkających w Jędrzejowie komornikach. Trudno jednoznacznie określić, jakie kategorie ludności zaliczano do tej grupy (zresztą mogło się to zmieniać w różnych latach). Wydaje się, że najczęściej chodziło o osoby utrzymujące się z różnorodnej pracy najemnej (w warsztatach, w handlu czy w gospodarstwach rolnych), czasami pracujące zapewne za wyżywienie i dach nad głową. Zazwyczaj nie miały one własnych posiadłości w mieście, ale mieszkały „komorą” w domach jędrzejowskich posesjonatów. Ogólnie rzecz biorąc, możemy uznać owych komorników za pospółstwo – najuboższą grupę mieszkańców miasta. Ich liczba zmieniała się w XVI–XVIII w., w niektórych okresach było ich więcej (w latach prosperity), w innych mniej. Pod koniec XVIII w. komornicy wraz z osobami, które służyły w domach zamożnych mieszczan, stanowili znaczny odsetek ludności. W pierwszej połowie XVI w. byli rzadko wspomniani w rejestrach poborowych, gdyż nie pobierano od nich podatków, później – przez krótki czas – ich liczbę podawano zgodnie ze stanem faktycznym, a następnie posługiwano się stałymi, zryczałtowanymi danymi (w rzeczywistości komorników było zapewne znacznie więcej). I tak np. w roku 1563 odnotowano 76 komorników, w 1564 – 60, w 1566 – 30, w 1570 – 42, w 1573 – 25, w 1576 – 30<sup>252</sup>. W późniejszym okresie, przez blisko sto lat, odnotowano ich 30. Dopiero w roku 1669 dane uaktualniono – komorników miało być wówczas zaledwie czterech. W 1692 wzmiankowany był jeden, a w 1709 nie było już żadnego<sup>253</sup>.

<sup>250</sup> *Materiały do słownika*, s. 85.

<sup>251</sup> A. Artymiak, *Jędrzejów u schyłku swego samorządu*, s. 25.

<sup>252</sup> AGAD, ASK, Dział I, Rejestry podatkowe, sygn. 2, k. 572v; tamże, sygn. 63, k. 398; tamże, sygn. 93, s. 419–420; tamże, sygn. 97, k. 179v–180; tamże, sygn. 102, k. 131v–132; tamże, sygn. 114, k. 259v–260; tamże, sygn. 117, k. 276; tamże, sygn. 119, k. 352v; AGAD, ASK, Dział IV, Księgi rekognicji, sygn. 21, k. 56v–57; tamże, sygn. 26, k. 206.

<sup>253</sup> CC, t. 1119, s. 80, 94–95; CC, t. 1123, s. 228–229, 414–415.

**Handel.** Jędrzejów położony był na skrzyżowaniu ważnych szlaków komunikacyjnych prowadzących z południa na północ (z Krakowa na Mazowsze i Pomorze – jedna z tych dróg czasami nazywana była „gościńcem jędrzejowskim”) oraz ze wschodu na zachód (z ziem ruskich na Śląsk). Poza tym przez miasto albo w jego pobliżu przebiegały inne drogi o charakterze lokalnym<sup>254</sup>. Cystersi jędrzejowscy odgrywali dużą rolę w utrzymaniu szlaków komunikacyjnych, zwłaszcza dbając o przewozy i mosty na rzekach Mierzawie (w Niegosławicach), Białej Nidzie (w Mniszku) i Nidzie (w Skowronnie). Mniejsze mosty znajdowały się w granicach Jędrzejowa, na rzekach Jasionce, Murawce i Brzeźnicy. Jędrzejowianie, pomimo łatwego dostępu do ważnych szlaków handlowych, rzadko zajmowali się handlem dalekosiężnym, dużą rolę odgrywali jedynie w handlu solą, dostarczaną do Jędrzejowa z Bochni i Wieliczki. Handlem tym zajmowali się kupcy zwani prasołami, którzy w Jędrzejowie posiadali własny cech. Tym niemniej w okresach największego rozwoju w Jędrzejowie mieszkała również pewna liczba kupców, np. Maciej Panoszka oraz Andrzej Nakonieczny i Wojciech Piławka, kupiec i przekupnie, którzy przyjęli prawo miejskie w Krakowie. W nekrologu cystersów jędrzejowskich wspomniany był kupiec Urban (zm. 1616)<sup>255</sup>, zapewne tożsamy z kramarzem Urbanem, który w roku 1592 podróżował po towar na Śląsk<sup>256</sup>. Na Śląsk jeździł także po „rzeczy kramarskie” Andrzej Rydel, poświadczony w 1582. Najaktywniejszą działalność handlową w tym czasie prowadził Mikołaj zwany Świechol, wywożący za granicę sól i zboże. Duży transport soli wywiózł na Śląsk także niejaki Cierpiętko, prowadzący z sobą aż 8 koni<sup>257</sup>. Posiadamy ogólne informacje, że jędrzejowianie wywozili też towary do Krakowa. Były to przede wszystkim produkty gospodarki leśnej: skóry, smoła, maź i miód, a także żelazo i szkło<sup>258</sup>. Rejestry poborowe z lat 1578–1588 (zestawione wyżej) rejestrowały 6–8 osób zajmujących się handlem (prasołów i przekupniów). Później handlarzy było nieco więcej: przed wybuchem wojen w połowie XVII w. odnotowano 10 prasołów i 3 przekupniów. Wspomniane wojny szybko doprowadziły do upadku handlu dalekosiężnego w Jędrzejowie. Już w marcu 1650 władze miasta zeznały w grodzie krakowskim, że w Jędrzejowie nie mieszkają żadni kupcy i przekupnie<sup>259</sup>. Źródła podatkowe z drugiej połowy XVII w. i początku XVIII w. notowały 2–5 handlarzy. Sytuacja zmieniła się dopiero w drugiej połowie XVIII w., kiedy koniunktura gospodarcza w kraju znacznie się poprawiła. W latach sześćdziesiątych XVIII stulecia, co interesujące, pojawiło się kilku kupców z Czech i Węgier (niektórzy założyli rodziny i osiedlili się w mieście). Jak przypuszcza W. Kowalski, zajmowali się oni handlem tkaninami jedwabnymi<sup>260</sup>. W grupie tej znajdowali się, wielokrotnie poświadczeni w księgach metrykalnych Jędrzejowa: Adam Zybert, Jan Wencel, Anastazy Fay, Antoni Sztark, Jakub Szyler, Jan Uffman, Franciszek i Józef Ullrychowie. W tym samym

<sup>254</sup> Zob. szerzej: M. Lubczyński, *Szlachta powiatu ksiąskiego*, s. 93–98.

<sup>255</sup> *Liber mortuorum monasterii Andreoviensis*, s. 802.

<sup>256</sup> *Księgi celne Korony z drugiej połowy XVI wieku*, wyd. S. Kazusek, Kielce 2017, s. 250.

<sup>257</sup> Tamże, s. 102, 251, 283, 285.

<sup>258</sup> J. Małecki, *Studia nad rynkiem regionalnym Krakowa w XVI wieku*, Warszawa 1963, s. 161, 177, 179, 181, 185, 193.

<sup>259</sup> CCR, t. 721, s. 801–802.

<sup>260</sup> W. Kowalski, D. Olszewski, *Parafia Trójcy Świętej*, s. 37–38.

czasie mieszkali w Jędrzejowie (na Podklasztorzu) również inne osoby z Cesarstwa, które zapewne pozostawały na usługach cystersów: Karol Clos (Klos), muzyk klasztorny, Jan Smid, Eleonora Miller, Marianna Niesiarde, Jan Marfetner, Jan Buktmann i Jan Klenkner<sup>261</sup>. Franciszek Ullrych pojął za żonę mieszczkę z Jędrzejowa Agnieszkę Paszkowską; w roku 1791 Ullrychowa wraz z zięciem, Janem Glejzerem, nadal żyła w Jędrzejowie. Dodać można, że w tym samym czasie mieszkali tu Grzegorz Zeller, „ratuszny”, i Antoni Biner, dzierżawca austerii klasztornej, którzy również mieli zapewne niepolskie pochodzenie<sup>262</sup>. W latach siedemdziesiątych XVIII w. osiedlił się tu Antoni Popowicz Baranowski, kupiec z Kalisza. Kiedy jednak popadł w konflikt z cystersami i mieszczactwem, sprzedał domostwo i wyjechał z miasta<sup>263</sup>.

Znacznie większą rolę Jędrzejów odgrywał w handlu lokalnym. Handlowano głównie podczas jędrzejowskich targów i jarmarków. Targi odbywały się w każdą sobotę, natomiast jarmarki w dniach św. Wojciecha (23 kwietnia), Narodzenia Najświętszej Marii Panny (8 września) i św. Katarzyny (25 listopada) każdego roku<sup>264</sup>. Podczas handlu posługiwano się miarami długości i wagi, które przechowywane były w jędrzejowskim ratuszu (w użyciu była nawet lokalna miara zboża, nazywana korcem jędrzejowskim)<sup>265</sup>. Handlowano zapewne wszystkimi rodzajami towaru, jednak niektórymi częściej. Wykaz najpopularniejszych rzeczy znalazł się w instruktarzu ekonomicznym miasta z roku 1750 (od ich sprzedaży cystersi pobierali specjalną opłatę zwaną targowym); handlowano m.in.: produktami spożywczymi, zwierzętami, solą, żelazem, drewnem, skórą, szkłem, wyrobami kowalskimi, bednarskimi, stolarskimi, kołodziejskimi, rymarskimi, kuśnierskimi, szewskimi, krawieckimi, garncarskimi czy sukiennicznymi. Handel odbywał się na wozach, furach, na dużych i małych kramach, ławach i „na płachcie”<sup>266</sup>. Targowisko miejskie zlokalizowane było nad rzeką Brzeźnicą w pobliżu kościoła parafialnego. Niekiedy handel odbywał się nawet na pobliskim cmentarzu, przeciwko czemu protestowali wizytatorzy kościoła<sup>267</sup>. Powszechne zgorszenie budził także handel podczas porannych nabożeństw, zwłaszcza w niedzielę; w drugiej połowie XVIII w. władze miasta zabroniły

<sup>261</sup> Tamże; Metryki, sygn. 7, s. 4, 12, 20, 22–23, 26, 29, 31, 36–38, 43–46, 52, 55–56, 62, 64, 74, 92; tamże, sygn. 8, s. 13; tamże, sygn. 31, s. 18. Wspomniany Jan Marfetner (mieszkał na Podklasztorzu) w 1774 poślubił w Jędrzejowie Katarzynę Cherbichin, pochodzącą z Kielc.

<sup>262</sup> Spis mieszkańców 1791, s. 423–447.

<sup>263</sup> CCR, t. 882, s. 1316–1318.

<sup>264</sup> MRPS, t. 4, nr 1007. Coroczne jarmarki były dużymi wydarzeniami i miały dla miasta duże znaczenie ekonomiczne. W 1635 mieszczanie Jędrzejowa protestowali przeciwko miastu Wodzisław o to, że ustanowione tam zostały jarmarki w tym samym terminie (w dniu Narodzenia NMP – 8 września), co mogło spowodować spore straty dla jędrzejowian; CCR, t. 703, s. 1674–1675.

<sup>265</sup> W kontrakcie dzierżawnym ratusza jędrzejowskiego, który w 1684 spisały władze miasta z Andrzejem i Katarzyną Borkowskimi, nakazano dzierżawcom: „Miarki, ćwierci, półkorce, które pomierzone i przechowane, mieć. Gwichty kamienie, sztuki do wagi należące, świece, piwo przewoźne, maź do wozów, za dozorem i ustawą magistratu radzieckiego słusznie i sprawiedliwie ważyć, robić, mierzyć i każdemu pobożnie przedawać”. AN w Krakowie, C.K. Kancelaria Ziemska Krakowska, t. 12, s. 424.

<sup>266</sup> CCR, t. 859, s. 250–251.

<sup>267</sup> W. Kowalski, D. Olszewski, *Parafia Trójcy Świętej*, s. 92.

takich praktyk, „póki się zwyczajne nabożeństwo i kazanie w kościele nie zakończy do godziny dziesiątej”. Za złamanie zakazu groziła kara 80 grzywien i tygodniowe więzienie oraz kary kościelne<sup>268</sup>. Jędrzejowianie parający się handlem płacili dzieciom roczną opłatę zwaną „ławecznym” w wysokości 8 groszy (według danych z 1658 i 1750)<sup>269</sup>. W roku 1750 ławeczne uiszczało 25 osób, czyli niespełna 25% mieszkańców (płacących czynsze). Tylko dla kilku z nich handel stanowił główne źródło utrzymania, dwóch posesjonatów bowiem płaciło jedynie ławeczne, a sześciu opłacało dodatkowo czynsz z posiadanych ogrodów. Pozostali byli właścicielami większych gruntów rolnych, zajmowali się rzemiosłem czy też szynkowali alkohol.

Produkcja i sprzedaż alkoholu (głównie było to piwo, ale szynkowano też wino, miody i „gorzałkę”) były ważnym źródłem dochodów mieszkańców i właścicieli miasta przez cały okres staropolski. Podatek czopowy, płacony na rzecz państwa, zawsze stanowił dużą część ogólnej sumy podatku. Wysokie były również czynsze odprowadzane na rzecz cystersów z racji wyszynku piwa: w latach 1658 i 1750 osoby sprzedające piwo płaciły 10 groszy rocznie. W Jędrzejowie opłata ta nosiła nazwę wieśnego (zapewne od wiechy, którą oznaczano domy z wyszynkiem<sup>270</sup>; w 1750 takich domów było 22, czyli całkiem sporo<sup>271</sup>).

Zachowało się nieco wzmianek pochodzących ze źródeł sądowych i dotyczących rozbojów, niejako przy okazji zaświadczających, że na jędrzejowskie jarmarki i targi przybywała ludność z dalszej okolicy, w tym również szlachta. W roku 1595 chłopci z Węgleńca pobili i okradli na drodze z Jędrzejowa do Zegartowic Jana Wybrychtowicza (sługę pisarza ziemskiego krakowskiego Piotra Oraczowskiego), który wracał z miasta z różnymi rzeczami zakupionymi dla swego pana; podróżował w sobotę, czyli w dniu targowym<sup>272</sup>. W 1599 na drodze pod Jędrzejowem starościc opoczyński Stanisław Ligęza, pochodzący z Bolesławia pod Wislicą, postrzelił śmiertelnie Dzierśława Kochanowskiego<sup>273</sup>. W 1613 Maciej Gontarz, chłop ze wsi Chorzewa, pobił śmiertelnie w Jędrzejowie Andrzeja Wilka, młynarza z Węgleszyna, który przybył na tutejszy targ<sup>274</sup>. W tym samym roku doszło w Jędrzejowie do groźnego rozboju, którego dopuściło się kilku szlachciców z okolicy: Piotr Jarocki z Imielna, Piotr i Paweł Dembińscy, Jan Otfinowski, Jan Konarski i Wawrzyniec Wawrowski. Chodzili oni po mieście, wyzywali mieszczan i im grozili, strzelali z broni palnej i kradli żywność (wydarzenia rozegrały się w dniu targowym). Paweł Dembiński wywłókł z domu na ulicę żonę Macieja Drewaniego, burmistrza miasta, zwyzywał ją i pobił „woźnickim biczem”. Piotr Dembiński wtargnął nawet do kościoła, gdzie „w kaftaniku rozpiąw-

<sup>268</sup> A. Artymiak, *Jędrzejów u schyłku swego samorządu*, 20–21.

<sup>269</sup> CCR, t. 729, s. 988; CCR, t. 859, s. 250.

<sup>270</sup> CCR, t. 729, s. 988.

<sup>271</sup> CCR, t. 859, s. 247–250.

<sup>272</sup> TC, t. 350, s. 913–915.

<sup>273</sup> *Źródła urzędowe do najbliższej rodziny Jana Kochanowskiego*, oprac. M. Garbaczowa, W. Urban, Kielce 1984, nr 415; M. Lubczyński, *Linia bolesławsko-jurkowska Ligęzów herbu Półkozic. Zarys dziejów*, w: *Szlachta i ziemianie między Wisłą a Pilicą w XVI–XX wieku. Studia z dziejów społeczno-gospodarczych*, red. J. Gapys, M. Nowak, J. Pielas, Kielce 2008, s. 33–34; M. Kozdrach, D. Kupisz, *Kochanowscy w XV–XVIII wieku*, Warszawa 2018, s. 142.

<sup>274</sup> TC, t. 360, s. 1773–1775.

szy się, z bronią” zaatakował plebana Bartłomieja Gajerowskiego<sup>275</sup>. W 1619 chłop ze wsi Zagaje, poddany Jakuba Dembińskiego, pobił śmiertelnie w Jędrzejowie Krzysztofa Tkacza z Łysakowa (pochowany został na miejscowym cmentarzu)<sup>276</sup>. Dwa lata później mieszczanin jędrzejowski Wojciech Sobczyk na drodze do Sobowic poranił Stanisława Grzybieńskiego, poddanego Piotra Tęgoborskiego<sup>277</sup>. Ten sam Sobczyk, zapewne nieprzypadkowo, w 1622 został pobity przez chłopów z Sobowic, kiedy wracał do Jędrzejowa z targu w Wiślicy<sup>278</sup>. W tym samym roku szlachcic Walerian Jedlecki pozwał władze i mieszczan jędrzejowskich o to, że został pobity i obrabowany w Jędrzejowie, na swojej stacji w domu Tomasza Piekarza<sup>279</sup>. W 1631 mieszczanin jędrzejowski Adam Doleator (Bednarz) pozwał chłopą ze wsi Jakubów, poddanego Stanisława Mokrskiego, że podczas jarmarku w mieście wtargnął do jego domu i go pobił<sup>280</sup>. 7 września 1647, w przeddzień jarmarku (jak zaznaczono w źródle – jarmarku publicznego, a więc znajdującego się pod szczególną ochroną), doszło do awantury pomiędzy przybyłymi do miasta szlachcicami. Mikołaj Zygmunt Czeski został wówczas pobity przez Adama Morawickiego; gościł wtedy u Wojciecha i Marcina Oraczewskich, którzy także przybyli na jarmark<sup>281</sup>. Do ciekawego incydentu doszło podczas jednego z wrześniowych jarmarków w XVIII w. Z akt procesowych wynika, że w roku 1755 do Jędrzejowa przybyli na zakupy szlachcice: wojski inflancki Tomasz Psarski, Kazimierz Psarski i Kajetan Wilski wraz ze służbą. Podczas pobytu w mieście mieli bez żadnej przyczyny – jak twierdzili cystersi – napaść słownie i pobić Eliasza Hanbenlechnera, tutejszego aptekarza. Przebieg wydarzeń inaczej przedstawili owi szlachcice: po przybyciu do miasta zakwaterowali się w domu Golańskiej mieszkającej na rynku. Kiedy Wilski niespodziewanie się rozchorował, udali się po pomoc do wspomnianego Hanbenlechnera. Nie uzyskali jej, więc doszło do sprzeczki (Kazimierz Psarski miał powiedzieć do aptekarza: „lepiej by się nie podejmować, aniżeli źle kurować”), a następnie do bójki, podczas której ucierpeli Hanbenlechner i Norbert Gołaszewski, pijar. Po tym zajściu szlachcice udali się na swoją stację, gdzie zostali napadnięci przez niejakiego Jędrzejowskiego, sługę klasztornego i zarządzającego klucza prząsławskiego<sup>282</sup>.

Na koniec powyższego wykazu, zawierającego informacje o awanturach i bójkach w Jędrzejowie, ale równocześnie świadczącego o dużej popularności jędrzejowskich targów i jarmarków, można przytoczyć lakoniczną, a zarazem niezwykle dramatyczną w treści zapiskę z jędrzejowskich akt metrykalnych. Informuje ona, że w lutym 1806 „dwie kobiety powracając z miasta po jarmarku do domów, jedna do Węgleńca, druga do Łysakowa, zamarzyły w drodze, nie mogąc trafić dla zadymki”<sup>283</sup>.

**Rolnictwo.** Głównym zajęciem i źródłem utrzymania większości mieszkańców Jędrzejowa było rolnictwo. Wspominano już, że miasto było rozległe i w jego gra-

<sup>275</sup> CC, t. 1278, s. 1720–1741, 1773–1791.

<sup>276</sup> TC, t. 364, s. 66–68.

<sup>277</sup> Tamże, s. 984–986.

<sup>278</sup> TC, t. 365, s. 194–196.

<sup>279</sup> Tamże, s. 193–194, 593–596; TC, t. 366, s. 307–313.

<sup>280</sup> TC, t. 366, s. 918–920.

<sup>281</sup> CC, t. 1344, s. 1663–1667.

<sup>282</sup> CCR, t. 859, s. 2356–2358, 2473–2476.

<sup>283</sup> Metryki, sygn. 43 (zapiska na wewnętrznej stronie okładki).



nicach znajdowało się wiele gruntów rolnych. Na całym terenie mieszczenie mieli swoje pola i łąki. Mieli też grunty nawet nad Nidą, poza granicami miasta, o czym także była już mowa. W świetle rejestrów poborowych z XVI w. do miasta należało 21 łąnow roli, czyli zapewne ponad 500 hektarów<sup>284</sup>. Dla porównania mieszczenie w Książu Wielkim posiadali 1 łąn, w Wodzisławiu 3 łąny, w Miechowie zaś aż 29 łąnow<sup>285</sup>. Choć Jędrzejów płacił podatki od 21 łąnow, to w rzeczywistości sytuacja zmieniała się w czasie: niekiedy mieszczenie pozyskiwali nowe pola poprzez karczunki i zagospodarowywanie nieużytków, czasem wiele ról tracili, sprzedając je osiedlającej się w mieście szlachcie, klasztorowi i innym instytucjom kościelnym. Areał powierzchni uprawnej, będącej w rękach mieszczen, stale się więc kurczył. Tylko folwark Humieniecki, zakupiony w 1620 przez plebana jędrzejowskiego, obejmował 9 łąnow. Cystersi nabyli pole Borki i pewne grunty w okolicach młyna Całoszyn, wiele gruntów pozyskał także prepozyt szpitala (część z nich otrzymał od mieszczen jako darowiznę)<sup>286</sup>. W roku 1675 jędrzejowianie dokonali korekty wcześniejszych zeznań podatkowych i oświadczyli, że pozostało jedynie 12 łąnow pola<sup>287</sup>. W latach kryzysowych, kiedy liczba ludności miasta gwałtownie zmalała, mniejszy areał uprawny nie był problemem; nawet tego mieszczenie nie byli w stanie obsiać. W 1709 zeznali pod przysięgą, że wiele pól stało odłogiem: „na zimę już nie siano, i teraz tylko nas szczęściu na wiosnę zasiewa”<sup>288</sup>. W kolejnych dziesięcioleciach ziemi zaczęło brakować. Świadectwem tego może być spór pomiędzy mieszczenami i cystersami, który wybuchł u schyłku XVIII w., kiedy jędrzejowianie zarzucili klasztorowi i plebanowi jędrzejowskiemu bezprawne zagarnięcie wielu gruntów.

W świetle instruktarza z roku 1750 prawie wszyscy mieszczenie posiadali jakieś grunty rolne. W źródle podzielono je na trzy kategorie zależnie od wielkości i rodzaju upraw: ogrody, grunty i folwarki. Ogrody, zlokalizowane w bezpośredniej bliskości domostw, były najmniejsze i zapewne uprawiano w nich głównie warzywa. „Grunty” to większe pola uprawne położone poza zwartą zabudową miejską. Największe były folwarki – duże gospodarstwa rolne, z większą liczbą budynków gospodarczych, uprawiane przy pomocy pracowników najemnych. Jedynie 13% jędrzejowskich posesjonatów nie posiadało żadnych gruntów rolnych. W grupie tej znajdowali się głównie rzemieślnicy i nieliczni handlarze; niejaki Jastrzębski miał tylko dom, natomiast Jan Karwań był właścicielem pustego placu. Przydomowe ogrody posiadało 72% mieszczen, przy czym dla 30% z nich były to jedyne grunty uprawne (byli to głównie rzemieślnicy); dwie osoby żyły tylko z posiadanych ogrodów. Grunty (bez ogrodów) posiadało z kolei 16% mieszczen (16 osób). Charakterystyczne, że w tej grupie aż 8 posesorów płaciło podatek jedynie od gruntów; były to więc osoby, których pola znajdowały się w granicach miasta, ale mieszkaly w pobliskich wsiach. Najbardziej typowe w Jędrzejowie były gospodarstwa, w których skład wchodziły ogrody

<sup>284</sup> Łany mogły być różnej wielkości. W Małopolsce dominowały łany frankońskie (ok. 25 ha). Zob. A. Dunin-Wąsowicz, *Pomiary gruntu w Koronie w XVI–XVIII wieku*, Warszawa 1994, s. 95–97.

<sup>285</sup> M. Lubczyński, *Szlachta powiatu ksiąskiego*, s. 125.

<sup>286</sup> W. Kowalski, D. Olszewski, *Parafia Trójcy Świętej*, s. 213–215.

<sup>287</sup> CCR, t. 754, s. 691–692.

<sup>288</sup> CCR, t. 1123, s. 414–415.

i grunty; było ich 45%. Największych gospodarstw, folwarków, było 5 (pomijając folwark plebański): dwa Jasięskich, Kuczkowskiego oraz folwarki zwane Pętkowski i Konkowski. Tylko z rolnictwa żyło 30 mieszkańców (30%). Do grupy rolników można także zaliczyć osoby, które poza rolnictwem czerpały dochody z szynku piwa (18 płatników). W sumie do obu grup należało zatem 48% mieszkańców miasta. Owi rolnicy w zasadzie niczym nie różnili się od ludności chłopskiej z okolicznych wsi. Księgi metrykalne parafii jędrzejowskiej bardzo często wspominają „pracowitych” (predykatem pracowity – *laboriosus* – określano chłopstwo) „de oppido”.

### Miejskie elity

**Zróżnicowanie majątkowe mieszkańców.** Mieszkańcy Jędrzejowa byli zróżnicowani pod względem zamożności. Najuboższą grupę stanowili pracownicy najemni i służba, nieposiadający własnych majątków nieruchomości. W dalszej części rozważań te kategorie ludności pominiemy, spróbujemy natomiast poczynić pewne ustalenia na temat jędrzejowskich posesjonatów. Pierwsze źródła, które pozwalają na dokonanie analiz, pochodzą z połowy XVII w. Są to wykazy opustoszałych domów w mieście, w których odnotowano wysokość płaconego szosu (była ona uzależniona od zamożności właściciela); pozwalają one wyodrębnić grupę najbogatszych mieszczan. Zapewne byli to przedstawiciele rzemiosł, ludzie zajmujący się handlem, produkcją i sprzedażą alkoholu bądź właściciele podmiejskich folwarków. Ich domy zazwyczaj położone były na rynku i w jego najbliższej okolicy. Dokumenty nie przekazują niestety informacji na temat wszystkich mieszkańców miasta, informują jedynie o tych rodzinach, które wymarły w wyniku zarazy. Wykaz opustoszałych domów z roku 1653 zawiera 112 pozycji, a więc uwzględnia ponad trzecią część osób mieszkających w Jędrzejowie przed połową XVII w. Zdecydowana większość właścicieli domów – 68 osób (60%) – płaciła podatek w wysokości 4 groszy, jedynie trzech uiszczało podatek niższy – 2–3 grosze. Pozostali odprowadzali podatek wyższy: 6 groszy – 21 osób, 7 groszy – 1 osoba, 8 groszy – 8 osób (w tej grupie Florentyńscy posiadali dwa domy). Najbogatsi, w sumie 10 rodzin, płacili 10 groszy i więcej. W grupie tej znalazły się rodziny: Dreznerów, Cypryskich, Moskwów, Rzeczyckich, Boleskich, Szczerkowiczów, Karolusów i Faliszowskich; ostatnia z nich wyraźnie się wyróżniała, posiadała bowiem aż cztery domy i w sumie płaciła 48 groszy podatku<sup>289</sup>.

Zachowały się dwa wykazy domów (z informacjami o płaconym od nich szosie), które zostały zniszczone podczas pożarów miasta w latach 1697 i 1715; drugi spis zawiera także listę budynków opustoszałych w wyniku zarazy. W obydwu dokumentach figuruje niewiele nazwisk, ale były to osoby znaczące w mieście (pożary strawiły bowiem głównie centrum). Pamiętać należy także o tym, że w tym czasie Jędrzejów liczył niewielu mieszkańców. W pożarze w roku 1697 spłonęło 21 domostw: 9 położonych na rynku (płaciły szos w wysokości 12–24 groszy), a 12 na ulicy Krakowskiej (płaciły szos w wysokości 4–12 groszy). Wyższy szos odprowadzali zatem właściciele domów na rynku, najwięcej: wójt miasta Wincenty Wilczkovic i Wawrzyniec Prędocki (zapewne syn wcześniejszego wójta, Andrzeja Prędockiego). Poza tym na rynku zlokalizowane były domy: szlachcica Jana Uniszowskiego, szlachcica

<sup>289</sup> CCR, t. 725, s. 811–816.

Franciszka Niedźwieckiego, Ignacego Michałkowica (późniejszego wójta), Macieja Miklasza, Jana Wilczkowica (brata albo krewnego wójta), Grzegorza Zająca (rajcy miejskiego) i Kamienieckiej (zapewne wdowy po Andrzeju Kamienieckim, byłym wójcie). Na ulicy Krakowskiej najwyższy szos płacili Franciszek Sobichowski i Paweł Zieleniec<sup>290</sup>. Wykaz z roku 1715 przekazuje informacje o właścicielach 31 domostw w Jędrzejowie (10 z nich uległo zniszczeniu podczas pożaru, 21 opustoszało wcześniej, w wyniku zarazy); płacili oni od 10 do 100 groszy. Tym razem największe opłaty wnosili właściciele posesji położonych na obrzeżach miasta, posiadający większe gospodarstwa rolne (folwarki), np. Michałkowicz płacił 100 groszy z racji posiadanego domu na rynku, folwarku i browaru<sup>291</sup>. Wykaz innych płatników najwyższego szosu zawiera tabela poniżej.

**Tabela 10.** Płatnicy najwyższego szosu wśród właścicieli zniszczonych i opustoszałych posesji w Jędrzejowie w roku 1715.

Właściciel	Utracone majątki	Kwota szosu (w groszach)
Michałkowscy (Michałkowiczowie)	dom na rynku, folwark, browar	100
Tutkowscy	dom na ul. Chęcińskiej	90
Wojniarscy	dom na rynku, folwark	62
Gryglicowie	dom, folwark	60
Jobowscy	dom, folwark	60
Kiwierscy	dom, folwark	60
Smorążikowie (Smorągiewiczowie)	dom, stodoła	60
Karaluszowie	dom	36
Kaszubowie	dom	30
Bartkowiczowie	dom, stodoła	26
Antonkowie (dawniej Łąccy)	dom, stodoła	24
Bujnowscy	dom na rynku	24
Latalecy	dom na rynku, stodoła	24
Lechowscy	dom	24
Łysikowscy	dom	24
Maksilewiczowie (dawniej Prędoccy)	dom na rynku	24
Sobichowscy	dom	24
Szymańscy	dom	24
Zającowie	dom na rynku	24

Źródło: CCR, t. 1123, s. 516–521.

<sup>290</sup> CC, t. 1123, s. 301–306.

<sup>291</sup> Tamże, s. 516–521.

Cennym źródłem umożliwiającym dokonanie ustaleń w sprawie rozwarstwienia majątkowego mieszczan jędrzejowskich jest instruktarz ekonomiczny miasta z roku 1750. Uwzględniono w nim wszystkich właścicieli posesji, określono źródła ich zarobkowania oraz podano stawki czynszów, które zobowiązani byli uiszczać na rzecz dziedziców. Czynsze płacone były od następujących kategorii dochodów: domów (ewentualnie pustych placów), ogrodów, gruntów, folwarków, szynku piwa („wieśne”) i handlu („ławeczne”). Bardzo niskie stawki płacono od domów, ogrodów, gruntów, a nawet folwarków (zazwyczaj był to grosz; czasami za domy nie płacono nic, a za grunty więcej niż grosz), a więc ogólnie można powiedzieć – z działalności rolniczej. Również rzemieślnicy płacili tylko grosz. Z handlu natomiast płacono 8 groszy, a z szynku piwa 10 groszy<sup>292</sup>. Można przypuszczać, że były to stawki umowne, preferujące rolników i rzemieślników. Z drugiej strony handlarze, producenci i sprzedawcy piwa musieli uzyskiwać spore dochody, skoro zdecydowali się na taką działalność. Wszystkie płacone czynsze mieściły się w przedziale od 2 szelągów (tj. 2/3 grosza) do 30 groszy.

**Tabela 11.** Wysokość czynszów od mieszczan Jędrzejowa w roku 1750.

Wysokość czynszu (w groszach)	Liczba płatników	Procent płatników
2/3 – 3	45	44,1
4 – 9 1/3	12	11,8
10 – 19 1/3	37	36,3
20 i więcej	8	7,8

Źródło: CCR, t. 859, s. 247–254.

Najwięcej posesjonatów (44,1%) płaciło czynsz w wysokości do 3 groszy; 20 groszy i więcej uiszczało 8 mieszkańców miasta, w tym przedstawiciele rodzin: Bioskowiczów, Jasięńskich (dwie osoby), Łackich, Markowiczów, Rosołowiczów (spadkobiercy), Zgodzińskich i Ziętarskich. Wszystkie te osoby czerpały dochody z różnych źródeł. Płatnik najwyższego czynszu – Franciszek Jasięński, wójt miasta – płacił od domu (kamienicy), folwarku, ogrodu, gruntów i wieśnego. Łączy natomiast uiszczałi podatek od domu, ogrodu, gruntów, ławecznego, rzemiosła i wieśnego.

**Elita urzędnicza.** W Jędrzejowie, podobnie jak w innych miastach lokowanych na prawie magdeburskim, działały dwa rodzaje urzędów samorządowych: radziecki (tj. rada miejska) i wójtowski<sup>293</sup>. W skład rady wchodziło kilku rajców, wybieranych spośród wszystkich posesjonatów w mieście. Przewodniczył jej urzędnik zwany burmistrzem. W drugiej połowie XVIII w. w Jędrzejowie niekiedy wybierano dwóch burmistrzów, pracujących rotacyjnie<sup>294</sup>. Rada obradowała w ratuszu, przy czym nie

<sup>292</sup> CCR, t. 859, s. 247–254.

<sup>293</sup> Zob. szerzej: M. Bogucka, H. Samsonowicz, *Dzieje miast i mieszczaństwa w Polsce przedrozbiorowej*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1986, s. 454–463.

<sup>294</sup> A. Artymiak, *Jędrzejów u schyłku swego samorządu*, s. 16. Autor niesłusznie jednak zakładał, że w Jędrzejowie zawsze urzędowało dwóch burmistrzów. Wydaje się, że do takich sytuacji dochodziło sporadycznie. Dwóch burmistrzów w tym samym czasie notują np. jędrzejowskie

wszyscy rajcy musieli równocześnie wykonywać swoje obowiązki (władzę sprawowała tzw. rada urzędująca). Wójta wspomagali ławnicy (tzw. ława miejska) oraz czasami podwójci. Obydwa urzędy sprawowały pełną władzę: ustawodawczą, sądowniczą i administracyjną (przy czym główną domeną wójta i ławy było sądownictwo). Nierzadko, w przypadku poważniejszych spraw, przedstawiciele obu urzędów odprawiali sądy wspólnie. Czasami byli wspomagani przez doraźnie powoływanych sędziów, wywodzących się spośród najznamienitszych mieszkańców miasta. Tak np. w sprawie o cudzołóstwo, o które w roku 1793 oskarżono jędrzejowskiego wójta Pawła Michałkiewicza, orzekali: Jan Jaworski, prezydent miasta, Stanisław Ogónowski, burmistrz, Kazimierz Tryarski i Mateusz Blicharski – ławnicy, Jan Smorągiewicz, Wojciech Długosz i Łukasz Danecki – „do urzędu przybrani” (Smorągiewicz ostatecznie zrezygnował z powierzonej funkcji). Wszystkie te osoby tworzyły w owym czasie „cały urząd miasta Andrzejowa”<sup>295</sup>. Ważną rolę odgrywał także pisarz miejski, który prowadził dokumentację aktową i opiekował się archiwum miejskim. Duży wpływ na wybór urzędników i ich pracę mieli dziedzice miasta – cystersi, a właściwie opat, miasto bowiem wchodziło w skład jego uposażenia. Opaci niekiedy sami wydawali wyroki w sprawach mieszczan, wpisywane następnie do ksiąg miejskich<sup>296</sup>. Samorządność jędrzejowian była zatem ograniczona – ostateczny głos zawsze należał do dziedzica (co oczywiście nie oznaczało, że działał on na szkodę mieszczan i mieszczaństwa). W roku 1765 opat pozbawił urzędu burmistrza Jana Mańkowskiego, który „często zabawiał się pijaństwem, którym rozum naturalny przytłumiał”<sup>297</sup>. Urzędnikami zostawali zazwyczaj zamożniejsi mieszkańcy miasta. W Jędrzejowie dopiero w drugiej połowie XVIII w. dopuszczono do władzy także przedstawicieli pospółstwa. Doszło do tego w dramatycznych okolicznościach. We wrześniu 1773 biedniejsi mieszczanie udali się ze skargą do opata Niegolewskiego, żaląc się na zbyt duże obciążenia podatkowe narzucane im przez władze miejskie. Po rozpatrzeniu sprawy opat postanowił usunąć z urzędów kilku wysokich urzędników: wójta Michała Lubczyńskiego, Stanisława Michałkiewicza (zapewne podwójciego) oraz dwóch burmistrzów; ponadto mieli oni wynagrodzić poszkodowanym wszelkie straty i krzywdy. Od tej pory do grona urzędników miejskich miało wchodzić dwóch reprezentantów pospółstwa, którzy mieli współuczestniczyć w uchwalaniu i wybieraniu podatków. W tym samym czasie – w miejsce usuniętych urzędników – opat ustanowił nowych: wójta, skarbników, ławnika i dwóch reprezentantów pospółstwa. Polecili im dbać o dobry rozwój miasta, rządzić mądrze i sprawiedliwie<sup>298</sup>.

W ostatniców. W tym celu organizowały „prywatne schadzki”, podczas których miały „przysięgę na zachowanie sekretu wymuszać, a po tej dopiero wymuszonej,

---

księgi metrykalne w 1786 (Jana Smorągiewicza i Franciszka Czaputowicza); *Metryki*, sygn. 31, s. 63.

<sup>295</sup> TC, t. 157, s. 1325–1328.

<sup>296</sup> A. Artymiak, *Jędrzejów u schyłku swego samorządu*, s. 21.

<sup>297</sup> Tamże, s. 16.

<sup>298</sup> Tamże, s. 15–16. Spory między władzami miasta i pospółstwem zauważalne były już wcześniej. W 1759 burmistrz Wojciech Michałkiewicz zrezygnował z urzędu, ponieważ – wobec oporu pospółstwa – nie był w stanie należycie wykonywać swoich obowiązków. Mieszczanie uchylali się od płacenia podatków miejskich i państwowych oraz lekceważyli władze miejskie; tamże, s. 22–23.

układ nieposłuszeństwa dworowi i w proces zawikłanie się wyjawiać, i końcem niby to procesu piennie uformowanego popierania, składki na pospólstwo nakładać, oneż uciążliwie wybierać, a nawet w uskutecznianiu już przedsięwziętego nieposłuszeństwa dziesięcinę przewielebnemu opatowi należąca się, i sami zatrzymać i drugich mieszczan od zwykłego odwożenia onejże, z praw nadawczych należącego się, odwozдить, na koniec poduszczaniem całego miasta nie kontentując się, poddanych nawet włościan, do klasztoru należących, do nieposłuszeństwa Panom swoim podmawiać<sup>299</sup>. W roku 1791 mieszczanie samodzielnie wybrali nowe władze miasta, przeciwko czemu cystersi również zaprotestowali<sup>300</sup>. W skład owych „zbuntowanych” władz wchodził m.in.: wójt Paweł Michałkiewicz (wcześniej podwójci), prezydent Wojciech Długosz (wcześniej wójt), rajcy Jan Smorągiewicz, Franciszek Czaputowicz (wcześniej ławnik) i Stanisław Ogonowski (wcześniej burmistrz)<sup>301</sup>. W roku 1792 do Jędrzejowa przybyła komisja mająca rozstrzygnąć część sporów pomiędzy klasztorem i miastem; powołując się na przywilej lokacyjny miasta z 1271, postanowiła ona, że cystersi mogli decydować jedynie o wyborze wójta, a pozostałych urzędników mieszczanie mogli wybierać wedle własnego uznania<sup>302</sup>. Zgodnie z tym wyrokiem przeprowadzono wybory miejskie w 1794. Znamy pełną listę wybranych wówczas urzędników, dlatego warto ją w tym miejscu przytoczyć w całości (jest to jedyny taki wykaz z okresu staropolskiego). Z nominacji opata obrano na wójta Wojciecha Długosza, natomiast „starsi cechowi” i mieszczanie posesjonaci wybrali pozostałych urzędników (spośród 14 kandydatów). Byli to dwaj burmistrzowie: Stanisław Ogonowski i Szymon Sikorski, rajcy (radni): Jan Smorągiewicz, Jan Danecki, Franciszek Golański, Tomasz Ciężartowicz, ławnicy: Jakób Woliński, Kazimierz Tryarski, Paweł Krzyżkiewicz, Andrzej Piątkowski, pisarz Antoni Golański, skarbnik („kasjer”) Tomasz Ciężartowicz, instrygator (oskarżyciel publiczny) Błażej Wojciechowski i woźny Bartłomiej Pietrzyk<sup>303</sup>. Władze miasta składały się zatem z 14 osób (przy czym Ciężartowicz pełnił dwie funkcje): wójta, 2 burmistrzów, 4 rajców, 4 ławników, pisarza, skarbnika, instygatora i woźnego.

Wykonana kwerenda pozwoliła ustalić nazwiska kilkudziesięciu urzędników miejskich Jędrzejowa z XVI–XVIII w. (oczywiście należy zaznaczyć, że listy nie są kompletne). Przebieg karier urzędniczych mieszczan wskazuje, że najważniejszym i najbardziej prestiżowym urzędem było wójtostwo (przynajmniej w drugiej połowie XVII i w XVIII w.). W tabeli 12 zestawiono listę zidentyfikowanych wójtów jędrzejowskich. Nie udało się odszukać żadnej informacji o wójtach z XVI w. Pierwszym znanym wójtem jędrzejowskim był niejaki Stanisław, poświadczony w roku 1601. W kolejnych dziesięcioleciach urząd pełniło 22 innych osób<sup>304</sup>. Wójt korzystał z pomocy ławy miejskiej i podwójciego. Znamy nazwiska kilkunastu

<sup>299</sup> CCR, t. 897, s. 1822–1825, 2034–2036.

<sup>300</sup> AN w Krakowie, C.K. Kancelaria Ziemska Krakowska, t. 12, s. 419–423.

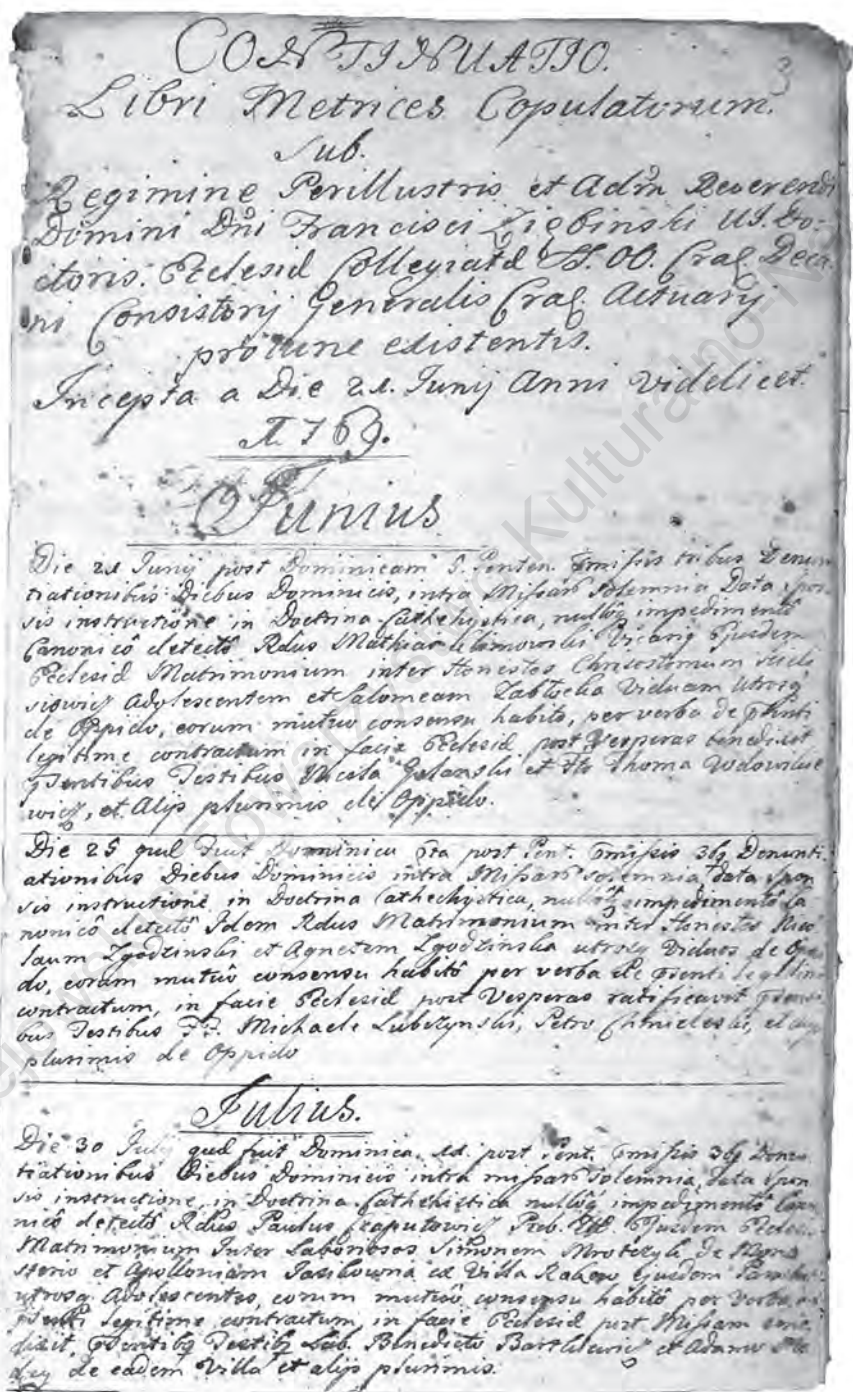
<sup>301</sup> CCR, t. 897, s. 1822–1825, 2034–2036; K. Ślusarek, *Cystersi w dobie kasat*, s. 61, 67.

<sup>302</sup> K. Ślusarek, *Cystersi w dobie kasat*, s. 81.

<sup>303</sup> A. Artymiak, *Jędrzejów u schyłku swego samorządu*, s. 24.

<sup>304</sup> Do listy wójtów jędrzejowskich należy dodać Jana Chechelskiego, zapewne żyjącego w drugiej połowie XVII w., który wzmiankowany był w nekrologu cystersów jędrzejowskich (bez podania daty rocznej śmierci). Archiwum Cystersów w Mogile, rkps 589, k. 254.

Ryc. 4. Karta z księgi metrykalnej zaślubionych parafii Trójcy Świętej w Jędrzejowie z lat 1769–1789 (Archiwum Diecezjalne w Kielcach, Księgi metrykalne parafii jędrzejowskiej, sygn. 31).



ławników jędrzejowskich, głównie z XVIII w. Byli to: Mateusz Blecharski (1793), Piotr Chmielecki (1745), Franciszek Czaputowic (1790), Łukasz Danecki (1785, 1788, 1792), Józef Dobrowolski (1790), Franciszek Golański (1792), Paweł Krzyżkiewicz (1794), Józef Łuszczek (1790), Ignacy Michałkiewicz (Michałkiewicz) (1704, 1710), Samuel Nowakowski (1690), Wojciech Noworyński (1674), Andrzej Piątkowski (1794), Szymon Piątkowski (1792), Wojciech Smorągowic (1719), Kazimierz Tryarski (1793–1794), Wincenty Wilczkowic (1693), Sebastian Wolborski (1654) i Jakub Woliński (1792, 1794)<sup>305</sup>. Podwójcich znanych jest pięciu (zapewne powoływani byli tylko okazjonalnie): Paweł Ciężartowic (1780, 1782), Kazimierz Ledzianowski (1696), Szymon Markiewicz (1745), Paweł Michałkiewicz (1789) i Wojciech Noworyński (1710)<sup>306</sup>.

Udało się ustalić listę 38 burmistrzów Jędrzejowa z XVI–XVIII w. (dla XVI w. tylko dwóch; zob. tabela 13). Burmistrzowie wybierani byli na roczną kadencję, dlatego urząd charakteryzował się dużą rotacyjnością. Niewiele było osób, które sprawowały tę funkcję przez dłuższy czas. Niektórzy wracali na burmistrzostwo po krótszej lub dłuższej przerwie (np. Jan Ryndoszka i Wojciech Długosz). Zdarzały się rodziny, które wydały więcej niż jednego burmistrza, np. Długoszowie i Michałkiewiczowie pełnili urząd trzykrotnie, natomiast Smorągowiczowie dwa razy. Burmistrz Wojciech Długosz w roku 1792 wzmiankowany był jako pierwszy prezydent Jędrzejowa, po nim prezydenturę objął Józef Jaworski<sup>307</sup>. W tabelach 14 i 15 zestawiono wszystkich ustalonych pisarzy i rajców miejskich. Poza tym w źródłach sporadycznie odnotowywano jędrzejowskich asesorów, instygatorów, sędziów i syndyków<sup>308</sup>.

Sporządzone wykazy, choć niekompletne, dostarczają wielu cennych informacji. Poznaliśmy dużą grupę urzędników miejskich, a równocześnie otrzymaliśmy przegląd najważniejszych rodzin przedrozbiorowego Jędrzejowa. Widoczne są spore zmiany w łonie jędrzejowskich elit; niewiele było rodzin utrzymujących się w tym gronie przez dłuższy czas. Wydaje się, że było to spowodowane głównie wymieraniem rodzin w linii męskiej, nie zaś ich ubożeniem. Niemniej można wskazać kilka najznamienitszych rodzin, które wydały po kilku urzędników: Blecharskich,

<sup>305</sup> CC, t. 1119, s. 157; CC, t. 1123, s. 555–559; CCR, t. 726, s. 1027–1028; CCR, t. 897, s. 2034–2036; CCR, t. 899, s. 1296–1298; Metryki, sygn. 30, s. 99, 129, 238; Metryki, sygn. 31, s. 61, 78; A. Artymiak, *Jędrzejów u schyłku swego samorządu*, s. 24; tenże, *Mieszkańcy miasta Jędrzejowa*, s. 44; K. Ślusarek, *Cystersi w dobie kasat*, s. 67.

<sup>306</sup> CCR, t. 886, s. 567–570, 687–690; Metryki, sygn. 30, s. 26, 130; Metryki, sygn. 31, s. 80, 83; A. Artymiak, *Mieszkańcy miasta Jędrzejowa*, s. 23–24; W. Kowalski, D. Olszewski, *Parafia Trójcy Świętej*, s. 72–73.

<sup>307</sup> CCR, t. 899, s. 1296–1298; K. Ślusarek, *Cystersi w dobie kasat*, s. 67.

<sup>308</sup> Paweł Ciężartowicz był asesorem (1789), instygatorami – Kazimierz Bigosiński (l. 1786, 1789) i Błażej Wojciechowski (l. 1793–1794), sędzią – Paweł Michałkiewicz (1786), syndykami – Jan Rechowic (1687), Wojciech Noworyński (1680), Wojciech Słomnicki (l. 1695–1696, 1715) i Paweł Michałkiewicz (1788); CC, t. 1121, s. 167; CC, t. 1123, s. 516–520; CCR, t. 886, s. 567–570, 687–690; CCR, t. 889, s. 1296–1298; TC, t. 157, s. 1325–1328; Metryki, sygn. 30, s. 25–26, 130; Metryki, sygn. 31, s. 64–66, 73, 80, 81, 83; AN w Krakowie, C.K. Kancelaria Ziemska Krakowska, t. 12, s. 423–425; *Polonika hagiograficzne w Archiwum Kongregacji ds. Kanonizacji*, cz. 2: Czesław, Sadok i towarzysze, Wincenty Kadlubek, oprac. J. Królikowski, Tarnów 2010, nr 71.



Ciężartowiczów, Długoszków (Długoszowiczów), Michałkiewiczów (Michałkowiczów), Noworyńskich i Smorągiewiczów (Smorągowiczów). Warto też wymienić wybitnych urzędników pochodzących z innych rodzin. W połowie XVII w. aktywnie działał Jan Ryndoszka, w drugiej połowie tego wieku Andrzej Prędocki, na przełomie XVII i XVIII w. Kazimierz Ledzianowski, na początku XVIII w. Wojciech Słomnicki, później Franciszek Jasiński i Michał Lubczyński, a pod koniec wieku Franciszek Czaputowicz i Stanisław Ogonowski. Księgi małżeństw parafii jędrzejowskiej świadczą o tym, że przedstawiciele owych elit zazwyczaj zawierali małżeństwa we własnym gronie. Spośród wielu poświadczonych związków wymienimy kilka: Jan Długoszowicz poślubił Annę Noworyńską (1694), Wojciech Słomnicki Annę Michałkowiczówną (1694), Ignacy Michałkiewicz Katarzynę Noworyńską (1704), Baltazar Ledzianowski Annę Słomnicką (1717), Michał Noworyński Marynę Ledzianowską (1732), Stefan Michałkiewicz Elżbietę Smorągowiczówną (1774), Franciszek Czaputowicz Paulę Michałkiewiczówną (1777), Tomasz Ciężartowicz Krystynę Łuszczkiewiczówną (1789)<sup>309</sup>.

**Tabela 12.** Wykaz wójtów jędrzejowskich w XVII–XVIII w.

Nazwisko i imię	Lata	Źródła
Stanisław	1601	Pietrzyk, nr 4027
Białek Maciej	1621	Nekrolog, k. 106
Łacki Jan	1619, 1622, 1633, 1636, 1644	AD w Kielcach, sygn. II KK-3, k. 3; Tamże, sygn. II KK-5, k. 190; TC, t. 365, s. 129; TC, t. 366, s. 938–941; Kowalski, s. 68
Sworc (Sworc) Wojciech	1639	TC, t. 367, s. 1451–1454
Kopeć Jakub	1643, 1650, 1652	AD w Kielcach, sygn. II KK-5, k. 372; CCR, t. 721, s. 801–802, 830; Nekrolog, k. 285
Woszczyna (Woszczyna) Maciej	1658	Nekrolog, k. 113
Lidelowicz Andrzej	1677	Nekrolog, k. 351
Długosz Kacper	1680–1681	Królikowski, nr 71, 89–90
Prędocki Andrzej	1691, 1693–1694	Metryki, sygn. 30, s. 1–2, 5, 12, 36, 80, 233, 237–238, 242; w latach 1694–1702 wzmiankowany jako wójt stary
Wilczkowic Wincenty	1694–1696	Metryki, sygn. 30, s. 9, 11–12, 14, 19, 28, 30, 34, 37
Ledzianowski Kazimierz	1699–1701, 1708	Metryki, sygn. 30, s. 54, 64–65, 71–72, 120
Kamieniecki Andrzej	1709, 1711	CC, t. 1125, s. 12–13; Metryki, sygn. 30, s. 125

<sup>309</sup> Metryki, sygn. 30, s. 5, 54, 99, 150, 222; Metryki, sygn. 31, s. 20, 29, 83.

Słomnicki Wojciech	1709–1712, 1716	CC, t. 1123, s. 414–415; CC, t. 1125, s. 64–65; Metryki, sygn. 30, s. 127, 129–131, 135, 147
Makselowicz Antoni	1712	Metryki, sygn. 30, s. 136
Dzięciołowicz Antoni	1715	CC, t. 1123, s. 516–520
Michałkowic (Michałkiewicz) Ignacy	1717	Metryki, sygn. 30, s. 149
Stowiczek (Szowiczek) Jan	1717, 1719–1720	Metryki, sygn. 30, s. 151–152, 156, 158–159
Blecharski Wojciech	1718–1721	Metryki, sygn. 30, s. 155, 161–162
Rosołowicz Józef	1721–1723, 1726, 1728–1730	Metryki, sygn. 30, s. 164, 170–171, 174, 204, 207, 211, 214
Jasiński (Jasieński) Franciszek	1725, 1731, 1733, 1735–1736, 1738, 1745, 1748	Metryki, sygn. 30, s. 184, 217, 225, 248, 251, 253, 261, 262; Artymiak II, s. 23, 45
Lubczyński Michał	1747–1750, 1773	CCR, t. 849, s. 1162–1166; t. 851, s. 71–72; Artymiak I, s. 15–16; Artymiak II, s. 12, 45. Pozbawiony urzędu przez opata w 1773
Ciężartowic (Ciężarkiewicz) Paweł	1753, 1762, 1764, 1767, 1769–1771, 1777–1779, 1783– –1786, 1789	CC, t. 1123, s. 594; CCR, t. 882, s. 1316–1317; CCR, t. 883, s. 2169– –2176; Metryki, sygn. 7, s. 12, 15, 54, 70, 83, 92; Metryki, sygn. 31, s. 29, 38, 51–52, 58, 65, 79
Długosz Wojciech	1789–1790, 1794	CCR, t. 221, s. 2034–2036; Metryki, sygn. 8, s. 24; Metryki, t. 31, s. 81, 83; Artymiak I, s. 24

Skróty (stosowane po raz pierwszy): Artymiak I – A. Artymiak, *Jędrzejów u schyłku swego samorządu*; Artymiak II – A. Artymiak, *Mieszkańcy miasta Jędrzejowa*; Kowalski – W. Kowalski, D. Olszewski, *Parafia Trójcy Świętej*; Królikowski – *Polonika hagiograficzne w Archiwum Kongregacji ds. Kanonizacji, cz. 2: Czesław, Sadok i towarzysze, Wincenty Kadhubek*, oprac. J. Królikowski, Tarnów 2010; Nekrolog – Archiwum Cystersów w Mogile, rkps 589; Pietrzyk – *Księgi egzaminów do święceń w diecezji krakowskiej z lat 1573–1614*, oprac. Z. Pietrzyk, Kraków 1991.

**Tabela 13.** Wykaz burmistrzów jędrzejowskich w XVI–XVIII w.

Nazwisko i imię	Lata	Źródła
Adamowski Stanisław	1552	ASK, Dział IV, sygn. 3, k. 226–226v
Komorek Jan	1569	CC, t. 100, s. 128–129
Drewniany Maciej	1613	CC, t. 1278, s. 1728–1730
Suchy Błażej	1635	CCR, t. 703, s. 1675–1676
Sworc (Sworez) Wojciech	1635	CCR, t. 703, s. 1362, 1674

Szczerkowicz Walenty	1640, 1642	CCR, t. 709, s. 687–688; CCR, t. 712, s. 576–577
Ryndoszka (Ryndosełka) Jan	1648, 1651, 1653	CCR, t. 718, s. 1153–1154; CCR, t. 724, s. 393–394; AP w Lublinie, Księgi grodzkie lubelskie RMO, t. 81, k. 472v–476
Skrobocki Paweł	1649, 1651	CCR, t. 724, s. 597–598; Kowalski, s. 138
Suszycki Andrzej	1650	CCR, t. 721, s. 801–802, 830; CCR, t. 722, s. 1152, 1206
Nowacki Maciej	1651	CCR, t. 723, s. 153–154
Lidelowicz Andrzej	1653	CCR, t. 725, s. 811–816
Kasprowicz Jan	1654	CCR, t. 726, s. 1439–1440, 1559
Sobkowic Jakub	1658	CCR, t. 729, s. 985–989
Andryszewski Adam	1662	CC, t. 1117, s. 285
Prędocki Andrzej	1675, 1684	CCR, t. 754, s. 691–692; AN w Krakowie, C.K. Kancelaria Ziemska Krakowska, t. 12, s. 423–425
Jantosowicz Mikołaj	1680	Królikowski, nr 71
Michalczyk Piotr	1681	Królikowski, nr 71
Latański Stanisław	1687	AN w Krakowie, C.K. Kancelaria Ziemska Krakowska, t. 12, s. 423–425
Długoszowicz Tomasz	1695	CC, t. 1121, s. 167
Wójcicki Stanisław	1696	Metryki, sygn. 30, s. 25
Noworyński Wojciech	1696–1697	Metryki, sygn. 30, s. 28, 30, 36
Długoszowicz Jan	1697	CC, t. 1123, s. 301–304
Mołędzki Walenty	1702	Metryki, sygn. 30, s. 82
Słomnicki Wojciech	1704, 1707, 1709	Metryki, sygn. 30, s. 101, 117–118, 121, 123
Blecharski Wojciech	1711	CC, t. 1125, s. 64–65
Smorańowicz (Smorańiewicz) Bartłomiej	1715	CC, t. 1123, s. 516–520
Michałkowicz (Michałkiewicz) Ignacy	1719, 1734	CC, t. 1123, s. 555–559; Metryki, sygn. 30, s. 231
Lubczyński Michał	1745	Artymiak II, s. 23
Michałkiewicz Wojciech	1753–1759	CC, t. 1123, s. 594; CCR, t. 858, s. 845–846; Artymiak I, s. 22–23. Ustąpił z urzędu w 1759

Michałkiewicz Andrzej	1755	CCR, t. 859, s. 247–254. Być może tożsamy z wyżej wymienionym (błąd kopisty podczas zapisywania imienia)
Mańkowski Jan	1765	Artymiak I, s. 16. Pozbawiony urzędu przez opata
Smorażewicz Jan	1783–1786	Metryki, sygn. 31, s. 47, 52, 61, 63
Czaputowicz Franciszek	1783, 1785, 1786, 1788	Metryki, t. 31, s. 48, 50, 58, 63, 65, 74
Długosz (Długoszowicz) Wojciech	1788, 1778–1779, 1793	CCR, t. 882, s. 1316–1317; CCR, t. 883, s. 2169–2176; Metryki, sygn. 8, s. 3; Metryki, sygn. 31, s. 78
Dobrowolski Józef	1789	Metryki, sygn. 31, s. 80, 83
Ogonowski Stanisław	1789, 1793–1794	TC, t. 157, s. 1325–1328; Metryki, sygn. 8, s. 6; Metryki, sygn. 31, s. 85; Artymiak I, s. 24
Jaworski Józef	1793	Metryki, sygn. 8, s. 11
Sikorski Szymon	1794	Artymiak I, s. 24

**Tabela 14.** Wykaz pisarzy miejskich jędrzejowskich w XVI–XVIII w.

Nazwisko i imię	Lata	Źródła
Sienicki Mateusz	1553	AGAD, ASK, Dział IV, sygn. 3, k. 243
Jamrożkiewicz (Jamroskiewicz) Jakub	1643, 1648	AD w Kielcach, sygn. II KK-5, k. 372; AP w Lublinie, Akta Trybunału Koronnego, sygn. 246
Tumiński	1658	CCR, t. 829, s. 985–989
Brynicki (Brywicki) Jan	1680–1681, 1684	C.K. Kancelaria Ziemska Krakowska, t. 12, s. 423–425; Królikowski, nr 71, 89–90
Molędzki Walenty	1687, 1691, 1693	C.K. Kancelaria Ziemska Krakowska, t. 12, s. 423–425; Metryki, t. 30, s. 2, 236, 240
Prędocki Wawrzyniec	1696	Metryki, sygn. 30, s. 24
Słomnicki Wojciech	1701–1702	Metryki, t. 30, s. 72, 88
Borowicz (Borowicz) Stanisław	1707–1708	Metryki, t. 30, s. 116, 118–120
Okrajski Kazimierz	1715	CC, t. 1123, s. 516–520
Gołbiński Piotr	1720	Metryki, t. 30, s. 159

Bartkiewicz Wojciech	1737–1738	Metryki, t. 30, s. 254, 260, 262–263
Smorągiewicz (Smorągowicz) Gabriel	1749	Artymiak II, s. 48
Michałkiewicz Wojciech	1761	Metryki, sygn. 7, s. 6–7
Markiewicz Mateusz	1783–1784, 1787	Metryki, sygn. 31, s. 46, 53, 69
Goniewski Mateusz	1788–1790	CCR, t. 221, s. 2034–2036; Metryki, t. 31, s. 73, 76, 81
Golański Antoni	1794	Artymiak I, s. 24

**Tabela 15.** Wykaz rajców jędrzejowskich w XVI–XVIII w.

Nazwisko i imię	Lata	Źródła
Andryszewski Adam	1654, 1658	CCR, t. 726, s. 1439–1440; CCR, t. 729, s. 985–989
Andrzej	1538	AGAD, ASK, Dział I, sygn. 2, k. 357
Brzoska Ludwik	1722	Metryki, sygn. 30, s. 167
Ciężartowicz Tomasz	1794	Artymiak I, s. 24
Czaputowicz (Ciaputowicz) Franciszek	1780, 1782, 1792	CCR t. 886, s. 567–570, 687–690; Ślusarek, s. 67
Danecki Jan	1794	Artymiak I, s. 24
Dłużecki Józef	1711	CC, t. 1125, s. 12–13
Dobrowolski Józef	1792	Ślusarek, s. 67
Drewniany Andrzej	1569	CC, t. 100, s. 128–129
Dzięciołowski Antoni	1714	Metryki, t. 30, s. 140
Fryderyk Samuel	1637	Nekrolog, k. 377
Gazela Grzegorz	1538	AGAD, ASK, Dział I, sygn. 2, k. 340v
Gąsiorek (Gąsior) Tomasz	1674, 1680–1681	CC, t. 1119, s. 165; Królikowski, nr 71, 89–90
Golański Franciszek	1794	Artymiak I, s. 24
Golański Kazimierz	1710	Metryki, sygn. 30, s. 128
Golański Paweł	1714, 1717	Metryki, sygn. 30, s. 140, 151
Gryglic Wincenty	1674	CC, t. 1119, s. 174
Jantoszowic Mikołaj	1681	Królikowski, nr 89–90
Jasieński Franciszek	1734	Metryki, sygn. 30, s. 231
Jastrzębski Wojciech	1717	Metryki, sygn. 30, s. 151
Jaworski Józef	1792	Ślusarek, s. 67
Karalusz (Karalus) Łukasz	1673, 1675	CC, t. 1117, s. 580; AN w Krakowie, Sądy kapturowe, t. 4, s. 1048–1057

Kasprowic Jan	1658	CCR, t. 729, s. 985–989
Kopec Jakub	1635, 1636–1637, 1640	AD w Kielcach, sygn. II KK-5, k. 140v–141, 190; CCR, t. 703, s. 1675–1676; CCR, t. 704, s. 146; CCR, t. 709, s. 687–688
Korycki Benedykt	1617	CC, t. 1290, s. 3866–3868
Kucharczyk Andrzej	1671, 1673, 1675	CC, t. 1117, s. 580; CC, t. 1119, s. 94–95; AN w Krakowie, Sądy kapturowe, t. 4, s. 1048–1057
Latański Stanisław	1680–1681	Królikowski, nr 71, 89–90
Ledzianowski Baltazar	1710	Metryki, sygn. 30, s. 127–128
Lubczyński (Lipczyński) Michał	1738	Metryki, sygn. 30, s. 260
Luboński Maciej	1654	CCR, t. 726, s. 1439–1440, 1559
Łoskonkowic Andrzej	1707–1709	Metryki, sygn. 30, s. 118, 120, 123
Łoskonkowic Tomasz	1737	Metryki, sygn. 30, s. 253
Łuszczkiewicz Józef	1761	Metryki, sygn. 7, s. 6
Michalczyk Piotr	1680	Królikowski, nr 71
Michałkiewicz Ignacy	1709	Metryki, sygn. 30, s. 126
Michałkiewicz Wojciech	1765	Metryki, sygn. 7, s. 50
Nowacki (Nowak) Maciej	1649, 1657	Kowalski, s. 138; Nekrolog, k. 29
Noworyński Wojciech	1674–1675, 1684, 1693, 1695–1696, 1700, 1703	CCR, t. 754, s. 691–692; CC, t. 1119, s. 174; AN w Krakowie, C.K. Kancelaria Ziemska Krakowska, t. 12, s. 423–425; Metryki, sygn. 30, s. 14, 34, 66, 97, 241–243
Ogonowski Stanisław	1792	Ślusarek, s. 67
Okrajski Stanisław	1692	CC, t. 1123, s. 228–229
Pająk Mikołaj	1552	AGAD, ASK, Dział IV, sygn. 3, k. 226–226v
Paszczęka Marcin	1538	AGAD, ASK, Dział I, sygn. Sygn. 2, k. 357
Paweł, sukiennik	1538	AGAD, ASK, Dział IV, sygn. 3, k. 226–226v
Pelka Stanisław	1707, 1709	AN w Krakowie, Varia. Zbiór szczątków zespołów, sygn. 36, s. 6; Metryki, sygn. 30, s. 117, 121
Prędocki Andrzej	1669, 1674	CC, t. 1119, s. 80, 157

Rackowicz Jan	1684	AN w Krakowie, C.K. Kancelaria Ziemska Krakowska, t. 12, s. 423–425
Ruda Andrzej	1552	AGAD, ASK, Dział IV, sygn. 3, k. 226–226v
Rusikowicz Stanisław	1709	Metryki, sygn. 30, s. 126
Ruta Kazimierz	1692	CC, t. 1123, s. 228–229
Ryndoszka Jan	1646, 1649, 1651, 1653	CCR, t. 723, s. 153–154, 2077– –2078; CCR, t. 724, s. 597– –598; CCR, t. 725, s. 811–816; TC 370, s. 187–190; Kowalski, s. 138
Sieroń Jan	1669	CC, t. 1119, s. 80
Skrobocki Paweł	1642, 1650–1651	CCR, t. 712, s. 576–577; CCR, t. 721, s. 1158; CCR, t. 722, s. 1152, 1206; CCR, t. 723, s. 153–154; CCR, t. 724, s. 393–394
Słomnicki Wojciech	1707	Metryki, sygn. 30, s. 117–118
Smorągowicz Jan	1794	Artymiak I, s. 24
Smorągowicz Michał	1780, 1782	CCR, t. 886, s. 567–570, 687–690
Smorągowicz Wojciech	1710, 1715	AN w Krakowie, Varia. Zbiór szczętków zespołów, sygn. 37, s. 7; CC, t. 1123, s. 516–520
Staniorek Józef	1706, 1710	AN w Krakowie, Varia. Zbiór szczętków zespołów, sygn. 36, s. 4; Metryki, sygn. 30, s. 127, 129
Staszowski Stefan	1710	AN w Krakowie, Varia. Zbiór szczętków zespołów, sygn. 37, s. 7
Stowiczek (Szczowiczek) Jan	1717	Metryki, sygn. 30, s. 151
Suchy Błażej	1635–1637	AD w Kielcach, sygn. II KK-5, k. 140v–141, 190; CCR, t. 703, s. 1362; CCR, t. 704, s. 146
Sudoracki Jan	1654	CCR, t. 726, s. 1027–1028
Sworz Wojciech	1635	CCR, t. 703, s. 1675–1676
Świerkowicz Walenty	1635–1636	CCR, t. 703, s. 1362; CCR, t. 704, s. 146
Tutkowicz Marcin	1654	CCR, t. 726, s. 1559
Tutkowicz Wojciech	1684	AN w Krakowie, C.K. Kancelaria Ziemska Krakowska, t. 12, s. 423–425
Wilczyński Stanisław	1708	Metryki, sygn. 30, s. 119

Wosczyzna (Woszczyzna) Stanisław	1674, 1688	CC, t. 1119, s. 165; Zdanek, s. 297
Wójcicki Stanisław	1691, 1693	Metryki, sygn. 30, s. 1, 242
Zajac Grzegorz	1691, 1697, 1704	Metryki, sygn. 30, s. 2, 37, 101
Zdunek Jakub	1569	CC, t. 100, s. 128–129
Zgodziński Franciszek	1737	Metryki, sygn. 30, s. 254
Ziętarski Wawrzyniec	1725, 1737–1738	Metryki, sygn. 30, s. 184, 254, 261, 263
Żórawski Ludwik	1662, 1665	CC, t. 1117, s. 285; Nekrolog, k. 148

Skróty (stosowane po raz pierwszy): Ślusarek – K. Ślusarek, *Cystersi w dobie kasat*; Zdanek – M. Zdanek, *Kult Wincentego Kadlubka w świetle procesu kanonicznego*.

**Studenci i duchowni z Jędrzejowa.** Pisząc o elitach mieszczańskich Jędrzejowa, należy zwrócić uwagę na pochodzących z miasta studentów i duchownych (nierzadko chodziło zresztą o te same osoby, absolwenci uczelni bowiem często zostawali później duchownymi). W szlacheckiej Rzeczypospolitej urzędy ziemskie i państwowe zarezerwowane były dla przedstawicieli uprzywilejowanego stanu. Mieszczanie pragnący odmienić swój los zdobywali wyższe wykształcenie i wstępowali do stanu duchownego. Niektórzy z nich zostawali nawet biskupami. Mieszczanie jędrzejowscy często posyłali swoich synów po naukę do Krakowa oraz przeznaczali do służby kościelnej. W omawianej grupie znajdowali się głównie przedstawiciele najznakomitszych – najbogatszych, najbardziej świątłych, ale też ambitnych – rodzin jędrzejowskich. Wspomnieć trzeba, że jędrzejowianie podejmujący naukę na Uniwersytecie Krakowskim byli zapewne dobrze przygotowani, w Jędrzejowie bowiem funkcjonowała stojąca na dość wysokim poziomie szkoła parafialna<sup>310</sup>. W. Trepka przekazał interesujące informacje na temat wykształcenia synów Jana Łackiego, wójta jędrzejowskiego. Najstarszy Bartłomiej kształcił się na Uniwersytecie Krakowskim (immatrykułował się w 1624), „miał się na bakałarza promować r. 1632”, następnie został księdzem; Marcin zajmował się handlem w krakowskich Sukienicach, Piotr uczył się w szkole przy kościele św. Szczepana w Krakowie, później „udawał” szlachcica, najmłodszy zaś – Kazimierz, Stanisław i Wojciech – „byli przy ojcu w Jędrzejowie, do szkoły chodzili”. Trepka dodał też z przekąsem: „Dziewek wójt miał dwie, po szlachecku w koronkach chadzały”<sup>311</sup>. W internetowej bazie „Corpus Academicum Cracoviense”, rejestrującej studentów i profesorów Uniwersytetu Krakowskiego, odnotowano 74 jędrzejowian (dane za lata 1501–1780). Jest to oczywiście minimalna liczba, gdyż źródła dostępne dzisiaj nie pozwalają na sporządzenie pełnego wykazu akademików<sup>312</sup>. Czasami w spisach nie podawano miejsca pocho-

<sup>310</sup> Zob. szerzej: W. Kowalski, D. Olszewski, *Parafia Trójcy Świętej*, s. 121–125.

<sup>311</sup> W. Nekanda Trepka, *Liber generationis plebeanorum*, s. 233–234.

<sup>312</sup> W jędrzejowskich księgach metrykalnych poświadczonych zostało kilku studentów (zapewne Uniwersytetu Krakowskiego) z drugiej połowy XVIII w.: Franciszek Czaputowic (1770), Tomasz Wojtecki (1770) i Jan Smorągowiec (1771); Metryki, sygn. 7, s. 82, 85, 92. A. Artymiak wymienia także Stanisława Markiewicza i Krzysztofa Kiemlińskiego (*Mieszkańcy miasta Jędrzejowa*, s. 46, 52).



dzenia studenta. Prawie wszystkie poświadczone osoby odbyły studia w czasach największego rozwoju miasta – w XVI i pierwszej połowie XVII w. Później przez ponad stulecie nie odnotowano żadnego studenta z Jędrzejowa, co niewątpliwie miało związek z upadkiem miasta (wykazy studentów z tego okresu zawierają duże luki, co także miało wpływ na brak informacji). W drugiej połowie XVIII w. znowu widzimy kilkunastu jędrzejowian na studiach w Krakowie; 11 z nich uzyskało tytuł naukowy (bakalارza, magistra albo doktora).

W gronie najwybitniejszych jędrzejowian, absolwentów krakowskiej Alma Mater, w pierwszej kolejności należy wymienić przedstawicieli rodzin Fryderyków i Woszczyńców (Woszczynów), którzy zresztą dobrze się zapisali w dziejach rodzinnego miasta. Z rodziny Fryderyków wywodzili się bracia Maurycy, Stanisław i Jan, synowie Baltazara. Najzdolniejszy był Maurycy (zm. 1631), który obronił doktorat z prawa rzymskiego i kanonicznego, a potem był archidiaconem kurzelowskim, kanonikiem łowickim oraz plebanem fałkowskim i złotnickim. W roku 1620 ustanowił fundację stypendialną dla dwóch jędrzejowian chcących studiować na Uniwersytecie Krakowskim. Stanisław Fryderyk (zm. 1610) był kanonikiem i oficjałem kurzelowskim oraz plebanem złotnickim, natomiast Jan pełnił funkcje kanonika opoczyńskiego i plebana w Sławnie. W 1625 Jan zapisał dom w Jędrzejowie tutejszemu plebanowi. Dodać można, że ich młodszym bratem był Samuel (zm. 1637), który sprawował funkcję rajcy jędrzejowskiego<sup>313</sup>. Najwybitniejszym przedstawicielem rodziny Woszczynów był Jan (zm. 1679), kanonik kurzelowski, pleban złotnicki i mokrski, wykładowca na wydziale filozofii i sztuki Uniwersytetu Krakowskiego. Poczynił kilka zapisów na rzecz szpitala i kościoła w Jędrzejowie. Nieco wcześniej odnotowano innego Jana Woszczynę (zm. 1649), który był prepozytem jędrzejowskiego szpitala oraz plebanem w Brzegach. Pod koniec XVII w. kolejny przedstawiciel rodziny, Józef, był rektorem szkoły pińczowskiej, plebanem w Mokrsku i Sędziejowicach oraz kustoszem kurzelowskim<sup>314</sup>. Z innych wybitniejszych jędrzejowian można wymienić Pawła Zapartowica i Wojciecha Gryglickiego. Paweł Zapartowic, po osiągnięciu tytułu doktora sztuk wyzwolonych, był m.in. wykładowcą i dziekanem na wydziale filozofii i sztuk wyzwolonych. Pełnił także godności plebana w Nasiechowicach i kaznodziei kościoła św. Michała w Krakowie. Wszechstronnie wykształcony był Wojciech Gryglicki (zm. 1670), który w Krakowie obronił doktorat z nauk wyzwolonych, w Rzymie natomiast doktorat z prawa rzymskiego i kanonicznego. Był m.in. kanonikiem skalbmierskim i zamojskim, plebanem w Wilkołazie i Sitańcu oraz profesorem na Akademii Zamojskiej. Uchodził za znawcę języków semickich, znał hebrajski, arabski, syryjski i grecki<sup>315</sup>. Franciszek Korycki (zm. 1640), syn Benedykta, rajcy jędrzejowskiego, po ukończeniu studiów ze stopniem bakalارza odbył podróż po krajach hiszpańskich (gdzie

<sup>313</sup> J. Wiśniewski, *Historyczny opis kościołów, miast, zabytków i pamiątek w Jędrzejowskim*, Marjówka 1930, s. 38; W. Kowalski, D. Olszewski, *Parafia Trójcy Świętej*, s. 53, 68, 70–72, 133; Archiwum Cystersów w Mogile, rkps 589, k. 377.

<sup>314</sup> A. Sokół, *Szkolnictwo i oświata w powiecie jędrzejowskim. Zarys dziejów do roku 1945*, Warszawa – Kraków 1973, s. 46; tenże, *Z dziejów szkolnictwa jędrzejowskiego do 1863 roku*, „Studia Historyczne”, t. 13, 1970, s. 585–587; W. Kowalski, D. Olszewski, *Parafia Trójcy Świętej*, s. 72–73, 86, 111, 116, 119, 133, 146–147, 223; Metryki, sygn. 30, s. 12.

<sup>315</sup> A. Sokół, *Szkolnictwo i oświata*, s. 44–45.

zmarł)<sup>316</sup>. Z Jędrzejowa wywodził się zapewne Baltazar Cudnikowski, który w roku 1647 uzyskał na Uniwersytecie Krakowskim tytuł bakałarza. Nie określono miejsca jego pochodzenia, wiadomo jednak, że rodzina Cudników (Cudnikowskich) od XVI w. mieszkała w Jędrzejowie. Baltazar był cysterszem w Jędrzejowie, a także dziekanem lubelskim i prepozytem krzczonowskim<sup>317</sup>. Co najmniej kilku jędrzejowian (poświadczonych w metrykach Uniwersytetu Krakowskiego) obejmowało beneficja kościelne w rodzinnym mieście. Mateusz Servacius, bakałarz sztuk wyzwolonych, w pierwszej połowie XVII w. był wikarym, a jego krewny Maciej altarystą Najświętszego Ciała Pana Jezusa. Maciej Stanisław Prokopowicz w latach 1691–1699 pełnił funkcję prepozyta szpitalnego i plebana w Złotnikach, a następnie przez krótki czas był proboszczem jędrzejowskim. Jan Michałkiewicz (zm. 1708), bakałarz nauk wyzwolonych, kanonik kurzelowski, na początku XVIII w. poświadczony był jako prepozyt szpitalny. Jego brat, Andrzej (zm. 1717), był zakonikiem i przeorem klasztoru jędrzejowskiego. Paweł Czaputowicz (zm. 1781) w drugiej połowie XVIII w. pełnił godności mansjonarza i altarysty różańcowego oraz prepozyta szpitalnego<sup>318</sup>. Ogólnie należy stwierdzić, że w XVI–XVIII w. wielu mieszkańców Jędrzejowa trafiało do stanu duchownego. W latach 1573–1643 w całej diecezji krakowskiej więcej wikariuszy parafialnych i kolegiackich wydał jedynie stołeczny Kraków<sup>319</sup>. W wydanych drukiem księgach egzaminów do święceń w diecezji krakowskiej z lat 1573–1614 odnotowano 37 jędrzejowian. Niektórych wspominało wyżej, spośród pozostałych 11 było zakonnikami (4 w Jędrzejowie), a kilkunastu wikariuszami w różnych parafiach na terenie całej Małopolski (w Bejskach, Czernichowie, Czermnie, Fałkowie, Krakowie, Krzeszowicach, Mogilanach, Nowym Korczynie, Podgrodziu, Radziszowie, Stężycy, Tęgorborzy i Zebrzydowicach)<sup>320</sup>.

**Tabela 16.** Jędrzejowianie – studenci Uniwersytetu Krakowskiego w XVI–XVIII w.

Imię i nazwisko, imię ojca	Rok podjęcia studiów	Uzyskane tytuły naukowe
Stanisław, s. Teofila	1511	
Szymon, s. Stanisława	1518	
Józef, s. Mikołaja	1520	
Paweł, s. Jana	1530	
Maciej, s. Jana	1537	

<sup>316</sup> Archiwum Cystersów w Mogile, rkps 589, k. 126.

<sup>317</sup> W 1681 Baltazar Cudnikowski ustąpił cystersom jędrzejowskim sumę 3700 zł; CC, t. 230, s. 2540–2542.

<sup>318</sup> W. Kowalski, D. Olszewski, *Parafia Trójcy Świętej*, s. 222–225; Archiwum Cystersów w Mogile, rkps 589, k. 42, 161v, 306; Metryki, sygn. 7, s. 1, 4; Metryki, sygn. 30, s. 18, 20, 46, 79, 86, 99, 100, 117, 234.

<sup>319</sup> W. Kowalski, D. Olszewski, *Parafia Trójcy Świętej*, s. 132.

<sup>320</sup> Tamże; *Księgi egzaminów do święceń w diecezji krakowskiej z lat 1573–1614*, oprac. Z. Pietrzyk, Kraków 1991, nr 397, 598, 665, 759, 1026, 1091, 1480, 1572, 1646, 2096, 2181, 2242, 2248, 2947, 3455, 3511, 3621, 3693, 3699, 3708, 3721, 3733, 3809, 3810, 3851, 4027, 4162, 4173, 4682, 4689, 4835, 4919, 4986, 5118, 5152, 5322, 5424.

Stanisław, s. Hieronima	1537	
Wojciech, s. Marcina	1540	
Wojciech, s. Grzegorza	1544	
Jan, s. Grzegorza	1544	
Mikołaj Longini	1557/1558	
Andrzej Gądek, s. Wawrzyńca	1558/1559	
Maciej, s. Wojciecha	1560	
Marcin, s. Macieja	1560	
Stanisław, s. Macieja	1561	
Stanisław, s. Stanisława	1561	
Adam, s. Stanisława	1565/1566	
Jan, s. Jakuba	1565/1566	
Stanisław, s. Jana	1567/1568	
Marcin, s. Jana	1568	
Tomasz, s. Błażeja	1569/1570	
Marcin Orzełek, s. Pawła	1574	bakałarz (1581)
Jan Mineratoris, s. Krzysztofa	1582	
Jakub Capreoli	1582/1583	
Maurycy Fryderyk, s. Fryderyka	1588	bakałarz (1593/1594); doktor (przed 1604)
Mikołaj Sochaczewski, s. Piotra	1589	
Jakub Szyszka, s. Stanisława	1589	
Jan Żelisławski, s. Stanisława	1589	
Jakub, s. Jakuba	1593	bakałarz (1599)
Andrzej, s. Jana	1593/1594	
Jan Kowalik, s. Andrzeja	1593/1594	bakałarz (1597)
Paweł Koziółek, s. Wojciecha	1593/1594	
Marcin, s. Józefa	1594	
Stanisław, s. Stanisława	1594	
Baltazar, s. Pawła	1595	
Maciej Ryński, s. Jakuba	1596	
Tomasz, s. Jakuba	1596	
Feliks, s. Krzysztofa	1597/1598	
Maciej, s. Marcina	1600	
Stanisław Frydrych (Fryderyk), s. Baltazara	1600	
Paweł Zapartowic, s. Stanisława	1600	bakałarz (1603); magister (1612); doktor (bd.)
Jakub Koścień, s. Mateusza	1601	

Wojciech Radełko, s. Wawrzyńca	1601	
Marcin Ryłski, s. Jakuba	1601	
Mateusz, s. Józefa	1602	
Wojciech Jabo, s. Jakuba	1603	
Jan Urbandis, s. Walentego	1605	
Bartłomiej Rudolowski, s. Józefa	1607/1608	
Krzysztof Gaweński, s. Stanisława	1608	
Stanisław Radlicius, s. Wawrzyńca	1608	
Baltazar Szumski, s. Leonarda	1608	
Benedykt Borcik, s. Andrzeja	1609	bakałarz (1616)
Jakub Łysakowski, s. Jakuba	1609	
Stanisław Karniowski, s. Mikołaja	1615	
Marcin Stefanek, s. Stanisława	1615	
Samuel Fryderyk, s. Baltazara	1616	
Łukasz Jaworski, s. Jana	1617/1618	
Mikołaj Ratonius, s. Jana	1619	
Marcin Capricius		bakałarz (1621)
Andrzej Kostrzewski		bakałarz (1621)
Stanisław Kłosowicz, s. Tomasza	1622	bakałarz (1626)
Wojciech Gryglicki, s. Wojciecha	1623	bakałarz (1626); magister (1629)
Wojciech Gryglicki (być może tożsamy z wyżej wymienionym)		bakałarz (1626); doktor (1629)
Jan Sośnicki, s. Franciszka	1629	
Aleksy Michałkiewicz, s. Stanisława	1759/1760	
Antoni Golański, s. Krzysztofa	1764	
Tomasz Wojtecki, s. Jacka	1764	
Wojciech Dowikiewicz, s. Tomasza	1764/1765	
Jan Jaziński (zapewne Jasiński), s. Macieja	1766	
Andrzej Paszkowski, s. Jakuba	1766/1767	
Piotr Bylicki, s. Antoniego	1767	
Łukasz Danecki, s. Wawrzyńca	1767/1768	
Walenty Radliński, s. Mikołaja	1770	
Kasper Michałkiewicz, s. Wojciecha	1771	
Jan Jackowski, s. Tomasza	1779/1780	

Źródło: Corpus Academicum Cracoviense.

## Epilog

Jędrzejów był położony na skrzyżowaniu ważnych szlaków komunikacyjnych. Miało to swoje dobre strony, mieszczenie bowiem mogli się bogacić, obsługując podróżnych i sprzedając im swoje towary, ale czasami skutki były odwrotne. W roku 1625 sejmik proszowski, informując o zniszczeniach spowodowanych przez zarazę i „częste w nim barzo leżenia kup swawolnych”, podkreślił, że „jest ono na gościńcu”<sup>321</sup>. W ten sposób tłumaczył owe częste postoje i stacjonowanie w mieście różnych uzbrojonych oddziałów. W okresie panowania ostatnich Jagiellonów problem w zasadzie nie występował, uzbrojone bandy i niepłatne oddziały wojskowe w większej liczbie pojawiły się w późniejszych czasach. Najważniejszym traktem przebiegającym przez Jędrzejów był gościniec zwany pruskim, krakowskim albo warszawskim, który prowadził z Krakowa na północ. W XVI w. często podróżowali nim królowie, niekiedy zatrzymując się w Jędrzejowie na nocleg. Od czasów średniowiecza klasztor jędrzejowski zobowiązany był do świadczenia tzw. stacji, to znaczy musiał gościć podróżującego króla i jego świtę, zapewnić im nocleg i wyżywienie. Jeżeli król nie korzystał z tego prawa, klasztor uiszczzał na rzecz skarbu zryczałtowaną opłatę – w XVI w. było to 50 grzywien, czyli 80 zł<sup>322</sup>. W drugiej połowie XVI w. miał także płacić 36 zł za podwody<sup>323</sup>. Prawo do stacji mógł też król ustąpić osobom trzecim, np. urzędnikom ziemskim albo dworzanom<sup>324</sup>. Aleksander Jagiellończyk nocował w Jędrzejowie 27/28 stycznia 1504 w drodze z Krakowa na sejm w Piotrkowie<sup>325</sup>. W sierpniu tego roku uwolnił klasztor z obowiązku stacji, a także z daniny (produktów rolnych), którą cystersi zobowiązani byli oddawać na rzecz zamku krakowskiego, dobra klasztoru bowiem zostały zniszczone przez bliżej

<sup>321</sup> *Akta sejmikowe województwa krakowskiego*, t. 2, s. 53.

<sup>322</sup> Zachowały się wzmianki o wpłacanym przez klasztor stacyjnym w l. 1518–1519, 1531, 1565–1566, 1572; AGAD, ASK, Dział 1: Rachunki królewskie (dalej: RK), sygn. 47, k. 4v; tamże, sygn. 49, 8v; tamże, sygn. 64, k. 7; tamże, sygn. 208, k. 38 (druga paginacja); tamże, sygn. 210, k. 35; tamże, sygn. 235, k. 64.

<sup>323</sup> RK, sygn. 208, k. 62 (druga paginacja); tamże, sygn. 210, k. 58; tamże, sygn. 219, k. 46v; tamże, sygn. 222, k. 12v, 87.

<sup>324</sup> Tak np. na początku XVI w. prawo do stacji w Jędrzejowie posiadał dworzanin królewski Jakub Secygniewski, a w 1533 starosta sochaczewski Stanisław Borek; RK, sygn. 73, k. 11v; *Liber quitantiarum Alexandri regis ab a. 1502 ad 1506 (Księga skarbowa króla Aleksandra Jag.)*, wyd. A. Pawiński, Warszawa 1897 (*Teki A. Pawińskiego*, t. 1), s. 41–42.

<sup>325</sup> *Tamże*, s. 76.

nieznane wojska zaciężne<sup>326</sup>. Zygmunt I Stary, zazwyczaj rezydujący w Krakowie, w trakcie podróży do Piotrkowa i na Pomorze przynajmniej kilka razy przejeżdżał przez Jędrzejów (nie zawsze źródła informowały o tym wprost). Poświadczono są jego przejazdy przez miasto w latach 1519, 1521 i dwukrotnie w 1526. Zazwyczaj prawdopodobnie zatrzymywał się tutaj na nocleg; na pewno korzystał z gościny cystersów 30/31 stycznia i 20 lutego 1526<sup>327</sup>. Zygmunt August rzadziej rezydował w stolicy, stąd zapewne niezbyt często przejeżdżał przez Jędrzejów. Specjalnie do Jędrzejowa przyjechał 23–24 września 1553 (opuścił Kraków 23 września, powrócił 25 września). Towarzyszył mu Jan Ocieski, kanclerz wielki koronny. Być może celem wizyty króla było zażegnanie konfliktu pomiędzy cystersami a mieszczanami jędrzejowskimi, wiadomo bowiem, że podczas pobytu potwierdził wyrok sądu wiślickiego z roku 1413, wydany w sporze między klasztorem a mieszczanami o przywilej wójtowski, czynsze, daniny, łąki, lasy i bory (sąd oddalił roszczenia mieszczan). Jest to jedyny znany dokument z XVI–XVIII w. wystawiony przez króla w Jędrzejowie. Zachowały się wzmianki, że Zygmunt August podczas tego pobytu uczestniczył we mszy, a także ofiarował 2 zł zarządcy dóbr jędrzejowskich<sup>328</sup>. Po raz drugi Zygmunt August był w Jędrzejowie jesienią 1558, w trakcie podróży z Warszawy do Krakowa<sup>329</sup>. Ostatni Jagiellonowie, jadąc z Krakowa na północ, korzystali też z trasy przebiegającej na zachód od Jędrzejowa (przez Żarnowiec i Secemin). Niekiedy zapatrywali się wówczas w Jędrzejowie w jedzenie i paszę dla koni, a także najmowali mieszczan jędrzejowskich do transportu taborów<sup>330</sup>.

6 lutego 1574 w Jędrzejowie zatrzymał się niezwykle liczny kondukt żałobny, przewożący z Warszawy do Krakowa ciało Zygmunta Augusta, prowadzony przez jego siostrę Annę Jagiellonkę, przyszłą królową (dzień wcześniej kondukt przyjmowany był w Złotnikach). Kler, kantorzy i ubodzy jędrzejowscy otrzymali wówczas drobne sumy pieniężne jałmużny<sup>331</sup>. Stefan Batory gościł w Jędrzejowie 31 maja 1576 i 13 grudnia 1582, a także zapewne 13 albo 14 marca 1585 (w trakcie swoich podróży z Krakowa na Mazowsze i z powrotem)<sup>332</sup>. Zygmunt III Waza był w Jędrzejowie na pewno trzykrotnie: 8 listopada 1596, 20 lutego i 17 czerwca 1606. Przyjmuje się, że był tu także 3 i 15 stycznia 1595, 16 i 24 lipca 1597, 10 stycznia i 17 marca 1605 (towarzyszył mu wówczas królewicz Władysław) oraz 8 marca 1609. Zatrzymywał się w mieście, zazwyczaj na nocleg, podczas podróży na trasie Kraków–Warszawa<sup>333</sup>. Kolejni królowie rzadziej bywali w Jędrzejowie, co zapewne w jakimś stopniu spo-

<sup>326</sup> Tamże, s. 111.

<sup>327</sup> RK, sygn. 61, k. 4, 8; A. Gąsiorowski, *Itineraria ostatnich dwóch Jagiellonów*, „Studia Historyczne”, t. 16, 1973, nr 2, s. 262–264.

<sup>328</sup> RK, sygn. 170, k. 8, 54v; Kopiański I, k. 38v–39.

<sup>329</sup> A. Gąsiorowski, *Itineraria ostatnich dwóch Jagiellonów*, s. 270; RK, sygn. 184, k. 5v.

<sup>330</sup> W 1548 czterech mieszczan przewoziło rzeczy królewskie z Jędrzejowa do Krakowa; byli to: Adam Zmówek (Smówek), Andrzej Jarosław, Andrzej Koniorek i Jakub Dzirgon; zob. RK, sygn. 141, k. 52; tamże, sygn. 149A, k. 40.

<sup>331</sup> RK, sygn. 248, k. 32–32v.

<sup>332</sup> RK, sygn. 246, k. 87; tamże, sygn. 250, k. 30; tamże, sygn. 263, k. 75; M. Wrede, *Itinerarium króla Stefana Batorego 1576–1586*, Warszawa 2010, s. 79, 121, 129.

<sup>333</sup> M. Wrede, *Itinerarium króla Zygmunta III 1587–1632*, Warszawa 2019, s. 147–148, 155, 157–158, 206–208, 212–214, 229.

wodowane było przeniesieniem stolicy do Warszawy. Podczas pobytów zazwyczaj odwiedzali grób Wincentego Kadłubka, którego kult stawał się coraz powszechniejszy. W lipcu 1642 w Jędrzejowie był Władysław IV Waza wraz z żoną Cecylią Renatą i bratem Karolem Ferdynandem Wazą<sup>334</sup>. W czasie rokoshu Lubomirskiego (1665–1666) w Jędrzejowie gościł Jan Kazimierz Waza. W bliżej nieokreślonym czasie zatrzymał się w mieście Michał Korybut Wiśniowiecki, natomiast Jan III Sobieski przybył tu w roku 1683, tuż przed odsieczą wiedeńską<sup>335</sup>. W 1733 przez Jędrzejów przejeżdżał orszak żałobny przewożący z Warszawy do Krakowa trumny z ciałami Jana III Sobieskiego, Marii Kazimiery i Augusta II Sasa<sup>336</sup>.

Po śmierci ostatniego Jagiellona w Jędrzejowie odbyło się kilka istotnych zjazdów szlacheckich. Pierwszy, a zarazem najważniejszy, obradował 18 stycznia–3 lutego 1756, w okresie bezkrólewia po ucieczce Henryka Walezego<sup>337</sup>. Decyzję o jego zwołaniu podjęli 15 grudnia 1755 senatorowie i szlachta, zgromadzeni na polu elekcyjnym pod Warszawą, niezgadający się z wyborem na króla Polski cesarza Maksymiliana II Habsburga (taką decyzję 12 grudnia 1755 ogłosił prymas Jakub Uchański). Zgromadzenie w Jędrzejowie było wyjątkowo duże, liczba przybywającej szlachty „rosła nie co dzień, ale co godzina, tak że nie było jej gdzie się pomieścić”<sup>338</sup>; w sumie miało przybyć do 20 tysięcy osób, w tym 15 senatorów. Uczestnicy zjazdu kwaterowali nie tylko w Jędrzejowie i w bezpośredniej bliskości miasta, lecz także w okolicznych wsiach (mieli zająć wszystkie wioski w promieniu 4 mil od Jędrzejowa). Przybyli uznali się za „całą Rzeczpospolitą”, najważniejszy w tym czasie organ w państwie, posiadający pełnię władzy. Obradowano w kole (obozie), ufortyfikowanym i otoczonym fosą, położonym „o dwoje strzelanie z łuku” (albo 8 staj, czyli do kilometra) od Jędrzejowa, na wzgórzu po południowej stronie miasta, przy drodze do Miechowa (tj. przy gościńcu krakowskim). Województwa i ziemie debatowały najpierw we własnym gronie, a następnie w węższym – poprzez wybranych przez siebie deputatów. Najważniejsze rozmowy prowadzone były w klasztorze. Podczas zjazdu podjęto wiele postanowień mających ogromny wpływ na dalsze losy państwa. Przede wszystkim potwierdzono, że koronę polską obejmie Stefan Batory, książę siedmiogrodzki, mający poślubić Annę Jagiellonkę (taką decyzję – w opozycji do koła prohabsburskiego – podjęto podczas sejmu elekcyjnego). Zawiązano konfederację, czyli zbrojny związek, który miał zastępować władzę państwową i pilnować realizacji powziętych uchwał. Wszystkich, którzy kwestionowali postanowienia zjazdu, uznano za wrogów ojczyzny. Uchwalono pobory podatku, zdecydowano o zaciągnięciu wojska, wyznaczono dwóch hetmanów, którzy mieli nim dowodzić.

<sup>334</sup> M. Zdanek, *Kult Wincentego Kadłubka w świetle procesu*, s. 282. Podczas pobytu w Jędrzejowie, w drodze z Krakowa do Warszawy, Władysław IV odebrał pocztę od Stanisława Koniecpolskiego, hetmana wielkiego koronnego. *Korespondencja Stanisława Koniecpolskiego hetmana wielkiego koronnego 1632–1646*, oprac. A. Biedrzycka, Kraków 2005, s. 626–627.

<sup>335</sup> M. Zdanek, *Kult Wincentego Kadłubka w świetle procesu*, s. 282.

<sup>336</sup> E. Gąsior, *Pośmiertne wędrówki Jana III Sobieskiego*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Historica”, t. 8, 2009, s. 208.

<sup>337</sup> Zob. szerzej: E. Opaliński, *Zjazd w Jędrzejowie w 1756 roku*, „Kwartalnik Historyczny”, t. 109, 2002, nr 2, s. 15–40 (tu zestawienie literatury i źródeł).

<sup>338</sup> Ś. Orzelski, *Bezkrólewia ksiąg ośmioro czyli dzieje Polski od zgonu Zygmunta Augusta r. 1572 aż do r. 1576*, t. 3, wyd. W. Spasowicz, Mohylew–Petersburg 1856, s. 64.

Podczas zjazdu przyjmowano poselstwa krajowe i obce, m.in. od cesarza, Rzeszy, papieża, Prus, Wielkiego Księstwa Litewskiego i Siedmiogrodu. Wyznaczono także termin sejmiku koronacyjnego oraz zwołano sejmiki przedsejmowe. 23 stycznia na błoniach pod Jędrzejowem przeprowadzono okazowanie, czyli przegląd wszystkich zgromadzonych sił wojskowych. Na początku lutego podjęto decyzję o przeniesieniu dalszych obrad do Krakowa, chciano bowiem zabezpieczyć stolicę przed spodziewanym atakiem Habsburgów i ich polskich sprzymierzeńców. Zresztą w Jędrzejowie zaczynało już brakować pożywienia dla ludzi i paszy dla koni. Ostatnie grupy szlachty opuściły miasto 3 lutego. Zjazd jędrzejowski był dużym sukcesem stronnictwa probatoriańskiego, które działając szybko, zdecydowanie i z rozważą, przeforsowało swego kandydata, nie dopuszczając do obcej interwencji i wojny domowej. Wydarzenie to jest uznawane za jedno z największych osiągnięć demokracji szlacheckiej.

Wojny nie udało się uniknąć podczas trzeciego bezkrólewia, kiedy doszło do rywalizacji pomiędzy zwolennikami elekcji Habsburga i jego przeciwnikami. Konflikt rozstrzygnęła bitwa pod Byczyną (24 stycznia 1588), podczas której stronnictwo antyhabsburskie, dowodzone przez kanclerza wielkiego koronnego Jana Zamoyskiego, rozgromiło siły arcyksięcia Maksymiliana III Habsburga i wspomagające go oddziały polskie. Zanim doszło do bitwy, oddziały obu stron przemieszczały się po Małopolsce. 4 września 1587 siły kanclerza Zamoyskiego, liczące 2000 jazdy i 700 piechurów, stacjonowały w Jędrzejowie. Z kolei 6 listopada do miasta przybył pretendent do polskiej korony, królewicz Zygmunt Waza, zmierzający w kierunku Krakowa. Po jego odejściu do miasta wjechały oddziały Zborowskich, a więc drugiej strony konfliktu. Zarówno jedni, jak i drudzy dokonali licznych zniszczeń w mieście oraz w innych dobrach cysterskich<sup>339</sup>. 4 lutego 1588, po bitwie byczyńskiej, do Jędrzejowa ponownie przybył kanclerz Zamoyski, prowadząc z sobą pojmanych podczas bitwy jeńców: arcyksięcia Maksymiliana, wojewodę poznańskiego Stanisława Górkę, marszałka nadwornego koronnego Andrzeja Zborowskiego, byłego referendarza koronnego Stanisława Czarnkowskiego, księcia Aleksandra Prońskiego i innych zwolenników Maksymiliana. Ich przybycie opisał ówczesny opat jędrzejowski Stanisław Reszka, sam zresztą sprzyjający Habsburgom<sup>340</sup>. Zaproponował Zamoyskiemu, że ugości go u siebie w klasztorze, jednak kanclerz odmówił, oświadczając, że wszyscy przenocują w mieście. Towarzyszący mu żołnierze rozlokowani zostali w okolicznych wsiach i folwarkach. Andrzej Zborowski zaraz po przybyciu do miasta udał się do kościoła, wypowiedział się i przyjął komunię, Zamoyski zaś pilnował budowy mostu przez Nidę. W mieście byli w tym czasie także kardynał Andrzej Batory i biskup łucki Bernard Maciejowski, późniejszy arcybiskup gnieźnieński. Rankiem następnego dnia arcyksiążę uczestniczył w nabożeństwie w jędrzejowskim kościele, po czym wszyscy się rozjechali. Reszka z Maciejowskim udali się do Krakowa, Batory odjechał do Gniezna, natomiast Zamoyski z najznajmniejszymi więźniami wyruszył w kierunku Zamościa (mniej znaczących jeńców odesłano do Chęcina). Wojska kanclerza dokonały zniszczeń w mieście i okolicy, które Reszka szacował na 300 zł. Reszka, będąc już w Krakowie, napisał list do biskupa warmińskiego Marcina Kromera, w którym zamieścił kilka istotnych informacji (tym cenniejszych, że pocho-

<sup>339</sup> *Stanisłai Rescii diarium 1583–1589*, wyd. J. Czubek, Kraków 1915 („Archiwum do Dziejów Literatury i Oświaty w Polsce”, t. 15, cz. 1), s. 154, 167.

<sup>340</sup> Tamże, s. 190–193.



dzą z prywatnej korespondencji). Zamoyski miał z sobą przyprowadzić do Jędrzejowa aż 1500 rannych żołnierzy, którzy „pozostałych kolonów [tj. chłopów], którzy uniknęli oddziałów Zborowskich, niszczyli jak wszelkie robactwo i szarańczę, z trudem pozostawiając wszystkim życie (moje wszystko [tj. zapasy należące do opata i klasztoru] już żołnierz Zborowskich strawił)”<sup>341</sup>. Reszka życzliwie rozmawiał z arcyksięciem Maksymilianem, oferując mu wszystko, co tylko miał w swojej dyspozycji. Kanclerz wraz z otoczeniem traktowali arcyksięcia dobrze i z dużym szacunkiem. Znacznie gorzej obchodzono się z innymi więźniami. Zamoyski miał przybyć do Jędrzejowa z ogromnymi łupami, które Reszka szacował na 600 tysięcy zł. Na koniec Reszka, mający wkrótce udać się z misją dyplomatyczną do Włoch, wyraził żal z tego powodu, wołałby bowiem nigdzie nie jechać. „Ja przynajmniej – pisał – wołałbym jedynie wygrzewanie się na jędrzejowskim słońcu”<sup>342</sup>.

Pierwsze lata panowania Zygmunta III Wazy charakteryzowały się stale narastającym konfliktem z dużą częścią szlachty, niezadowolonej z prowadzonej przez niego polityki. Opozycja była zróżnicowana, zaliczali się do niej dawni zwolennicy elekcji habsburskiej (maksymilianieści), dyskryminowana przez Zygmunta III szlachta różnowiercza oraz stronnictwo Zamoyskiego (popularyści), który szybko ze stronnika stał się głównym przeciwnikiem nowego króla. Środowiska opozycyjne organizowały zjazdy w różnych częściach kraju, podczas których krytykowano monarchę i jego politykę. Jeden ze zjazdów odbył się 1–5 czerwca 1592 w Jędrzejowie<sup>343</sup>. Miał charakter lokalny, uczestniczyło w nim kilku senatorów (m.in. Zamoyski, wojewoda krakowski Mikołaj Firlej, kasztelan sandomierski Stanisław Tarnowski i kasztelan lwowski Stanisław Żółkiewski) oraz zapewne kilkuset szlachciców; niektóre źródła wspominały, że na zjazd przybyło 3000 osób. Zorganizowany był przez Zamoyskiego, choć wśród przybyłych byli też maksymilianieści i różnowiercy. Obrady, którym przewodniczył marszałek Marcin Suskrajowski, toczyły się w polu niedaleko klasztoru<sup>344</sup>. Podczas zjazdu uchwalono artykuły, podpisane przez 6 senatorów i 125 szlachciców. W owych „Napomnieniach i prośbach” zarzucono królowi i jego doradcom wiele „szkodliwych praktyk”, przede wszystkim potajemne konszachty z Habsburgami i planowanie wyjazdu do Szwecji. Uczestnicy zjazdu prosili króla o zwołanie sejmu, w przeciwnym razie grozili mu nawet rokoszem. Zjazd jędrzejowski był istotnym elementem przygotowań opozycji do mającego wkrótce nastąpić sejmu inkwizycyjnego.

Konflikt pomiędzy Zygmuntem III a szlachtą nie został zażegnany, w kolejnych latach postawy antykrólewskie były coraz powszechniejsze. Do wybuchu doszło w roku 1606, kiedy wojewoda krakowski Mikołaj Zebrzydowski otwarcie wystąpił przeciwko monarsze i ogłosił rokosz. Zarzucano królowi m.in. lekceważenie wol-

<sup>341</sup> A.J. Kalinowska, *Stanisław Reszka – diariusz podróży i korespondencja z lat 1583–1589*, „Studia Warmińskie”, t. 26, 1989, s. 219–220 (list z 19 II 1588).

<sup>342</sup> Tamże, s. 220.

<sup>343</sup> Zob. szerzej: K. Lepszy, *Rzeczpospolita Polska w dobie sejmu inkwizycyjnego (1589–1592)*, Oświęcim 2015, s. 274 i n.; E. Opaliński, *Zygmunt III wobec Habsburgów i Jana Zamoyskiego*, „Kwartalnik Historyczny”, t. 123, 2016, nr 4, s. 790–791.

<sup>344</sup> R. Heidenstein, *Dzieje Polski od śmierci Zygmunta Augusta do roku 1594. Ksiąg XII*, oprac. J. Byliński, W. Kaczorowski, Opole 2015, s. 605.

ności i praw szlachty, dążenie do absolutyzmu, otaczanie się cudzoziemcami i dyskryminowanie różnowierców. Rokosz Zebrzydowskiego (nazywany też sandomierskim) trwał blisko trzy lata i obfitował w liczne wydarzenia polityczne i wojskowe. Pierwszą jego fazę zakończyła ugoda pod Janowcem zawarta 7 października 1606. Król zobowiązał się, że w szybkim terminie zwoła sejm, podczas którego w sposób pokojowy rozwiązane zostaną wszelkie spory. Później zwlekał z ogłoszeniem decyzji o zwołaniu sejmu (stosowny uniwersał ogłosił dopiero 7 lutego 1607, a sejm miał się odbyć 7 maja), co stało się pretekstem dla najbardziej radykalnej części rokoszan, niechętniej porozumieniu z królem, żeby rokosz odnowić. Podczas zjazdu szlachty wielkopolskiej w Kole 12–15 lutego 1607 (czyli już po ogłoszeniu przez króla uniwersału) rokoszanie podjęli decyzję o zwołaniu kolejnego zjazdu, mającego rozpocząć obrady 28 marca tego roku w Jędrzejowie, aby „rokosz konkludować i do efektu przywieść”<sup>345</sup>. Wbrew oczekiwaniom rokoszan do Jędrzejowa przybyło niewiele szlachty, znużonej przedłużającym się konfliktem i szukającej porozumienia z królem, która zamiast na zjazd rokoszowy wołała się udać na zwołane przez króla sejmiki przedsejmowe (choć rokoszanie wzywali do ich bojkotu). Kiedy 2 kwietnia 1607 rozpoczynano obrady w Jędrzejowie, przebywało tu zaledwie kilkaset osób. W następnych dniach, po zakończeniu Świąt Wielkanocnych, stawiły się kolejne grupy szlachty. W sumie w zjeździe wzięło udział kilka tysięcy osób – liczba niemała, ale z pewnością nie były to tłumy, które mogłyby zagrozić pozycji króla. Żłudne okazały się nadzieje Prokopa Pękosławskiego, jednego z przywódców rokoszu, który pisał: „nie bójmy się, dosyć będzie na króla wszystkiej Korony Polskiej, na wojewodę województwa, na kasztelana powiatu. My, rokoszanie mamy prawo ostrzejsze niżli miecz, a Pan Bóg nam dopomoże”<sup>346</sup>. Obrady toczono „w polu” w niewielkiej odległości od klasztoru i stawów klasztornych, blisko gościńca krakowskiego; przewodniczył im wojski krakowski Baltazar Porębski, a później podczaszy litewski Janusz Radziwiłł. Początkowo planowano wypowiedzieć posłuszeństwo królowi i doprowadzić do jego detronizacji, jednak stosunkowo niewielkie poparcie rokoszu przez szlachtę zmusiło jego przywódców do rezygnacji z tych radykalnych planów. 26 kwietnia 1607 postanowiono wyruszyć pod Warszawę, aby tam czekać na zakończenie sejmu. Rokoszanie zgromadzili w Jędrzejowie nieco wojsk zbrojnych, większy oddział (600 żołnierzy) dopiero pod koniec obrad przyprowadził Janusz Radziwiłł. W okolicach miasta dochodziło do niewielkich starć z oddziałami królewskimi patrolującymi główne szlaki komunikacyjne. Wiadomo, że rokoszanie spalili Chęciny i cysterską wieś Niegostawice. Jędrzejowianie, jak można przypuszczać, także ponieśli duże straty<sup>347</sup>.

<sup>345</sup> Na temat zjazdu w Jędrzejowie zob. ostatnio: E. Opaliński, *Zjazd rokoszowy w Jędrzejowie w roku 1607*, w: *Król a prawo stanów do oporu*, red. M. Markiewicz, E. Opaliński, R. Skowron, Kraków 2010, s. 221–236; tenże, *Problem uczestnictwa w obradach sejmu 1607. Kwestia autorytetu parlamentu w opinii szlacheckiej*, „Echa Przeszłości”, t. 19, 2018, s. 115–133; A. Pawłowska-Kubik, *Rokosz sandomierski 1606–1609. Rzeczpospolita na politycznym rozdrożu*, Toruń 2019, s. 162–184.

<sup>346</sup> Cyt. za: D. Kupisz, *Działania zbrojne na obszarze województwa sandomierskiego podczas rokoszu Mikołaja Zebrzydowskiego (1606–1607)*, „Z Dziejów Regionu i Miasta. Rocznik Oddziału Polskiego Towarzystwa Historycznego w Skarżysku-Kamiennej”, t. 1, 2010, s. 19.

<sup>347</sup> D. Kupisz, *Działania zbrojne na obszarze*, s. 20.

**Ryc. 5.** Kamienica przy pl. Kościuszki 22 w Jędrzejowie. Kamienny portal do piwnicy z rokokowym kartuszem, hierogramem IHS oraz napisem dewocyjnym z datą 1740.



Zjazd rokoszowy był ostatnim większym wydarzeniem politycznym w Jędrzejowie w okresie staropolskim. Później bywali tu niestety głównie żołnierze. Dobrze skomunikowane miasto wraz z kluczem wsi, należące przy tym do instytucji kościelnej, a więc można powiedzieć: bezbronne, stanowiło łakomy kąsek dla różnego rodzaju zbrojnych oddziałów. Niekiedy stacjonowały tu one „legalnie”, zgodnie z poleceniami królów i dowódców wojskowych, co jednak nie oznaczało, że nie wyrządzały żadnych szkód. Od czasu wybuchu powstania Chmielnickiego w roku 1648 niemal bez przerwy w Jędrzejowie kwaterowały jakieś wojska. Zachował się wykaz szkód w mieście i w okolicznych wsiach, spowodowanych przez wojska koronne w latach 1652–1653<sup>348</sup>. W sierpniu 1652 obozowała w Jędrzejowie kompania powiatowa kozacka województwa krakowskiego, dowodzona przez Samuela Chełmskiego; wojska te zabrały 252 zł „gotowych pieniędzy” oraz „strawiły” produkty za co najmniej 3063 zł. Poza tym „z osobna kazali sobie dawać wina, miodu, gorzałki, piwa przez czas niemały stanowiska swego” – wypili tego alkoholu za blisko 400 zł (obiecali, że oddadzą pieniądze w późniejszym terminie). W tym samym czasie w Jędrzejowie pojawili się żołnierze z kwarcianej chorągwi kozackiej dowodzonej przez Andrzeja Strzyżowskiego. Podczas pobytu próbowali wybierać od mieszczan stacje i „przez zbyteczne jedzenie i picie” uczynili szkody na sumę co najmniej 254 zł. W grudniu 1652 do Jędrzejowa przybyli żołnierze z chorągwi kozackiej Jana Stanisława Sławińskiego, która stacjonowała w Małogoszczu. W ciągu tygodnia żywili się w mieście oraz zabrali mieszczanom 250 zł w gotówce i kilka wozów różnych produktów, czyniąc szkody na ponad 2830 zł. 3 lutego 1653 dragoni Ludwika Wejhera odebrali od mieszczan jędrzejowskich kontrybucję w wysokości 115 zł, a kilkanaście dni później chorągiew niemiecka Samuela Jarockiego wzięła 160 zł. Mniej więcej w tym samym czasie stacjonowały w Jędrzejowie oddziały piechoty Mikołaja Bobowskiego i Jana Skrockiego, które w sumie „wytrawiły” na sumę 530 zł. W bliżej nieokreślonym czasie dragonia Stanisława Ochłapowskiego skonfiskowała mieszczanom 100 zł. Żołnierze z kilku innych oddziałów zabrali w różnych miejscowościach klucza jędrzejowskiego, niestety bliżej nieokreślonych (można przypuszczać, że w Jędrzejowie), blisko 1500 zł. Łącznie przez kilka wspomnianych miesięcy mieszczanie jędrzejowscy ponieśli szkody szacowane na prawie 8000 zł. Straty materialne, choć bolesne, nie były najpoważniejszą konsekwencją stacjonowania wojsk w Jędrzejowie. Żołnierze z oddziału Chełmskiego przywlekli bowiem zarazę, co w szybkim czasie doprowadziło do „zapowietrzenia” całego miasta i śmierci wielu mieszczan. W maju 1653 cystersi i władze miasta udały się do Lublina i złożyły tam pozew przeciwko wymienionym wyżej dowódcom wojskowym, a także naczelnemu dowództwu wojsk koronnych, domagając się zadośćuczynienia za poniesione szkody<sup>349</sup>. Trudno przypuszczać, aby ich prośby zostały wysłuchane.

Nie posiadamy innych podobnych wykazów szkód, ale w kolejnych latach zapewne sytuacja wyglądała podobnie. Najgorsze miało dopiero nastąpić: 1 kwietnia 1657 Jędrzejów zajęły połączone wojska szwedzkie, wspomagane przez oddziały brandenburskie, wraz z wojskami księcia siedmiogrodzkiego Jerzego II Rakoczego

<sup>348</sup> CCR, t. 725, s. 1037–1054.

<sup>349</sup> AP w Lublinie, Księgi grodzkie lubelskie, RMO, t. 81, s. 472v–476.

i kozakami Antona Żdanowicza. Miasto zostało zupełnie splądrowane<sup>350</sup>. W kolejnych latach „potopu” Szwedzi jeszcze dwukrotnie zajmowali Jędrzejów, a sojusznicze wojska cesarskie przechodziły tędy trzykrotnie<sup>351</sup>. Zimą 1659/1660 w mieście stacjonowała chorągiew Stanisława Lubomirskiego, starosty spiskiego.

W połowie czerwca 1662 do Jędrzejowa przybyli przywódcy konfederacji wojskowej zwanej Związkiem Święconym (zapewne 300–400 żołnierzy). Przenieśli się tutaj z Kielc, gdzie szerzyła się zaraza. Konfederaci odbyli kilka kół (narađ), podczas których dyskutowali i podejmowali najważniejsze decyzje. 24 lipca 1662 przeprowadzili rozmowy z przedstawicielami senatu (do Jędrzejowa przybyli: biskup kujawski Kazimierz Florian Czartoryski, biskup kijowski Tomasz Ujejski, stolnik koronny Jan Wielopolski i marszałek nadworny koronny Jan Klemens Branicki); w ich wyniku zgodzili się pogodzić z królem, któremu wcześniej wypowiedzieli posłuszeństwo. Niedługo później oddziały konfederackie opuściły Jędrzejów i przeniosły się do Solca koło Sandomierza<sup>352</sup>. W trakcie rokoszu, zawiązanego przez hetmana wielkiego koronnego Jerzego Sebastiana Lubomirskiego przeciwko Janowi Kazimierzowi Wazie, pod Jędrzejowem w połowie września 1665 stacjonowała przez krótki czas część wojsk królewskich dowodzonych przez marszałka wielkiego koronnego Jana Sobieskiego<sup>353</sup>. W roku 1666 przez Jędrzejów w kierunku Częstochowy przechodziła chorągiew wołoska Jana Piwo, która na trasie przemarszu dokonała wielu rekwizycji<sup>354</sup>. W listopadzie 1670 przez kilkanaście dni stacjonowała pod miastem część pospolitego ruszenia szlachty krakowskiej, dowodzonego przez Achacego Pisarskiego<sup>355</sup>. Niedługo później w Jędrzejowie i okolicznych wsiach przebywała, zapewne przez dłuższy czas, chorągiew dragońska Pakosława Lanckorońskiego. W roku 1673 cystersi oskarżyli żołnierzy ze wspomnianego oddziału o różne szkody; ich prowadzycielem miał być stolnik chełmiński Krzysztof Orłowski, mający kwaterę w Jędrzejowie<sup>356</sup>. W kwietniu 1684 Stanisław Jan Jabłonowski, wojewoda i starosta ruski oraz hetman wielki koronny, zapewne przychylając się do próśb opata, uwolnił Jędrzejów i okoliczne wsie od stacji wojskowych, ostrzegając wszystkich swoich dowódców, „aby się żaden w służbie wojennej zostający w pomienionych dobrach stawać, noclegów odprawować, stacyjej, chlebow pobocznych wybierać albo po nie deputować, podwód brać i innych żadnych nie ważył się czynić eksakcyjnej ani agrauncyjnej, pod ostrością artykułów wojskowych”<sup>357</sup>. Korzystne dla dóbr cysterskich przepisy nie

<sup>350</sup> CCR, t. 729, s. 92–96.

<sup>351</sup> *Akta sejmikowe województwa krakowskiego*, t. 2, s. 675.

<sup>352</sup> A. Kersten, *Stefan Czarniecki 1599–1665*, Warszawa 1963, s. 472–473; E. Janas, *Żołnierskie sejmiki. Koła wojskowe na obszarze dawnego województwa sandomierskiego w latach 1661–1663*, „Z Dziejów Regionu i Miasta. Rocznik Oddziału Polskiego Towarzystwa Historycznego w Skarżysku-Kamiennej”, t. 1, 2010, s. 42–43.

<sup>353</sup> 18 IX 1665 Sobieski wysłał spod Jędrzejowa list do Marysienki; zob. M. Nagielski, *Działania zbrojne rokoszu Jerzego Lubomirskiego w 1665 r.*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości”, t. 34, 1991, s. 132–133.

<sup>354</sup> *Akta sejmikowe województwa krakowskiego*, t. 2, wyd. A. Przyboś, Wrocław–Kraków 1955, s. 158.

<sup>355</sup> Tamże, s. 332–333.

<sup>356</sup> AP w Lublinie, Księgi grodzkie lubelskie, RMO, t. 99, k. 517–521.

<sup>357</sup> CCR, t. 768, s. 966–967.

obowiązywały zapewne zbyt długo, skoro już w roku 1696 w mieście były oddziały wojewody krakowskiego Feliksa Kazimierza Potockiego. W czerwcu tego roku jeden z żołnierzy, Jan Krzemieński, ożenił się z mieszczką jędrzejowską Anną Rosółką<sup>358</sup>.

Miasto i mieszczenie ponieśli duże straty podczas wojny północnej na początku XVIII w.; wspominały o tym cytowane wcześniej źródła podatkowe. Już w pierwszych latach wojny działania zbrojne toczone były w pobliżu Jędrzejowa – 19 lipca 1702 doszło do dużej bitwy pod Kliszowem. W tym czasie do miasta z pewnością dotarły oddziały szwedzkie, które w nieodległym Małogoszczu miały magazyn z żywnością<sup>359</sup>. W latach 1702–1712 w Jędrzejowie i pobliskich wsiach klasztorach bez przerwy stacjonowały wojska koronne, kolejno: chorągiew husarska kanclerza wielkiego litewskiego Karola Stanisława Radziwiłła, chorągiew pancerna wojewody wileńskiego, a następnie krakowskiego Janusza Antoniego Wiśniowieckiego, chorągiew stolnika braclawskiego Marcina Cieńskiego, chorągiew pancerna starosty korytnickiego, rajtarzy hetmana polnego koronnego Stanisława Mateusza Rzewuskiego (dowodzeni przez Piotra Orsettiego) i chorągiew pancerna podstolego lwowskiego Wojciecha Łosia. Mieszczenie i chłopci z dóbr cysterskich wydali na utrzymanie tych wojsk łącznie 91 tysięcy zł, z czego mieszczenie prawie 30 tysięcy zł<sup>360</sup>. Warto odnotować, że kilku stacjonujących w tym czasie żołnierzy poślubiło mieszczyki jędrzejowskie: Wojciech Goralowski, rodem z Jarosławia, Katarzynę Łatkówną (1703), Jan Rackowski wdowę Marynę Szymańską, Mikołaj Słopnicki Marynę Kiklasiową, a pochodzący z Chotowa Wojciech Kokot Jadwigę Cekajską (1706)<sup>361</sup>.

W latach 1769–1770, w okresie konfederacji barskiej, w Jędrzejowie i okolicy pojawiał się Kazimierz Pułaski (stacjonujący w Częstochowie), jeden z najlepszych dowódców konfederackich, którego zaciekle ścigały wojska rosyjskie. W ostatnich dniach września 1770 w okolicy klasztoru cystersów doszło do niewielkiej potyczki między oddziałem Pułaskiego i Rosjanami<sup>362</sup>. W latach 1775–1776 w Jędrzejowie przez dłuższy czas stacjonował bliżej nieznaną oddział wojsk polskich. Podobnie jak w czasach saskich jędrzejowianki chętnie wychodziły za mąż za służących w mieście żołnierzy. Można wręcz mówić o modzie na tego typu związki. W jędrzejowskich księgach metrykalnych z tego czasu odnotowano aż 10 takich małżeństw. Za mąż wychodziły panny i wdowy nawet ze znanych rodzin jędrzejowskich. I tak np. 27 września 1775 Andrzej Szyblowski poślubił Eufrozynę Smorągiewiczówną; podczas uroczystości obecni byli Gabriel Smorągiewicz i Stefan Michałkiewicz oraz inne osoby spośród wojskowych i mieszczan<sup>363</sup>. Z akt procesowych z lat 1779–1782 dotyczących sporu o kamienicę na rynku, o którą sędzili się cystersi jędrzejowscy

<sup>358</sup> Metryki, sygn. 30, s. 31. Świadcami na ślubie byli: kapral Mikołaj Starkowic i Wojciech Zielejski – żołnierze ze wspomnianego oddziału, a także Szymon Zajac i Tomasz Gąsior – mieszczenie jędrzejowscy.

<sup>359</sup> M. Wagner, *Kliszów 1702*, Warszawa 1994, s. 115.

<sup>360</sup> AN w Krakowie, Varia. Zbiór szczątków zespołów, sygn. 36, s. 2 i n.; tamże, sygn. 37, s. 4–8. Oddział Orsettiego w 1713 nadal stacjonował w Jędrzejowie; zob. Z. Grothówna, *Kronika klasztorna siostr Norbertanek w Imbramowicach 1703–1741*, wyd. W. Bielak, W.W. Żurek, Kielce 2011, s. 63–64.

<sup>361</sup> Metryki, sygn. 30, s. 93, 108–110.

<sup>362</sup> W. Konopczyński, *Kazimierz Pułaski. Życiorys*, Kraków 1931, s. 160–168.

<sup>363</sup> Metryki, sygn. 31, s. 22–26.

z Antonim Baranowskim i Antonim Gołuchowskim, dowiadujemy się, że w tym czasie w Jędrzejowie stacjonowały oddziały rosyjskie („moskiewskie”), a po ich odejściu – wojska polskie (część z nich była zakwaterowana we wspomnianej kamienicy)<sup>364</sup>. Jeśli chodzi o wojska polskie, wiadomo, że był to oddział Kawalerii Narodowej dowodzony przez pułkownika Jana Waxmana<sup>365</sup>. Kawaleria stacjonowała w mieście także później, w latach 1784–1785 poświadczono zostały kolejne małżeństwa z mieszczkami<sup>366</sup>.

Podczas insurekcji kościuszkowskiej w Jędrzejowie przez kilka dni stacjonował Tadeusz Kościuszko. Przybył tu z Połańca, gdzie 7 maja 1794 ogłosił słynny uniwersał przyznający ludności chłopskiej wolność osobistą. Według Tadeusza Korzonia Jędrzejów miał dla Kościuszki „jakieś większe w kombinacjach strategicznych znaczenie”<sup>367</sup>. Zgromadzone w mieście i okolicy wojska miały ochraniać województwa krakowskie i sandomierskie, gdzie zbierano podatki, gromadzono żywność i paszę oraz rekrutowano nowych żołnierzy<sup>368</sup>. 24 maja 1795 pod Jędrzejów dotarły pierwsze oddziały powstańcze, a dwa dni później do miasta wkroczył Kościuszko. Zakwaterował się w budynkach klasztornych i od razu przystąpił do przeglądu wojsk (do Jędrzejowa, krótko przed Kościuszką, przybyła także dywizja generała Jana Grochowskiego) oraz zajął się sprawami organizacyjnymi. Najwyżsi oficerowie kwaterowali w mieście, a pozostali żołnierze w obozie pod miastem. Należy podkreślić, że Kościuszko przyjmowany był w Jędrzejowie z dużą życzliwością. Wiadomo, że już w maju 1792 opat Niegolewski przekazał na rzecz państwa srebra i klejnoty o wadze ponad 37 kg<sup>369</sup>. 27 maja Naczelnik przyjmował w klasztorze księcia Józefa Poniatowskiego, który przybył z zagranicy, aby dołączyć do powstania. „Spotkanie było suche ze stron obydwóch”<sup>370</sup>. Wraz z Poniatowskim do Jędrzejowa przyjechał generał Michał Wielhorski, któremu Kościuszko powierzył dowództwo nad powstaniem na Litwie (Poniatowski wcześniej odmówił, odjechał organizować obronę w Warszawie). 29 maja–2 czerwca Kościuszko obozował pod Krzcięciami, po czym powrócił do Jędrzejowa, skąd 4 lub 5 czerwca wyruszył w kierunku Szczekocin, gdzie stacjonowały wojska rosyjskie. Po przegranej bitwie szczekocińskiej (6 czerwca) pokonane wojska polskie wycofywały się przez Jędrzejów, a oddziały rosyjskie podążyły za nimi<sup>371</sup>.

W roku 1223 w murach jędrzejowskiego klasztoru zmarł Wincenty zwany Kadłubkiem, biskup krakowski, który po rezygnacji z urzędu postanowił przywdziać habit zakonny, aby w spokoju i ciszy oddawać się modlitwie i pasji pisarskiej.

<sup>364</sup> CCR, t. 883, s. 2169–2176; CCR, t. 886, s. 570–573, 2045–2052. Wojska rosyjskie stacjonowały w Jędrzejowie od października 1779 do czerwca 1780; zob. A. Artymiak, *Jędrzejów u schyłku swego samorządu*, s. 22.

<sup>365</sup> CCR, t. 886, s. 437–441.

<sup>366</sup> Metryki, sygn. 31, s. 51–52, 60.

<sup>367</sup> T. Korzon, *Kościuszko. Biografia z dokumentów wysnuta*, Kraków 1984, s. 338.

<sup>368</sup> S. Herbst, *Z dziejów wojskowych powstania kościuszkowskiego 1794 roku*, Warszawa 1983, 156–157.

<sup>369</sup> P.P. Gach, *Opactwo jędrzejowskie w latach kasat zakonnych*, s. 98.

<sup>370</sup> E. Sanguszko, *Pamiętnik 1786–1815*, wyd. J. Szujski, Kraków 1876, s. 33.

<sup>371</sup> *Powstanie kościuszkowskie 1794. Dzieje militarne*, t. 1, red. T. Rawski, Warszawa 1994, s. 251–260.

Wśród jędrzejowskich cystersów pamięć o wybitnym współbracie zawsze była żywa, a pod koniec średniowiecza jego osobę zaczęto otaczać kultem. Z czasem kult zaczął się szerzyć poza murami klasztoru, wśród mieszkańców miasta i okolicznych wsi. Początkowo rozprzestrzeniał się powoli i obejmował jedynie najbliższą okolicę. Znamienne, że Stanisław Reszka, opat klasztoru w latach 1585–1600, w swoim dzienniku i korespondencji nic nie wspominał ani o pątnikach, ani jakichkolwiek oznakach mogących świadczyć o kulcie Kadłubka<sup>372</sup>. W wydawanych drukiem na początku XVII w. pracach, w których Kadłubek był wspomniany, podkreślano jedynie jego „świeckie” zasługi: sprawowanie funkcji biskupiej (z której dobrowolnie ustąpił) oraz autorstwo kroniki, choć pisano też o jego pobożności, prawości i skromności<sup>373</sup>. W dziejach rozwoju kultu Wincentego Kadłubka przełomowe były dwa wydarzenia: ekshumacja i przeniesienie jego szczątków do nowego grobu oraz opublikowanie pracy o jego życiu i cudach pióra Szymona Starowolskiego<sup>374</sup>. Ekshumacja nastąpiła 26 kwietnia 1633, natomiast akt elewacji, czyli przeniesienia relikwii na ołtarz, odbył się 19 sierpnia 1633 z inicjatywy ówczesnego opata Remigiana Koniecpolskiego. Była to duża uroczystość, w której brało udział wielu zaproszonych gości oraz tłumy ludności – mieszkańców miasta i okolicznych wsi. Pierwszy grobowiec mistrza Wincentego znajdował się w kościele cysterskim, w środkowej części prezbiterium, przed głównym ołtarzem, pomiędzy stellami zakonnymi. Taki pochówek świadczył, że tuż po śmierci uważany był za osobę niezwykłą, zasługującą na szczególną cześć. Po ekshumacji szczątki Kadłubka wyniesione zostały na ołtarz w lewej bocznej nawie kościoła cysterskiego, położoną poza klauzurą i dostępną dla wszystkich wiernych. Wspomniane dzieło Starowolskiego, napisane niewątpliwie na zlecenie cystersów i na podstawie przechowywanych w klasztorze materiałów, ukazało się w roku 1642 pod tytułem *Vita et miracula servi Dei Vincentii Kadlubkonis*. W obszernym tomie opisano życie mistrza Wincentego i zestawiono wykaz cudów („miracula”), do których doszło za jego wstawiennictwem (najstarsze zdarzenie

<sup>372</sup> *Stanislai Rescii diarium 1583–1589*, passim; A.J. Kalinowska, *Korespondencja Stanisława Reszki z Marcinem Kromerem w latach 1568–1588*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce”, t. 33, 1988, s. 187–198; też, *Stanisław Reszka – dziennik podróży i korespondencja*, s. 195–220.

<sup>373</sup> Zob. szerzej: M. Czerenkiewicz, *Wincenty Kadłubek w łacińskiej literaturze europejskiej XVII wieku*, w: *Dziedzictwo Wincentego Kadłubka*, s. 183–200.

<sup>374</sup> Dzieje kultu Wincentego Kadłubka obecnie poznane są dosyć dobrze, chociaż brakuje całościowego, monograficznego opracowania. Zob. m.in.: D. Olszewski, *Kult bł. Wincentego Kadłubka w Jędrzejowie. Zarys historii*, w: *Cystersi w Polsce*, s. 151–166; A. Chalcarz, *Opactwo cystersów w Jędrzejowie ośrodkiem kultu błogosławionego Wincentego Kadłubka*, w: *Mistrz Wincenty Kadłubek. Człowiek i dzieło, pośmiertny kult i legenda*, red. K.R. Prokop, Kraków 2001, s. 103–108; M. Zdanek, *Kult Wincentego Kadłubka w świetle procesu*, s. 273–300; tenże, *Udział szlachty w rozwoju kultu błogosławionego Wincentego Kadłubka*, s. 23–33; A. Lis, *Rozwój kultu błogosławionego Wincentego Kadłubka między Wisłą a Pilicą*, „Między Wisłą a Pilicą. Studia i Materiały Historyczne”, t. 12, 2011, s. 89–99; B.M. Wołyniec, *Świadkowie procesu beatyfikacyjnego Wincentego Kadłubka z 1680 roku i ich wiedza „super cultu immemorabili”*, w: *Dziedzictwo Wincentego Kadłubka*, s. 159–181; J. Królikowski, *Proces beatyfikacyjny Wincentego Kadłubka w świetle „Księgi wpisów” Świętej Kongregacji Obrzędów*, w: tamże, s. 201–224.



miało miejsce w 1593). W dużej grupie osób, które doświadczyły jego cudownej interwencji (w sumie Starowolski opisał sto kilkadziesiąt przypadków), było kilkunastu mieszczan jędrzejowskich<sup>375</sup>.

Przeniesienie relikwii Kadłubka miało związek z planami polskiego episkopatu, który podjął starania w sprawie kanonizacji kilku Polaków (w tym także Kadłubka). We wrześniu 1634 podczas synodu prowincjonalnego w Warszawie przyjęto w tej sprawie uchwałę. 25 września 1649 król Jan Kazimierz i biskup krakowski Piotr Gembicki skierowali odpowiednie prośby do Stolicy Apostolskiej. Zabiegi o kanonizację Wincentego Kadłubka trwały wiele lat, należało bowiem zebrać i zbadać dokumenty oraz przesłuchać świadków; przez dłuższe okresy nic nie robiono w tej sprawie. Bardziej zdecydowane kroki podjęto jesienią i zimą 1680, kiedy to król Jan Sobieski, biskup sufragana krakowski Mikołaj Oborski i władze miejskie Jędrzejowa skierowały do papieża Innocentego XI prośby o rozpoczęcie procesu beatyfikacyjnego<sup>376</sup>. W kolejnym roku podobne prośby wystosowali biskupi polscy, wojewodowie, opat generalny cystersów Jan, opat łądzki Jan Zapolski, marszałek sejmu Hieronim Lubomirski, rektor i cały Uniwersytet Krakowski, magistrat krakowski, Święta Kongregacja Obrzędów w Rzymie oraz ponownie król i magistrat jędrzejowski<sup>377</sup>. Prośby te odniosły skutek: 4 stycznia 1681 papież przyznał klasztorowi przywilej odpustu zupełnego w dniu śmierci Kadłubka (8 marca), natomiast 18 grudnia 1684 wydał zgodę na przeprowadzenie procesu apostolskiego „super cultu immemorabili seu casu excepto” (miał on dotyczyć przypadku szczególnego, w którym należało udowodnić kult od czasów niepamiętnych). Kilkuletni proces nie zakończył się beatyfikacją, choć w październiku 1694 Jan III Sobieski ponownie interweniował w tej sprawie u papieża<sup>378</sup>. W tym czasie Wincentego Kadłubka czczono w Rzeczypospolitej powszechnie i we wszystkich warstwach ludności. Materiały beatyfikacyjne świadczą, że od momentu wyniesienia relikwii w roku 1633 kult Kadłubka nadzwyczaj szybko rozprzestrzenił się wśród ludności niemal całego kraju. Oczywiście centralnym ośrodkiem kultu był Jędrzejów, gdzie czczono go powszechnie, modlono się do niego, wieszano jego wizerunki w kościołach i innych budynkach, uczono się o nim w rodzinnych domach i miejscowej szkole, odprawiano uroczyste nabożeństwa, na które przybywały wielotysięczne tłumy ludzi. Przy grobie i relikwiach Kadłubka modlili się pielgrzymi z położonych dookoła miast (wyjątkowo zdarzały się nawet pielgrzymki z Częstochowy i Krakowa), a także przybysze z odległych zakątków Rzeczypospolitej: królowie, dygnitarze świeccy i kościelni, duchowieństwo, szlachta, mieszczenie i chłopci. W pobliżu grobu pielgrzymi zostawiali duże ilości wotów<sup>379</sup>. Warto odnotować,

<sup>375</sup> S. Starowolski, *Vita et miracula servi Dei Vincentii Kadlubkonis*, Kraków 1642; W. Kowalski, D. Olszewski, *Parafia Trójcy Świętej*, s. 126–127.

<sup>376</sup> *Polonika hagiograficzne w Archiwum Kongregacji*, nr 70–74. Prośba magistratu jędrzejowskiego sporządzona została 26 X 1680. Podpisali się pod nią: Kasper Długosz – wójt, Mikołaj Jantosowicz – burmistrz, Piotr Michalczyk – rajca, Stanisław Latałski – rajca, Tomasz Gąsior – rajca, Jan Brywicki – pisarz, Andrzej Prędocki – stary wójt i Wojciech Noworyński – syndyk.

<sup>377</sup> Tamże, nr 75–91.

<sup>378</sup> Tamże, nr 92.

<sup>379</sup> M. Zdanek, *Kult Wincentego Kadłubka w świetle procesu kanonicznego*, s. 273–300.

że wśród świadków przesłuchiowanych w sprawie świętości Wincentego Kadłubka było 8 mieszczan jędrzejowskich<sup>380</sup>.

Proces beatyfikacyjny Wincentego Kadłubka, mający wykazać długowieczność kultu, wznowiono w drugiej połowie XVIII w. 26 czerwca 1761 król August III Sas wystosował w tej sprawie prośbę do papieża Klemensa XIII, którą w roku następnym poparli polscy biskupi i senat. W latach 1761–1762 uzupełniono materiały dowodowe zebrane w trakcie poprzedniego procesu, po czym 22 września 1762 biskup sufragan krakowski Franciszek Potkański wydał dekret potwierdzający istnienie kultu Wincentego Kadłubka od wieków. 18 lutego 1764 papież zatwierdził kult, a 9 czerwca tego roku zezwolił na odmawianie oficjum brewiarzowego i odprawianie mszy świętych w diecezji krakowskiej i zakonie cystersów ku czci Kadłubka, co było równoznaczne z aktem beatyfikacji<sup>381</sup>. 26–28 maja 1765 w Jędrzejowie odbyły się uroczystości odpustowe, którym przewodniczył biskup Franciszek Potkański. Uroczystość zgromadziła tłumy wiernych, do Jędrzejowa miało przybyć aż 15 tysięcy osób. Modlono się i świętowano: grała muzyka, bito w bębny, a nawet urządzono pokaz fajerwerków<sup>382</sup>.

Kult Wincentego Kadłubka to wydarzenie długo trwające, spinające jakby klamrą wielowiekowe dzieje Jędrzejowa. Wydarzenie wciąż żywe i ważne dla jędrzejowian, będące istotnym elementem tożsamości mieszkańców miasta. 1 stycznia 2016 nuncjusz apostolski w Polsce arcybiskup Celestino Migliore, przychylając się do prośb jędrzejowian, ogłosił błogosławionego Wincentego Kadłubka patronem miasta Jędrzejowa<sup>383</sup>.

<sup>380</sup> Tamże, s. 296–298. Byli to: Stanisław Woszczyna – rajca, Stanisław Jabo, Mateusz Kaszuba, Elżbieta Długoszowa, Jan Jantos, Szymon Ledzianowski, Krzysztof Reczkowicz – cechmistrz kuśnierski, Katarzyna Krucka.

<sup>381</sup> D. Olszewski, *Kult bł. Wincentego Kadłubka*, s. 155.

<sup>382</sup> Tamże; W. Kowalski, D. Olszewski, *Parafia Trójcy Świętej*, s. 127–128.

<sup>383</sup> J. Jakubczyk, *Błogosławiony Wincenty Kadłubek patronem miasta Jędrzejowa*, w: *Dziedzictwo Wincentego Kadłubka*, s. 251–261.

## Aneks źródłowy

### Spis dokumentów

1. Rekognicja podatkowa miasta Jędrzejowa, Jędrzejów, 21 sierpnia 1552
2. Rekognicja podatkowa miasta Jędrzejowa, [B.m.], 1565
3. Rekognicja podatkowa miasta Jędrzejowa, [B.m.], 13 lutego 1571
4. Rekognicja podatkowa miasta Jędrzejowa, [B.m.], 1578
5. Cystersi jędrzejowscy oraz dziedzice i posesorzy Mnichowa zawierają ugodę w sprawie granic, W polu, 9 listopada 1641
6. Jan Kazimierz Waza uwalnia klasztor jędrzejowski z obowiązku stacji wojskowych, Kraków, 23 stycznia 1649
7. Przysięga szewców jędrzejowskich w sprawach podatkowych, Kraków, 20 marca 1653
8. Przysięga krawców jędrzejowskich w sprawach podatkowych, Kraków, 20 marca 1653
9. Przysięga kuśnierzy jędrzejowskich w sprawach podatkowych, Kraków, 20 marca 1653
10. Przysięga rzemieślników jędrzejowskich, cechu rzemiosł różnych, w sprawach podatkowych, Kraków, 20 marca 1653
11. Przysięga prasolów jędrzejowskich w sprawach podatkowych, Kraków, 20 marca 1653
12. Przysięga władz miasta Jędrzejowa w sprawach podatkowych wraz z podaniem wykazu opustoszałych domów i placów, Kraków, 20 marca 1653
13. Jan Kazimierz Waza uwalnia miasto Jędrzejów z obowiązku płacenia podatków, Sieraków, 14 czerwca 1658
14. Inwentarz dochodów miasta Jędrzejowa, Jędrzejów, 17 października 1658
15. Przysięga mieszczan jędrzejowskich w sprawach podatkowych, Kraków, 4 grudnia 1669
16. Przysięga mieszczan jędrzejowskich w sprawach podatkowych, Kraków, 5 lutego 1671
17. Przysięgi mieszczan jędrzejowskich w sprawach podatkowych, Kraków, 13 lutego 1674
18. Przysięga mieszczan jędrzejowskich w sprawach podatkowych, Kraków, 14 marca 1674
19. Przysięga mieszczan jędrzejowskich w sprawach podatkowych, Kraków, 6 lipca 1674

20. Stanisław Jan Jabłonowski, hetman wielki koronny, uwalnia dobra opactwa jędrzejowskiego z obowiązku stacji wojskowych, Lwów, 19 kwietnia 1684
21. Władze miasta Jędrzejowa wydzierżawiają ratusz miejski Andrzejowi i Katarzynie Borkowskiemu, Jędrzejów, 23 kwietnia 1684
22. Przysięga mieszczan jędrzejowskich w sprawach podatkowych, Kraków, 6 lipca 1692
23. Przysięga mieszczan jędrzejowskich w sprawach podatkowych, Kraków, 10 września 1695
24. Przysięga mieszczan jędrzejowskich w sprawach podatkowych i wykaz zniszczonych w pożarze domów, Kraków, 7 sierpnia 1697
25. Przysięga mieszczan jędrzejowskich w sprawach podatkowych, Kraków, 30 kwietnia 1709
26. Przysięga mieszczan jędrzejowskich w sprawach podatkowych, Kraków, 12 września 1711
27. Przysięga mieszczan jędrzejowskich w sprawach podatkowych oraz wykaz zniszczonych w pożarze i opustoszałych domów, Kraków, 17 maja 1715
28. Przysięga mieszczan jędrzejowskich w sprawach podatkowych i wykaz zniszczonych w pożarze domów, Kraków, 28 sierpnia 1719
29. Instruktorz ekonomiczny miasta Jędrzejowa, Jędrzejów, 1750
30. Przysięga mieszczan jędrzejowskich w sprawach podatkowych (informacja o pożarze w mieście). Kraków, 24 sierpnia 1753
31. Komisja województwa krakowskiego ustala wysokość podatku czopowego dla miasta Jędrzejowa, Jędrzejów, 9 lutego 1754
32. Egzekucja sądowa w sprawie pomiędzy klasztorem jędrzejowskim, z jednej a Antonim Baranowskim, mieszczaninem jędrzejowskim, z drugiej strony wraz z inventarzem domu, Jędrzejów, 13 lipca 1779
33. Klasztor jędrzejowski pozywa Antoniego Baranowskiego i Antoniego Gołuchowskiego w sprawie osiadłości w mieście Jędrzejów, Warszawa, 8 lipca 1780
34. Antoni Gołuchowski manifestuje przeciwko cystersom i mieszczanom jędrzejowskim Kraków, 9 kwietnia 1782
35. Cystersi jędrzejowscy pozywają władze i pospólstwo miasta Jędrzejowa o buntowanie się, nieposłuszeństwo i inne bezprawia, Warszawa, 9 września 1790, Warszawa, 2 listopada 1790
36. Dekret w sporze między cystersami i mieszczanami jędrzejowskimi, Warszawa, 29 kwietnia 1791
37. Spis mieszkańców miasta Jędrzejowa, [Jędrzejów], 1791
38. Kontrakt w sprawie dzierżawny dóbr parafii jędrzejowskiej, Jędrzejów, 1 czerwca 1793
39. Zażalenie i pozew Pawła Michałkiewicza przeciwko cystersom, proboszczowi i władzom miejskim Jędrzejowa w sprawie o cudzołóstwo, [B.m.], 28 stycznia 1794, Warszawa, 4 lutego 1794

### Rekognicja podatkowa miasta Jędrzejowa

Jędrzejów, 21 sierpnia 1552

Źródło: AGAD w Warszawie, Archiwum Skarbu Koronnego, Dział IV: Księgi Rekognicji, sygn. 3, k. 26–26v.

[k. 26] Salutem in Christo Jesu et totius Reipublicae continuum incrementum. Nos proconsul, Stanislaus Adamowski, una cum consulibus civitatis Andrzejow, protunc in consulatu residentes, videlicet Andrea Ruda, Paulo, serifice et Nicolao Payak, recognoscimus tenore presentium, quia regalem exactionem, que vulgo dicitur alias schosz, hoc est 30 marcas pecuniarum monete in Regno consuetae, ex eadem predicta civitate Andrzejow more antiquo solui debitas, in manus proprias generosi Domini Nicolai Jordan, exactoris terre Cracoviensis, realiter et cum effectu dedimus soluimusque, in cuius rei fidem testimoniumque certius sigillum nostram civile presentibus est subimpressum.

Datum ex Andrzejow, die dominico ante ferias divini Bartholomei Apostoli proximo, anno a Christo nato 1552. Proconsul cum consulibus civitate Andrzejow.

### Rekognicja podatkowa miasta Jędrzejowa

[B.m.], 1565

Źródło: AGAD w Warszawie, Archiwum Skarbu Koronnego, Dział IV: Księgi Rekognicji, sygn. 21, k. 56v–57.

[k. 56v] Burmistrz i rajce miasteczka Andrzejowa oddawamy pobór, w Piotrkowie anni 1565 uffalony, schosz dwój alias duple, grzywien 60, facit złotych 96.

Item. Z ról miejskich pospołu z dziesięczyną złotych 14, [facit] złotych 14.

Item. Od rzemieśników pospolitych złotych 15, groszy 18, [facit] złotych 15, groszy 18.

Item. Od towarzyszków rzemieślniczych groszy 20, [facit] groszy 20.

Item. Od komorników złotych 13, groszy 2, [facit] złotych 13, groszy 2.

A na świadectwo tego pieczęć nas[z]ę miejską przykładamy. Locus sigilli.

[k. 57] Burmistrz i rajce miasteczka Andrzejowa wyznawamy, że się przed nami obrachował Pan Wojciech Borek, sąsiad nasz i czopownik, od Pana poborce postanowiony, ze wszystkimi szynkarzami i doznaliśmy, że w tym pierwszym kwartale wybrał czopowego, anni 1565 w Piotrkowie uffalonego, złotych 70 i 5, i groszy 18, [facit] złotych 75, groszy 18.

W drugim kwartale było warów 270 i półtrzecia, krom tego, co się czopownikowi defalkowało, a rachując duple per groszy 8, facit złotych 74, groszy 8.

W trzecim kwartale nalazły się warów 290 i półczwarta, krom tego, co czopownikowi defalkowano, per groszy 8 od każdego, facit złotych 78, groszy 8.

Item w czwartym kwartale nalazło się warów 200 i 13, a rachując także per groszy 8 duple, facit złotych 56, groszy 24.

Item od 14 garcy gorzałczanych za cały rok po groszy 24, facit złotych 11, groszy 6.

Item od 5 [...] <sup>384</sup> wina po kopie, facit złotych 10.

Item od piwa przywożonego groszy 6, [facit] groszy 6.

Item od 2 bartel miodu prostego, [facit] groszy 8.

Do czego dla pewności pieczęć naszą kazaliśmy przyłożyć. Locus sigilli.

### Rekognicja podatkowa miasta Jędrzejowa

[B.m.], 13 lutego 1571

Źródło: AGAD w Warszawie, Archiwum Skarbu Koronnego, Dział I: Rejestry podatkowe, sygn. 109, k. 157v.

Burmistrz i rajce miasteczka Andrzeiowa niniejszym pisaniem wyznawamy, iż według uchwały sejmu warszawskiego, in anno Domini 1570 uchwalionym, żechmy oddali szosu alias duplę grzywien 60, monety i liczby polskiej, w każdą licząc po 48 groszy, w ręce uczciwego księdza Stanisława, kustosa skarbu koronnego w zamku krakowskim i poborcy JM Panów duchownych diecezji krakowskiej.

Item z ról miejskich z łanów 20 i jednego, okrom dziesięciny, z każdego po 10 groszy. Item od 40 i 2 komorników, bo gich nie było więcej, a wielkie ubóstwo, od każdego po 7 groszy.

Item od rzemieśników pospolitych 130 i jednego, bo gich nie było więcej, od każdego po 4 grosze.

Item od towarzyszków 30 i 3 rzemieśniczych, bo gich nie było więcej, od każdego po półgroszku.

A dla lepszego świadectwa pieczęć urzędową naszą przycisnęliśmy. Actum et datum 13 mensis Februarii, anno Domini 1571. Locus sigilli.

### Rekognicja podatkowa miasta Jędrzejowa

[B.m.], 1578

Źródło: AGAD w Warszawie, Archiwum Skarbu Koronnego, Dział IV: Księgi Rekognicji, sygn. 21, k. 72–73.

[k. 72] 14 Novembris [1578]. Burmistrz i rajce miasteczka Andrzeiowa oddawamy pobór wiernie a sprawiedliwie, to jest schos dwój alias duple grzywien 60, po groszy 48 każda licząc, facit złotych 96.

Item od 20 i jeden łanów miejskich ról po groszy 30 cum decima, [facit] złotych 21.

Item od 24 s[z]ewców per groszy 15, dali złotych 12.

Item od 6 kuśnierzów per groszy 15, dali złotych 3.

Item od 6 krawców per groszy 15, dali złotych 3.

Item od 4 kowalów per groszy 15, dali złotych 2.

Item od 3 śliosarzów per groszy 15, dali złotych 1, groszy 15.

Item od 4 płócienników per groszy 15, dali złotych 2.

Item od 4 sukienników per groszy 15, dali złotych 2.

Item od 6 rzeźników per groszy 15, dali złotych 6.

<sup>384</sup> Słowo nieodczytane.

Item od 1 mieczera per groszy 15, dali groszy 15.  
Item od 4 czapników per groszy 15, dali złotych 2.  
Item od 6 prasołów per groszy 30, dali złotych 6.  
Item od 1 rymarza per groszy 15, dali groszy 15.  
Item od 1 kotlarza per groszy 15, dali groszy 15.  
Item od 1 bednarza per groszy 15, dali groszy 15.  
Item od 1 błoniarza per groszy 15, dali groszy 15.  
Item od 1 aptekarza per groszy 45, dali złotych 1, groszy 15.  
Item od 1 balwierza per groszy 30, dali złotych 1.  
Item od 12 piekarzów per groszy 15, dali złotych 6.  
Item od 1 dudy per groszy 24, dali groszy 24.  
Item od 2 garnarczów per groszy 15, dali złotych 1.

Czegoż<sup>385</sup> przysięgą potwierdzili, iż wiernie a sprawiedliwie, nic nie zatajając, ten pobór oddali. Na co dla świadectwa lepszego pieczęć miejską radziecką przykładamy.

Suma facit złotych 169, groszy 9.

[k. 72v] Czopowe, Pierwszy kwartał:

14 Novembris [1578]. Burmistrz i rajce miasteczka Andrzejowa wyznawamy, iż za dostatecznym porachowaniem rejestrow naszych kwartniczych i czopowniczego i doznaliśmy, że w tym pierwszym kwartale, a die 1 Septembris ad 7 Octobris, było warów 60, w każdym po 4 achtele, każdy ahtel per groszy 36 s[z]acowany, od 200 i 40 ahteli per groszy 4, facit złotych 32.

Item, a die 7 Octobris ad ultima Novembris [30 XI], było warów 120, w każdym po ahteli 4, czyni ahteli 480, każdy szacowany per groszy 40, od każdego ahtela przyjdzie czopowego per groszy 4, denarów 8, facit złotych 71, groszy 3, denarów 6.  
Item od 6 beczek miodu pitnego per groszy 6, dał złoty 1, groszy 6.

Suma: złotych 104, groszy 9, denarów 6

Drugi kwartał:

10 Martii. Item we wtórym kwartale było warów 133, w których się znalazło ahteli 532, każdy ahtel szacowany per groszy 42, przyjdzie od każdego ahtala per groszy 4, denarów 12, facit złotych 82, groszy 22, denarów 12.

Item od 8 beczek miodu pitnego per groszy 6, facit złoty 1, groszy 18.

Suma: złotych 84, groszy 10, denarów 12.

Trzeci kwartał:

26 Julii. Item w trzecim kwartale było warów 110, w nich ahteli 440 per groszy 4, denarów 12, facit złotych 68, groszy 13, denarów 6.

Item od 2 beczek malmazyjej per groszy 24, facit złoty 1, groszy 18.

Suma: złotych 70, groszy 1, denarów 6

Czwarty kwartał:

30 Septembris. W czwartym kwartale było warów 89, w nich ahteli 356, per groszy 4, denarów 12, [facit] złotych 55, groszy 11, denarów 6.

Item od 7 kotłów per groszy 24, [facit] złotych 5, groszy 18.

Item od 7 brakarek po groszy 12, [facit] złotych 2, groszy 24.

Suma: złotych 63, groszy 23, denarów 6.

<sup>385</sup> Odczyt niepewny.

### Cystersi jędrzejowscy oraz dziedzice i posesorzy Mnichowa zawierają ugodę w sprawie granic

W polu, 9 listopada 1641

Źródło: AN w Krakowie, Księgi grodzkie krakowskie, Relacje (Castrensia Cracoviensia, Relationes), t. 711 (dawna sygnatura: Księgi grodzkie krakowskie, Relacje, t. 67), s. 1159–1164.

Uwagi: Dokument podany do oblaty 17 marca 1642 przez wielbnego Pawła Paczowskiego, doktora filozofii, zakonnika klasztoru jędrzejowskiego. Wcześniej dokument oblatowany był w aktach grodzkich chęcińskich.

[s. 1160] Między wielmożnym JM księdzem Aleksandrem Trzebińskim, referendarzem koronnym, opactwa andrzejowskiego [s. 1161] administratorem i konwentem andrzejowskim, z jednej a między IMM Pany JM księdzem Hiacyntem Gomolińskim, proboszczem iwanowskim, JM Pana Łukasza Gomolińskiego, na Mnichowie i inszych do tego wsiach dziedzica synem, do aktu granicznego zapisanym od tegoż mianowanego rodzica swego plenipotent, a wielmożnym JM księdzem Stanisławem Starczewskim, biskupem lacededmońskim, sufragenem i opatem płockim, jako posesorem wsi Mnichowa i inszych do niego należących et olim generosi Andrae Starczewski pupillorum tutorem, z drugi strony, taka komplianacyja et finalis decisio, przez wielmożnego JM Pana Hieronima na Radziejowcach Radziejowskiego, starostę łomżyńskiego, krajc[z]ego królowej JM, jako superarbitra, przez JM księdza Andrzeja Trzebickiego, scholastera płockiego, sekretarza króla JM i przez JM Pana Olbrychta Czarnieckiego, pisarza grodzkiego chęcińskiego, przyjaciół deputowanych, stanęła, a to względem diferencyjey granicznych między opactwem andrzejowskim a dobrami majątności mnichowski zachodzących.

Naprzód, począwszy od czterech kopców węgielnych, to jest goźnińskiego, bruckiego, rakowskiego i mnichowskiego rectissime idąc do starej drogi chęcińskiej, do węgielnika z dawna nazwanego Joannis de Michów, retro locum Karczmiska dictum, granice iść mają. A od kopca tego drogą starą chęcińską do kopca in numero czwartego, przy tejże drodze chęcińskiej noviter dziś odnowionego, a stamtąd tą drogą, którą kopce świeże są usypane, a z drogi tej zs[z]edszy przez bory kopcami usypanymi świeżo i znakami na drzewach i przesiekami uczynionemi, usque ad fluvium Nida a diametro [s. 1162] duorum scopulorum acialium, villarum Lipnica et Rembieszyce ex altera parte fluvii Nida [...] <sup>386</sup> iść i kończyć się mają, które granice bona villarum Mnichów, Ossowa, Mzurowa, Miąszowa i Bizorędka a bonis oppidi Andrzeiow et villarum Rakow, Laskow, Tarszawa ac Mniszek pertepuis temporibus et in aevum dislimitare będą, tak że cokolwiek jest od kopców czterech narożnych, idąc ku Nidzie a dextra parte, to do majątności mnichowskiej, a co jest a sinistra parte, to do Andrzejowa i wsi do niego należących pertinere ma. Stare kopce utraeque partes, aby jakiej komu sera aetate perplexitate nie czyniły, rozrzucić pozwalają. Przy roboracji tej zgody i decyzyjey, mają się spólnie de omnibus iniuriis, tam fundi quam personarum actionibus, differentiis, praetensionibus ad diem hodiernam intervenientibus in sufficientissima iuris forma ab utraque kwitować, pascua libera w tych rozdzielonych

<sup>386</sup> Wyraz nieczytelny.



leśnych diferencyjach utraque pars mieć będzie. Wolno też *possessoribus* będzie bonorum Mnichow od Grabowski do Brodownego stawu rowem dawnym wodę wywieść, a iż akcje intentowane były od klasztoru andrzeiowskiego *possessoribus* Mnichow *ratione decimarum* z tamtych wsi mnichowskich, tedy taka stawa transakcyjna, że według kontraktu z Panem Łukaszem Gomolińskim uczynionego po 100 złotych polskich, *durante vita* Pana Gomolińskiego, *quotannis* brać ma, a *pro retentis annis* z porachowania *possessores* Mnichowa *defacto* zapłacić powinni. Na aprobowanie kopców, uszypanych znaków w granicach poczynionych, komornika granicznego *in decursu dimidii anni* na grunt obiedwie stronie *mutuis sumptibus* sprowadzić powinni będą. Którą zgodę i decyzją rękami własnymi podpisaną [s. 1163] *in omnibus punctis et clausulis* strzywać sobie obiecują, pod zakładem 20 tysięcy grzywnien monety liczby polskiej i onę aktami grodzkimi checińskimi, *sub simili vadio*, roborują. Działo się *in loco differentiarum*, *penes lucum* Karczmiska *nuncupatum*, *sabbatho ante festum Sancti Martini Pontificis proximo* [9 XI], anno Domini 1641.

Jacek Gomoliński, proboszcz iwanowski, swym i JM Pana ojca swego i JM Pana Stefana, brata mego imieniem, Stanisław Starczowski, sufragan i opat plocki, suo et *pupporum nomine*, Aleksander Trzebiński, referendarz koronny, administrator opactwa jędrzejowskiego, frater Martinus Suleovius, *conventus Andreoviensis* prior, frater Jacobus Charmęski, senior frater, Emericus Zaięcowski, *philosophiae doctor* subprior, frater Paulus Pacoski, *philosophiae doctor*, *bursius et novitiorum magister*, suo et *totius vnerabilis conventus Andreoviensis nomine*, Florianus Starczewski, Hieronim Radziejowski, starosta łomżyński, krajc[z]y królowej JM, jako *superarbiter*, Andreas Trzebicki, *scholasticus Plocensis*, *secretarius Sacrae Regiae Maiestatis*, jako przyjaciel, Olbrycht Czarniecki z Czarncę, pisarz grodzki checiński, przyjaciel od opactwa deputowany.

### Jan Kazimierz Waza uwalnia klasztor jędrzejowski z obowiązku stacji wojskowych

Kraków, 23 stycznia 1649

Źródło: AN w Krakowie, Księgi grodzkie krakowskie, Relacje (*Castrensia Cracoviensia, Relationes*), t. 719 (dawna sygnatura: Księgi grodzkie krakowskie, Relacje, t. 75), s. 1442–1443.

Uwagi: Dokument podany do oblaty 3 lutego 1649 przez wielbnego Łukasza Lesiewskiego, zakonnika klasztoru jędrzejowskiego.

[s. 1442] Jan Kazimierz, z Bożej łaski król polski, wielkie książe litewskie, ruskie, pruskie, mazowieckie, żmudzkie, inflanckie, smoleńskie [s. 1443], czerniechowski, szwedzki, gocki, wandalski dziedziczny król.

Urodzonym pułkownikom, rotmistrzom i innym regimentarzom wojsk naszych, tak jezdnej jako i pieszej, polskiego i cudzoziemskiego ludu, wiernie nam miłym, wiadomo czyniemy, iż my mając wzgląd na spustoszenie ubogich wiosek: Rakowa, Wolice, Wyglęca, Łysakowa, Łączyna, Skroniowa, Słaboszowic, Potoka i Bizorendy nazwanych, do stołu i prowizyjnej braciej konwentu andrzeiowskiego naznaczonych, pomienione dobra, przykładem Najaśniejszego Władysława IV króla, brata naszego, w protekcję naszą bierzemy, i one od wszelkich stanowisk, stacji,

eksakcji jakimkolwiek imieniem nazwanych, uwalniamy, ponieważ bracia klasztoru tego z tych wiosek swoje wychowanie mając, za szczęśliwe progresy nasze i całość Rzeczypospolitej, przy grobie błogosławionego Wincentego Kadłubka, Pana Boga prosić nie przestają. Przetoż wiernościom waszym władzą naszą rozkazujemy, aby żadne chorągwie ani kompanie w pomienionych wioskach klasztornych stawać, stacji i podwód brać, stanowisk odprawować i zgoła żadnych szkód i angarii czynić nieważyli się, pod łaską naszą i winami ciężkimi, zwłaszcza, iż i sami wielmożni Panowie hetmani też wioski od takowychże stacji zwykli uwalniać i napotym, aby uwalniali, tak chcemy. Na co ten uniwersał z pieczęcią koronną i podpisem ręki naszej dajemy.

Dan w Krakowie, dnia 23 stycznia roku Pańskiego 1649, panowania królestw naszych polskiego i szwedzkiego pierwszego roku. Thomas Uiejski, Sacrae Regiae Maiestatis secretarius. Joannes Casimirus, rex.

### **Przysięga szewców jędrzejowskich w sprawach podatkowych**

Kraków, 20 marca 1653

Źródło: AN w Krakowie, Księgi grodzkie krakowskie, Relacje (Castrensia Cracoviensia, Relationes), t. 725 (dawna sygnatura: Księgi grodzkie krakowskie, Relacje, t. 81), s. 808.

Uwagi: Zeznanie i przysięgę złożyli w urzędzie grodzkim krakowskim sławetni Jan Lis, starszy cechowy, i Mikołaj Marlica, szewcy, mieszczenie jędrzejowscy.

Iż po abjuracie przeszłej, tu w grodzie krakowskim w roku 1650 uczyniony, zostało w cechu naszym szewców 14, teraz nie masz więcej tylko 6, którzy robimy rzemiosło, a 8 powietrzem przeszłym wymarło i nikt na ich miejscu nie robi rzemiosła.

### **Przysięga krawców jędrzejowskich w sprawach podatkowych**

Kraków, 20 marca 1653

Źródło: AN w Krakowie, Księgi grodzkie krakowskie, Relacje (Castrensia Cracoviensia, Relationes), t. 725 (dawna sygnatura: Księgi grodzkie krakowskie, Relacje, t. 81), s. 808–809.

Uwagi: Zeznanie i przysięgę złożył w urzędzie grodzkim krakowskim sławetny Stanisław Koziołek z cechu krawieckiego, mieszczanin jędrzejowski.

Iż po abjuracie przeszłej, tu w grodzie krakowskim in anno 1650 uczynionej, było mistrzów krawieckich 5, teraz nie masz więcej tylko 4, a piąty w powietrze przeszłe wymarł i nikt na jego miejscu nie robi rzemiosła.

### **Przysięga kuśnierzy jędrzejowskich w sprawach podatkowych**

Kraków, 20 marca 1653

Źródło: AN w Krakowie, Księgi grodzkie krakowskie, Relacje (Castrensia Cracoviensia, Relationes), t. 725 (dawna sygnatura: Księgi grodzkie krakowskie, Relacje, t. 81), s. 809.

Uwagi: Zeznanie i przysięgę złożył w urzędzie grodzkim krakowskim sławetny Szymon Ledzianowski z cechu kuśnierskiego, mieszczanin jędrzejowski.

Iż po abjuracji przeszłej, tu w grodzie krakowskim in anno 1650 uczynionej, w cechu kuśnierskim było mistrzów 5, teraz nie masz więcej tylko nas 2, którzy robimy rzemiosło, a 3 w powietrze przeszłe wymarli i nikt na ich miejscu nie robi rzemiosła.

### **Przysięga rzemieślników jędrzejowskich, cechu rzemiosł różnych, w sprawach podatkowych**

Kraków, 20 marca 1653

Źródło: AN w Krakowie, Księgi grodzkie krakowskie, Relacje (Castrensia Cracoviensia, Relationes), t. 725 (dawna sygnatura: Księgi grodzkie krakowskie, Relacje, t. 81), s. 809–810.

Uwagi: Zeznanie i przysięgę złożyli w urzędzie grodzkim krakowskim sławetni Jan Sczerkowicz, ślusarz i Walenty Wiglans, kołodziej, mieszczanie jędrzejowscy.

Iż w cechu naszym, do którego ślosarze, kowale, bednarze, kotlarze, stolarze, rymarze, garcarze, kołodzieje i powroźnicy należą, po abjuracji przeszłej, tu w grodzie krakowskim in anno 1650 uczynionej, nie masz więcej mistrzów tylko ci, to jest: ślosarz jeden, a drugi [w] powietrze przeszłe wymarł, kowalów nie masz więcej tylko 4, a 2 wymarli, bednarzów nie masz tylko jeden, a drugi wymarł, kotlarzów nie masz tylko jeden, a drugi wymarł, stolarzów nie masz tylko jeden, a drugi wymarł, rymarzów nie masz więcej tylko jeden, a drugi wymarł, kołodziejów nie masz tylko jeden, a drugi wymarł, garcarz był jeden, ale wymarł, powroźników było 2, teraz żadnego nie masz, obadwa tymże powietrzem wymarli i nikt na miejscu tych wymarłych rzemieślników nie robi rzemiosła.

### **Przysięga prasolów jędrzejowskich w sprawach podatkowych**

Kraków, 20 marca 1653

Źródło: AN w Krakowie, Księgi grodzkie krakowskie, Relacje (Castrensia Cracoviensia, Relationes), t. 725 (dawna sygnatura: Księgi grodzkie krakowskie, Relacje, t. 81), s. 810–811.

Uwagi: Zeznanie i przysięgę złożył w urzędzie grodzkim krakowskim sławetny Jan Kardasz z cechu prasolskiego, mieszczanin jędrzejowski.

Iż po abjuracji przeszłej, tu w grodzie krakowskim uczynionej, w cechu prasolskim było prasolów 8, teraz nie masz więcej tylko nas 2, a 6 w powietrze przeszłe wymarli.

**Przysięga władz miasta Jędrzejowa w sprawach podatkowych wraz z podaniem wykazu opustoszałych domów i placów**

Kraków, 20 marca 1653

Źródło: AN w Krakowie, Księgi grodzkie krakowskie, Relacje (Castrensia Cracoviensia, Relationes), t. 725 (dawna sygnatura: Księgi grodzkie krakowskie, Relacje, t. 81), s. 811–816.

Uwagi: Zeznanie i urzędową przysięgę złożyli oraz wnieśli do akt grodzkich krakowskich wykaz opustoszałych domów i placów sławetni Andrzej Lidelowicz, burmistrz, Jan Ryndoszka, rajca, i Jan Sczerkowicz, starszy z cechu prasolskiego, mieszczenie jędrzejowscy.

[s. 811] Iż w mieście naszym Andrzejowie na płacenie poborów wedle kwitów po abjuracie przeszłej, tu w grodzie krakowskim w roku 1650 uczynionej, cechów niżej mianowanych (tych nie rachując, na których umniejszenie już same cechy w grodzie tutecznym przysięgę oddały) nie znajduje się tych, naprzód sukienika żadnego, jako i przed tym nie masz, czapnika także żadnego nie masz, tkaczyów nie masz więcej tylko jeden. Do tego, iż w tymże mieście naszym domów spustoszałych i placów gołych, z których domy zniesione, od czego sosze płacono, znajduje się tak wiele, jako w tym rejestrze, który do akt podajemy z podpisami naszymi jest [s. 822] opisano, także przysięgamy, żeśmy z tych domów spustoszałych nic a nic nie wzięli, ani wziąć mogli i nie możemy. [...]

Revisio domorum desolatorum, in quibus aedificia extant, a quibus nullus census percipitur oppidi Andreovinsis facta et per famatum Andream Lidelowicz, proconsulem, Paulum Skrobicki et Joannem Ryndoska, cives consulares Andreovienses, feria quarta post Dominicam Invocavit [5 III], anno 1653.

Stanisłai Drezner domus, a qua pro una contributione solvuntur groszy 14

Cypryskie domus, a qua solvuntur groszy 16

Moskwa domus desolata, a qua solvuntur groszy 10

Caperskie desolata domus, solvuntur groszy 4

Mikołaj Cikowskie domus desolata, solvuntur groszy 6

Styiankowskie domus desolata, solvuntur groszy 7

Lyzkakowskie domus desolata, solvuntur groszy 4

Mirosowskie domus desolata, solvuntur groszy 4

Koziańskie domus desolata, solvuntur groszy 4

Hudzykowskie domus desolata, solvuntur groszy 4

Raciborowskie domus desolata, groszy 6

Drobieckie domus desolata, solvuntur groszy 6

Carolusowie domus desolata, solvuntur groszy 8

Wroskowicowskie domus desolata, solvuntur groszy gr 4

Bednarzowskie domus desolata, solvuntur groszy 3

Sarnyńskie domus desolata, groszy 4

Cyzowskie domus desolata, solvuntur groszy 4

Zawalidrozynskie domus desolata [s. 813], solvuntur groszy 8

Suszykowie domus desolata, solvuntur groszy 4

Kalemkowskie domus desolata, groszy 4

Bialoczynskie domus desolata, solvuntur groszy 6  
Stawiarskie domus desolata, groszy 4  
Sobkowiczowskie domus desolata, solvuntur groszy 4  
Korcynińskie domus desolata, solvuntur groszy 4  
Mazurowskie solvuntur groszy 4, domus desolata  
Rzeczyckie domus desolata, solvuntur groszy 18  
Ruskowskie domus desolata, solvuntur groszy 6  
Orzechowskie domus desolata, solvuntur groszy 6  
Rymarzowskie domus desolata, solvuntur groszy 6  
Boleskie domus desolata, solvuntur groszy 12  
Jędrałowskie domus desolata, solvuntur groszy 6  
Skotakowskie domus desolata, solvuntur groszy 4  
Kopiec domus desolata, solvuntur groszy 6  
Woyakowskie domus desolata, solvuntur groszy 6  
Szczerkowiczowskie domus, desolata solvuntur groszy 12 i szeląg  
Gołczyńskie domus desolata, solvuntur groszy 4  
Greglikowskie domus desolata, solvuntur groszy 4  
Piskorzowskie domus desolata, solvuntur groszy 4  
Kołodziejskie domus desolata, solvuntur groszy 4  
Szczepankowskie domus desolata, solvuntur groszy 4  
Bednarzowskie domus desolata, solvuntur groszy 4  
Czapnikowskiego domus desolata, solvuntur groszy 4  
Szyszowski domus desolata, solvuntur groszy 4  
Wyszelkowskie domus desolata, solvuntur groszy 4  
Słunikowskie domus desolata, solvuntur groszy 4  
Leszek domus desolata, solvuntur groszy 8  
Klimeykowski domus desolata, solvuntur groszy 4  
Pilchowski domus desolata, solvuntur groszy 2  
Niemieckie [s. 814] domus desolata, solvuntur groszy 6  
Skotakowskie domus desolata, solvuntur groszy 4  
Łamprowskie domus desolata, solvuntur groszy 4  
Opoka domus desolata, solvuntur groszy 4  
Swizci domus desolata, solvuntur groszy 4  
Włodarczykowski domus desolata, solvuntur groszy 4  
Bubczyńskie domus desolata, solvuntur groszy 4  
Carolusowie domus desolata, solvuntur groszy 12  
Faliszowskie domus quatuor desolatae, solvuntur groszy 48  
Pawłowski domus desolata, solvuntur groszy 4  
Gąsiorowiczowski domus desolata, solvuntur groszy 4  
Stalmarzyński domus desolata, solvuntur groszy 4  
Pisiowski domus desolata, solvuntur groszy 4  
Mrocajowski domus desolata, solvuntur groszy 4  
Smoluczynski domus desolata, solvuntur groszy 4  
Smietanski domus desolata, solvuntur groszy 4  
Wyłozinski domus desolata, solvuntur groszy 4  
Słosarskie domus desolata, solvuntur groszy 4

Drozdalikowskie domus desolata, solvuntur groszy 4  
 Złotnikowskie domus desolata, solvuntur groszy 6  
 Kostrzewskie domus desolata, solvuntur groszy 8  
 Kaczmarzykowskie domus desolata, solvuntur groszy 4  
 Pisowskie Martini domus desolata, solvuntur groszy 4  
 Pisowskie Alberti domus desolata, solvuntur groszy 4  
 Rubaszowskie domus desolata, solvuntur groszy 6  
 Wilczkowskie domus desolata, solvuntur groszy 4  
 Pisiowskie Alberti domus desolata, solvuntur groszy 6  
 Gonczowna [s. 815] domus desolata, solvuntur groszy 6  
 Złotnikowskie domus desolata, solvuntur groszy 4  
 Cyganskie domus desolata, solvuntur groszy 6  
 Jasowci domus desolata, solvuntur groszy 3  
 Czekańskie domus desolata, solvuntur groszy 4  
 Wizenskie domus desolata, solvuntur groszy 4  
 Włodaroykowskie domus desolata, solvuntur groszy 4  
 Michałkowskie domus desolata, solvuntur groszy 4  
 Gorczani domus desolata, solvuntur groszy 4  
 Tkaczykowskie domus desolata, solvuntur groszy 6  
 Maskalinskie domus desolata, solvuntur groszy 4  
 Bochenskie domus desolata, solvuntur groszy 4  
 Zawadzinskie domus desolata, solvuntur groszy 6  
 Jędrałowskie domus desolata, solvuntur groszy 8  
 Florintinskie domus desolatae duae, solvuntur groszy 8  
 Staniakowskie domus desolata, solvuntur groszy 4  
 Reikowic domus desolata, solvuntur groszy 4  
 Trębaczowskie domus desolata, solvuntur groszy 8  
 Kostrzewskie domus desolata, solvuntur groszy 6  
 Serwaczynskie domus desolata, solvuntur groszy 6  
 Lasoczynskie domus desolata, solvuntur groszy 4  
 Katwienskie domus desolata, solvuntur groszy 4  
 Kopec domus desolata, solvuntur groszy 6  
 Sierosiowskie domus desolata, solvuntur groszy 8  
 Balcerowskie domus desolata, solvuntur groszy 4  
 Zamusek domus desolata, solvuntur groszy 4  
 Konwinskie domus desolata, solvuntur groszy 4  
 Thomaskowskie domus desolata, solvuntur groszy 4  
 Celeiowskie domus [s. 816] desolata, solvuntur groszy 4  
 Bałdinskie domus desolata, solvuntur groszy 4  
 Stawinczynskie domus desolata, solvuntur groszy 4  
 Rup domus desolata, solvuntur groszy 4  
 Kopanka domus desolata, solvuntur groszy 4  
 Summa od tych domów przychodzi złotych 20, groszy 20 i 9 i szeląg jeden.

Arae in fundo oppidi Anreoviensis desertatae, a quibus a multis annis aedificia non extant nec census ulle persolvauntur haec sunt:

Orłowski plac, od niego na jeden pobór groszy 4  
Flakowski plac, od niego na jeden pobór groszy 4  
Umienieckiego plac, od niego groszy 6  
Chaborowski plac, od niego groszy 2  
Oscipomoliński plac, od niego groszy 4  
Olearzowski plac, od niego groszy 4  
Młynarzowski plac, od niego groszy 4  
Gołąbkowski plac, od niego groszy 6  
Słosarkowski plac, od niego groszy 6  
Kromanowski plac, od niego groszy 4  
Baldinkowski plac, od niego groszy 4  
Gorełowski plac, od niego groszy 4  
Białego Maćka plac, od niego groszy 4  
Dziurzyński plac, od niego groszy 4  
Lizonowski plac, od niego groszy 4  
Sobieraiowski plac, od niego groszy 8  
Marcinkowski plac, od niego groszy 4  
Szwedzioponowski plac, od niego groszy 4  
Tarłowski ogród, od niego groszy 4  
Czopowski ogród, od niego grosz jeden  
Podleiskich plac, od niego groszy 4  
Summa od placów pustych złotych 2, groszy 20 i 9.

Joannes Ryndoscius, consul, Jan Szczerkowicz, archimagister contubernii febrorum.

### **Jan Kazimierz Waza uwalnia miasto Jędrzejów z obowiązku płacenia podatków**

Sieraków, 14 czerwca 1658

Źródło: AN w Krakowie, Księgi grodzkie krakowskie, Relacje (Castrensia Cracoviensia, Relationes), t. 729 (dawna sygnatura: Księgi grodzkie krakowskie, Relacje, t. 85), s. 79–82.

Uwagi: Dokument podany do oblaty 6 lipca 1658 przez wielbnego Łukasza Lesiewskiego, prokuratora klasztoru jędrzejowskiego.

[s. 79] Jan Kazimierz, z Bożej łaski król polski, wielkie książe litewskie, ruskie, pruskie, [s. 80] mazowieckie, żmudzkie, inflanckie, smoleńskie, czernihowskie, a szwedzki, gocki, wandalski dziedziczny król.

Oznajmujemy niniejszym listem naszym wszem wobec i każdemu z osobna, komu to wiedzieć należy, iż mając osobliwy wzgląd i baczenie na zniszczenie i spustoszenie miasteczka Jędrzejowa i wsi do opactwa jędrzejowskiego i konwentu tamecznego należących, osobliwie Żłotniki, Mniszek, Cierno, Chorzewa, Tarszawa, Prząclaw, Sudół, Lasków, Czaczów, Zdanowice, Brynica, Niegosławice, Przyłek i Nawarzyce, także Raków, Łączyn, Wygleniec, Wolica, Skroniów, Słaboszowice, Łysaków i Bizoręda rzeczonych, w województwie krakowskim leżących, z gruntu częścią przez nieprzyjaciela, częścią przez ciężary i przechody, stanowiska i chleby

nieznośne wojsk naszych zrujnowanych, a oraz stosując się do juramentów, tak mieszczan przerzeczonego miasteczka Jędrzejowa, jako i poddanych wyżej mianowanych wsi, w grodzie chęcińskim względem zniszczenia, spustoszenia i desertat uczynionych, więc i do konstytucyj koronnych o libertacyjach conflagratorum et deseratorum postanowionych i uchwalonych, przerzeczone miasteczko przez wojnę i powietrze, z rzemieślnikami i cechami, zniszczone i spustoszałe, także wsi pomienione całe zrujnowane i w niwecz obrócone, od wszelakich poborów, podymnych, soszów, czopowego i innych wszytkich kontrybucyj [s. 81], egzakcyj i ciężarów Rzeczypospolitej, jakimkolwiek imieniem nazwanych, przedtym i teraz uchwalonych, i które napotym uchwalone będą, od wydawania i płacenia retent do deklaracyj sejm następującego, a od wszytkich innych podatków, które po dacie terazniejszej będą wydawane, do lat 4 od dnia dzisiejszego rachując, uwolnić umyśliśmy, jakoż (oprócz samej akcyzy, która tu podpadać nie ma) uwalniamy tą libertacją naszą. Co do wszytkich, komu to wiedzieć należy, osobiwie jednak poborców województwa krakowskiego, także urzędów tamecznych wszelakich donosząc wiadomości, rozkazujemy poborcom, aby jako retent zatrzymanych do sejm przyszłego deklaracyj, tak przyszłych podatków Rzeczypospolitej żadnych, przez lat 4 z przerzeczonego miasteczka Jędrzejowa od mieszczan tamecznych, a ze wsi wyżej mianowanych od poddanych, nie wybierali i nie upominali się, ani o niewydanie onych żadnych kondemnat na nich nie otrzymywali. Urzędom zaś wszelakim, aby kondemnat żadnych na pomienionych mieszczankach jędrzejowskich i poddanych opactwa i konwentu jędrzejowskiego wsi mianowanych otrzymanych, do deklaracyj sejmowej nie egzekwowali ani ich dekretami swojemi obciążali, ale ich całe przy tej libertacyj naszej zachowali dla łaski naszej. Na co dla lepszej wiary, przy podpisie ręki naszej, pieczęć koronną przycisnąć rozkazaliśmy.

Dan w Sierakowie [s. 82], dnia 14 miesiąca czerwca, roku Pańskiego 1658, panowania naszego polskiego 10, a szwedzkiego 11 roku. Matthias Poniatowski, decanus Cracoviensis, abbas Tynecensis, regens cancellariae Regni. Jan Kazimierz, król.

### Inwentarz dochodów miasta Jędrzejowa

Jędrzejów, 17 października 1658

Źródło: AN w Krakowie, Księgi grodzkie krakowskie, Relacje (Castrensia Cracoviensia, Relationes), t. 729 (dawna sygnatura: Księgi grodzkie krakowskie, Relacje, t. 85), s. 985–989, 1006–1011.

Uwagi: Publikowany inwentarz miasta Jędrzejowa spisano podczas czynności urzędowych subdelegata grodzkiego krakowskiego Stanisława Karlińskiego, który w dniach 16–17 października i 29 listopada 1658 przeprowadził w mieście egzekucję w związku z niezapłaconymi przez miasto podatkami państwowymi. Egzekucja, podczas której pozywający poborcy wwiązani zostali w dobra miasta, przeprowadzona została w obecności woźnego sądowego Jakuba Marka ze wsi Sarbie. Spisany wówczas inwentarz podano do akt dwukrotnie: w sprawach wytoczonych miastu przez Nikodema Białobrzeskiego oraz Samuela Trepkę i Marcina Pieglowskiego. Podstawą wydania był inwentarz pierwszy, w przypisach odnotowano niewielkie odmiany tekstu w źródle drugim (Kopia 2). Dokumenty podane do oblaty 5 grudnia 1658 przez szlachetnego Stanisława Karlińskiego.



[s. 968] Inwentarz miasteczka Jędrzejowa, do opactwa jędrzejowskiego należący, spisany dnia 17 X roku Pańskiego 1658<sup>387</sup>.

Naprzód w tym miasteczku domy osiadłe:

1. [s. 969] Płacik
2. Kucharczyk
3. Woszczynina<sup>388</sup>
4. Chehelski<sup>389</sup>
- [5.] Swiec
- [6.] Bednarz Franciszek
- [7.] Styankowicz
- [8.] Mikołajczyk
- [9.] Woszynski
- [10.] Januszek
- [11.] Ciask
- [12.] Sekała Jachymkowicz
- [13.] Marcin Tutko
- [14.] Grzywna
- [15.] Cichon
- [16.] Januszek alias Jachymek
- [17.] Zawalichodzina
- [18.] Kupinski
- [19.] Lubonski
- [20.] Staniorek
- [21.] Glynka
- [22.] Serwacinskie
- [23.] Bałdynek
- [24.] Michałowiczowa
- [25.] Grudzinska
- [26.] Kanina
- [27.] Gozdowskie
- [28.] Wolborzensis
- [29.] Gyskowic<sup>390</sup>
- [30.] Kopanka
- [31.] Jacob Puto
- [32.] Kozłowskie
- [33.] Konowałowskie
- [34.] Chrapalski
- [35.] Segrodzkie
- [36.] Kosciolek
- [37.] Błonarczyk i Delowicz młody

<sup>387</sup> W źródle pomyłkowo podano błędną datę roczną – 1668; w *Kopii 2* data wpisana została poprawnie.

<sup>388</sup> *Kopia 2*: Woszczynina.

<sup>389</sup> *Kopia 2*: Chehelski.

<sup>390</sup> *Kopia 2*: Gyskowicz.

- [38.] Lesniakowicz
- [39.] Ryndoska
- [40.] Bayno
- [41.] Juskowicz
- [42.] Gąsior
- [43.] Jabicki
- [44.] Niziołczyk
- [45.] Paryka
- [46.] Pardo
- [47.] Woszczyna<sup>391</sup>
- [48.] Jantos
- [49.] Sierkowicz
- [50.] Nowacka
- [51.] Karolus
- [52.] Gądkiewicz
- [53.] Klimaszowicz
- [54.] Woycikowa
- [55.] Fanisławska
- [56.] Jebichowska
- [57.] Gryglikowa
- [58.] Mazanek
- [59.] Wazynskie
- [60.] Kolanowskie
- [61.] Niziolek<sup>392</sup>
- [62.] Boginka
- [63.] Palecki
- [64.] Polanowicz
- [65.] Stalmach
- [66.] Wyprocki
- [67.] Swinka
- [68.] Marlicina
- [69.] Wyłozynskie
- [70.] Cudnikowska
- [71.] Kuznicki
- [72.] Golka
- [73.] Andryszewski
- [74.] Fugowski
- [75.] Długosz
- [76.] Pawlik
- [77.] Laszkarz<sup>393</sup>
- [78.] Młoczek
- [79.] Ratusnik

---

<sup>391</sup> *Kopia 2: Woszczyna.*

<sup>392</sup> *Kopia 2: Nizolek.*

<sup>393</sup> *Kopia 2: Łaskasz.*

- [80.] Kuston
- [81.] Brodczyna
- [82.] Tutkowicz
- [83.] Rogozik<sup>394</sup>
- [84.] Golembiowski
- [85.] Michałek
- [86.] Rolina
- [87.] Golen
- [88.] Mazgai
- [89.] Swierczowska
- [90.] Pis Jan
- [91.] Chłopek Bzder
- [92.] Woyciechowski
- [93.] Jacubicowa
- [94.] Jurkowa
- [95.] Tuminski, pisarz miejski
- [96.] Szczepanek
- [97.] Zieleniec
- [98.] Sobichowski
- [99.] Młody komornik Pasamonnik
- [100.] Smiecholka
- [101.] Zapartowa
- [102.] Karnic
- [103.] Wdowik
- [104.] Sabeczyk
- [105.] Warkocz
- [106.] Reczkowicz<sup>395</sup>
- [107.] Kasuba
- [108.] Pruscinska
- [109.] Kartownicza
- [110.] Jędrzej Bednowicz
- [111.] Kastrzewinskie
- [112.] Kasprowicz
- [113.] Rzczycki
- [114.] Kolipiátkowskie
- [115.] Dupaczek [s. 988]
- [116.] Kozuchowa
- [117.] Pawlik
- [118.] Lidelowicz stary
- [119.] Florantyna
- [120.] Dolesczyk<sup>396</sup>

---

<sup>394</sup> Kopia 2: Rogozyk.

<sup>395</sup> Kopia 2: Reczkowic.

<sup>396</sup> Kopia 2: Doleszczyk.

[121.] Zawada

[122.] Seczewica

Tu się kończy domów, w których ad praesens mieszkają, miasteczka Andrzejowa osada. Poczyna się intrata i prowent z tegoż miasteczka Jędrzejowa do opactwa jędrzejowskiego należące. Naprzód miary od słodów piwnych i gorzałczanych<sup>397</sup>: od piwnego, na który 6 korcy jędrzejowskich zalewają, płacą po groszy 50, od słodu gorzałczanego, także od korcy 6 jędrzejowskich, płacą po złotemu jednemu i groszy pięci. Targowe zwyczajne po półtoraku od woza. Łopatki na każdy tydzień od rzeźników, które zwyczajnie oddają. Do tego każdy rzeźnik daje na rok czynszu po groszy 48, kamień<sup>398</sup> łożu i skopu. Ławeczne od piekarzów i przekupniów po groszy 8 od każdego z nich na rok; od wiechy<sup>399</sup>, gdzie piwo szynkują<sup>400</sup> po groszy 10 na rok. Kury z ról nazwanych „w Pajączkach” – od kwarty roli kura jedna, uczyni tego plus minus 50. Powabę komornicy w tym miasteczku mieszkający odprawować powinni – jedną na ozimine, drugą na jarzynę. Miasteczko wszystko do Młyna Wielkiego, gdy tego potrzeba, powinno odprawować szarwark. Czynszu z tego miasteczka według domów, placów, ról, ogrodów i osiadłości nie uczyni więczy<sup>401</sup> nad złotych 70 według regestrów<sup>402</sup>, które są in actis consularibus Andreiovinis. Ratusz w tem<sup>403</sup> miasteczku morowany<sup>404</sup>, który panowie mieszczanie arendują za złotych 50 na rok. W tym miasteczku intraty i prowentów więczy<sup>405</sup> nie masz, tylko to co się wzwyz napisało. Locus sigilli. Jakub Sobkowicz<sup>406</sup>, burmistrz andrzejowski, Jakub Ryndoszka, consul antiquus manu propria<sup>407</sup>.

### Przysięga mieszczan jędrzejowskich w sprawach podatkowych

Kraków, 4 grudnia 1669

Źródło: AN w Krakowie, Księgi grodzkie krakowskie (Castrensia Cracoviensia), t. 1119 (dawna sygnatura: Varia, sygn.19), s. 80.

Uwagi: Stosując się do uchwał sejmiku krakowskiego, zeznanie i przysięgę złożyli w urzędzie grodzkim krakowskim sławetni Andrzej Prędocki i Jan Sieroń, rajcy jędrzejowscy.

Iż w mieście naszym Andrzejowie rzemieślników nie masz więcej tylko ci: przekupniów 2, komorników 4, szewców 4, kowalów 4, ślosarz jeden, złotnik jeden, miecznik jeden, kołodziej jeden, kuśnierzów 2, krawców 2, prasolów 2, rzeźników 2, cyrulik jeden, piekarek 6, bednarz jeden.

<sup>397</sup> Kopia 2: gorzałczanych.

<sup>398</sup> Kopia 2: kamień.

<sup>399</sup> Kopia 2: wichy.

<sup>400</sup> Kopia 2: szękują.

<sup>401</sup> Kopia 2: więcy.

<sup>402</sup> Kopia 2: regestru.

<sup>403</sup> Kopia 2: tym.

<sup>404</sup> Kopia 2: murowany.

<sup>405</sup> Kopia 2: więcy.

<sup>406</sup> Kopia 2: Sobkowicz.

<sup>407</sup> W Kopii 2 wymienieni zostali ponadto Adam Andryszewski i Jan Kasprowic.

### Przysięga mieszczan jędrzejowskich w sprawach podatkowych

Kraków, 5 lutego 1671

Źródło: AN w Krakowie, Księgi grodzkie krakowskie (Castrensia Cracoviensia), t. 1119 (dawna sygnatura: Varia, sygn.19), s. 94–95.

Uwagi: Zeznanie i przysięgę złożył w urzędzie grodzkim krakowskim sławetny Andrzej Marcin Kucharzyk, rajca jędrzejowski. Dokonał tym samym korekty wcześniejszej przysięgi, którą 4 grudnia 1669 wykonali w grodzie krakowskim sławetni Andrzej Prędocki i Jan Sieroń, rajcy jędrzejowscy.

[s. 94] Iż w mieście naszym Andrzeiowie rzemieślników nie masz więcej tylko ci, to jest: przekupniów bywało przedtym 3, teraz tylko są 2, komorników bywało przedtym 30, teraz nie masz – tylko 4, szewców bywało przedtym 30, teraz nie masz – tylko 4, kowalów bywało przedtym 6, teraz nie masz – tylko 4, ślosarzów [s. 95] bywało przedtym 4, teraz tylko jest jeden, garczarów bywało przedtym 3, teraz żadnego nie masz, rymarzów było 2, teraz żadnego nie masz, kotlarzów było 2, teraz żadnego nie masz, bednarzów było 2, a teraz tylko jest jeden, złotnik był przedtym jeden i teraz jest jeden, miecznik był jeden i teraz jest jeden, stolarz był jeden, teraz żadnego nie masz, kołodziej był przedtym jeden i teraz jest jeden, powroźników było przedtym 2, a teraz żadnego nie masz, kuśnierzów bywało 8, teraz tylko 2, krawców bywało przedtym 7, teraz tylko 2, prasolów bywało 10, teraz tylko są 2, sukienników było 4, a teraz żadnego nie masz, rzeźników bywało przedtym 7, teraz tylko 2, cyrulik był przedtym jeden i teraz jest jeden, piekarek bywało przedtym 15, teraz tylko 6, czapników było przedtym 2, a teraz żadnego nie masz, tkaczów było przedtym 4, a teraz żadnego nie masz.

### Przysięgi mieszczan jędrzejowskich w sprawach podatkowych

Kraków, 13 lutego 1674

Źródło: AN w Krakowie, Księgi grodzkie krakowskie (Castrensia Cracoviensia), t. 1119 (dawna sygnatura: Varia, sygn.19), s. 157.

Uwagi: Zeznanie i dwie przysięgi złożyli w urzędzie grodzkim krakowskim sławetni Andrzej Prędocki, rajca, i Wojciech Noworyński, wójt, mieszczanie jędrzejowscy.

Iż przez całe dwa kwartały, począwszy od dnia pierwszego miesiąca maja w roku blisko przeszłym 1673, aż do dnia ostatniego października [31 X 1673], piwa, gorzałki i winna więcej nad to, co w rejestrze jest specyfikowane, w miasteczku naszym nie wyszynkowano. Rejestr podatku tego szynkowego, i złotych 81, groszy 20 i 8, szelągów 2 na ten podatek wybrane.

Iż przez cały kwartał, począwszy od dnia pierwszego miesiąca listopada w roku blisko przeszłym 1673, aż do dnia ostatniego stycznia w roku terażniejszym [31 I 1674] piwa, gorzałki i wina więcej na to, i złotych 30 i 3, groszy 20 i 4 na ten podatek [wybrane].

### **Przysięga mieszczan jędrzejowskich w sprawach podatkowych**

Kraków, 14 marca 1674

Źródło: AN w Krakowie, Księgi grodzkie krakowskie (Castrensia Cracoviensia), t. 1119 (dawna sygnatura: Varia, sygn. 19), s. 165.

Uwagi: Zeznanie i przysięgę złożyli w urzędzie grodzkim krakowskim sławetni Tomasz Gąsiorek i Stanisław Woszczyzna, rajcy i mieszczanie jędrzejowscy.

Iż przez cały rok, począwszy od dnia 15 marca w roku 1671, do dnia 15 miesiąca marca w roku 1672 kończąc, w miasteczku naszym Andrzejowie piwa i gorzałki, także wina, więcej nad to, co jest w rejestrze wpisano nie wyszynkowano, rejestr podatku, szynkowe nazwanego, prawdziwie i sprawiedliwie spisany podaliśmy i pieniądze od tychże likworów, to jest piwa, gorzałki i wina (gdyż inszych likworów nie szynkowano) należące, to jest od piwa i gorzałki – złotych 290 i 6, groszy 25, szelągów 2, a od wina – złotych 330 i 3, do rąk JM Pana Stanisława Białobrzeskiego, jako eksaktora natnczas tegoż szelężnego, oddaliśmy i w niczym skarbu województwa nie uszkodziliśmy.

### **Przysięga mieszczan jędrzejowskich w sprawach podatkowych**

Kraków, 6 lipca 1674

Źródło: AN w Krakowie, Księgi grodzkie krakowskie (Castrensia Cracoviensia), t. 1119 (dawna sygnatura: Varia, sygn. 19), s. 174.

Uwagi: Zeznanie i przysięgę złożyli w urzędzie grodzkim krakowskim sławetni Wojciech Noworyński i Wincenty Gryglic, rajcy i mieszczanie jędrzejowscy.

Iż przez cały kwartał, począwszy od dnia pierwszego miesiąca lutego, aż do dnia ostatniego miesiąca kwietnia [30 IV] w roku terażniejszym 1674, poczynający i kończący się, w mieście naszym Andrzejowie żadnego likworu, to jest wina, piwa i gorzałki więcej nad to, ile jest w rejestrze i atestacyjej opisano, nie wyszynkowano, rejestr podatku szynkowego prawdziwie i sprawiedliwie spisany, i złotych 38, groszy 13, tak od wina, jako też piwa i gorzałki, na ten podatek wybranych, do rąk JM Pana poborcy oddaliśmy i w niczym skarbu województwa nie uszkodziliśmy.

### **Stanisław Jan Jabłonowski, hetman wielki koronny, uwalnia dobra opactwa jędrzejowskiego z obowiązku stacji wojskowych**

Lwów, 19 kwietnia 1684

Źródło: AN w Krakowie, Księgi grodzkie krakowskie, Relacje (Castrensia Cracoviensia, Relationes), t. 768 (dawna sygnatura: Księgi grodzkie krakowskie, Relacje, t. 111), s. 966–967.

Uwagi: Dokument podany do oblaty przez Kazimierza Jurgiewicza.

[s. 667] Stanisław Jan na Jabłonowie Jabłonowski, wojewoda i generał ziem ruskich, hetman wielki koronny, buski, świecki etc. starosta. IMM Panom pułkownikom, oberszterom, rotmistrzom, obersztelejtnantom, porucznikom, chorążym i ich

namiestnikom z wojsk Jego Królewskiej Miłości i Rzeczypospolitej, polskiego i cudzoziemskiego zaciągu, rycerstwu, przy zaleceniu braterskiej mojej powolności do wiadomości donoszę, iż chcąc nie w inakszej mieć ochronie opactwo jędrzejowskie cum attinetiis, tylko jako moje własne, dobra JM księdza arcybiskupa lwowskiego, opata jędrzejowskiego, ono od wszelkich żołnierskich, władzą moją hetmańską, uwalniam przechodów i konsystencyj, i aby się żaden w służbie wojennej zostający w pomienionych dobrach stawać, noclegów odprawować, stacyje, chlebów pobocznych wybierać albo po nie deputować, podwód brać i innych żadnych nie ważył się czynić eksakcyj ani agrauncyjej, pod ostrością artykułów wojskowych, przykazując i za najsurowszy ordynans uniwersał ten mieć chcę i zalecam, a ktokolwiek z wojska Jego Królewskiej Miłości i Rzeczypospolitej sprzeciwiającym się tej wyraźnej woli mojej znajdzie, takowy każdy jako nieposłuszny i wiolator powagi hetmańskiej, bez wszelkiego personarum respectu sądzony i nieodwłocznie magnis rigoribus karany będzie.

Datum we Lwowie, die 19 Aprilis, anno Domini 1684. Stanisław Jabłonowski, wojewoda ziem ruskich, hetman wielki koronny, uniwersał ten pod surowym sądem zalecam.

### **Władze miasta Jędrzejowa wydzierżawiają ratusz miejski Andrzejowi i Katarzynie Borkowskim**

Jędrzejów, 23 kwietnia 1684

Źródło: AN w Krakowie, C.K. Kancelaria Ziemska Krakowska, t. 12 (dawna sygnatura: Księgi ziemskie krakowskie. Seria Nova, t. 83), s. 423–425.

Uwagi: Dokument podany do oblaty 15 lipca 1807 przez Antoniego Golańskiego, mieszczanina jędrzejowskiego.

[s. 423] Kontrakt i nieodmienne postanowienie stało się między sławnemi Pany Andrzejem Prędockim, burmistrzem natenczas, Wojciechem Tutkowiczem, Wojciechem Noworyńskim i Janem Reczkowiczem, rajcami siedzącymi andrzejowskiemi, z jednej a uczciwym Jędrzejem Borkowskim i Katarzyną, małżonkami, mieszczany andrzejowskiemi z drugiej strony, względem arendowania ratusza andrzejowskiego, w ten sposób niżej opisany.

Iż przerwczoni Panowie rajcy, jako rządcy rzeczyspospolitej miejskiej andrzejowskiej, Panu Jędrzejowi Borkowskiemu i Katarzynie, małżonce jego, ratusz pomieniony z rolą, ogrodem i ze wszystkiemi pożytkami z dawna do niego – żadnych nie ekskypując – przynależącemi, które to pożytki z starodawna należące mają sobie rozszerzać w przerwczonym ratuszu, [s. 434] sobie najętym, według zdania i upodobania swego, jako najlepiej będą mogli, za sumę złotych 40 polskich, w każdy po groszy 30 licząc, na zupełny jeden [rok] w arendę puścili, która poczynać się ma od dnia i święta Wojciecha Św. [23 IV] w roku terażniejszym 1684, a powinna się skończyć wyraźnie na takowe święto w roku 1685, da Pan Bóg przyszłym, i czas ekspiracji arendy; które złotych czynszu z tego ratusza przerwczony Pan Borkowski, z małżonką swoją, powinni będą płacić i oddawać do rąk Pana burmistrza natenczas będącego, a to za kwitem radzieckim, na dwie racie – pierwszą ratę złotych 20 na dzień i święto Narodzenia Panny Maryi [8 IX] w roku bieżącym, drugą ratę złotych 20 polskich na dzień i święto

Trzech Królów [6 I] w roku przyszłym 1685 przypadające, którzy Panowie arendarze ratusz sobie tak arendowany, z wszelkimi wolnościami w przywileju opisanymi, trzymać i onego używać aż do zejścia roku zupełnego od wzięcia posesji będą.

Kondycje, [które] Pan Borkowski, z małżonką swoją, powinni zachować. JM Panu dzierżawcy i staroście andrzejowskiemu od wyszynkowania każdej beczki piwa jakiegokolwiek po groszy 12 oddawać powinni. Wszelaką uczciwość i posłuszeństwo powinno urzędowi miejskiemu andrzejowskiemu wyrządzać. Kolacją zwyczajnie sprawić, za wczesnym opowiedzeniem. Miarki, ćwierci, półkorce, które pomierzone i przechowane, mieć. Gwichty kamienie, sztuki do wagi należące, świece, piwo przewożne, maź do wozów, za dozorem i ustawą magistratu radzieckiego słusznie i sprawiedliwie ważyć, robić, mierzyć i każdemu pobożnie przedawać. Roli i ogroda, ratusznych, nie płonić, ratusza nie pustoszyć i owszem jeśliby potrzeba była w nim co naprawić, zawczasu urzędowi radzieckiemu obwieścić i za wiadomością jego kazać naprawić, i ochędóstwo, aby w nim było, pilno przestrzegać. Urząd, tak radziecki jako i wójtowski, izbę dolną dla odprawowania sądów podczas zimna i zimy wolną sobie zachowują, także więzienia na sklepie i nad kuchnią, i nad sienią za kratą, także też dla przejścia i wyjścia nocnej straży, bez wszelkiej przeszkody i krzywdy Pana Borkowskiego i małżonki jego, wolne zostawują. Warują też sobie Panowie arendarze, aby podczas tenuty swojej spokojnie, bez żadnej prepedycyjej, tak od Panów rajców, jako i innych osób, wojskowych i postronnych, zostawiali, aby ich od wszelkiej impetycyjej i molestacyjej aż do ekspiracyjej arendy wymienioni [urzędnicy miejscy] albo ich succedanei, aż do ekspiracyjej tej arendy bronili i zastępowali, aby im sprawiedliwość nieodwłoczną z tych, którzyby jakimkolwiek kształtem pożytkom do ratusza należącym nie przeszkadzali, czyniona była, aby żadna ujma pożytków Panom arendarzom przez to nie była. Od popłatków, tak prywatnych jako i publicznych, strony arendy ratusza według inwentarza spisane, wyżej napisani Panowie Borkowscy, małżonkowie, wolni mają zostawać. Przy wyjściu arendy, ratusz podług inwentarza oddać powinni będą. Jeżeliby też która [s. 425] strona na drugi rok arendy trzymać nie chciała, tedy strona stronie przed<sup>408</sup> ekspiracyją na dwie niedziele, a nie dalej, ma opowiedzieć, a dla większej pewności niniejszą inskrypcją podpisaniem rąk swoich i pieczęci radzieckiej przyłożeniem utwierdzili.

Działo się w ratuszu andrzejowskim, dnia 23 kwietnia roku Pańskiego 1684. Jan Brynicki, andrzejowski pisarz manu propria, locus sigilli civitatis Andrzejów, Andrzej Prędocki, burmistrz natenczas manu propria, Wojciech Tutkowicz, rajca manu propria, Wojciech Noworyński manu propria, Jan Reckowic, rajca manu propria.

Anno Domini 1687 veneris 4 Aprilis, uczciwy Pan Andrzej Borkowski uczynił doskonały rachunek z trzechletniej arendy ratusza według sumy w niniejszym kontrakcie specyfikowanej; pokazał ekspens na potrzeby ratuszne florenów 89, groszy 20, zostaje w ręście Panom rajcom florenów 30 groszy 10. Co się działo w ratuszu, za burmistrzostwa sławnego Pana Stanisława Latałskiego, burmistrza, przy bytności sławnych Panów Stanisława Wójcickiego, rajce, i Jana Rechowica, syndyka. Valentinus Moledzki, notarius manu propria. Kontrakt wyżej opisany w protokole 37, na karcie 259, 260 i 261, dnia 5 lipca 1805 zainstabulowany być zaświadczam, Antoni Golański, pisarz miasta Andrzejowa manu propria.

<sup>408</sup> Dwukrotnie powtórzone słowo: *przed*.



### **Przysięga mieszczan jędrzejowskich w sprawach podatkowych**

Kraków, 6 lipca 1692

Źródło: AN w Krakowie, Księgi grodzkie krakowskie (Castrensia Cracoviensia), t. 1123 (dawna sygnatura: Varia, sygn. 23), s. 228–229.

Uwagi: Stosując się do uchwał sejmiku krakowskiego, zeznanie i przysięgę złożyli w urzędzie grodzkim krakowskim sławetni Wojciech Noworyński, burmistrz, Kazimierz Ruta i Stanisław Okraski, rajcy, mieszczenie jędrzejowscy.

[s. 228] Iż w miasteczku Andrzejowie, lubo przedtym bywało kowalów 5, teraz tylko 2, stolarz tylko jeden, kołodziej jeden, ślosarz jeden, rymarz jeden, tkacz jeden, szewców 3, krawców 2, kuśnierz jeden, rzeźników 2, prasołów 2, piekarzów 5, cyrulik jeden, bednarz jeden, komornik jeden, złotnika zaś, ani miecznika, ani przekupnia, [s. 229] ani powroźnika, ani kotlarza żadnego nie masz i place i niektóre domy ich puste są, nikt ich nie osiada, od tych których nie masz, podatku Rzeczypospolitej płacić nie możemy.

### **Przysięga mieszczan jędrzejowskich w sprawach podatkowych**

Kraków, 10 września 1695

Źródło: AN w Krakowie, Księgi grodzkie krakowskie (Castrensia Cracoviensia), t. 1121 (dawna sygnatura: Varia, sygn. 21), s. 167.

Uwagi: Zeznanie i przysięgę złożyli w urzędzie grodzkim krakowskim sławetni Tomasz Długoszowic, burmistrz, Stanisław Wójcicki, rajca, i Wojciech Słomecki, syndyk, mieszczenie jędrzejowscy.

Iż w miasteczku naszym Jędrzeiowie nie masz osób więcej tylko 356, rachując w to młynarzów, na przedmieściu mieszkających, czeladź, dzieci i komorników, nikogo nie opuszczając.

### **Przysięga mieszczan jędrzejowskich w sprawach podatkowych i wykaz zniszczonych w pożarze domów**

Kraków, 7 sierpnia 1697

Źródło: AN w Krakowie, Księgi grodzkie krakowskie (Castrensia Cracoviensia), t. 1123 (dawna sygnatura: Varia, sygn. 23), s. 301–306.

Uwagi: Zeznanie i przysięgę złożyli w urzędzie grodzkim krakowskim sławetni Jan Długoszowic, burmistrz, i Andrzej Prędocki, wójt, mieszczenie jędrzejowscy. Do zeznania dołączono oryginalny dokument miejski, który następnie złożono na pół i wszyto w księgę (w niektórych miejscach dokument trudny do odczytania).

[s. 306] Iż ten registr rewizją tak kamienic jako i domów, z poniedziałku na wtorek po niedzieli Rogationum nazwanej, roku niniejszego [13/14 V 1697], ze wszystkim dobytkiem pogorzałych i cale przez ogień zniszczonych z dopuszczenia Boskiego, w mieście naszym Jędrzeiowie obywateli, w registrze albo rewizyjey tym

wyrażonym, jest wiernie, prawdziwie i sprawiedliwie spisany, i tak z kamienic jako i domów pogorzałych podatku Rzeczypospolitej płacić nie możemy.

[s. 301–304] Actum Andreioviae, feria tertia post festum Nativitatis Sancti Joannis Baptistae proxima, anno Domini 1697, die vero 26 Junii.

Rewizja domów pogorzałych w mieście Jędrzeiowie anno nunc currenti, die tertia maj ante festum Gloriosissimae Ascensionis in Caelum Domini Nostri Jesu Christi [14 V], które funditus z dopuszczenia Boskiego o drugiej godzinie w noc zniesione są i zrujnowane, z których poprer tam ingentem cladem i desolacją wielką podatków Rzeczypospolitej płacić nie możemy, bo są w proch i popiół obrócone, przez sławetnych mieszcz[za]nów i radców diligentissime et fideliter ekspediowana et in fundamento legum et constitutionum de conflagratis sancitarum spisana, których domów penitus przez ogień zniesionych specyfikacja jest taka.

Naprzód in prima parte Circuli:

1. Domus famati Joannis Wilczkowic, na sosz dawał po groszy 16
2. Dom Wincentego Wilczkowica, wójta, na sosz dawał po groszy 24
3. Dom ślachtetnego Jana Uniszowskiego, na sosz dawał po groszy 20
4. Dom uc[zi]ciwej Kamienieckiej, na sosz z niego po groszy 12
5. Dom Grzegorza Zaiąca, na sosz z niego po groszy 14

Demum ex quarta parte Circuli:

6. Dom ślachtetnego Franciszka Niedwieckiego, na sosz z niego po groszy 16
7. Dom Macieja Miklasza, na sosz z niego po groszy 16
8. Dom Ignacego Michałkowica, na sosz z niego po groszy 16
9. Dom Wawrzyńca Prędockiego, na sosz z niego po groszy 24

Item in platea Cracoviensi:

10. Dom Franciszka Sobichowskiego, na sosz z niego po groszy 12
11. Dom Jędrzeja Chodorowica, na sosz z niego po groszy 8
12. Dom Pawła Zielenca, na szos z niego po groszy 10
13. Dom Stanisława Drązkowica, na szos z niego po groszy 8
14. Dom Tomasza Brzoska, na sosz z niego po groszy 6
15. Dom Stefana Makielskiego, na sosz z niego po groszy 6
16. Dom Szymona Siekiele, na sosz z niego po groszy 4
17. Dom Wojciecha Bucka, na sosz z niego po groszy 4
18. Dom Stanisława Wędzka, na sosz z niego po groszy 4
19. Dom Jana Gąsiora, na sosz z niego po groszy 4
20. Dom Stanisława Ptaszka, na sosz z niego po groszy 6
21. Dom Jana Fremanty, na sosz z niego po groszy 4

Co uczyni na symplę – złotych 7, groszy 24.

Ad quam revisionem domorum supra recensitarum, per officium cansulare Andreioviense tum ad iuratorium comprobationem, e medio consulum fuerimus designati et delegati. Andrzej Prędocki, wójt natenczas jędrzeiowski manu propria, Jan Długoszowicz, burmistrz jędrzeiowski manu propria.

### Przysięga mieszczan jędrzejowskich w sprawach podatkowych

Kraków, 30 kwietnia 1709

Źródło: AN w Krakowie, Księgi grodzkie krakowskie (Castrensia Cracoviensia), t. 1123 (dawna sygnatura: Varia, sygn. 23), s. 414–415.

Uwagi: Zeznanie i przysięgę złożyli w urzędzie grodzkim krakowskim sławetni Ignacy Michałkowicz, burmistrz, i Wojciech Słomnicki, wójt, mieszczanie jędrzejowscy.

[s. 415] Ja Wojciech, ja Ignacy przysięgam, że w miasteczku naszym Jędrzeiowie, lubo przedtym bywało domów osiadłych 40 i jeden pospolitych, a oprócz tych – szynkowanych 2, teraz jednak przez czas długo trwającego w miasteczku naszym powietrza, kędy gospodarze – tak rzemieślnicy jako i rolnicy – wymarli, popustoszały i nie znajduje się domów, w których gospodarze mieszkają tylko 12, drugie zaś domy pusto stoją, jako też i role także puste zostają, gdyż dla gniewu Bożego na zimę już nie siano, i teraz tylko nas 6 na wiosnę zasiewa. Rzemieślników także, lubo przedtym więcej bywało, teraz tylko 8 znajduje się, jako to: kowal jeden, swiec [szewc] jeden, krawiec jeden, kuśnierz jeden, rzeźnik jeden, prasół jeden, tkacz jeden i piekarz jeden, który nie jest cechowy. Ślosarza, kołodzieja, stolarza, rymarza, cyrulika, bednarza nie masz, ani komornika.

### Przysięga mieszczan jędrzejowskich w sprawach podatkowych

Kraków, 12 września 1711

Źródło: AN w Krakowie, Księgi grodzkie krakowskie (Castrensia Cracoviensia), t. 1125 (dawna sygnatura: Varia, sygn. 23B), s. 64–65.

Uwagi: Zeznanie i przysięgę złożyli w urzędzie grodzkim krakowskim sławetni Wojciech Blecharski, burmistrz, i Wojciech Słomnicki, wójt, mieszczanie jędrzejowscy.

[s. 64] Iż w miasteczku Jędrzeiowie, począwszy od dnia pierwszego miesiąca września w roku przeszłym 1710 aż do dnia ostatniego miesiąca sierpnia [31 VIII] roku terażniejszego, to jest przez cały rok, nie wyszynkowano [s. 65] więcej, tylko gorzałki garcy 168, garniec rachując po złotych 2, groszy 4, czyni za gorzałkę złotych 368, groszy 12. Piwa beczek 131, beczkę każdą rachując po złotych 5, bo tylko po 30 garcy w nich, czyni złotych 655. Miodu garcy 164, którego tam nie robią, tylko skądinąd biorą, garniec po złotemu jednemu rachując, czyni zań złotych 164. Suma czyni wszystkiego złotych 1187, groszy 12. Od tego przychodzi na podatek czwartego grosza – złotych 296, groszy 20 i półszusta. Inszego trunku i likworu nie szynkowaliśmy, ani żadnego sposobu na uchronienie się podatku czwartego grosza nie zażyli i nic nie zataili.

## Przysięga mieszczan jędrzejowskich w sprawach podatkowych oraz wykaz zniszczonych w pożarze i opustoszałych domów

Kraków, 17 maja 1715

Źródło: AN w Krakowie, Księgi grodzkie krakowskie (Castrensia Cracoviensia), t. 1123 (dawna sygnatura: Varia, sygn. 23), s. 516–521.

Uwagi: Zeznanie i przysięgę złożyli w urzędzie grodzkim krakowskim sławetni Wojciech Słomnicki, syndyk, i Antoni Dzieciolowicz, wójt, mieszczanie jędrzejowscy. Do zeznania dołączono oryginalny dokument miejski, który następnie wszyto w księgę.

[s. 516] Ja Antoni, ja Wojciech przysięgam, iż ten regestr domów, który przez nas spisany, do akt terazniejszych grodzkich krakowskich podajemy, wyrażonych, w miasteczku naszym Jędrzeiowie dnia 22 miesiąca marca (to jest nazajutrz po Świętym Benedykcie) roku terazniejszego pogorzałych i cało przez ogień z dopuszczenia Bożego, z stodołami, z gruntu zniesionych, jest wiernie, prawdziwie i sprawiedliwie spisany, z których domów podatku Rzeczypospolitej [s. 521] płacić nie można.

[s. 517] Actum feria 2 post dominicam Laetare proxima [1 IV] anno Domini 1715.

Rewizja domów pogorzałych w miasteczku Andrzejowie anno nunc currenti, dnia 22 miesiąca marca, nazajutrz po Świętym Benedykcie, o godzinie 9 przed południem, z dopuszczenia Boskiego zgorzałych, z których tylko popiół, także z stodołami, przez nas niżej podpisanych, wójta i radców miasta Andrzejowa, pod sumnieniem wiernie i sprawiedliwie spisana.

Naprzód ex quarta parte Ciculi:

1. Dom niegdy Prędockich, a teraz Maxillewicza, narożny, z którego szosu wychodziło na symplę groszy 24
2. Drugi dom Wojciecha Zaiąca, z którego na szos po groszy 24
3. Trzeci dom Latalskich, z którego szosu wychodziło na symplę groszy 20 i 4
4. Czwarty dom Miklasia, z którego domu wychodziło na symplę po groszy 10
5. Piąty dom Woyteckiego w ulicy Klasztornej, z którego wychodziło na symplę szosu groszy 10
6. Szósty dom Michałkowski, z którego, z folwarkiem i browarem, wychodziło na symplę złotych 3, grozy 10
7. Siódmy dom Bartkowicza z stodołą, z którego wychodziło na symplę groszy 26 [s. 518]
8. Ósmy dom Nędze, z którego wychodziło na symplę groszy 10
9. Dziewiąty dom Smorązika, z którego domu z stodołą na symplę wychodziło złotych 2
10. Dziesiąty dom Antonki, z dawna Łackich, z stodołą, na symplę groszy 24.

Suma czyni z domów pogorzałych na symplę złotych 11, groszy 22

Tenże urząd miejski andrzejowski podał rejestr domów przez powietrze z gruntu spustoszałych i różne dywizje wojskowe, z których ludzie dla ciężarów pouchodzili, które domy funditus zrujnowane, tylko place zostały gołe, których domów specyfikacja taka.

1. Naprzód dom in prima parte Circuli Wilczkowica, z którego wychodziło na symplę po groszy 16

2. Drugi dom in secunda parte Circuli Buynowski, z którego na symplę groszy 24
3. Trzeci dom Sobkowicow, z którego wychodziło na symplę groszy 16.
4. Czwarty dom w ulicy Targowskiej Piotrowickich, z którego wychodziło na symplę po groszy 20.
5. Piąty dom Jabowski z folwarkiem, z którego wychodziło na symplę złotych 2.
6. Szósty dom Karaluszowski z którego na symplę wychodziło złotych 1, groszy 6 [s. 519]
7. Siódmy dom Gryglicych, z którego z folwarkiem wychodziło na symplę po złotych 2.
8. Ósmy dom Krowczynski, z którego na symplę wychodziło groszy 10.
9. Dziewiąty dom Gołbinskiego, z którego na symplę po groszy 10
10. Dziesiąty dom Niziołkowski, z którego na symplę groszy 10
11. Jedenasty dom Szymanskich, z którego na symplę wychodziło groszy 24
12. Dwunasty dom w ulicy Chęcińskiej Tutkowski, z którego wychodziło na symplę złotych 3.
13. Trzynasty dom Chrzelowskiego, z którego na symplę po groszy 10.
14. Czternasty dom Zielencow, z którego na symplę wychodziło groszy 20.
15. Piętnasty dom, in tertia parte Circuli, Woyniarskich, z folwarkiem, z którego domu wychodziło na symplę po złotych 2, groszy 6
16. Szesnasty dom Lechowski, z którego wychodziło na symplę po groszy 24
17. Siedmnasty dom Sobichowskiego, z którego wychodziło na symplę po groszy 24.
18. Ośminasty dom Babicowski, z którego na symplę wychodziło po groszy 20.
19. Dziewiętnasty dom Kaszubów, z którego wychodziło na symplę po złotemu jednemu.
20. Dwudziesty dom Łysikowski, z którego na symplę wychodziło po groszy 24.
21. Dwudziesty pierwszy dom Kiwierskich z folwarkiem, z którego wychodziło na symplę po złotych 2 [s. 520]

Czyni sumy na symplę – złotych 21, groszy 24

Z tych placów pustych, wyżej wyrażonych, niewinnie podatki przez lat 8 opłacamy.

Tenże urząd prawdziwie i sprawiedliwie podał rejestr, że nie zostało domów, aby płacili podatki, tylko 4 i całe to miasto, prawdziwie wyznajemy i poprzysięgamy, że z gruntu spustoszało, czego nie odmieniemy na rewizji, co prawdziwie podajemy i sumnieniem naszym pieczętujemy.

Także place puste, które tu nie są specyfikowane i gruntów większa połowa, które na rewizji, da Bóg, prawdziwie i sprawiedliwie pokażemy, z których pustek podatek niewinnie opłacaliśmy, przy tak nieznośnych inszych stacjach żołnierskich. Co, że tak jest, a nie inaczej, na to się rękami własnymi, przy pieczęci naszej, podpisujemy. Antoni Dzieciółowic, wójt jędrzejowski manu propria, Kazimierz Okrojski, pisarz miasta Andrzejowa manu propria, Bartłomiej Szmorągowicz, burmistrz jędrzejowski, swoim i kolegów swoich imieniem manu propria.

**Przysięga mieszczan jędrzejowskich w sprawach podatkowych  
i wykaz zniszczonych w pożarze domów**

Kraków, 28 sierpnia 1719

Źródło: AN w Krakowie, Księgi grodzkie krakowskie (Castrensia Cracoviensia), t. 1123 (dawna sygnatura: Varia, sygn. 23), s. 555–556, 559.

Uwagi: Zeznanie i przysięgę złożyli w urzędzie grodzkim krakowskim sławetni Ignacy Michałkowic, burmistrz, i Wojciech Smorągowic, wójt, mieszczanie jędrzejowscy. Do zeznania dołączono oryginalny dokument miejski, który następnie wsztyto w księgę.

[s. 559] Ja Ignacy, ja Wojciech, przysięgam, iż ten registr domów wyrażonych, który do akt terażniejszych grodzkich starościch krakowskich podajemy, w miasteczku naszym Jędrzeiowie dnia 13 miesiąca sierpnia roku terażniejszego pogorzałych i cale przez ogień z dopuszczenia Boskiego, z stodołami, z gruntu zniesionych, jest wiernie, prawdziwie i sprawiedliwie spisany, z których domów podatku Rzeczypospolitej płacić nie można.

[s. 555] Registr domów pogorzałych w miasteczku Jędrzeiowie in anno 1719, die 18 Augusti.

Dom Jana Słowicka

Dom Andrzeja Kamienieckiego

Dom Andrzeja Kaczńskiego i ze zbożem przy tym domu

Dom Antoniego Dzieciołowicza

Dom Tomasza Michałkowica

Dom Wojciecha Kraiowskiego

Dom Marcina Michałczyka i ze wszystką krescencją

Dom Kazimierza Michałczyka

Dom Matiasza Szalowskiego i z stodołą ze zbożem

Dom Wojciecha Zaiącza

Dom Stefana Staszowskiego

Dom Balcera Ledzianowskiego

Dom Macieja Zareby i do tego browar

Dom Bartłomieja Smorągowica

Dom Ignacego Michałkowica i ze wszystką krescencją

Dom Michała Bartkowica

Dom Józefa Wedzinskiego

Dom Kazimierza Golanskiego i ze stodołą

Dom Stanisława Ruskowica i ze wszystką krescencją

Dom Wojciecha Smorągiewicza [s. 556]

Dom Pawła Golanskiego ze wszystką krescencją

Browar Jana Słowicka i z naczyniem browarnym

In summa domów 20 i browarów 2.

Ignacy Michałkowic, burmistrz miasteczka Jędrzeiowa manu propria

**Instruktarz ekonomiczny miasta Jędrzejowa**

Jędrzejów, 1750

Źródło: AN w Krakowie, Księgi grodzkie krakowskie, Relacje (Castrensia Cracoviensia, Relationes), t. 859 (dawna sygnatura: Księgi grodzkie krakowskie, Relacje, t. 187), s. 247–254.

Uwagi: Dokument podany do oblaty 28 stycznia 1755 przez dostojnego Andrzeja Michałkiewicza, burmistrza miasta Jędrzejowa.

[s. 247] Instruktarz miasta Jędrzejowa do prowentu dworskiego należący, w którym opisane domów, ogrodów, gruntów iuxta antiquam praxim in anno Domini 1750 wypisany.

- Primo. Grunta po Rosołowiczu i ogród – groszy 11, wieśnego – groszy 10, [razem] 21 groszy
2. Gdzie Noworynski ogród – groszy 4, wieśnego – groszy 10, [razem] 14 groszy, 1 szeląg
3. Dom Zgodzinskiego – groszy 6, grunt – groszy 4, wieśnego – groszy 10, [razem] 20 groszy
4. Kamienica Jasinskiego, folwark, ogród, grunta, wieśnego, [razem] 1 złoty
5. Dom Krzyzowskiego, ogród, grunta – groszy 6, wieśnego – groszy 10, [razem] 14 groszy
6. Dom Mazurkowicza, ogród, grunt, wieśnego, [razem] 6 groszy
7. Dom Łoskonkowiczow, ogród, grunt – groszy 4, szeląg 1, wieśnego – groszy 10, [razem] 14 groszy, 1 szeląg
8. Dom Bolkowicow, ogród – groszy 2, rzemiosło – grosz 1, [razem] 3 grosze
9. Folwark Konkowski – grosz 1, ogród – groszy 1, ławecznego – groszy 8, grunta – groszy 2, [razem] 12 groszy
10. Folwark plebański – grosz 1
11. Folwark Pana Jasinskiego, ogrody, grunta, [razem] 20 groszy
12. Marców grunt, grosz 1
13. Zarębski grunt, 1 grosz
14. Dom Jastrzębski, 1 grosz
15. Zielenski, rzemiosło, 1 grosz
16. Dom Łatkow, ogród – groszy 2, [razem] 2 grosze
17. Dom Sałatowiczow, ogród – grosz 1, szeląg 1, rzemiosło grosz 1, [razem] 2 grosze, 1 szeląg
18. Dom Chrzelowski – grosz 1, ogród – grosz 1, zięć rzemiosło – grosz 1, [razem] 3 grosze
19. Dom Piotrowski i rzemiosło, [razem] 2 grosze
20. Dom Olearzow, rzemiosło, [razem] 2 grosze
21. Lipnicki dom, ogród grunt – groszy 4, rzemiosło – grosz 1, ławeczne – [groszy] 8, [razem] 13 groszy
22. Dom Bolkowicow, ogród, rzemiosło, [razem] 3 grosze [s. 248]
23. Dom Zielencyka, ogród, grunt – groszy 2, szeląg 1, ławeczne – groszy 8, [razem] 10 groszy, 1 szeląg

24. Dom Krzyzykow, ogród groszy 2, ławeczne groszy – 8, [razem] 10 groszy
25. Folwark Kuczkowski, grunta, ogrody, [razem] 19 groszy, 1 szeląg
26. Folwark Pentkowski, grunta, ogrody, [razem] 19 groszy
27. Grunt Tylurowski, 1 grosz
28. Piotra dom Gołbinskiego, grunt, ogród, [razem] 3 grosze
29. Dom Ledzianowski, grunt, ogród, rzemiosło, [razem] 10 groszy, 2 szelągi
30. Dom Bochenkowski, ogród, rzemiosło, [razem] 3 grosze
31. Dom Daroszew, ogród, grunt, [razem] 2 grosze, 1 szeląg
32. Dom Szalowski, grunt, [razem] 2 grosze
33. Dom Michalczyka, grunta, ogród, wieśne, [razem] 10 groszy
34. Dom Michalczykow – [grosz] 1, ogród – [grosz] 1, ławeczne – [groszy] 8, [razem] 10 groszy
35. Dom Michałkowiczow, grunta, ogród, [razem] 5 groszy, 2 szelągi
36. Dom Markowiczow, Ant[oniego], grunta i sukcesorów Smorąga, [razem] 10 groszy
37. Dom Smorągowicza Bartł[omieja], grunta, ogród, wieśne, [razem] 17 groszy, 2 szelągi
38. Grunt Jelesiewiczow i rzemiosło, [razem] 2 grosze
39. Dom Franciszka Łoskonkowica, ogród, rzemiosło, [razem] 3 grosze
40. Dom Ziołkowskiego, ławeczne, [razem] 8 groszy, 1 szeląg
41. Dom Walentego Krowczyka, grunt, ławeczne, [razem] 11 groszy
42. Dom Rzeszotowiczow, rzemiosło, [razem] 2 grosze
43. Dom Szymona Markowica, grunta, ogród, rzemiosło, wieśne, [razem] 21 groszy
44. Dom Bartłomieja Michalskiego, ogród, grunt, wieśne, [razem] 19 groszy
45. Dom Błażeja Gołanskiego, ogród, grunta, wieśne, [razem] 14 groszy
46. Dom Kamodziński, ogród, wieśne, [razem] 12 groszy
47. Dom Radzikowski, grunt, ogród, [razem] 4 groszy
48. Dom Bioskowiczow, ogród, grunt, wieśne, [razem] 20 groszy
49. Rzemiosło, Pękalski, 1 grosz
50. Dom Franciszka Pałozka, ogród, ławeczne, rzemiosło, [razem] 10 groszy, 1 szeląg
51. Dom Woycieszka, ogród, ławeczne, [razem] 9 groszy
52. Dom Tomasza Zielńskiego, rzemiosło, [razem] 2 grosze
53. Dom Łącki, grunt, ogród, ławeczne, rzemiosło, wieśne, [razem] 23 grosze
54. Dom Ziętarski, ogród, grunt, wieśne, [razem] 25 groszy
55. Dom Zaiącow, ogród, grunt, [razem] 5 groszy
56. Dom Karwacki, ogród, grunt, wieśne, [razem] 13 groszy
57. Dom Jona Karwacki, grunt, ogród, wieśne, [razem] 13 groszy
58. Dom Borowski, rzemiosło, ławeczne, [razem] 10 groszy
59. Ogród Jakuba Pałozka, rzemiosło, [razem] 2 grosze
60. Dom Raczkow, grunt, ogród, [razem] 3 grosze
61. Dom Ludwika Brzoskowicza, ogród, grunt, [razem] 3 grosze
62. Dom Stankiewiczza, grunt, ogród, ławeczne, [razem] 11 groszy
63. Dom Czekaioy, ogród, grunt, [razem] 3 grosze
64. Dom Jana Woytecki, grunt, ławeczne, [razem] 10 groszy
65. Dom Piotra Bartkowica, ogród, grunta, wieśne, [razem] 17 groszy, 1 szeląg



66. Dom Jakoba Mazurkowica, ogród, grunt, rzemiosło, wieśne, [razem] 14 groszy
67. Dom Mikołaja Nędzy, ogród, ławeczne, [razem] 10 groszy [s. 249]
68. Dom Idzika, ogród, grunt, rzemiosło, [razem] 3 grosze
69. Dom Bartłomieja Pałoszka, ogród, rzemiosło, ławeczne, [razem] 11 groszy
70. Dom Xiężniakowy, grunt, ogród, ławeczne, [razem] 11 groszy
71. Dom Gołębiowski, ogród, grunt, rzemiosło, [razem] 4 grosze
72. Dom Jana Smorązika, grunt, ogród, [razem] 4 grosze, 1 szeląg
73. Dom Jana Mistalika, ogród, grunt, ławeczne, [razem] 10 groszy, 2 szelągi
74. Dom Ruskow, ogród, rzemiosło, [razem] 2 grosze
75. Dom Jana Prokopa, grunt, ogród, [razem] 2 grosze
76. Dom Zabłockiego, grunt, ławeczne, [razem] 10 groszy
77. Dom Michała Bartkowica, grunt, ogród, wieśne, [razem] 14 groszy
78. Grunt Józefa Stankowica, 1 grosz
79. Dom Macieja Markowica, grunt, ogród, [razem] 3 grosze
80. Armarys, ławecznego, 8 groszy
81. Dom Matusow, grunt, ławeczne, ogród, [razem] 10 groszy
82. Dom Połciowicow, ogród, rzemiosło, ławeczne, [razem] 10 groszy, 1 szeląg
83. Dom Gradzikowiców (Gradzikowicow), ogród, rzemiosło, [razem] 3 grosze
84. Dom Blecharski, rzemiosło, [razem] 2 grosze, 1 szeląg
85. Dom Kobiernicki, ogród, ławeczne, [razem] 9 groszy
86. Dom Sobieraia, grunt, ogród, [razem] 3 grosze
87. Grunt Sobichowski, ogród, [razem] 2 grosze
88. Ogród Wroblowski, 1 grosz
89. Dom Jasienski, ogród, ławeczne, [razem] 9 groszy, 1 szeląg
90. Grunt Rynducha, rzemiosło, [razem] 2 grosze
91. Dom Staszowski, grunt, ogród, rzemiosło, [razem] 4 grosze
92. Dom Szymona Prędockiego, ogród, grunt, [razem] 3 grosze
93. Dom Jakoba Prędockiego, grunt, ławeczne, ogród, [razem] 10 groszy
94. Dom Józefa Nędzinskiego, grunt, ogród, ławeczne, [razem] 11 groszy [s. 250]
95. Dom Łuszkowica, grunt, ogród, wieśne, [razem] 13 groszy
96. Dom Kazimierza Golanskiego, ogród, grunt, [razem] 3 grosze
97. Grunt Gizy, 1 grosz
98. Grunt młynarza Czerwika alias Konewki, 3 grosze
99. Grunt Kazimierza Podfolwarcznego, 3 grosze
100. [Grunt] Piotra Cerwika, daje 2 grosze
101. Rzemiosło Klimaszowica, 1 grosz
102. Plac Jana Karwata, 2 szelągi

Podkościelni, którzy przekupują, ławecznego powinni zawsze dawać i płacić po groszy 8.

Od beczki wina, kiedy kto na garnce szynkuje, należy garniec wina albo pieniędzy złotych 8.

Od beczki wina, kiedy kto ogółem przeda, całkową [sumę] złotych 4.

Od beczki wina, kiedy kto złoży, należy wstawnego złotych 2.

Od beczki miodu pr[z]aśnego powinien dać złoty 1.

Od beczki miodu pitego należy garniec miodu, a groszy 15.

Od beczki piwa przewoźnego należy groszy 12.  
 Od beczki śledzi, kto szynkuje, należy śledzi 30.

#### Jarmarki

Od fury żelaza w jarmark – groszy 12. [s. 251]  
 Od magistra kołodzieja wozy mającego – groszy 12.  
 Od magistra sani furę mającego – 12 [groszy].  
 Od fury łopat, niecek, wiosel – nieckulek jedno i 6 [groszy].  
 Od fury gontów mających – 12 [groszy].  
 Od fury bednarskiego naczynia albo kłód – 12 [groszy].  
 Od fury opalek – 12 [groszy].  
 Od fury pługów – 6 [groszy].  
 Od garncarza jednego – 2 małe garnczki i 6 [groszy].  
 Od kramu bławatnego – 6 [groszy].  
 Od kramu pomniejszego – 3 [groszy].  
 Od płóciennika lub drelicharza – 6 [groszy].  
 Od słoniniarza – 6 [groszy].  
 Od kramiku na płachcie jako od łyżek – 1 [grosz].  
 Od fury cebule – dwa wienki cebule i 6 [groszy].  
 Od fury smoły – garniec smoły i 3 [groszy].  
 Od powroźnika jednego – 6 [groszy].  
 Od rymarza jednego – 3 [groszy].  
 Od kuśmierza lub czapnika jednego – 3 [groszy].  
 Od sukiennika dobre sukna mającego – 15 [groszy].  
 Od sukiennika z prostym sukniem – 6 [groszy].  
 Od szklarza z krosienkami – 2 [groszy]. [s. 252]  
 Od prasosa ławecznego postron[nego] – 6 groszy.  
 Od garbarza z skórami – 12 groszy.  
 Od podkówcarka – 3 groszy.  
 Od szewca z botami – 6 groszy.  
 Od krawca jednego fasę sukien mającego – 6 groszy.  
 Od pary wołów na rzeź kupionych – groszy 6.  
 Od pary wołów kupionych robotnych – groszy 6.  
 Od fury obręczy – snopek obręczy i groszy 6.  
 Od fury hanyżu – groszy 6.

#### Rzeźnicy

Rzeźników, co ich jest, każdy z nich od rzemiosła płacić powinien co rok złoty 1, groszy 18. Każdy z nich powinien dać kamień łoju, skopu jednego oprawnego na św. Marcin [11 XI]. Ciz rzeźnicy, jeżeliby na wolnice byli, tak z miasta jako i ze wsi, iuxta antiquam praxim od bydłęcia rogatego śródmięsa każdy z osobna, od drobiu zaś ćwierć, choćby go najwięcej miał albo zabił, od wieprzów schab na tydzień, jeżeliby zaś kryjomem sposobem bili [s. 253] bydło, cielęta, skopy, wieprze, tedy grzywnami, więzieniem ze dwora karani być powinni. Ci wszyscy rzeźnicy za szruty powinni dać złotych 50.

## Wszelka dziesięcina

Od słodu piwnego, korcy numero 10, należy dworowi złoty 1, [groszy] 20.

Od słodu gorzałczanego, korcy numero 12, należy dworowi [złoty] 1, [groszy] 6.

[Primo]. A prócz Mesznika, pola nazwanego, jako to od grochu, prosa, tataraki, szocowice, hanyszku, to do JM księdza plebana jędrzejowskiego należy, z zagród zaś, ogrodów antiquitus nie wytykano; z inszych zaś pól, przy miasteczku Jędrzeiowie zostających, dworowi dziesięcina iść powinna wszelkiego rodzaju zboża.

Secundo. Z łanu każdego, w polu Pajączkach nazwanego, po kur 4 prostych [mieszczanie] dawać powinni.

Tertio. Każdy rolnik, excepto urzędu wójtowskiego, radzieckiego i pisarza miasta Jędrzeiowa, powinien odwieść z pola laskowskiego do gumna laskowskiego kup zboża 6 dworowi, a który nie ma czym powinien dać kopnego złoty 1, [groszy] 6.

Powaby dwie – [jedna] do żniwa ozimego, druga do [s. 254] jarego z miasta Jędrzeiowa być powinna, a to od tych, którzy posesyjej swojej przy miasteczku nie mają będący.

Szwarwarg do Wielkiego Młyna raz w rok pieszo i bydłem wychodzić powinni, każdy z mieszczan miasta Jędrzeiowa, excepto urzędu wójtowskiego i radzieckiego.

Książd Wojciech Ziemiński, przeor dożywotni jędrzejowski, k[ołbacki] o[pat]. Locus sigilli cerei rubri.

**Przysięga mieszczan jędrzejowskich w sprawach podatkowych (informacja o pożarze w mieście)**

Kraków, 24 sierpnia 1753

Źródło: AN w Krakowie, Księgi grodzkie krakowskie (Castrensia Cracoviensia), t. 1123 (dawna sygnatura: Varia, sygn. 23), s. 594–595.

Uwagi: Zeznanie i przysięgę złożyli w urzędzie grodzkim krakowskim sławetni Wojciech Michałkiewicz, burmistrz, i Paweł Ciężartowicz, wójt, mieszczanie jędrzejowscy. Dołączony do zeznania wykaz spalonych budynków, wspominany w dokumencie, nie zachował się.

[s. 595] Ja Paweł, ja Wojciech przysięgam Panu Bogu Wszechmogącemu, w Trójcy Świętej Jedynemu, że ten registr domów pogorzałych<sup>409</sup> i innych rzeczy w miasteczku naszym Jędrzejowie, który do akt grodzkich starościńskich krakowskich podajemy, przez ogień w dni – naprzód wtorkowy po Bożym Ciele, to jest między Oktawą Bożego Ciała [25 VI], powtóre nazajutrz we środę [26 VI], po trzecie w sobotę po Oktawach Bożego Ciała [30 VI], roku niniejszego 1753, częścią ze wszystkimi sprzętami domowymi i stodołami, częścią [z] innemi rzeczami w tymże registrze wyrażonemi, z domostwami dwiema pańskimi, nam i sąsiadom naszym, przez założenie takowego ognia, przez wszystkie razy trzy, przez niegdy Wawrzeńca Lubczenskiego, pogorzałych, jest przez nas sprawiedliwie i wiernie spisany i wyrachowany, z którego pogorzeliśka, domów w liczbie 89 będących, podatków Rzeczypospolitej i innych płacić nie możemy.

<sup>409</sup> Wyraz skreślony.

### Komisja województwa krakowskiego ustala wysokość podatku czopowego dla miasta Jędrzejowa

Jędrzejów, 9 lutego 1754

Źródło: AN w Krakowie, Księgi grodzkie krakowskie, Relacje (Castrensia Cracoviensia, Relationes), t. 858 (dawna sygnatura: Księgi grodzkie krakowskie, Relacje, t. 186), s. 845–846.

Uwagi: Publikowane źródło jest fragmentem obszernego dekretu, ustalającego wymiar czopowego wszystkich miast województwa krakowskiego. Podał go do oblaty 13 kwietnia 1754 urodzony Józef Zuchalski, instygator urzędu grodzkiego krakowskiego, sukolektor podatku czopowego.

[s. 845] Miasto Jędrzejów

Actum in oppido Jędrzejów, conventus Andreoviensis haereditariae, sabbatho post festum Sanctae Agnetis Virginis et Martyris proximo [9 II], anno Domini 1754.

Urząd grodzki krakowski kondescensorjalny, przeniósłszy tu jurysdykcją swoją i onę, w przytomności IMM Panów: Józefa Dębińskiego, Aleksandra Jezierskiego, Michała Kotarbskiego i innych różnej kondycji ludzi, tudzież opatrzności Walentego Iwońskiego, woźnego sądowego, ufundowawszy, stron do stawienia się przywołać nakazał, które jako to przeświędne województwo krakowskie, powodowa strona, przez plenipotentę swego zapisanego, oczywisto miasto Jędrzejów, przypozwane, przez sławetnego Wojciecha Michałkowicza, burmistrza, Mateusza Machowicza [s. 846], oblicznie stawiający się i kontrowertowawszy. Sąd kondescensorjalny kontrowersji stron wysłuchawszy nakazuje, aby miasto Jędrzejów według obmowy dekretu Trybunału Skarbowego Radomskiego rejestra komportowało, a to natychmiast, a ponieważ toż miasto rejestra wymiarów słołów ab anno 1750 ad 1753, z których robili trunki, tudzież registr składki i płaconego czopowego komportowawszy, ponieważ drugie pogorzały, jako więcej innych żadnych registrów do komportowania nie mają i nie zataili, i na to do poprzysiężenia się zabierają. Przetó sąd kondescensorjalny do przysięgi na takową rotę ut supra przypuszcza i woźnego przydaje, którą przysięgę, gdy pomienieni wobec wykonali, więc sąd kondescensorjalny na teźże komportacji przestając, od dalszej wolne miasto czyni i do rewizji, także lukubracji, registrów przystąpił, z której to rewizji i registrów komportowanych lukubracji, ponieważ sądowi swemu oczywiste pogorzeliśko całego miasta (to jest domów 89 według rejestru do akt krakowskich podanego) dowiedzione jest, lubo li strona od przeświędnego województwa dowodzi, iż toż miasto przeszłych lat 340 złotych polskich wypłacało, a po pogorzeliśku 300 złotych polskich sine quavis qverimonia składało, ponieważ i jarmarkami, traktem i komorą jest wsparte allegując, przecież sąd kondescensorjalny, chcąc aby miasto do gęstszej osiadłości przyszło, zważając tak znaczną konflagrę, do lat 4 od całego czopowego prowentu uwalnia, na dalsze zaś czasy niniejszą dyspozycją moderuje i na 350 złotych polskich, wciągając groszowe dla wspomżenia, miarkuje i stanowi. Decreti praesentis vigore continuatio videatur in ultima condensatione. Dominicus a Wielka Wieś Wielowiejski, notarius castrensis capitanealis Cracoviensis, iudex condescensorialis manu propria.

**Egzekucja sądowa w sprawie pomiędzy klasztorem jędrzejowskim, z jednej a Antonim Baranowskim, mieszczańinem jędrzejowskim, z drugiej strony wraz z inwentarzem domu**

Jędrzejów, 13 lipca 1779

Źródło: AN w Krakowie, Księgi grodzkie krakowskie, Relacje (Castrensia Cracoviensia, Relationes), t. 883 (dawna sygnatura: Księgi grodzkie krakowskie, Relacje, t. 210), s. 2169–2176.

Uwagi: Dokument w imieniu stron podany do oblaty 19 sierpnia 1779 przez urodzonego Jana Jeziorkowskiego.

[s. 2169] Działo się w mieście Jędrzejowie, w województwie krakowskim, powiecie księskim leżącym, wielebnych IMM księży cystersów dziedzicznym, w domostwie sławetnego Antoniego Baranowskiego, kupca i obywatela tegoż miasta, w wtorek, w sam [s. 2170] dzień św. Małgorzaty Panny i Męczenniczki, to jest dnia 13 miesiąca lipca, roku Pańskiego 1779, w przytomności przewielebnego w Bogu JM księdza Onufrego Adamskiego, konwentu jędrzejowskiego zakonu cysterskiego przeora, tudzież sławetnych Panów Pawła Ciężarkiewicza, wójta, Wojciecha Długosza, burmistrza, Antoniego Baranowskiego, kupca i obywatela jędrzejowskiego, Jakuba Okońskiego i innych ludzi tam znajdujących się, tudzież opatrzego woźnego Jakuba Furtaka, przysięgłego.

Niżej podpisany grodzki krakowski subdelegat przysięgły, na żądanie urzędowe przez stronę powodową prawem przekonywającą, niżej wzmiankowaną, do siebie czynione i w aktach grodzkich krakowskich zapisane, za pokazaniem procesu, to jest publikacji na terminie dosyć czynnym, z strony wielmożnego Bernarda Niegolewskiego, konwentu jędrzejowskiego zakonu cystersjeńskiego opata, Przewielebnego Onufrego Adamskiego, przeora, tudzież całego zgromadzenia tegoż klasztoru jędrzejowskiego, powodowej prawem przekonywającej strony, na sławetnym Antonim Baranowskim, kupcu i obywatelu jędrzejowskim, o niezaplacenie 400 złotych polskich z czterech rat za czopowe, dekretem zjazdowym w mieście Jędrzejowie, w niedzielę drugą po święcie św. Trzech Króli, to jest dnia 17 miesiąca stycznia, roku niniejszego 1779, [s. 2171] przez urzędy grodzkie, vice starościński krakowski i subdelegacyjny chęciński, z mocy dekretu Komisji Skarbu Koronnego między temiż stronami zapadłym, w grodzie chęcińskim w wtorek po niedzieli Suchej, to jest dnia 2 miesiąca marca roku terażniejszego oblatowanym, przysądzonej, jako też ośmiorga 14 grzywien polskich na zniesienie dwóch kondemnat i znowu czworga 14 grzywien polskich osobno za sprzeciwienie się dawniejszemu dekretowi zjazdowemu, tymże dekretem do zaplacenienia nakazanej, tudzież o sprzeciwienie się powtórnemu dekretowi zjazdowemu, przed aktami grodzkimi chęcińskimi w poniedziałek po niedzieli Głuchej, to jest dnia 8 miesiąca marca roku tegoż, przy uczynionym manifeście otrzymany, nadto dekretu egzekucyjnego w Warszawie, w pałacu Rzeczypospolitej Skarbu Koronnego, w kadencji sądowej prawem przepisanej, dnia 15 miesiąca tegoż i roku, na instancją strony wyżej wzmiankowanej zapadłego, którym to dekretem urzędem grodzkim starościńskim przyzwoitym, między innemi w dekrete wyrażonymi, grodzkiemu krakowskiemu, za najpierwszą strony powodowej rekwizycją i dekretu niniejszego okazaniem, do dóbr, rzeczy i sum sławetnego Antoniego Ba-

ranowskiego, gdziekolwiek znajdujących się, strony prawem przekonanej własnych zjechać, egzekucji mocnej, skutecznej i nieodwołcznej, czyli tychże dóbr, rzeczy i sum, prawem przekonanych, sumie wyżej wytkniętej, niemniej winom sądowym na zniesienie [s. 2172] procesu, podług prawa należącym korespondujących, czyli wystarczających, nie uważając bynajmniej na żadne obrony i praw jakichkolwiek opozycje, tudzież terminu o skasowanie wyżej rzeczzonego procesu, jako też terażniejszego dekretu uchylenie zapisanego lub zapisać mianego, niemniej listu zatrzymującego ukazywanie (co wszystko niniejszym znosi się i uchyla dekretem, podanie zaś przybraniem nawet pomocy wojskowej uczynienie, odprawienie i nieustąpienie, z wolną sekwestracją osoby podług prawa dopełnienie, tymże dekretem szerzej w sobie opiewającym, jest nakazane), jako li też z komisje i zlecenia wielmożnego Józefa z Michałowa Michałowskiego, podstarosty i sędziego grodzkiego krakowskiego, do miasta Jędrzejowa zjechał i tam jurysdykcją swoją zafundował, a takową wyżej rzeczonemu opatrzemu Jakubowi Furtakowi obwołać nakazał, po której jurysdykcycy ufundowaniu i obwołaniu, do tradycji dóbr strony prawem przekonanej własnych przystąpił, w porządku której mający nastąpić tradycji kamienicy czyli domostwa w mieście Jędrzejowie będącego, inwentarz części domu pod tradycją podpadającego spisał w następujący sposób.

Inwentarz części kamienicy, czyli domostwa sławetnego Antoniego Baranowskiego własnego, pod tradycją urzędową podpadającego, przez urząd subdelegacyjny grodzki krakowski podczas aktu tradycji spisany.

Wchodząc do domu z rynku, naprzeciwko ratusza, przez podsienie jest wjazd sklepiony do kamienicy z rynku i wrota duże kamieniczne, drągiem zasuwane, idąc dalej przez sień jest izba [s. 2173] duża szynkowna, do której wchodzą są drzwi na zawiasach żelaznych, zamek prosty żelazny z dwiema kluczykami, jeden zepsuty, klamka i haczyk przy drzwiach, szafa z drzwiczkami u dołu, na małych zawiasach żelaznych, po drugiej stronie piec stary i komin z kapą, koło pieca ławki drewniane, okna 2 stare, w których szyb potłuczonych 7, haczyków 4, w tej izbie 2 stoły ordynaryjne duże, trzeci mały – z szufladą i z zamkiem, szafa szynkowna z kratkami u góry na zawiasach, bez zamku, z drzwiczkami na zawiasach, z wrzeciędzem i skoblem, ław koło stołu przy ścianach 2, trzecia przy stole, na izbie stołków drewnianych z poręczami 4. Z tej izby idąc na tył, są drzwi na zawiasach żelaznych, z zamkiem starym prostym i kluczem, z haczykiem i rączką żelaznymi do komnaty, w której komnacie okno jedno stare, połowa w 10 tafelkach, z których jedna sztukowana, druga połowa z szybami drobnymi sześciograniastymi, stłuczonych jest 4, okiennica z pola drewniana, na zawiasach żelaznych, ława jedna i stół przy ścianie z pięciu szufladami, przy szredniej szufladzie jest zameczek i kluczyk. Z tej komnaty są drzwi na podwórzec na zawiasach, z klamką i wrzeciędzem. W tych obydwóch – izbie i komnacie – podłoga drewniana stara, ale w komnacie brakuje sztuki podłogi, na cztery kawałki tarcic niedokończonych w lewym kącie. Ta izba i komnata pod niniejszą tradycją podpadają i w posesją stronie powodowej oddają się. W tej komnacie jest stajenka mała, a za nią izba duża z kominem, piecem i 3 oknami, w tyle zaś izby jest ogródek, a przy ogródku stajnia [s. 2174] duża z izbą – to wszystko zostawia się sławetnemu Baranowskiemu, dziedzicowi i do tradycji nie należy. Podwórzec między dwiema stajniami do wspólnej wygody i używania, tak strony powodowej, jako i sławetnemu Baranowskiemu zostawia się.

Z tego podwórca wracając ku południowi na podsienie w rynek, stajnia wjezdna pod dachem starym, reparacji potrzebującym, w której stajni drzwi na biegunach drewnianych, kuny górą żelazne, próg zły, drabina i żłób, tudzież chlewik zły stary, z chrustu ugrodzony. Ta stajnia oddaje się tradownym posesorom. Wychodząc z stajni na podsienie, po lewej ręce są drzwi żelazne na 3 zawiasach, z zamkiem i antabą, do piwnicy murowanej, do której sławetny Baranowski oświadczył, że klucza nie ma, ale gdy subdelegat ślurzarzowi zawołanemu otworzyć rozkazał, sławetny Baranowski klucz oddał i otworzył. Do której wchodząc jest sklepienie w szyi przepadnione, schodów złych 10, legary do spuszczenia piwa, drugie legary 2 pod beczi, okno ciemne na podsienie z kratą żelazną – te obiedwie piwnice podpadają pod tradycją i konwentowi są oddane. Z piwnice wychodząc na podsienie w rynek, po lewej ręce jest sklep murowany z drzwiami żelaznemi, z zamkiem i kluczem, także po niewolnie oddanym, w którym sklepie jest zapierzenie drewniane, krata na ulicę i okienica żelazna bez okna, który to sklep poddaje się pod tradycją. W sieni przy izbie szynkowej, wyżej tradowanej, kuchnia pod tradycją podpada, po prawej zaś stronie sklep duży i piwnice murowane, w których [s. 2175] teraz jest wino Pana Michała Pińłowskiego, zostawują się sławetnemu Antoniemu Baranowskiemu, dziedzicowi, od tradycji wolne. Wjazd sklepiony do kamienicy z rynku i wrota duże kamieniczne, drągiem zasuwane, tudzież wrota na tył przez stajnię tylną, ku zachodowi, tak stronie powodowej, jako sławetnemu Baranowskiemu do wjazdu i wyjazdu we dnie i w nocy wolne ostrzegają się, podsienie także obojej stronie wolne zostawuje się.

Który to inwentarz opisawszy i niektóre izby, sklep, piwnice, stajnię i kuchnię pod tradycją stronie powodowej prawem przekonywującej poddawszy, a niektóre sławetnemu dziedzicowi, jako wyżej, wolne zostawiwszy, urząd subdelegacyjny grodzki krakowski wolną propinacją i szynk wszelkiego rodzaju trunków (oprócz wina), jako to miodu, wiśniaku, gorzałki i piwa, konwentowi jędrzejowskiemu, stronie terażniejszej powodowej, w tejsze kamienicy, czyli domostwie ostrzeża i ubezpiecza, dotąd póki tenże konwent swojej należytości, to jest sumy 400 złotych polskich z prowizją, od czasu kontrawencyjnej dekretowi podług prawa mającą być rachowaną, tudzież ośmiorga 14 grzywien polskich za dwie kondemnaty i znowu czworga 14 grzywien polskich za kontrawencyją pierwszemu dekretowi zjazdowemu, dekretem powtórny zjazdowym przysądzonych złotych polskich 268 groszy 24, wraz złączywszy wynoszących, jako też za powtórzoną drugiemu dekretowi kontrawencyją i za kondemnatę ostatnią przed aktami grodzkimi chęcińskimi otrzymaną, podług konstytucji roku 1726 [s. 2176], płacić się powinny, w zupełności nie wytrzyma i nie odbierze. Na ostatek sławetnemu dziedzicowi Baranowskiemu, dla sustencyjej jego, w izbie tylnej, od tradycji wolnej, samego tylko wina szynk pozwala się, piwa zaś, gorzałek, miodów i innych likworów szynkować nie będzie mu wolno, dla przeszkodzania w propinacji konwentowi, stronie powodowej.

Której to tradycyjej, prawnie nastąpionej, i posesyjej nikt żadnym pretekstem, pod karami przeciwko wzruszycielom urzędowych aktów, prawem przepisanemi i pod rygorem, dekretem egzekucyjnym Komisji Skarbowej oznaczonym, wzruszać i jakimkolwiek sposobem irytować nie będzie mógł, mocą niniejszego urzędowego aktu. Józef Chabeski, subdelegat grodzki krakowski przysięgły. Manu propria.

**Klasztor jędrzejowski pozywa Antoniego Baranowskiego  
i Antoniego Gołuchowskiego w sprawie osiadłości w mieście Jędrzejów**

Warszawa, 8 lipca 1780

Źródło: AN w Krakowie, Księgi grodzkie krakowskie, Relacje (Castrensia Cracoviensia, Relationes), t. 884 (dawna sygnatura: Księgi grodzkie krakowskie, Relacje, t. 211), s. 1759–1762.

Uwagi: Dokument podany do ksiąg 4 sierpnia 1780 przez opatrnego Franciszka Grzestowicza, woźnego sądowego.

[s. 1760] My komisarze Rady Ekonomicznej Skarbu Kornnego wam, sławetnemu Antoniemu Pawiczowi Baranowskiemu, kamienicy pewnej w rynku w mieście Jędrzejowie będącej, po śmierci sławetnego niegdy Konstantego Baranowskiego, lubo niezupełnie dopłaconej, niby właścicielowi przeszłemu, tudzież urodzonemu Antoniemu Gołuchowskiemu, stolnikowiczowi mielnickiemu, namienionej kamienicy od sławetnego Baranowskiego, wyżej wspomnianego, nabywającemu, czyli już ustanowionemu terażniejszemu posesorowi, z osób i majątków waszych ogólnie wszystkich rozkazujemy, ażebyście przed nami waszmość, jeden do drugiego się nie[o]dwołując, prosto za niedziel 4 od położenia terażniejszego przypozwu, przed sądem naszym komisarskim w Warszawie, w pałacu Rzeczypospolitej odprawować się mającym, osobiście zawito stawili się, a to na powództwo urodzonego instygatora sądu naszego i jego donosicielów, jaśnie wielmożnego JM księdza Bernarda Niegolewskiego, opata, przewielebnego w Bogu Onufrego Adamskiego, przeora, wielbnego całego zgromadzenia klasztoru jędrzejowskiego zakonu cystersjeńskiego, miasta Jędrzejowa dziedziców, tudzież sławetnych wójta, burmistrzów i całego magistratu oraz pospólstwa miasta Jędrzejowa, powodów, którzy powodowie na gruncie praw koronnych oraz zanesionych przeciwko wam zaskarżeń urzędowych, tudzież dowodów w sądzie naszym mających być złożonych, pozywają was albo raczej do dawniej nastąpionych, otrzymanych na pomienionym Baranowskim w sądzie naszym prawnych przezyskach, do wypadłych oraz wyroków tak naszych jako i zjazdowych, przypozywają was o to, nasamprzód ciebie sławetnego Antoniego Baranowskiego do okazania przed sądem naszym komisarycznym prawnych dowodów na dowiedzenie słusznego posiadania i objęcia kamienicy [s. 1761] po śmierci nieboszczyka Konstantego Baranowskiego, bezpotomnie zmarłego, mocą sądową przynaglić, po którym okazaniu i dowiedzeniu prawności, do zlikwidowania długów, tak przez nieboszczyka Konstantego Baranowskiego jako przez ciebie zaciągnionych, przystąpić i też długi postanowiwszy, przyzwoity szacunek tegoż domostwa, na tym szacunku też długi umieścić, zatrzymane publiczne podatki, a za ciebie wypłacone, swym powodom do powrócenia nakazać, retenta wszystkie swym powodom należące, składki i inne wszelkie opłaty obrachować, obrachownae i nadgrodzone ustanowić, po czym wszystkim wykonanym, zeznać przez ciebie czynności na rzecz i osobę urodzonego Antoniego Gołuchowskiego w grodzie krakowskim nastąpione uchylić, zniszczyć i toż domostwo całości miasta przyznać, przy szacunku w tymże domostwie swych powodów zachować, a ciebie urodzonego Antoniego Gołuchowskiego oddalić za poczynione w obcej iurysdykcji, to jest grodzkiej zeznane, pomimo własnej iurysdykcji miejskiej, pomimo wiadomości władzy iurysdykcji dworskiej. Przyzwoicie



każdego z osobna ukarać, do powrócenia szkód i wydatków prawnych przynaglic, ciebie zaś urodzonego Antoniego Gołuchowskiego do oddania zabranych skryptów wierzycielom i złożenia ich w sądzie naszym, pod obowiązkiem wykonania przysięgi na prawdziwe ich oddanie i złożenie, mocą sądową przynaglic, za zabieranie onych przyzwoicie ukarać, za objęcie bezprawne tegoż domostwa osobne na ciebie kary zciągnąć, na koniec swych powodów przy prawach w tej mierze im służących, zupełnie utrzymać i osobliwsze kary za włąc[z]enie się w miejską własność i oddalenie domostwa od stanu miejskiego do stanu szlacheckiego na was osobnie, na każdym skazać odpowiedź we wszystkim podług zaniesionych przeciwko wam zaskarżeń naznaczyć i wszystko co z mocy prawa obmowy, mających być złożonych dowodów, tudzież czego tylko potrzeba tej sprawy wyciągnąć będzie i okoliczności wskażą ostatecznie rozsądzić i ustanowić, do skutku przyprowadzić, stawicie się tedy [s. 1762] waszmość i na te i inne przeciwko wam, mające być przed sądem naszym wprowadzone zaskarżenia i skargi prawne, odpowiedzcie. Dan w Warszawie, w pałacu Rzeczypospolitej, dnia 8 miesiąca lipca, roku Pańskiego 1780.

### **Antoni Gołuchowski manifestuje przeciwko cystersom i mieszczanom jędrzejowskim**

Kraków, 9 kwietnia 1782

Źródło: AN w Krakowie, Księgi grodzkie krakowskie, Relacje (Castrensia Cracoviensia, Relationes), t. 886 (dawną sygnaturą: Księgi grodzkie krakowskie, Relacje, t. 213), s. 640–646.

[s. 640] Stanąwszy osobiście przed aktami niniejszymi grodzkimi starościńskimi krakowskimi urodzony Antoni z Gołuchowa Gołuchowski, stolnikowicz mielnicki, domostwa, Kamienica zwanego, w mieście Jędrzejowie będącego, od sławnego Antoniego Baranowskiego prawem wieczystym nabytego, terażniejszy dziedziec, zabiegając wszelkiemu prawa sobie służącego fortuny i majątku uszczerbkowi, przychylając się do dawniejszego zaskarżenia i powództwa swego, takową przeciwko wielmożnemu JM księdzu Barnardowi Niegołowskiemu, opatowi klasztornemu jędrzejowskiemu, tegoż imienia Bernardowi Kluszczyńskiemu, przeorowi i całemu konwentowi jędrzejowskiemu zakonu cystercjeńskiego, [s. 641] tudzież sławnym wójtowi, burmistrzowi i całemu pospólstwu tegoż miasta Jędrzejowa, a przez konwent do zakłócenia urodzonego Gołuchowskiego podstawnym osobom, znosi zażalenie w ten sposób.

Przerzeczony konwent i mieszczanie podstawieni, wiedząc doskonale (a jeżeli nie wiedzieli, tedy winni byli poradzić się sprawiedliwości, a niepoehlebne rady przed oczyma mającego i prawa koronnego wiadomego) jako osobom stanu szlacheckiego domy i kamienice w mieście kupować i posiadać pozwalają, z tą tylko kondycją, aby podatki Rzeczypospolitej proporcjonalnie względem posesji swojej płacili i oddawali, wiedząc doskonale jako przerzeczone domostwo było niegdyś sławetnych Jasińskich nieomylnie dziedziczne, które sławetnemu Konstantemu Popowiczowi Baranowskiemu tymże prawem wieczystym sprzedali, a Konstantyn – sławetnemu Dymitrowi Baranowskiemu, a Dymitr – Antoniemu tymże prawem wieczystym odsprzedał, jako konsens niegdy wielmożnego JM księdza Ziemińskiego, opata, na

wzięcie intromisji wydany i intromisja w aktach urzędu jędrzejowskiego zeznana zaświadcza, po której to wziętej intromisji, przereczony Antoni Baranowski nie opłaciwszy długów z tyle razy rzeczonyj kamienicy należących, na niejaki czas z miasta oddalił się, jako przereczony niegdy wielmożny JM ksiądz opat Ziemiński też kamienicę w posesję swoją odebrał, a po zaszłej jego śmierci następca aż do roku 1779 posiadał, gdy zaś tyle razy rzeczony sławetny Antoni Baranowski do miasta Jędrzejowa powrócił i kamienicę, prawu swemu dziedzicznemu podległą, w posesję odebrać usiłował, zapozwany był do Komisji Skarbu Koronnego, nie do [s. 642] usunięcia od dziedzictwa, ale raczej o zapłacenie kontrybucji czopowego i o zaspokojenie wszelkich pretensji przez konwent jędrzejowski formowanych i do przereczonyj kamienicy ściągających się, gdzie nastąpił dekret Komisji, podług którego strony obydwie komisarzów na grunt miasta Jędrzejowa sprowadziwszy, pretensje zobopólne sądowi przedłożywszy, sąd zjazdowy tokowe roztrząsnawszy i umiarkowawszy, niektóre pretensje pretensjami zaspokoiwszy, a że pretensje konwentu przewyższały pretensje sławetnego Baranowskiego, przeto kwotę 400 złotych polskich, tudzież za proces do zapłacenia przysądził, termin i rygor o niezapłacenie wyznaczył, od którego dekretu żadna strona nie odwołała się i owszem obydwie, a najosobliwiej konwent, tenże dekret głęboko akceptował. Kiedy na terminie wyznaczonym o niezadosyc uczynienie dekretowi zmanifestował się i kondemnatę otrzymał, a potem domostwo przez tradycją w posesję odebrał i teraz posiada, tyle razy rzeczony sławetny Antoni Baranowski nie mając sposobu z posesji mocniejszego własności swojej odzyskać i do posesji powrócić się, aby przecież z tejże własności swojej mógł cożkolwiek partycypować, domostwo przereczone umyślił sprzedać i prawa swego wieczyście ustąpić, jakoż urodzonemu Gołuchowskiemu, żalącemu się, za śródokującym kontraktem sprzedał, donacją zeznał i kwit de pretio uczynił, które to transakcje podług prawa nastąpione, żalący się w aktach miejskich zaoblatować usiłował, lecz konwent na swoim zdaniu, a bez fundamentu myśli zasadzony, tudzież urząd miejski – być może, że zainformowany – tychże transakcji, nie chcąc i o tym wiedzieć, że akta publiczne nikomu zbronnie być nie powinny, do oblaty przyjąć nie chciał, intromisji nie dopuścił i owszem, jakby w najsprawiedliwszej [s. 643] swojej sprawie do urzędu grodzkiego checińskiego roku niedawno przeszłego 1780 udał się, dwa manifesta uczynił, do trzeciego urząd miejski podstawił, a naostatek do sądu Komisji Skarbowej zapozwał. Widząc manifestant tak nieprawnie siebie i prawo sobie służące zainwolwowanie, dał się stronie powodować i równie do Przeświętej Komisji zapozwał, z których zobopólnych zapozwów, gdy sprawa do sądu przepadła, konwent postrzegłszy się, że niesprawiedliwie takowe powództwo wydał, z nim na stronę usunął się i nie pisali się tylko pozwani, albowiem za wydanie takowego terminu o nieważność wieczystych transakcji, podług prawa niedawno stanowionego, konwent uniknął od zapłacenia tysiąca grzywien. Ale niedosyc konwentowi na takowych żalącego się obywatela zainwolwowaniu, gdy na termin zjazdowy, lubo żalący się i konwent oficyalistów na grunt miasta Jędrzejowa sprowadzili, przecież konwent, w Jędrzejowie siedzący, na zatrudnienie się strony i jego oficyalisty nic niezważający, dylacją pro maiori afektował i onę otrzymał, akt zaś dalej mającej być kontynuowanej komisji sąd zjazdowy do dnia 18 miesiąca marca zalimitował, przy której limicie oficyalista od konwentu sprowadzony, nie dawszy mocy konwentowi sprowadzenia inszego oficyalisty na termin z limity przypadający, nie zjechał i ow-

szem konwent innego oficjalistę, na żadnym fundamencie, sprowadził, jakoż nie powinien by był zasiadać, tylko że go oficjalista żalącego się niewinnie do społeczności przyjął, ale na wielkie pokrzywdzenie żalącego się. Lecz nie tu koniec wynajdowania drogi nieprawnej do postępów niesprawiedliwych, kiedy albowiem konwent, niby na fundamencie pozwoleń przyzwożania przez akt kondescensji, na termin z limity [s.644] przypadający, dwa przyzwoży, jeden do Asesorii Koronnej, drugi niby to do Komisji Skarbowej miał być wydany, przecież do sądu zjazdowego napisany, ale jak różne można od siebie mówić, że piszący te termina, w pierwszym do Asesorii wydanym, pisze propozycją pro repositione documentorum haereditatem in se continentium, który argument tylko do sukcesorów, a nie do miasta, ani do konwentu nie należy, ponieważ Antoni Popowicz Baranowski w mieście ani w konwencie nie ma ojca, brata, ani syna; w drugim zaś pozwie na Komisją wydanym, propozycją do sklijenia ciężką uformował, raz albowiem pisze, żeby żalącego się od dziedzictwa odsądzić, drugi raz – jeżeliby się chciał przy dziedzictwie utrzymać – żeby należał do jurysdykcji miejskiej i innych wiele propozycji, a sobie przeciwnych popisał.

Na takowym tedy terminie sądu zjazdowego oficjalista od konwentu sprowadzony, zapatrzwszy się na też dwa bałamutne pozwy, z oficjalistą żalącego się rozpisac się umyślił, jako w samej rzeczy rozpisal się i zadając jakowąś wątpliwość reguły dekretu Prześwietnej Komisji Skarbowej, remisę sprawy uczynił. Na takowe tedy kroki konwentu na żadnym prawie ani sprawiedliwości, ani na żadnym procesie wspierające się, każdy może sprawiedliwie wnosić, że konwentowi nie chce się oddać cudzej rzeczy nieprawnie posiadanej i owszem usiłowanie onęż sobie przywłaszczyć, jakoż i po części przywłaszczył, gdy na roli i ogrodzie z dawien dawna do domu poprzedników żalącego się należącym, garncarnią konwent wystawił i tym pewnie sposobem sztukę gruntu oderwać usiłuje; każdy może wnosić, że konwent, w dostateczny majątek obfitujący, na wyniszczenie obywatela,łożyć go za nic sobie waży, każdy może wnosić, jaki gwałt prawa koronne, już to o posiadaniu [s. 645] w mieściech domów i kamienic przez stan szlachecki stanowione, już to nowo o trwałości wieczystych transakcji i niewzruszeniu onych, pod karą 1000 grzywien, świeżo uchwalone, przez konwent i miasto podstawione popełniony, cierpią i ponoszą, dłaczego żalący się, widząc tak siebie przez wprowadzenie w znaczne ekspensa, jako też i prawa przez przemoc pokrzywdzone, aby takowe kroki nie na prawie i sprawiedliwości, ale na jednym zdaniu, mniemaniu i imaginacji, tudzież możliwości konwentu zasadzone, bez osobliwej nagany i ukarania niezostawały, i że konwent bez nadgrody znacznych ekspensłożonych zostawać będzie, nie wnosil sobie, do obrony prawa koronnego ucieka się i przeciwko wyżej wyrażonym wielmożnemu optowi, jego konwentowi i całemu miastu względem wyżej wspomnionego pokrzywdzenia znowu a znowu zażala się i manifestuje, przyrzekając iż nie z swojej woli, bo pokój lubiący, ale krokami jako wyżej niespokojnych przynaglony prawnie czynić, najprzód aktu remisji przez oficjalistę od konwentu nieprawnie sprowadzonego, na pokrzywdzenie żalącego się uczynionej, tudzież wszelakich manifestów i terminów skasowania, transakcji dziedzictwo domostwa w sobie zamykających aprobowania, żalącego się przy tymże dziedzictwie i posesji zakonserwowania, a względem pretenesji z posesji domostwa wynikających, wylikwidowania czynszów i prowentów wybieranych, oddalenia konwentu od posesji domostwa, przydawszy do reguły przeszłego dekretu do dania mocy oficjaliście, garcarni z gruntu do domostwa należącego usunięcia i rozebra-

nia, powtórnej kondescensji do uskutecznienia reguły pierwszego dekretu nakazania, dopomina [s. 646] się, a za niewinne transakcji wieczystych wzruszenie – podług prawa 1768 – ukarania, za poczynione manifesta, zwłokę sprawiedliwości, wyrobienie remisji, tudzież błąkanie się sprawy po dwóch magistraturach, tak Prześwietnej Komisji Skarbowej, jako też w Asesorii uczynienie, osobnej kary wyznaczenia dopraszać się zechce, za szrządkowaniem niniejszego zażalenia, którego poprawienia lub umniejszenia zupełną moc i władzę zastawuje sobie.

### **Cystersi jędrzejowscy pozywają władze i pospółstwo miasta Jędrzejowa o buntowanie się, nieposłuszeństwo i inne bezprawia**

a)

Warszawa, 9 września 1790

Źródło: AN w Krakowie, Księgi grodzkie krakowskie, Relacje (Castrensia Cracoviensia, Relationes), t. 897 (dawna sygnatura: Księgi grodzkie krakowskie, Relacje, t. 221), s. 1822–1825.

[s. 1822] Stanisław August, z Bożej łaski król polski, wielki książę litewski, ruski, pruski, mazowiecki, żmudzki, kijowski, wołyński, podlaski, inflancki, smoleński, siewierski i czerniechowski.

Wam sławetnym burmistrzowi, wójtowi, podwójciemu, rządcom, ławnikom, starszym cechowym i całemu pospółstwu miasta Andrzejowa, pozwanym, z osób sprawy niżej wyrażonej i dóbr waszych ogółem wszystkich rozkazujemy, ażebyście waszmość przed nami i sądem naszym zadwornym Asesorskim Koronnym [s. 1823] w Warszawie odprawującym się, od położenia niniejszego mandatu prosto za tygodni cztery, czyli raczej wtenczas, gdy sprawa ta z rejestru i wpisu sobie przyzwoitego do sądenia wołaną będzie, osobiście, prawnie i zawito stawili się, a to na prawne poparcie urodzonego instygatora koronnego i jego donoszących, przewielebnych Bernarda Nieglewskiego, opata klaustralnego, przeora, prokuratora i całego konwentu zakonu cystercyjskiego andrzejowskiego, dóbr miasta Andrzejowa z przyległościami dziedzićów i posesorów, powodów, którzy to powodowie, stosując się do zażalenia swego przeciwko wam urzędownie uczynionego, tudzież do praw swoich w czasie okazanych, pozywają was, czyli raczej do gotowej sprawy przez was sobie powodom do sądu niniejszego niesłusznie wydany przypozywają, a to do widzenia i przysłuchania się was, nasamprzód złożenia praw przez was pokilkakrotnie z klasztoru branych, dotąd ukrywanych, nakazać, po których złożeniu, zastanowiwszy się nad lokacją tegoż miasta, grunta wszystkie nad lokacją przez was posiadane, a dekretem naszym wam już zakazane, klasztorowi przysądzić, w lokacji zaś umieszczone, podług ordynacji w powinnościach, czynszach i wszelkich opłatach utrzymać i oddawać nieposłusznych zwierzchności dworskiej, a szczególnie burmistrzów, wójtów i innych starszych, buntujących pospółstwo, mniej ważących sobie powolne postępowanie w zarządzeniach zwierzchności dworskiej przykładowie ukarać, dziesięciny snopowe, podług praw erekcji jako też Libri Beneficiorum opactwu należne, odwozić i oddawać nakazać, nieposłusznych zaś, ukarawszy przyzwoicie, do oddawania przymusić, od żadnych nieprawnie, tak paszy jako wrębu w lesie, nigdy nie używanych, stosując się do dawniejszych dekretów, odsądzić, za nieprawne wybieranie mostowego, z mo-

stu przez klasztor dla publicznej wygody kosztem tegoż klasztoru wystawionego, nakazawszy wprzód przed czas wybierania kalkulacją wybierania pieniędzy i onych sądownie złożenia, napotym z ukaraniem zakazać, przejeżdżających nie wstrzymywać, ratusz w mieście, kosztem niegdy przewielebnego Ziemnickiego, opata, wystawiony, własnym domem klasztornym będący przyznać, od nieprawnej tegoż ratusza pretensji was odsądzić, za nieodbywanie sądów w miejscu przyzwoitym, ratuszu, podług urzędzeń zwierzchności klasztornej, ale absolutnie po domach prywatnych, przy pijaństwie, ukarać, napotym, aby sądy miejskie w miejscu przyzwoitym, [s. 1824] ratuszu, sądzone były, nakazać, niesłusznego wybierania groszowego z pospólstwa zabronić, za zwykłe zaś kalkulowanie się z percept miejskich przed ławnikami od konwentu wyznaczonemi, teraz przez was zaniedbanemi, ukarać, z podatku nadto wybieranego kalkulować się starszym nakazać i te pieniądze od osób absolutnie zabierających na potrzeby miejskie obrócić, grunta i łąki, nieprawnie w gruntach opackich przez was posiadane, od lokacji miasta odłączywszy, do gruntów opackich przyłączyć, przeciwnie zaś od żądanych łąk, pastwisk, nigdy do lokacji miasta nie należących, was pozwanych odsądzić, odbywanie powinności, szarwarków, opłacenie danin dworowi należnych nakazać, nieposłusznych oraz odwodzących do odrabiania i buntujących pospólstwo ukarać, przy propinacji trunków, tak w ratuszu jako i w miejscach przez klasztor używanych podług prawa, klasztorowi przyznać sądownie, nadgrodenie krzywd przez was starszych pospólstwu wyrządzonych nakazać, napotym, aby czynione były zabronić, chcącym pospólstwu od rozsądzenia waszego niesprawiedliwego do zwierzchności dworskiej podług prawa apelować pozwolić, za niesłuszne zaś dotąd przez was wzbranianie ukarać, wszelkie zaś inne pretensje przez was niesprawiedliwie i w czasie nieodwiedzione za nielegalne uznać i owszem, za okazaniem się wszelkiej z wami dworu w obchodzeniu się powolności, a sąd niewinnego klasztoru zakłócenia niektórych pospólstwa, niechcących z wami równie kłócić klasztor, przymuszania, przykładnie was ukarać, napotym dobry porządek, stosowny do ordynacji tegoż miasta ustanowić, tak jako obszerniej na terminie przeciwko wam wniesiono i dowiedziono będzie. Stawcie się zatym, terminu pilnujcie, a co wam wniesiono będzie, do odpowiedzenia bądźcie gotowi. Dan w Warszawie, w kancelarii koronnej, dnia 9 miesiąca września 1790 roku.

b)

Warszawa, 2 listopada 1790

Źródło: AN w Krakowie, Księgi grodzkie krakowskie, Relacje (Castrensia Cracoviensia, Relationes), t. 897 (dawna sygnatura: Księgi grodzkie krakowskie, Relacje, t. 221), s. 2034–2036.

[s. 2034] Stanisław August, z Bożej łaski król polski, wielki książę litewski, ruski, pruski, mazowiecki, żmudzki, kijowski, wołyński, podolski, podlaski, inflancki, smoleński, siewierski i czarniechowski.

Wam sławetnym Wojciechowi Długoszowi, wójtowi, Pawłowi Michałkiewiczowi, podwójciemu, Stanisławowi Ogonowskiemu, burmistrzowi, Goniewskiemu, pisarzowi, Franciszkowi Ciapotowiczowi, Janowi Smorągiewiczowi, Józefowi Łuszczkowi, Józefowi Dobrowolskiemu, ławnikom, z osób sprawy niżej wyrażonej i dóbr ogólnie wszystkich rozkazujemy, abyście przed nami i sądem naszym Ase-

sorskim Koronnym w 4 od położenia niniejszego mandatu tygodnie, czyli wtenczas, gdy sprawa ta z rejestru przyzwoitego [s. 2035] i wpisu, bądź z strony powodów przeciwko wam, bądź też nawzajem z strony waszej poczynionych, do sądenia przypadnie, osobiście, prawnie i zawito stawili się, a to na prawne popieranie urodzonego instygatora koronnego i jego donoszących, przewielebnych Bernarda Niegolewskiego, opata, klasztornego przeora, prokuratora i całego zgromadzenia zakonu cystercjańskiego jędrzejowskiego, dóbr miasta Jędrzejowa dziedziców i posiadaczy, powodów, którzy to powodowie, polegając na dowodach sobie służących, prawie publicznym i sprawiedliwości, przychylając się oraz do manifestów uczynionych lub uczynić się mianych, przyzywają was, czyli raczej do gotowej sprawy sobie przez miasto Jędrzejów intentowanej i gotowych wpisów, przypozuwają, mieniać o to, iż wy lubo dobrze wiedzieć powinniście, że wszelkie przeciwko zwierzchności buntowanie się prawem, pod surowemi karami, jest zakazane. Wy przecieź, i niespokojnością i własnych zysków chęcią rządzeni, obywatelów miasta Jędrzejowa, powodów dziedzicznego, do wypowiedzenia wszelkiego tymże powodom posłuszeństwa podniecać, do wypełnienia zwykłych powinności dworowi odwodzić, za prywatne schadzki celem większego poduszczenia wywołać, a na tych od zwołanych przez siebie wprzód, przysięgę na zachowanie sekretu wymuszać, a po tej dopiero wymuszonej, układ nieposłuszeństwa dworowi i w proces zawikłanie się wyjawiać, i końcem niby to procesu piennie uformowanego popierania, składki na pospółstwo nakładać, oneź uciążliwie wybierać, a nawet w uskutecznianiu już przedsięwziętego nieposłuszeństwa dziesięcinę przewielebnemu opatowi należąca się, i sami zatrzymać i drugich mieszczan od zwykłego odwożenia onejże, z praw nadawczych należącego się, odwodzić, na koniec poduszczeniem całego miasta nie kontentując się, poddanych nawet włościan, do klasztoru należących, do nieposłuszeństwa Panom swoim podmawiać, poważyli się. Pozwani przeto jesteście do widzenia i przysłuchania się was, nasamprzód do wymienienia sądownie od kogo do pomienionych bezprawiów pełnienie, początkowo i szczególnie, poduszczeni zostaliście, pod przysięgą nawet zobowiązać, po którym wymienieniu, tak też i osoby przez was wymienić się mające, jako i was samych, za pomienione zdrożności wszystkie i gwałtowności przykładnymi [s. 2036] karami uciążyć, nadal pod surowemi podobnych pełnienia zakazać, do powrócenia wydatków prawnych przynaglić i to, co prawo lub sprawiedliwość wymagać będzie, postanowić. Pozwani jesteście, stawcie się, terminu pilnujcie i sądownie odpowiedźcie. Datum w Warszawie, dnia 2 listopada 1790 roku.

### **Dekret w sporze między Cystersami i mieszczanami jędrzejowskimi**

Warszawa, 29 kwietnia 1791

Źródło: AN w Krakowie, C.K. Kancelaria Ziemska Krakowska, t. 12 (dawna sygnatura: Księgi ziemskie krakowskie. Seria Nova, t. 83), s. 419–423.

Uwagi: Dokument podany do oblaty 15 lipca 1807 przez Antoniego Golańskiego, mieszczanina jędrzejowskiego.

[s. 419] Stanisław August, z Bożej łaski król polski, wielki książę litewski, ru-

ski, pruski, mazowiecki, żmudzki, kijowski, wołyński, podolski, podlaski, inflancki, smoleński, siewierski i czarniechowski.

Oznajmujemy niniejszym listem naszym wszem wobec, każdemu z [s. 420] osobna, komu o tym wiedzieć należy, iż zapoznani byli przed nas i sądy nasze zadworne Asesorskie Koronne, listem pozwu mandatu naszego, wielebny Bernard Niegolewski, opat klasztorny, tudzież pobożni przeor, prokurator i cały klasztor zakonu cystercyjskiego andrzejowskiego, z sprawy niżej wyrażonej, na popieranie szlachetnych prezydenta, radnych, wójta, ławników i całego pospólstwa miasta Andrzejowa, powodów, do widzenia i przysłuchania się pozwanych, do złożenia wszelkich praw i dokumentów miasta Andrzejów dotyczących się, tudzież początkowej miasta tego lokacji, a to pod przysięgą środkami prawa zniewolić, grunta, łąki i pastwiska, tudzież ratusz miejski, od posesji miasta oderwane, powodom przywrócić, w ratuszu miejskim, jako w miejscu uprzywilejowanym i miejscu bezpieczeństwa, propinacji przez pozwanych używanej zakazać, daniny i opłaty, nad przepis dawnych praw nałożone, znieść i uchylić, niesłusznie wymuszane i na wozy gwałtownie zabierane, powodom nadgrodzić, nakazać, onymże wolnego wrębu i używania lasów dozwolnić, względem wydawania dziesięciny, stosować do prawa i wypadłych wyroków naszych, ordynacją przepisać, z poddanych szkody czyniących, sprawiedliwość powinna napotem zabezpieczyć, a z powodu odmienionej przez pozwanych sprawiedliwości, pozwanych do nadgrodzenia szkód, powodom przez tychże pozwanych poczynionych, przynanagleć, tabelę danin i powinności, z początkowymi prawami zgodnych, ułożyć i przepisać, krzywdy manifestami objęte rozpoznać i roztrząsnąć, za gwałty i pokrzywdzenia powodom wyrządzone, kary przykładne rozciągnąć, w tymże mieście dobry porządek ustanowić, i końcem ustanowienia tego wszystkiego, komisją na grunt wyznaczyć i pozwanych na szkodach i unkosztach prawnych pokonać, zgoła co z prawa, słuszności i dowodów należeć będzie, nakazać i ustanowić, jako o tym pomieniony pozew i jego zeznanie, pod dniem 3 miesiąca września roku przeszłego 1791 przed księgami wielkorządowymi krakowskimi uczynione, szerzej dowodzi.

Na dzisiejszym tedy terminie, z pomienionego pozwu przypadającym, gdy strony, to jest: szlachetni prezydent, radni, wójt, ławnicy, cały magistrat i pospólstwo miasta Andrzejowa, powodowie i pozwani, przez urodzonego Wawrzyńca Żukowskiego, wielebny zaś Bernard Niegolewski, opat klasztorny, tudzież pobożni przeor, prokurator i cały klasztor zakonu cystercyjskiego andrzejowski, pozwani i powodowie, przez urodzonego Tomasza Czecha, przed nami i sądami naszymi stawały, tegoż terminu pilnowały.

My z Panami radami i w prawie biegłymi naszymi, wysłuchawszy stron kontrowersji, rozsądzając pozwy mandaty obu stron [s. 421] do sądów naszych wydane, potrzebną być w tej sprawie komisją, gruntów wizją, praw i dokumentów rewizją, niemniej na okoliczności uczynkowe inkwizycją uznajemy, na której odprawienie, komisarzy: wielmożnych – Michała Grodzickiego, oświęcimskiego, Bystrzanowskiego, buskiego, kasztelanów, i urodzonych – Jędrzeja Dobieckiego, podkomorzego sandomierskiego, Wojciecha Dobieckiego, podczaszego checińskiego, Antoniego Sikorskiego, Bzowskiego, zamku krakowskiego burgrabiów, Szymona Chwaliboga, pisarza grodzkiego krakowskiego, Józefa Kosińskiego, proszowskiego, Józefa Rottermunda, lelewskiego, granicznych, Stanisława Jeziorkowskiego, ziemskiego, Jana

Kantego Dunina, komorników, Nikodema Rudowskiego, regenta ziemskiego krakowskiego, Stanisława Sołtyka, rotmistrza kawalerii narodowej, Józefa Konarskiego, majora w wojsku koronnym, Józefa Siemieńskiego, generała adiutanta naszego, Stanisława Miroszewskiego, Kazimierza Bystrzanowskiego, Józefa Chabowskiego, pisarza siewierskiego, wyznaczamy, którym to wielmożnym i urodzonym komisarzom naszym, aby oni, czas sposobny upatrzawszy i między sobą umówiwszy, wydawszy wprzód innotescencyje swoje dwiema tygodniami przed terminem komisji, wyznaczonym być mającym, poprzedzające, na grunt miasta Andrzejowa zjechali i tam na miejscu, które im się wygodniejsze zdawać będzie, nie oglądając się na niebytność niektórych z pomiędzy siebie, byle ich tylko trzech było, zafundowawszy jurysdykcją swoją komisarską, a potym kazawszy przed siebie przywołać stron lub też przypozwanych być mających, niezważając na niestawienie się którejkolwiek strony, nasamprzód komportacją praw, przywilejów, dekretów i wszelkich jakiegokolwiek istoty dokumentów, stronom w sprawę wchodzącym, nakazali, przysięgi na zupełność komportacji i nieutajnienie onych na szkodę strony drugiej, do wykonania przepisali i oneż odebrali, komunikacji onychże wzajemnej dozwolili, wizją gruntów, placów, ról, łąk, pastwisk, ogrodów z wszelkich miejsc, w sporze między stronami będących, uczynili, oneż opisali, zgoła całego planu miasta i wszelkich attynencji, podług oryginalnych praw i przywilejów lub innych dowodów do tegoż miasta należących, pomiar i delinearację na mappie któremukolwiek geometrze przysięgłemu, wspólnym stron kosztem sprowadzić się mającemu, w czynnościach podobnych, co do pomienionej, doskonałości doświadczonemu, uczynić i wygotować nakazali, do uskutecznienia czego niżeli przyjdzie, tymczasem przyspieszając stronom sprawiedliwość i względem zachować się powinnego dobrego w mieście rządu, spokojność, kategorie same prawne, do gruntownego rozpoznania i wymiaru geometrycznego nieregulujące się i złączenia z onymże niemające [s. 422], jako to względem niewydanania w roku przeszłym 1790 dziesięciny wytycznej przez mieszczan andrzejowskich, z jakowych przyczyn i powodów to zatrzymanie nastąpiło i podług jakowego prawa wytyczna lub pieniężna, nadto czyli odwóz onejże na inne od miasta odległe miejsca należy się lub nie? – o tymże prawie i zwyczaju dawnym informowali się, podług prawa tę okoliczność, niemniej względem elekcji wójta w roku terażniejszym nastąpionej, a przez wielebnego opata i klasztor zakwestionowanej, do kogo też elekcja i z jakiego prawa lub też konfirmacja należy, dochodzili, roztrząsali i rozsądzili. Dziesięciny, jeźliby się zatrzymane pokazały, oneż wielebnemu opatowi (przecinając w tej mierze odwołanie się) odwieść albo też, gdyby się już wymłócone pokazały, za zatrzymaną, opłatę pieniężną do czasu tamtego uproporcjonowaną nakazali, a zbliżając dobry porządek w tym mieście, stosownie do prawa i przesądów naszych, ordynacją dobrego porządku, co do elekcji urzędników miasta, sprawowania sądowych jurysdykcji, magistratowej i wójtowskiej, zgoła ogólnego rządu tegoż miasta, jeźli dotąd nie jest dostatecznie urządzoną lub niedoskonałości jakie w sobie zawiera, wraz z wielebnym opatem opisali i postanowili, po uskutecznieniu zaś generalnym, gruntów i wszelkich co do zupełnej cyrkumferencji planu miasta attynencji, jego pomierze i dalinearacji mappy, kategorie wszelkie prawne i uczynkowe, toż z oryginalnych terminów, jako i przypozwów wynikające, względem należności lub nie? – gruntów, placów, łąk, pastwisk i ogrodów, tudzież lasów, zarośli, niemniej jeźeli nieprawnie z nich wymaganych danin, opłat, powinności i wszelkich zaskarżonych



manifestami i terminami uciążliwości, tudzież wzajemnych między stronami zachodzących pretensji, do załatwienia przedsięwzięć, oneż podług prawa, przywilejów i dowodów pewnych, niemniej inkwizycji z świadków, wiary godnych, ekscypcji prawnej niepodlegających, przysięgą do sumiennego zeznania obowiązanych, gdzie tylko potrzeba onej zachodzić będzie, wyprowadzić mianej, a zgoła całą sprawę, nic nietkniętego ani nierozwołowanego niezostawując, od ostatecznej tylko sentencji swej, wolną do sądów naszych stronie, uciążoną się być rozumiejącej, zastawując apelacją, rozsądzi i ostatecznie zadecydowali. Akt swój komisarski otworzysto, inkwizycje zaś w zapieczętowanych rotułach, stronom wydali, kary za co i na kogo wypadać będzie, wciągnęli, zlecamy. Tymczasem zaś, ażeby do zupełnego w sądzie naszym rozsądzenia, w przypadku założenia przez którąkolwiek bądź stronę apelacji, też strony obydwie [s. 423], jako to wielebny opat w niewymaganiu większych, jak dotąd bywały, opłat i danin, jako też i miasto w oddawaniu takich danin i obowiązków względem nich, dziesięcin, pełnienia, bez uszkodzenia w tym praw obojej strony, napotem miarkować się mającego zostawali, nazkazujemy mocą niniejszego dekretu naszego. Na co dla lepszej wiary pieczęć koronną przycisnąć rozkazaliśmy. Działo się w Warszawie, w pałacu Rzeczypospolitej, w piątek, to jest dnia 29 miesiąca kwietnia, roku Pańskiego 1791, panowania zaś naszego 27 roku. Hiacynt Małachowski, kanclerz wielki koronny. Miejsce pieczęci wielkiej koronnej. Za sprawą i przelożeniem jaśnie wielmożnego JM Pana Hiacynta hrabi Nałęcz Małachowskiego, kanclerza wielkiego koronnego, radoszyckiego, grodeckiego, sannickiego etc. starosty. Jędrzej Przedździecki, sądów Jego Królewskiej Miłości asesorskich koronnych pisarz manu propria. Dekret między miastem Andrzejowem, z jednej a wielebnym opatem klasztornym i całym klaszturem zakonu cystercjeńskiego andrzejowskim z drugiej strony. Zaintabulowano do ksiąg miejskich andrzejowskich, do protokołu numero 37, na karcie 76, 77, 78, 79 i 80 ad numerum 65. Co wypisał Wojciech Stankar, aktowy magistratu andrzejowskiego pisarz manu propria.

### Spis mieszkańców miasta Jędrzejowa

[Jędrzejów], 1791

Źródło: AN w Krakowie, Akta Komisji Porządkowej Cywilno-Wojskowej Województwa Krakowskiego, sygnatura 44, s. 423–447.

[s. 423] Regestr poczynający się ludności chrześcijan w parafii andrzejowskiej z roku 1791.

Miasto Andrzejów z przyległościami i parafiami swojemi. Duchowne.

#### Numero primo. Probostw

Wielmożny JM Pan Bzowski, dzierzawca, lat 36

JM Pani Katarzyna, małżonka jego, lat 22

JM Pan Józef, syn, lat 2

JM Pani Katarzyna Dąbska, lat 19

Helena Borowska, służąca, lat 20

Katarzyna Cyzowska, służąca, lat 22

Agneszka Bryzianka, służąca, lat 18

Teresa Kozłowska, służąca, lat 50

Stanisław Ligza, służący, lat 30

Adam Borowski, służący, lat 26

Wacław Janczar, służący, lat 20

Pan Jacek Kamiński, dyspozytor, lat 40

Ewa, żona jego, lat 46

Jan Foszmanowic, służący, lat 56  
 Jan Kozłowski, służący, lat 46  
 Józef Zaparcik, służący, lat 30  
 Maciej Wabik, służący, lat 58  
 Zofia, żona jego, lat 40  
 Maciej, syn, lat 10  
 Grzegorz, syn drugi, lat 6

Marianna, córka, lat 4  
 Adam Fornalski, służący, lat 22  
 Tomasz Kapelusz, służący, lat 12  
 Antoni Woycik, służący, lat 14  
 Agnieszka Wilczkowska, służąca, lat 18  
 Kunegunda Gamulka, służąca, lat 20

### **2. Prebenda Różańcowa**

JM ksiądz Stanisław Szczepański, prebendarz różańcowy i komendarz kościoła farnego andrzejowskiego, lat 38  
 Antoni Gosławski, służący, lat 49  
 Konstancja Wierzpolska, służąca, lat 60  
 Katarzyna Orłowska, służąca, lat 43

### **3. Prebenda św. Anny**

JM ksiądz Mikołaj Gurski, prebendarz św. Anny, lat 25  
 Katarzyna Bygalska, wdowa, lat 36  
 Jadwiga Kowalska, wdowa, lat 60  
 Szymon Jastrzębski, lat 40

### **4. Szkoła**

Wielmożny Piotr Wędzinski, kleryk, dyrektor, lat 37  
 Jacek Wędzinski, brat jego, lat 17

### **5. Sławetny Paweł Michalkiewicz, wójt miasta Andrzejowa, lat 33**

Zofia, żona jego, lat 28  
 Michał Delowski, służący, lat 19  
 Marcin Kubacki, służący, lat 19  
 Jan Gawlikowski, służący, lat 14  
 Anna Witkowska, służąca, lat 19  
 Rozalia Mamczynska, służąca, lat 24 [s. 424]

### **6. Sławetny Paweł Ciężartowic, lat 69**

Barbara, żona jego, lat 19  
 Marianna, służąca, lat 20  
 Piotr Atys, służący, lat 66  
 Rozalia, żona jego, lat 57

### **7. Karol Łuszczkiewicz, lat 31**

Zofia, żona jego, lat 28

Paweł, syn ich, miesiący 10  
 Franciszek Kędzierski, służący, lat 11  
 Krzysztyna Cieslonka, służąca, lat 18  
 Franciszka Kędzierska, lat 10  
 Wojciech Ziębowicz, służący, lat 28  
 Elżbieta, żona jego, lat 25

### **8. Wielmożny JM Pan Antoni Gołuchowski, lat 45**

JM Pani Barbara, żona jego, lat 47  
 JM Pan Michał Petryczyn, lat 16  
 JM Pan Szymon Gołuchowski, syn, lat 15  
 JM Pan Joachim, syn drugi, lat 12  
 Wojciech Gołębiowski, służący, lat 20  
 Barbara Bełzyńska, służąca, lat 18  
 Agnieszka Wszędowna, służąca, lat 19  
 Józefa Mazurkiewiczowa, służąca, lat 28  
 Teresa Swędrowna, służąca, lat 15  
 Franciszek Włępkowski, chłopiec, lat 13  
 Franciszek Sudolski, chłopiec drugi, lat 8

Jan Siwiecki, lat 2  
 Katarzyna Olkowna, służąca, lat 32  
 Anna Budziewska, służąca, lat 38  
 Piotr Krzemieniński, służący, lat 45  
 Anna Klonowska, wdowa, lat 52  
 Marianna, córka, lat 12  
 Wojciech Michalski, lat 65  
 Regina, żona jego, lat 45  
 Michał, syn, służący, lat 17  
 Franciszek, syn drugi, lat 11  
 Antoni Mrozik, służący, lat 11  
 Wojciech Kaleta, służący, lat 16  
 Sobestian Lelowski, służący, lat 47  
 Marianna, żona jego, lat 42  
 Agnieszka, córka, lat 10  
 Jadwiga, córka druga, lat 5  
 Zofia, córka trzecia, lat 1

### **9. Tomasz Ciężartowic, lat 27**

Krzysztyna, żona jego, lat 18  
 Maciej Piotrowski, służący, lat 17  
 Małgorzata Karnicka, służąca, lat 28 [s. 425]

### **10. Sławetny Józef Dobrowolski, lat 47**

Katarzyna, żona jego, lat 40  
 Tekla, córka ich, lat 13

Placyd Jedynakowic, służący, lat 30

Wincenty Gawlik, służący, lat 19

Franciszek Paszkot, służący, lat 15

Magdalena, służąca, lat 18

**11. Franciszek Dobrowolski, lat 22**

Tekla, żona jego, lat 22

Salomea, służąca, lat 18

**12. Mateusz Smorągiewicz, lat 34**

Urszula, żona jego, lat 28

Salomea, matka, lat 68

Maciej, syn, lat 1

Zofia Skrzypkowska, służąca, lat 28

**13. Andrzej Michalkiewicz, lat 33**

Anna, żona jego, lat 20

Apollonia, córka, lat 2

Cecylia, matka, lat 60

Idzi Mistalski, lat 50

Helena, żona jego, lat 36

Wojciech, syn, lat 10

Józefat, syn drugi, lat 1

**14. Paweł Krzyszkiewicz, lat 40**

Zofia, żona jego, lat 19

Józef, syn, lat 2

Małgorzata, służąca, lat 15

**15. Adam Skrzypkowski, lat 57**

Anna, żona jego, lat 26

Tomasz, syn, lat 17

Wojciech Maniara, służący, lat 13

Piotr Dziubinski, ojciec, lat 72

Marianna, żona, lat 60

Agneszka, córka, lat 17

**16. Józef Zacharski, lat 52**

Apollonia, żona jego, lat 45

Jan, syn, lat 17

Katarzyna, służąca, lat 15

**17. Wincenty Markiewicz, lat 50**

Zofia, żona jego, lat 56

Paweł Dobrowolski, zięć, lat 28

Julianna, żona jego, lat 20

**18. Franciszka Danecka, wdowa, lat 70**

Jadwiga Polichowa, wdowa, córka, lat 36

Franciszka Polichowa, córka, lat 13

Rozalia, córka druga, lat 8 [s. 426]

**19. Sławetna Agneszka Ullrychowa, wdowa, lat 48**

Jan Gleyzer, zięć, lat 25

Kandyda, żona jego, lat 24

Józef, syn, miesiący 6

Andrzej Paszkowski, lat 36

Paweł Kanski, służący, lat 24

Katarzyna, służąca, lat 22

Małgorzata, służąca, lat 19

**20. Sławetny Jan Smorągiewicz, lat 40**

Tekla, żona jego, lat 26

Anna, córka, lat 7

Kunegunda, córka druga, lat 4

Gabriel Smorągiewicz, ojciec, lat 75

Szymon Makart, służący, lat 26

Maciej Golanski, służący, lat 18

Katarzyna Zapartowa, służąca, lat 30

Agneszka Maykowska, służąca, lat 13

**21. Sławetny Stanisław Ogonowski, lat 36**

Apollonia, żona jego, lat 41

Stanisław, syn, lat 9

Zofia, córka, lat 4

Tekla Zelichowska, służąca, lat 16

**22. Tekla Radosinska, wdowa, lat 56**

Kazimierz, syn, lat 26

Stanisław Oczakowski, służący, lat 19

Marianna Radosinska, córka, lat 10

**23. Sławetny Wojciech Długoszowic, lat 48**

Barbara, żona jego, lat 39

Filip, syn, lat 20

Jędrzej, syn drugi, lat 4

Katarzyna, córka, lat 10

Zofia Ozarska, lat 12

Walenty Strzelecki, służący, lat 27

Wincenty Czechowic, służący, lat 16

Marianna Prokopowna, służąca, lat 21

Katarzyna Jędralka, służąca, lat 28

**24. Grzegorz Zeller, ratuszny, lat 46**

Franciszka, żona jego, lat 39

Wincenty, syn, lat 9

Wojciech, syn drugi, lat 6

Julianna, córka, lat 14

Rozalia, córka druga, lat 12

Sebastian Rozsochacki, służący, lat 15

Marianna Zielinska, służąca, lat 18

Benedykt Grabowski, służący, lat 40

Stanisław Sobierayski, lat 67  
Zofia, żona jego, lat 46 [s. 427]

**25. Józef Jaworski, lat 50**

Magdalena, żona, lat 40  
Jadwiga, córka, lat 12  
Anna, córka druga, lat 9  
Józef, syn, lat 7  
Jan, syn drugi, lat 4  
Antoni Lubań, służący, lat 27  
Zofia Kanska, służąca, lat 40  
Elżbieta Smoczanka, służąca, lat 19

**26. Wojciech Blecharski, lat 64**

Ewa, żona jego, lat 54  
Mateusz, syn, lat 22  
Katarzyna, żona jego, lat 17  
Ignacy Kapelusz, służący, lat 23  
Walenty Filipkowicz, służący, lat 18  
Jan Gawlikowski, lat 7  
Monika Zielinska, służąca, lat 22

**27. Konstancja Łysakowska, wdowa, lat 48**

Tekla, córka jej, lat 15  
Anna, córka druga, lat 8  
Franciszek, syn, lat 12  
Petronela Sękowska, wdowa, lat 47  
Zuzanna, córka jej, lat 12

**28. Kazimierz Tryarski, lat 27**

Helena, żona jego, lat 15  
Józef Kanski, lat 52  
Marianna, żona, lat 50  
Helena, córka jego, lat 7  
Feliks, syn, lat 6  
Katarzyna Kanska, synowa, lat 26

**29. Sławetny Łukasz Danecki, lat 38**

Elżbieta, żona, lat 32  
Kunegunda, córka, lat 8  
Ludwik, syn, lat 4  
Karol Piorecki, służący, lat 30  
Ignacy Dziubinski, służący, lat 20  
Franciszka Zackiewiczówna, służąca, lat 24

**30. Jadwiga Zelaskowicowa, wdowa, lat 42**

Rozalia, córka, lat 10  
Franciszka Koterpska, lat 40

Kazimierz, syn jej, lat 6

**31. Jan Łacki, lat 26**

Marianna, żona jego, lat 36  
Walenty, syn, miesięcy 3  
Elżbieta, matka, lat 66  
Apollonia, służąca, lat 10 [s. 428]

**32. Wincenty Czerwiński, lat 41**

Elżbieta, żona jego, lat 48  
Małgorzata, córka, lat 14  
Marianna, córka druga, lat 8  
Antoni, syn, lat 11  
Stanisław, syn drugi, lat 6  
Jan, syn trzeci, lat 1

Antoni Paszkot, lat 40

Ewa, żona jego, lat 38

Joachim, syn, lat 8

Michał, syn drugi, lat 2

Ignacy, syn trzeci, miesięcy 9

**33. Waclaw Niesiołowic, lat 80**

Marianna, żona jego, lat 75  
Jakub Niesiołowicz, syn, lat 36  
Zofia, żona jego, lat 29

**34. Benedykt Golanski, lat 28**

Anna, żona, lat 26  
Tomasz, syn, lat 7  
Antoni, syn drugi, lat 4  
Paweł, syn trzeci, miesięcy 3  
Martyna Gajowska, służąca, lat 18

**35. Franciszek Swiebodzinski, lat 25**

Salomea, żona jego, lat 26  
Katarzyna, córka, lat 8  
Agata, córka druga, lat 5  
Salomea Gołębiowska, służąca, lat 18

**36. Antoni Golanski, lat 42**

Anastazja, żona, lat 32  
Teresa, córka, lat 9  
Marcin, syn, lat 6  
Tomasz, syn drugi, lat 3  
Benedykt, syn trzeci, lat 1

**37. Dominik Woycikowski, lat 42**

Helena, żona jego, lat 39  
Dominik, syn, lat 15  
Błażej, syn drugi, lat 9  
Idzi, syn trzeci, lat 6  
Tekla, córka, lat 8  
Zofia Breorowa, matka, lat 66

**38. Jędrzej Grad, lat 43**

Regina, żona jego, lat 37

Zofia, córka, lat 18

**39. Franciszek Prokopowicz, lat 45**

Marianna, żona jego, lat 39

Wincenty, syn ich, lat 13

Marcin, syn drugi, lat 10

Feliks, syn trzeci, lat 8 [s. 429]

**40. Joachim Zaiąg, lat 25**

Agnieszka, żona, lat 35

Katarzyna, córka, lat 14

Małgorzata, córka druga, lat 9

Franciszek, służący, lat 29

Franciszek Kasprzycki, lat 49

Regina, żona jego, lat 43

Franciszka, córka, lat 7

Maciej, syn, lat 2

**41. Wojciech Zielinski, lat 44**

Marianna, żona, lat 35

Helena, córka, lat 10

**42. Antoni Grzeonkowic, lat 68**

Anna, żona jego, lat [brak danych]

Jędrzej, syn, lat 17

**43. Paweł Borowski, lat 30**

Barbara, żona, lat 25

Zuzanna, córka, lat 1

**44. Sobestyan Gołębiowski, lat 30**

Helena, żona jego, lat 20

Wiktoria, córka, lat 3

Apollonia, córka druga, lat 1

**45. Katarzyna Bigosinska, wdowa, lat 48**

Stanisław, syn, lat 17

Sobestyan, syn drugi, lat 13

Antoni, syn trzeci, lat 7

Jan Januszowski, lat 36

Tekla, żona jego, lat 26

Wincenty, syn, lat 8

Agnieszka, córka, lat 6

Wawrzyniec Kajerski, lat 38

Katarzyna, żona, lat 27

Wiktoria, córka, lat 6

**46. Franciszek Golanski, lat 29**

Teresa, żona jego, lat 22

Anna, córka, miesięcy 30

Agnieszka Piskorka, służąca, lat 18

**47. Elżbieta Sykalska, wdowa, lat 60**

Helena Wisniowska, córka, wdowa, lat 41

Barbara Lenczowska, wnuczka, lat 12

Justyna Kanska, lat 20

Józef Januszowski, lat 40

Urszula, żona jego, lat 26

Salomea, służąca, lat 18

**48. Paweł Zapartowic, lat 41**

Magdalena, żona, lat 29

Konstancja, matka, lat 56

Kasper, syn, lat 4

Agata, córka, lat 1 [s. 430]

**49. Maciej Łacki, lat 50**

Marianna, żona, lat 26

Franciszka, córka, lat 14

Marcjanna, córka druga, lat 9

Antonina, córka trzecia, lat 7

Jadwiga, córka czwarta, lat 2

Marcin, syn, miesięcy 6

Jan Kamiński, lat 62

Krzysztyna, żona, lat 46

Justyna, córka, lat 16

Michał, syn, lat 10

Bartłomiej Koscielecki, służący, lat 20

**50. Kazimierz Klauziński, lat 61**

Giertruda, żona, lat 50

Wojciech, syn, lat 10

Katarzyna, córka, lat 13

**51. Augustyn Musiałowicz, lat 36**

Ewa, żona jego, lat 40

Róża, córka, lat 2

Jan Golanski, lat 34

Zofia, żona, lat 28

Wojciech, syn, lat 3

Tekla, córka, miesięcy 8

**52. Andrzej Sroczeński, lat 41**

Apollonia, żona, lat 36

Michał, syn, lat 7

Zofia, córka, lat 11

**53. Stanisław Bugayski, lat 39**

Barbara, żona, lat 30

Antoni, syn, lat 10

Krzysztyna, córka, lat 18

**54. Józef Woytecki, lat 36**

Salomea, żona, lat 29

- Elżbieta Woytecka, matka, lat 62  
 Apollonia, córka ich, lat 7  
 Zofia, córka druga, lat 6  
 Marianna, córka trzecia, lat 4  
 Julianna, córka czwarta, lat 11  
 Agata, córka piąta, miesięcy 3  
**55. Jakub Tryarski, lat 69**  
 Zofia, żona, lat 57  
 Marcjanna, córka, lat 17  
 Ewa Blecharska, służąca, lat 20  
**56. Benedykt Dziubinski, lat 36**  
 Katarzyna, żona, lat 39  
 Wojciech Sikorski, lat 51  
 Agata, żona, lat 42  
 Jacek Dziubinski, syn, lat 2  
 Józef, syn drugi, lat 9  
 Jan, syn trzeci, lat 6  
 Agnieszka, córka, lat 3 [s. 431]  
**57. Błażej Woyciechowski, lat 39**  
 Zuzanna, żona jego, lat 31  
 Ignacy, syn, lat 3  
 Zofia Golanska, matka, lat 68  
 Benedykt Dudek, lat 47  
 Katarzyna, żona, lat 50  
 Wojciech, syn, lat 24  
 Małgorzata, córka, lat 7  
 Krzysztyna, córka, lat 9  
 Marianna, córka, lat 5  
 Jakub Szullerski, zięć, lat 46  
 Apollonia, żona, lat 27  
 Jan, syn, lat 2  
 Błażej, syn drugi, miesięcy 9  
**58. Wojciech Piasecki, lat 50**  
 Helena Piasecka, lat 31  
 Mateusz, syn, lat 11  
 Julianna, córka, lat 5  
 Mikołaj Nagabczenski, lat 47  
 Rozalia, żona, lat 22  
 Józefa, córka, lat 13  
 Błażej, syn, lat 7  
 Katarzyna Kędziarska, lat 60  
**59. Jan Balicki, lat 44**  
 Marianna, żona, lat 47  
 Jędrzej, syn, lat 12  
 Małgorzata, córka, lat 14  
 Katarzyna, córka druga, lat 9  
 Agnieszka, córka trzecia, lat 5  
**60. Franciszek Pelczynski, lat 41**  
 Rozalia, żona, lat 24  
 Walenty, syn, lat 2  
 Zuzanna, córka, lat 8  
 Kunegunda, siostra, wdowa, lat 28  
**61. Franciszek Polickowicz, lat 30**  
 Marianna, żona, lat 29  
 Wincenty, syn, lat 12  
 Piotr, syn drugi, lat 7  
 Kasper Lenczowski, lat 22  
 Jan Golanski, lat 24  
 Augustyn Rozkowicz, lat 30  
 Marianna, żona, lat 20  
 Błażej Xiążeczki, lat 26  
 Teresa, żona, lat 22  
**62. Kasper Michalkiewicz, lat 36**  
 Marianna, żona, lat 24  
 Jędrzej, syn, lat 7  
**63. Łukasz Mistalski, lat 46**  
 Ewa, żona, lat 36  
 Benedykt, syn, lat 11  
 Barbara, córka, lat 8 [s. 432]  
**64. Franciszka Maychrzycka, wdowa, lat 76**  
 Franciszka, córka jej, wdowa, lat 35  
 Małgorzata, córka, lat 2  
**65. Łucja Lenczowska, wdowa, lat 40**  
 Franciszka, córka, lat 14  
 66. Wawrzyniec Woycicki, lat 41  
 Krzysztyna, żona, lat 39  
 Jan, syn, lat 7  
 Anna, córka, lat 13  
 Magdalena, córka druga, lat 10  
 Konstancja, córka trzecia, lat 4  
 Marianna Ocapowa, matka, lat 61  
**67. Jędrzej Piątkowski, lat 30**  
 Martyna, żona jego, lat 22  
 Elżbieta, córka, lat 1  
 Marianna, służąca, lat 20  
**68. Błażej Pękalski, lat 52**  
 Agnieszka, żona, lat 51  
 Piotr, syn, lat 17  
 Wawrzyniec, syn drugi, lat 10  
 Maciej Borowski, służący, lat 34  
 Katarzyna Tarnawska, służąca, lat 17

**69. Walenty Policzkowic, lat 61**

Agnieszka, żona, lat 36  
Adam, syn, lat 12  
Marcin, syn drugi, lat 8  
Michał, syn trzeci, lat 6  
Marianna, córka, lat 4  
Paula, córka druga, lat 2  
Józef Kosałczenski, służący, lat 20

**70. Fabian Delowski, lat 60**

Regina, żona, lat 51  
Wincenty Białkowski, lat 32  
Elżbieta, żona, lat 29  
Piotr, syn, lat 11  
Katarzyna, córka, lat 5

**71. Mikołaj Witkowski, lat 29**

Marianna, żona, lat 24  
Piotr, syn, lat 2  
Tomasz Kubacki, lat 50  
Marianna, żona, lat 40  
Katarzyna, siostra, lat 53  
Wawrzyniec Witkowski, lat 26  
Katarzyna, żona, lat 23

**72. Mateusz Gruszewski, lat 40**

Jadwiga, żona, lat 36  
Kasper, syn, lat 7  
Helena, córka, lat 1  
Stanisław Woycik, lat 47  
Małgorzata, żona, lat 45 [s. 433]

**73. Maciej Szczygieł, lat 41**

Małgorzata, żona, lat 32  
Walenty, syn, lat 8  
Magdalena, córka, lat 14  
Anna, córka druga, lat 10  
Jędrzej Xiążeczki, lat 60

**74. Łukasz Kosałczenski, lat 49**

Justyna, żona, lat 40  
Monika, córka, lat 17

**75. Gabriel Kłosinski, lat 40**

Teresa Kosiąłkowska, wdowa, lat 30  
Rozalia, córka jej, lat 4  
Magdalena, córka druga, lat 2  
Łucja, siostra jej, lat 28

**76. Jan Jozwikiewicz, lat 43**

Marianna, żona, lat 38  
Maciej, syn, lat 11  
Kunegunda, córka, lat 10

Franciszek Kamoda, lat 40

Jadwiga, żona, lat 31  
Katarzyna, córka, lat 3

**77. Jędrzej Maychrzycki, lat 50**

Agnieszka, żona, lat 30  
Julianna, córka, lat 9

**78. Stanisław Filipkowicz, lat 26**

Apollonia, żona, lat 20  
Jędrzej, syn, lat 3  
Józef Bolechowski, służący, lat 18  
Mateusz Filipkowicz, brat, lat 16

**79. Filip Szczepański, lat 36**

Julianna, żona, lat 26  
Jakub Halowski, służący, lat 18

**80. Franciszek Węgrzecki, lat 34**

Agnieszka, żona, lat 36  
Kazimierz, syn, lat 5  
Tekla, córka, lat 12

**81. Mateusz Markiewicz, lat 60**

Agnieszka, żona, lat 47  
Joachim, syn, lat 17  
Julianna, córka, lat 11  
Dominik Kaserski, lat 33

Joanna, żona, lat 36  
Jakub, syn, lat 8  
Katarzyna, córka, lat 12  
Wiktoria, córka druga, lat 6  
Elżbieta Lisowa, lat 30 [s. 434]

**82. Kasper Czernecki, lat 58**

Franciszka, żona, lat 42  
Elżbieta, córka, lat 8  
Dominik, syn, lat 5  
Agnieszka Zaparcikowa, wdowa, lat 43  
Agnieszka, córka jej, lat 9  
Franciszek, lat 30

Franciszka, żona, lat 26  
Józef, syn, lat 5  
Jan Narzewski, lat 15

**83. Maciej Kowalski, lat 28**

Rozalia, żona, lat 26

**Jan, syn, lat 1****84. Szymon Mazurkiewicz, lat 36**

Jadwiga, żona jego, lat 26  
Józef, syn, lat 3

**85. Paweł Pęcherzowski, lat 43**

Marianna, żona, lat 30

- Mikołaj, syn, lat 3  
 Agnieszka, córka, lat 4  
 Magdalena Grabowska, lat 36  
**86. Jakub Klimasiewicz, lat 56**  
 Katarzyna, żona, lat 36  
**87. Franciszek Gładyszewicz, lat 45**  
 Katarzyna, żona, lat 41  
 Rozalia, córka, lat 10  
 Ludwina, córka, lat 4  
 Wojciech, syn, lat 1  
 Łukasz, lat 4  
 Marianna, lat 2  
 Tomasz Skrzypkowski, lat 36  
 Marianna, żona, lat 38  
**88. Józef Kolkowicz, lat 37**  
 Zofia, żona, lat 40  
 Barbara, córka, lat 19  
 Tekla, córka druga, lat 1  
 Kazimierz, syn, lat 16  
 Jakub, syn drugi, lat 11  
 Wojciech, syn trzeci, lat 7  
 Kasper Michalski, lat 47  
 Marianna, żona, lat 40  
 Marcjanna, córka, lat 18  
**89. Jakub Wolenski, lat 30**  
 Anna, żona jego, lat 39  
 Magdalena, córka, lat 3  
 Barbara Jezowska, służąca, lat 17 [s. 435]  
**90. Michał Kajerski, lat 40**  
 Katarzyna, żona, lat 35  
 Anastazja, służąca, lat 14  
 Łukasz, syn, lat 4  
 Marianna, córka, lat 2  
**91. Sławetny Józef Łuszczkiewicz, lat 62**  
 Marianna, żona, lat 40  
 Anna, córka, lat 6  
 Maciej Kosciński, służący, lat 34  
 Roman Rygała, służący, lat 12  
 Katarzyna Maleczewska, służąca, lat 27  
 Tekla Rozalska, służąca, lat 20  
**92. Franciszek Podgurski, lat 56**  
 Zofia, żona jego, lat 48  
 Stanisław, syn, lat 12  
 Jan, syn drugi, lat 8
- 93. Jakub Bochenkowiec, lat 48**  
 Jadwiga, żona, lat 40  
 Ignacy, syn, lat 14  
 Franciszka, córka, lat 12  
 Martyna, córka druga, lat 9  
 Rozalia Kapuscinska, panna, lat 40  
 Tomasz Jackowski, lat 55  
 Marianna, żona, lat 30  
 Magdalena Nowakowa, wdowa, lat 52  
**94. Szpital**  
 Franciszek Olszowski, dziad, lat 70  
 Filip Zielenski, dziad, lat 64  
 Józef Ocias, dzied, lat 62  
 Regina Noworynska, baba, lat 82  
 Anna Nawrocka, baba, lat 74  
 Jadwiga Strzemecka, baba, lat 60  
 Franciszka Musiałkowa, baba, lat 65  
 Giertruda Kielisiowiczowa, baba, lat 58  
 Krzysztyna Bigosinska, baba, lat 56  
**95. Franciszek Swiebodzinski, lat 56**  
 Agnieszka, żona jego, lat 53  
 Kasper, syn, lat 18  
 Teresa, córka, lat 16  
**96. Maciej Tracz, lat 67**  
 Agnieszka, żona, lat 56  
**97. Adam Fornalowicz, lat 30**  
 Agnieszka, żona, lat 28  
 Marianna Sokołowska, lat 26  
**98. Agnieszka Maychrowicowa, wdowa, lat 60**  
 Józef Kobuszowski, zięć, lat 24  
 Agnieszka, żona jego, lat 18  
**99. Jan Chabrzycki, lat 68**  
 Agnieszka, żona, lat 60  
 Jan Zabłocki, zięć, lat 25  
 Elżbieta, żona jego, lat 22 [s. 436]  
**100. Mateusz Witkowski, lat 34**  
 Jadwiga, żona jego, lat 26  
 Michał, syn, lat 1  
 Franciszka Rozkowicowa, wdowa, lat 56  
 Marianna, córka, lat 28  
 Katarzyna Zaparcikowa, lat 18  
 Marcin, syn jej, miesięcy 9  
**101. Józef Grzelowicz, lat 54**  
 Agata, żona jego, lat 42  
 Tekla, córka, lat 16



- Paweł Brzozowski, lat 56  
Agnieszka, żona, lat 47  
**102. Kajetan Rozanski, lat 34**  
Salomea, żona, lat 24  
Helena, córka, miesiący 10  
**103. Jan Filipkowic, lat 26**  
Małgorzata, żona, lat 17  
Tomasz Woycik, lat 48  
Marianna, żona, lat 50  
**104. Wojciech Rozanski, lat 40**  
Elżbieta, żona, lat 38  
Katarzyna Czechowicowa, wdowa, lat 46  
Józefata, córka, lat 5  
Katarzyna, córka druga, lat 7  
**105. Magdalena Wołkowska, lat 45**  
Magdalena Wolska, lat 67  
Ludwina Kozminska, lat 4  
Wojciech Zmuda, służący, lat 50  
Marianna, żona, lat 41  
Jan, syn, lat 10  
Katarzyna, córka, lat 4  
Józef Wolski, służący, lat 18  
Agnieszka Dziubinska, służąca, lat 20  
Salomea Rosinska, lat 12  
**106. Katarzyna Kurowska, wdowa, lat 35**  
Róża Karkowska, służąca, lat 17  
**107. Florian Ciężartowic, lat 33**  
Elżbieta, siostra, lat 19  
Franciszek Jasnos, służący, lat 21  
Kazimierz Szymanski, służący, lat 20  
Wojciech Grabowski, służący, lat 16  
**108. Franciszek Fiałkowski, lat 21**  
Agnieszka, żona, lat 29  
Katarzyna Bekasowa, wdowa, lat 46  
Katarzyna, córka, lat 12  
Barbara Ciężartowicowna, lat 15  
Łucja Szymanska, lat 52  
**109. Józef Paszkot, lat 40**  
Zofia, żona, lat 35  
Maciej Grzywa, lat 31  
Katarzyna, żona, lat 26  
Rozalia, córka, miesiący 10 [s. 437]  
**110. Jan Jeziorski, lat 40**  
Marianna, żona jego, lat 25  
**111. Gabriel Radliński, lat 62**  
Katarzyna, żona jego, lat 56  
**112. Kazimierz Bodzianski, lat 71**  
Katarzyna, żona, lat 36  
Marianna, córka, lat 15  
Antonina, córka druga, lat 10  
**113. Szymon Piątkowski, lat 50**  
Kandyda, żona jego, lat 30  
Konstanty, syn, lat 20  
Józef, syn drugi, lat 7  
Jan, syn trzeci, lat 1  
Joachim Zaparcik, służący, lat 45  
Justyna Stozikowa, służąca, lat 31  
**114. Aleksy Kieliszowic, lat 38**  
Małgorzata, żona, lat 20  
Katarzyna, córka, lat 5  
Tomasz, syn, miesiący 4  
**115. Zofia Łojowska, wdowa, lat 36**  
Wojciech, syn, lat 10  
Agnieszka, córka, lat 8  
Katarzyna, córka druga, lat 4  
Zofia, córka trzecia, lat 2  
**116. Antoni Bolkowic, lat 55**  
Katarzyna, żona jego, lat 46  
Katarzyna, córka, lat 20  
Józefa, córka druga, lat 16  
**117. Franciszek Zubrzycki, lat 24**  
Zuzanna, żona jego, lat 30  
Salomea, córka, lat 1  
**118. Jan Figurski, lat 43**  
Agnieszka, żona jego, lat 30  
Salomea, córka, lat 17  
Franciszka, córka druga, lat 6  
Florian, syn, miesiący 10  
**119. Agnieszka Figurska, wdowa, lat 70**  
Anastazja, córka jej, lat 28  
Marianna Bazanska, lat 40  
Jan, syn jej, lat 10  
**120. Mikołaj Piotrowski, lat 36**  
Helena, żona jego, lat 30  
Jan, syn, lat 11  
Bonifacy, syn drugi, lat 6  
Szymon, syn trzeci, lat 4  
Zofia, córka, lat 2  
Marianna Szymanowska, lat 40 [s. 438]  
**121. Piotr Piotrowski, lat 62**

- Jan Grabowski, lat 20  
 Jędrzej Grabowski, lat 12  
**122. Antoni Zaiąc, lat 38**  
 Katarzyna, żona, lat 26  
 Jan, syn, lat 8  
 Ignacy, syn drugi, lat 6  
 Mikołaj, syn trzeci, lat 4  
 Tomasz, syn czwarty, lat 2  
 Franciszek Bartkowski, ojciec, lat 70  
 Elżbieta, żona jego, lat 60  
**123. Walenty Zaparcik, lat 37**  
 Marianna, żona, lat 30  
 Tekla, córka, lat 10  
 Paula, córka druga, lat 6  
**124. Wojciech Łoskonkowic, lat 40**  
 Katarzyna, żona, lat 30  
 Wojciech, syn, lat 5  
 Marcin, syn drugi, lat 1  
**125. Paweł Szczepanski, lat 31**  
 Magdalena, żona jego, lat 30  
**126. Józef Brozkowic, lat 45**  
 Elżbieta, żona jego, lat 42  
 Jan, syn, lat 13  
 Katarzyna, córka, lat 18  
 Agnieszka, córka druga, lat 7  
 Konstancja Zaparcikowa, matka, lat 60  
**127. Kazimierz Szumowski, lat 21**  
 Franciszka, żona, lat 20  
 Małgorzata, córka, miesięcy 5  
 Katarzyna, matka, lat 50  
**128. Sebastian Bugayski, lat 50**  
 Katarzyna, żona, lat 45  
 Jan, syn, lat 12  
 Augustyn, syn drugi, lat 8  
 Magdalena, córka, lat 6  
 Salomea Kowalska, służąca, lat 16  
**129. Kasper Sobichowski, lat 38**  
 Katarzyna, żona, lat 23  
 Bartłomiej, syn, miesięcy 6  
 Mikołaj Chrzanowski, służący, lat 17  
 Katarzyna, służąca, lat 15  
**130. Wincenty Nagabczenski, lat 45**  
 Cecylia, żona jego, lat 31  
 Aleksy, syn, lat 10  
 Florian, syn, lat 8  
 Agnieszka, córka, lat 14
- Tekla, córka druga, lat 8  
 Rozalia, córka trzecia, lat 7 [s. 439]  
**131. Łukasz Radlinski, lat 38**  
 Katarzyna, żona, lat 32  
 Zuzanna, córka, lat 10  
 Salomea, córka druga, lat 4  
**132. Bernard Tarnawski, lat 34**  
 Krzysztyna, żona, lat 30  
 Wincenty, syn, lat 4  
**133. Agnieszka Maykowska, wdowa, lat 37**  
 Helena, córka, lat 12  
 Katarzyna Markiewiczowa, lat 25  
 Józef, syn jej, miesięcy 9  
**134. Łukasz Blecharski, lat 37**  
 Marianna, żona, lat 30  
 Wiktoria, córka, lat 5  
 Jan, syn, lat 1  
**135. Marcin Stępien, lat 34**  
 Salomea, żona, lat 24  
 Ewa, córka, lat 2  
 Katarzyna, matka, lat 60  
**136. Andrzej Policzkowic, lat 70**  
 Rozalia, żona, lat 56  
 Marianna, córka, lat 20  
**137. Błażej Blecharski, lat 48**  
 Katarzyna, żona, lat 40  
 Stanisław, syn, lat 14  
 Jan, syn drugi, lat 3  
 Jakub, syn trzeci, miesięcy 9  
 Rozalia, córka, lat 15  
**138. Jan Bochenkowic, lat 56**  
 Kasper, syn, lat 22  
 Wojciech, syn drugi, lat 16  
 Elżbieta, córka, lat 18  
**139. Mikołaj Zgodzinski, lat 79**  
 Agnieszka, żona, lat 60  
 Michał Nędzenski, lat 26  
**140. Wojciech Ziulkowski, lat 37**  
 Jadwiga, żona, lat 26  
 Piotr, syn, lat 4  
 Franciszka, córka, lat 9  
**141. Jakub Gorasinski, lat 34**  
 Katarzyna, żona, lat 24  
 Helena, córka, miesięcy 8  
 Barbara, służąca, lat 15

Salomea Jedynakowa, wdowa, lat 30

Anna, córka jej, lat 9

Paula, córka druga, lat 7

**142. Wawrzyniec Gołębiowski, lat 30**

Magdalena, żona, lat 24

Magdalena, służąca, lat 13 [s. 440]

**143. Bartłomiej Pietrzykowiec, lat 36**

Katarzyna, żona, lat 20

Tomasz, syn, lat 5

Kunegunda, córka, lat 6

Franciszka, matka, lat 50

**144. Jakub Nędzenski, lat 33**

Katarzyna, żona, lat 36

Szymon, syn, lat 11

Jan, syn drugi, lat 9

Klara, córka, lat 15

**145. Józef Dudziński, lat 60**

Konstancja, żona, lat 30

**146. JM Pan Jakub Skrzydłowski, lat 45**

Marianna, żona, lat 40

Łukasz, syn, lat 7

Tekla, córka, lat 2

Jan Skrzydłowski, brat, lat 60

Anna Skrzydłowska, siostra, lat 54

**147. Pani Agnieszka Gagatnicka, lat 60**

Franciszka Krzemieńska, lat 50

Błażej, służący, lat 12

Katarzyna Woytowiczowa, lat 40

**148. Paweł Uryński, lat 34**

Agnieszka, żona jego, lat 20

Wiktoria Poscińska, lat 26

Magdalena, córka, lat 6

**149. Pan Ignacy Kozicki, lat 70**

Salomea, żona, lat 56

Florian Figurski, lat 30

Małgorzata, żona, lat 20

Wincenty, syn, miesięcy 8

Jan Janicki, służący, lat 13

Krzysztyna, służąca, lat 16

**150. Benedykt Prokopowicz, lat 40**

Katarzyna, żona, lat 38

Adam, syn, lat 13

Paweł, syn drugi, miesięcy 8

Zofia, córka, lat 6

Magdalena, córka druga, lat 4

**151. Kazimierz Tworkowicz, lat 30**

Tekla, żona, lat 22

Rozalia, córka, lat 1

Teresa, matka, lat 63

**152. Błażej Radliński, lat 37**

Jan Sitkowski, lat 36

Katarzyna Zielinska, lat 24

Szymon, służący, lat 47 [s. 441]

**153. Maciej Rzeszutowicz, lat 64**

Jadwiga, żona, lat 65

Sebastian, syn, lat 24

Salomea, żona jego, lat 18

**154. Mateusz Goniewski, lat 33**

Krzysztyna, żona jego, lat 29

Stanisław, syn, lat 2

Anna, córka, lat 4

Bonifacy Wrona, służący, lat 18

Brygida, służąca, lat 18

**155. Franciszek Czapotowicz, lat 52**

Paula, żona jego, lat 30

Barbara, córka, lat 10

Konstancja, córka druga, lat 8

Józef, syn, lat 7

Antoni Swieboda, służący, lat 50

Feliks Hatys, służący, lat 24

Katarzyna Maychrowna, lat 24

**156. Wincenty Grasiński, lat 18**

Józef, brat, lat 8

Augustyn, brat drugi, lat 1

**157. Wojciech Maychrowicz, lat 26**

Apollonia, żona jego, lat 22

Katarzyna Gorasińska, lat 20

Zuzanna, siostra jej, lat 12

Katarzyna Piątkowska, lat 34

Jan, syn jej, lat 1

**158. Jacek Bilenski, lat 58**

Konstancja, żona, lat 58

Stanisław, syn, lat 25

Paweł, syn drugi, lat 7

Marcjanna, córka, lat 18

Michał Prędecki, lat 54

Jakub Okonski, lat 56

Franciszka, żona, lat 21

Wincenty, syn, miesięcy 3

**159. Wojciech Gurski, lat 54**

Julianna, żona, lat 60

Józef Gładyszewicz, lat 60  
 Regina, żona, lat 53  
 Tomasz Wodecki, lat 34  
 Franciszka, żona, lat 24  
 Jan Gurski, lat 34  
 Konstancja, żona, lat 25  
 Paula, córka, lat 6  
 Jakub Piotrowski, lat 15  
 Mikołaj Łojowski, lat 14  
 Wojciech Kotlarski, lat 38  
 Apolonia, żona, lat 25 [s. 442]

**160. Ignacy Rosołowicz, lat 60**

Agneszka, żona, lat 57  
 Jan Rosołowicz, syn, lat 32  
 Tekla, żona jego, lat 20  
 Zofia Wędzinska, lat 30  
 Katarzyna, córka jej, lat 6  
 Józefa, córka druga, lat 4  
 Julianna, córka trzecia, lat 2  
 Katarzyna Zielinska, lat 22  
 Marianna Gajerska, lat 16

**161. Franciszek Opatowiecki, lat 37**

Magdalena, żona, lat 29  
 Franciszek, syn, lat 8  
 Katarzyna, córka druga, lat [...] <sup>410</sup>  
 Julianna, córka, miesięcy 11

**162. Wojciech Bochenkowicz, lat 53**

Marianna, żona, lat 31  
 Łukasz, syn, lat 17  
 Kazimierz, syn drugi, lat 11  
 Marianna, córka, lat [...] <sup>411</sup>

Julianna, córka druga, lat 1

**163. Joachim Woycik, lat 25**

Barbara, żona, lat 20  
 Tekla, córka, miesięcy 8  
 Małgorzata Zielinska, wdowa, lat 40  
 Tekla Rozkowna, lat 26  
 Marianna Płoszowska, wdowa, lat 40  
 Magdalena, córka jej, lat 9  
 Franciszka Rozkowa, lat 50

**164. Tomasz Jastrzębski, lat 30**

Katarzyna, żona, lat 25  
 Petronela, córka, lat 1

Agata, córka druga, lat 3  
 Katarzyna Oczasowa, lat 56  
 Jadwiga, córka, lat 25  
 Elżbieta Węgrzynowna, lat 2  
 Katarzyna Piorecka, lat 28  
 Brygida, córka, lat 4

Summa z latusów osób w mieście Jędrzejowie numero: męskie – 447, białogłowskie – 511

**Podklasztorze – miastu temuż Jędrzejowu przyległe**

**1. Andrzej Czarnecki, młynarz, lat 41**

Marianna, żona, lat 40  
 Marianna, siostra, lat 36  
 Jadwiga, córka, lat 7  
 Jędrzej, syn, lat 4  
 Józef Młynarczyk, lat 30  
 Szymon Faleron, lat 47  
 Kazimierz, służący, lat 17  
 Magdalena Czernecka, lat 11 [s. 443]

**2. Bernard Wcisło, lat 36**

Agneszka, żona, lat 26  
 Franciszka, córka, lat 1  
 Dominik Hatys, lat 35  
 Marianna, żona, lat 27  
 Barbara Marszowska, lat 18  
 Helena Pełczonka, lat 16

**3. Józef Hajek, lat 44**

Katarzyna, żona, lat 35  
 Agneszka, córka, lat 11  
 Józef, syn, miesięcy 5  
 Petronela Anczkowicówna, służąca, lat 16  
 Katarzyna Przychodnia, lat 17

**4. Antoni Aras, lat 53**

Anna, żona, lat 50  
 Zofia Kopsowa, lat 54  
 Wiktoria Jackowna, lat 23  
 Franciszka Jankowska, lat 18  
 Teresa Siemienczowna, lat 20  
 Paweł, służący, lat 24  
 Kazimierz Chrzanowski, lat 30

<sup>410</sup> Brak informacji o wieku.

<sup>411</sup> Brak informacji o wieku.

- Jadwiga, żona, lat 27  
Jan, syn, lat 2  
Błażej, syn drugi, miesiący 4
- 5. Błażej Sikorski, lat 28**  
Antonina, żona, lat 24  
Marianna Kubaszewska, lat 70  
Julianna Sikorska, córka, lat 5  
Jan Sikorski, syn, lat 1  
Wojciech Anczkowicz, lat 20  
Łucja Michalska, lat 17  
Marianna Miskowna, lat 18
- 6. Wojciech Skrzypkowski, lat 41**  
Wiktoria, żona, lat 38  
Benedykt, syn, lat 21  
Katarzyna Lisowa, lat 64  
Marianna Sakowska, lat 48  
Zofia Zygmuntowiczowna, lat 20
- 7. Jacek Bielowicz, lat 28**  
Franciszka, żona, lat 30  
Franciszka, córka, lat 2  
Kazimierz Skibinski, lat 25  
Katarzyna, żona, lat 22  
Maciej, syn, lat 5  
Kajetan, syn drugi, lat 1  
Stanisław Skibinski, lat 8  
Wojciech Skibinski, lat 12  
Franciszek Wronski, lat 60  
Agata, żona, lat 53 [s. 444]
- 8. Marcin Gotner, lat 36**  
Marianna, żona, lat 24  
Franciszka, córka, lat 8  
Marcin, syn, lat 6  
Michał, syn drugi, lat 1  
Tekla Sadowska, lat 17  
Marianna Wronska, lat 32  
Antoni Miernikowski, lat 51  
Agnieszka, żona, lat 42  
Bartłomiej, syn, lat 12  
Piotr, syn drugi, miesiący 4  
Teodor, syn trzeci, lat 3  
Marianna, córka, lat 10
- 9. Józef Skalski, lat 27**  
Joanna, żona, lat 22  
Franciszka, córka, lat 2  
Tomasz, syn, miesiący 4  
Katarzyna Jezowska, lat 41
- Marianna, służąca, lat 18
- 10. Michał Barcicki, lat 46**  
Franciszka, żona, lat 48  
Teodor, syn, lat 13  
Wincenty, syn drugi, lat 7  
Kasper, syn trzeci, lat 5  
Marianna, służąca, lat 18
- 11. Jan Nagielski, lat 46**  
Agnieszka, żona, lat 40  
Tekla, córka, lat 16  
Bernard, syn, lat 4  
Marianna, matka, lat 72  
Katarzyna Kanska, służąca, lat 18
- 12. Antoni Biner, austeriały, lat 44**  
Elżbieta, żona, lat 45  
Elżbieta, córka, lat 15  
Katarzyna Smorągka, służąca, lat 24  
Grzegorz, służący, lat 38  
Florian, służący, lat 24  
Maciej Batorski, lat 50
- 13. Małgorzata Wesołowska, wdowa, lat 54**  
Barbara, córka, lat 26  
Helena, córka druga, lat 12  
Wojciech Kasprzycki, lat 54  
Joachim Grodowski, lat 15
- 14. Tomasz Łubicki, lat 40**  
Helena, żona, lat 28  
Jan, syn, lat 8  
Franciszek, syn drugi, lat 5  
Rozalia, córka, lat 13  
Brygida, córka, lat 10  
Marianna, córka, lat 3 [s. 445]
- 15. Szymon Grodowski, lat 54**  
Konstancja, żona, lat 32  
Wincenty, syn, lat 27  
Józef, syn drugi, miesiący 4  
Rozalia, córka, lat 5  
Magdalena, córka druga, lat 3  
Łukasz Gorasinski, lat 20  
Wojciech Pawlik, służący, lat 20  
Tekla Klimaszowska, lat 18  
Marianna Habiorowa, lat 56
- 16. Jan Woycikowicz, lat 31**  
Małgorzata, żona, lat 26  
Piotr Goras, służący, lat 28

- Katarzyna, żona, lat 27  
 Paweł Woycikowic, syn, lat 2  
 Paweł Goras, syn, lat 5  
 Jan Goras, syn drugi, lat 1  
 Katarzyna Gorasowa, matka, lat 54  
 Augustyn Szelałowic, lat 46  
 Wiktorja, żona, lat 36  
 Katarzyna Rozsochacka, lat 61  
 Agnieszka, córka, lat 13
- 17. Jan Pawlikowic, lat 34**  
 Katarzyna, żona, lat 32  
 Tekla, córka, lat 12  
 Anna, córka druga, lat 7  
 Agata, córka trzecia, lat 5  
 Paweł, syn, lat 9
- 18. Walenty Korczynski, lat 46**  
 Franciszka, żona, lat 43  
 Łukasz, syn, lat 11  
 Kazimierz, syn drugi, lat 8
- 19. Stanisław Bobrowski, lat 31**  
 Urszula, żona, lat 29  
 Wawrzyniec, syn, lat 11  
 Augustyn, syn drugi, lat 2  
 Anastazja, córka, lat 7  
 Brygida, córka druga, lat 5  
 Marianna Pecherzowna, lat 10  
 Szczepan Gajos, służący, lat 24
- 20. Jan Malenski, lat 52**  
 Zofia, żona, lat 56  
 Jadwiga, córka, lat 15
- 21. Ignacy Prokopowic, lat 32**  
 Agata, żona, lat 25  
 Marianna Kaminska, lat 18  
 Szymon Korczenski, lat 34  
 Dorota, żona, lat 46  
 Bernard Prokopowic, syn, lat 2  
 Jacek Prokopowic, syn drugi, lat 1  
 Marianna, córka, lat 5 [s. 446]
- 22. Pan Jan Trulenski, pisarz prowentowy, lat 37**  
 Marcjanna, żona, lat 30  
 Józef Trulenski, syn, lat 4  
 Anna, córka, lat 3  
 Marianna, córka druga, miesięcy 2  
 Jadwiga, służąca, lat 13
- 23. Pan Marcin Karwacki, lat 24**

Zofia, żona, lat 20  
 Teresa, córka, lat 4  
 Tomasz Karwacki, brat, lat 17  
 Summa z latuśów osób podklasztornych: męskie – 79, białogłowskie – 90

**Klasztor w zmurowaniu swoim Wielmożnych księży Cystersów i w nim mieszkające zakonne osoby**

**1. Jaśnie Wielmożny JM ksiądz Bernard Niegolewski, opat, lat 46**

JM ksiądz Bernard Kluszczyński, przeor, lat 38  
 ksiądz Bonifacy Krępczyński, lat 66  
 ksiądz Mateusz Janczarski, lat 58  
 ksiądz Onufry Adamski, lat 59  
 ksiądz Benedykt Szczucki, lat 53  
 ksiądz Eugeniusz Pawełcki, lat 50  
 ksiądz Julian Michalski, lat 48  
 ksiądz Stefan Kobyłecki, lat 47  
 ksiądz Waław Bartaki, lat 48  
 ksiądz Gabriel Reklewski, lat 40  
 ksiądz Celestyn Polaczkiwicz, lat 39  
 ksiądz Laurenty Drzewiecki, lat 39  
 ksiądz Florian Chrzanowski, lat 38  
 ksiądz Robert Chorążycki, lat 37  
 ksiądz Henryk Łukański, lat 40  
 ksiądz Jan Zajączkowski, lat 36  
 ksiądz Gerard Barański, lat 32  
 ksiądz Malachiasz Jastrzębski, lat 34  
 ksiądz Nieward Fiałkowski, lat 29  
 ksiądz Piotr Zaleński, lat 31  
 ksiądz Odo Gizicki, lat 28  
 ksiądz Józef Szufranowicz, lat 29  
 ksiądz Romuald Rychter, lat 32  
 ksiądz Tomasz Chrzanowski, lat 27  
 ksiądz Urban Żółtowski, lat 30  
 ksiądz Maury Wieliczkowski, lat 26  
 ksiądz Nepomucen Kuczabski, lat 29  
 brat Alberyk Frumme, lat 63  
 brat Kadłubek Mirecki, lat 30  
 brat Iwo Dorszowski, lat 20  
 brat Placyd Rybkowski, lat 20  
 brat Alan Rotter, lat 43  
 Summa zakonnych osób: 33 [s. 447]

**Osoby świeckie służące w tymże klasztorze****2. Pan Maciej Ciecchanowski, aptekarz, lat 26**

Marek Głuszecki, laborant w aptece, lat 26

Michał Klenkner, lat 41

Tomasz Klenkner, chłopiec w kapeli, lat 18

Jan Tryarski, chłopiec w kapeli, lat 10

Jan Grodowski, piekarz, lat 22

Tomasz Woycicki, kuchta, lat 23

Adam Zygmunt Kowalczyk, lat 14

Symplicjusz Sroczeński, kowalczyk, lat 31

Mikołaj Gądek, for[s]zman, lat 14

Jakub Konewka, chłopiec do koni, lat 39

Józef Sęk, bronny, lat 18

Walenty Stadnicki, lat 51

Szymon Waleron, stróż, lat 61

Franciszek Ziętarski, stróż, lat 52

Ubodzy na porcji klasztornej zostający

Balcer Grandos, lat 85

Antoni Wronski, lat 65

Szymon Kaczynski, lat 62

Łukasz Brzozowski, ciemny, lat 56

Stefan Pietruszczyński, kulawy, lat 58

Jan Kminkowski, lat 80

Kazimierz Chuydak, lat 50

Summa świeckich osób: 22

Item osoby świeckie na opactwie w zamurowaniu służące

**3. Pan Jan Skurzewski, szafarz, lat 40**

Dominik Choncze, czukierniczek, lat 18

Mateusz Grad, ogrodniczek, lat 40

Józef Lipski, forszman, lat 24

Wojciech Uremowicz, foryś, lat 20

Mateusz Nowakowski, kuchta, lat 18

Marcin Stępkowski, lat 40

Józef Sliwinski, blecharz, lat 36

Summa osób: 8

Summa wszystkich osób zakonnych i świeckich w klasztorze tymże: 63

**Kontrakt w sprawie dzierżawny dóbr parafii jędrzejowskiej**

Jędrzejów, 1 czerwca 1793

Źródło: AN w Krakowie, Księgi grodzkie krakowskie, Relacje (Castrensia Cracoviensia, Relationes), t. 899 (dawna sygnatura: Księgi grodzkie krakowskie, Relacje, t. 223), s. 1276–1281.

Uwagi: Dokument w imieniu stron podany do oblaty 5 grudnia 1793 przez urodzonego Stanisława Herka.

[s. 1276] Między wielmożnym JM księdzem Bartłojem Jaszewskim, proboszczem jędrzejowskim, z jednej strony a szlachetnym JM Panem Pawłem Michałkiewiczem, wójtem i obywatelem miasta Jędrzejowa, stanął kontrakt w niczym nieodmienny, a to w te punkta.

1. Puszczam probostwo moje jędrzejowskie wraz z gruntami do szpitala należącemi, łąkami, wszelkiemi polami i ogrodami, za umówioną cenę złotych polskich 2000, dico dwa tysiące złotych polskich, która to summa dwiema ratami wypłacać się ma, połowica summy, to jest złotych polskich 1000, przy objęciu beneficji, na dzień św. Jana Chrzciciela [24 VI], a druga połowa – ultimis Februarii [28 II].

2. Że jest zwyczajem pospolitym, iż beneficja nie mogą się puścić tylko na rok jeden, przeto zapewniam JM Pana dzierżawcę mego, iż gdy będę w posesji dalszej tego

probostwa, przeto do lat 3 obowjążując się, nie komu inszemu, jak tylko szlachetnemu JM Panu Pawłowi Michalkiewiczowi dotrzymać. [s. 1277]

3. Po wytrzymaniu pierwszym roku JM Pan dzierżawca, gdyby nie był przytomnym donieść mi listownie, jeżeli jakowe pretensje nie będzie miał, abym w te wszedłszy, przyjacielskim sposobem ułagodzić mógł.

4. Z gruntów szpitalnych podług erekcji należy się snopek czwarty dla ubóstwa szpitala, które to zboże – przy widzu prowizorów szpitalnych – do stodół szpitalnych z rozkazu JM Pana dzierżawcy odwieziony być ma, wymłocona słoma i plewa prowizorom służyć mają, a ziarno czyste, z wiedzą prowizorów, dla użytku ubóstwa szpitalnego obrócone być ma.

5. Inwentarz tak do probostwa należący, jak do szpitala, że był urzędownie taksowany, tedy te same pieniądze na zakupienie inwentarza zostawuję w rękach JM Pana dzierżawcy, którą przy wyjściu z probostwa posesji, te pieniądze powrócić w naturze lub też w bydle, gdy się Wielmożny JM księdzu proboszczowi podobać będzie, podług umowy wspólnie ułatwione zostanie.

6. Budowla wszystka generalnie ta, która się chłopkiem i snopkiem utrzymać powinna, te bierze na siebie utrzymać JM Pan dzierżawca, a co będzie zachodziło piętnej ekspensy, tedy antecedenter ma donieść wielmożnemu JM księdzu proboszczowi i na to osobne mieć zezwolenie. A że ogrody wszystkie są ogrodzone, tak do probostwa jako i do szpitala należące, tudzież i łąka wielka po większej części ogrodzona, przeto w tym samym porządnym ogrodzeniu, przy ekspiracji kontraktu, obowiązuje się zostawić JM Pan dzierżawca.

7. Gdy sobie życzy JM Pan dzierżawca trzymać dziesięcinę rakoszyńską, przeto kładę jej cenę złotych 200, dico dwieście złotych polskich, zaś na utrzymanie odpustu Świętej Trójcy naznaczam złotych polskich 100, tudzież poczesne, które się zwykło czynić podczas spowiedzi wielkanocnej kapłanom, do pomocy będącym. [s. 1278]

8. Ponieważ nadałem role na folwarku poddanym moim, po zagonów 60, tudzież i innym poddanym pod kapustę i jarzynę po zagonów kilka, jak był zwyczaj, przeto obowiązuje się JM Pan dzierżawca utrzymać ten zwyczaj.

9. Że jest wspólnym użytkiem, tak wielmożnego JM księdza proboszcza, jako JM Pana dzierżawcy, żeby poddanych utrzymać w tej liczbie, jak się inwentarzem poda, przeto JM Pan dzierżawca obowjążuje się utrzymać, jako ich budowle, aby przy ekspiracji kontraktu równo oddał pańszczyznę, a gdy się będzie podobało pomnożyć więcej poddanych i dla nich budować chałupy, nie w mieście, lecz na folwarku, tedy ekspens budowli tej ma wytrzymać sobie JM Pan dzierżawca, rachując czynszu na rok po złotych 25, a po wytrzymanej ekspensie, mają zostać przy probostwie.

10. Ponieważ bywa siana czterokonnych wozów 30, mniej lub więcej, przeto potrawy wszystkie mają służyć na utrzymanie wołów i koni sztuk dwie, oprócz tego naznacza się wozów 12 siana, tak dla wołów jako i koni gruntowych, tudzież fur 2, dico dwie, które sobie ostrzega wielmożny JM książ proboszcz dla swojej wygody, reszta zaś siana wciąga się na intratę, za które corocznie kładzie się złotych 150 do sumy kontraktem należącej inclusive, tak dalece, iż z gruntów za zboże i siano składa się summa złotych polskich 2000, a łącząc i dziesięcinę, wynosi in toto złotych 2100, i gdyby przez gradobicie lub inne przypadki, które się prawem zwykły ekspypować nie wychodził w intracie JM Pan dzierżawca, a żądać będzie defalki, tedy JM Pan dzierżawca porządną uczyni kalkulacją i dotrzymania kontraktu nie będzie żądał.



11. Utrzymanie gruntowej czeladzi i ich zapłata, ta należy do JM Pana dzierżawcy i wszystka ekspens fundi. Co się zaś tyczy podatków, te wypłacać będzie JM Pan dzierżawca do skarbu Rzeczypospolitej za kwitami, a wydatek na też potrącać sobie będzie z summy arendownej, wielmożnemu JM księdzu [s. 1279] proboszczowi należącej.

12. Obowiązuje się JM Pan dzierżawca opatrywać opalem szpital jędrzejowski, a na kupienie onegoż naznaczam czynsz za łąki, które pod Mniszkiem zastają, należące do szpitala.

13. Mieszkanie probostwa, te dla siebie ekscypuje Wielmożny JM ksiądz proboszcz, zaś folwarki wszystkie, piwnicę, izdebkę nad piwnicą, gospodarskie budowle, te zostawuje dla JM Pana dzierżawcy, tudzież i ogrody mają zostać dla wygody JM Pana dzierżawcy. Umowić się ma JM Pan dzierżawca z miastem, iż budowla na szpitalnym folwarku będąca, ciężar tylko dla utrzymania czyni, więc za konsensem miasta ma się rozbrać, co jest zbytniego, zostawiwszy stodoły, szpiklerz, któren dla bezpieczeństwa niedaleko komornika przestawionym być może, przy stodołach. Drzewo zaś, które zdadne z rozebranych budynków, ma się obrócić na budowlą chałup na folwarku poddanych będących, które się mając stawiać przez ugodzonego cieślę, a ekspensa na nich będąca wytrzymała być powinna, jako się wyżej wzmiankowało.

14. Osep z miasta wynoszący korcy żyta 20, owsa korcy 20, ten ostrzega dla siebie Wielmożny JM ksiądz proboszcz, a odbierania tylko doprasza się, aby było regularne.

Ktören to kontrakt, jako wiernie w sztykich punktach dochowany będzie, rąk podpisem ręki własnej obie stwierdzają strony. Dan w Jędrzejowie, die prima Junii, 1793 anno. Ksiądz Bartłomiej Jaszewski, proboszcz jędrzejowski manu propria. Locus sigilli. P[aweł] Michałkiewicz o[bywatel], w[ójt] m[iasta] jęd[rzejowa], tegoż probostwa dzierżawca manu propria. Locus sigilli.

### **Zażalenie i pozew Pawła Michałkiewicza przeciwko Cystersom, proboszczowi i władzom miejskim Jędrzejowa w sprawie o cudzołóstwo**

a)

[B.m.], 28 stycznia 1794

Źródło: AN w Krakowie, Księgi ziemskie krakowskie (Terrestria Cracoviensia), t. 157 (dawna sygnatura: Księgi ziemskie krakowskie, Seria Nova, t. 66), s. 1328–1333.

Uwagi: Dokument podany do ksiąg 24 lutego 1794 przez woźnego sądowego.

[s. 1238] Woźny całokoronny, opatrzny Wojciech Zieliński, do ksiąg niniejszych ziemskich województwa i ziemi krakowskich osobiście przyszedłszy, w moc swego prawdziwego i rzetelnego doniesienia jawnie i dobrowolnie zeznał, iż on memoriału niżej wyrażonego w tych słowach będącego:

Najjaśniejszy Sądzie!

Uciśniony dekretem zaocznym miasta Andrzejowa w sprawie kryminalnej, wyzuty z dobrej sławy, a nawet majątku własnego niepewny, udaję się pod protekcją Sądu Najjaśniejszego, z przełożeniem interesu następującego.

Poróżniwszy się dawniej z współobywatelem miasta Andrzejowa, ponosiłem od niego różne obelgi i zarzuty, a te za dekretem urzędu miasta roku 1784 karzącym onego ustały, a gdy w lat kilka uczynił mi zarzut jakoby popełnionego przeze mnie

[s. 1239] występku adulerii, urząd miasta z inkwizycji wzajemnych sądząc, uznał mnie niewinnego, potwarz takową sławie szkodzącą odwołać nakazał, a za zarzuty niedowiedzione onego więżą i grzywnami skarał (składa się dekret 1789 roku numero 1). Przez lat kilka od wszelkich zarzutów byłem spokojny i wolny, w końcu dopiero zeszłego roku i dawną sprawę już sądzoną przeciwko mnie wznowiono i podobnyż zarzut mi uczyniono, jakoby znowu dopuścił się tegoż samego grzechu i występku adulerii ze szlachetną Agnieszka, Kazimierza Skrzypkowskiego, współobywatela, małżonką, a siostrą żony mojej, kto zaś zrządził takową sprawę, kto jej stał się wynalazcą i delatorem? – proces poniższy przeciwko mnie ferowany o tym przekonywa.

Wielmożny JM ksiądz Niegolewski, opat andrzejowski, posesor miasta, wydał swoją dyspozycją pod dniem pierwszym miesiąca grudnia roku zeszłego 1793, aby urząd miejski takową sądził sprawę (jest wzmiankowana w dekrete sub numero 4). Na instancją więc instygatora sądowego byłem zapozwany do urzędu miejskiego, abym sprawił się z postępów życia mojego, a razem zaaresztowano mnie i cały mój majątek, chociaż jestem obywatelem miasta tego osiadłym, prowadzę handel i sprawowałem tylokrotnie, bez żadnej noty, urzędy miejskie, a pomimo tego posesją probostwa andrzejowskiego za kontraktem arendownym objąłem i trzymam. Gdy w tym urzędzie miejskim wszczęły się rozróżnione zdania, jedni utrzymywali sprawę tę niepodległą być swemu urzędowi, jako w zarzucie kryminalnym [s. 1330] i w kognicji dekretu już dawniej zaszłego będącą, a drudzy że forum urzędu miejskiego jest przyzwoita. Z powodu tych rozróżnionych zdań na żądanie wielmożnego JM księdza Jaszewskiego, proboszcza andrzejowskiego, znowu wydał powtórna dyspozycją wielmożny JM ksiądz opat andrzejowski do urzędu miejskiego, zalecając koniecznie tej sprawy sądenia, a razem cały urząd i w szczególności osoby urząd składające zaręczając, że od wszelkich unkosztów, jeżeliby z okoliczności tej sprawy ponieśli, onych bronić i zastępować będzie (składa się ta dyspozycja, w urzędzie miasta Andrzejowa dnia 13 grudnia 1793 roku przez kapelistę klasztornego oblatowana, numero 2). Jeden z urzędników, szlachetny Jan Smorągiewicz, nie chciał sprawy tej sądzić i nawet od swego urzędu reces w aktach tychże na tymże dniu 13 grudnia uczynił (składa się numero 3). Drudzy zaś urzędnicy, na fundamencie tej dyspozycji klasztornej i zaręczenia wielmożnego JM księdza opata andrzejowskiego, sprawę takową sądzić oświadczyli.

Pewny zatym będąc wielmożny JM ksiądz Jaszewski sądenia przez urząd tej sprawy, nasyła ludzi na posesją moją probostwa, które mnie arendą wypuścił, tam ludzi moich, służących, chłopów młodych i kobiety chwyta, tych do więzienia miejskiego wtrąca, sam grzech adulerii jakoby przeze mnie popełniony ogłasza, wreszcie ze służących moich schwytych inkwizycje w urzędzie miejskim wyprowadza (składa się o to manifest uczyniony [s. 1331] numero 5).

Wydałem pozew mandat do Sądu Najjaśniejszego, ekscypowałem się a foro, jako w sprawie kryminalnej według prawa do główniejszych miast należącej i znowu w sprawie rozpoznania dekretu 1789 miejskiego, podobnież temu urzędowi niepodległej, lecz urząd ekscypcją fori odciawszy, po odstąpieniu przeze mnie od sądu swego, inkwizycji wysłuchał, a nie odebrawszy na nieujęcie świadków przysięgi od delatora, a niektórych świadków podobnież bez przysięgi do świadectwa przymusiwszy, z takowych jednostronnych inkwizycji na pierwszym terminie, bez konwikcji, bez wszelakiej prawa formalności, ferował dekret takowy:

1. Na mnie wskazał grzywien 500 kary, dzieląc ją, jako to na organy do kościoła farnego grzywien 300, do kasy miejskiej grzywien 100, a dla sądu grzywien 100; także wskazał na więzienie mnie in fundo przez tygodni 4.
2. Kary dekretem 1789 na współobywatela za niesłuszne zarzuty w onym roku mnie czynione, a niedowiedzione, czyli grzywny wskazane, urząd teraz onemu, abym powrócił nakazał, a osobno grzywien 30 ode mnie dla niego przysądził. [s. 1332]
3. Od wszelkiego urzędowania i zarządzeń miejskich na zawsze mnie odsądził.
4. Szlachetną Agneszkę Skrzypkowską, zamężną, a siostrę żony mojej, na plag 200 osądził i więzienie dolne przez tygodni 4, a męża jej, Kazimierza Skrzypkowskiego, obywatela andrzejowskiego, grzywnami 40 ukarał, na matkę zaś Agneszki grzywien czworo 14 wskazał.
5. Te grzywny i kary powyższe nie tylko w sprawie zarzutu, ale też i za występki jakoby krzywoprzysięstwa przy dekrete 1789 przeze mnie i powyższe ukarane osoby popełnione, za przekupowanie świadków, a przez nich krzywoprzysięstwo złośliwie zadane, rzeczony urząd terażniejszym swym dekretem wskazał (składa się takowy dekret numero 5).

Zostając więc pod takową przemocą, obawiając się, aby takowy dekret zaoczny w nieprzyzwoitym sądzie, z inkwizycji jednostronnie, bez konwiktji i dowodów zupełnych ferowany, gwałtownie do egzekucji nie był przyprowadzony, upraszam Sądu Najjaśniejszego, aby przez swą rezolucją sądową, wstrzymał rzeczzonego dekretu egzekucją oraz dla mnie i innych obwinionych na osobach i majątku od przemocy [s. 1333] i gwałtu, którego doznać spodziewamy się, bezpieczeństwo ostrzegł, a sprawę, jako tyczącą się honoru i dobrej sławy i rozpoznania rzeczzonego dekretu, przedsięwziąć raczył. Jaśnie wielmożnych Miłościwych Panów niegodny podnózek. Paweł Michałkiewicz, swoim i innych imieniem, dnia 28 stycznia 1794. [...] Kopie trzy, jednakowe słów brzmienie mające, z których pierwszą na probostwie w mieście Jędrzejowie będącym JM księdzu komendarzowi kościoła jędrzejowskiego, dnia 21, drugą – w klasztorze IMM księży cystersów, blisko miasta tegoż Jędrzejowa leżącym, JM księdzu przeorowi tegoż konwentu cystercjeńskiego, trzecią – w domostwie sławetnego Golańskiego, pisarza urzędu miejskiego jędrzejowskiego, także w mieście Jędrzejowie będącym, bratu tegoż pisarza – te dwie kopie dnia 22, wszystkie zaś do rąk, miesiąca i roku biegnących, oddał i zostawił.

b)

Warszawa, 4 lutego 1794

Źródło: AN w Krakowie, Księgi ziemskie krakowskie (Terrestria Cracoviensia), t. 157 (dawna sygnatura: Księgi ziemskie krakowskie, Seria Nova, t. 66), s. 1325–1328.

Uwagi: Dokument podany do ksiąg 24 lutego 1794 przez woźnego sądowego.

Woźny całokoronny, opatrzny Wojciech Zieliński, do ksiąg niniejszych ziemskich województwa i ziemi krakowskich osobiście przyszedłszy, w moc swego prawdziwego i rzetelnego doniesienia jawnie i dobrowolnie [s. 1326] wyznał, iż on mandatu w tych słowach będącego:

Stanisław August, z Bożej łaski król Polski, wielki książę litewski, ruski, pruski, mazowiecki, żmudzki, kijowski, wołyński, podolski, podlaski, inflancki, smoleński, siewierski i czerniechowski. Wam sławetnym Józefowi Jaworskiemu, prezydentowi,

Stanisławowi Ogonowskiemu, burmistrzowi, Kazimierzowi Tryarskiemu i Mateuszowi Blicharskiemu, ławnikom, Janowi Smorągiewiczowi, Wojciechowi Długoszowi, Łukaszowi Daneckiemu, do urzędu przybranym, czyli raczej całemu urzędowi miasta Andrzejowa, jako sędziom uciążliwym, tudzież sławetnemu Błażejowi Wojciechowskiemu, instygatorowi, Antoniemu Golańskiemu, pisarzowi, Gabrielowi Kłosińskiemu, plenipotentowi, bezprawnie stawającemu, oraz wielbnym Bernardowi Niegolewskiemu, opatowi, tegoż imienia Kluszczyńskiemu, przeorowi, jako też podprzeorowi i całemu zgromadzeniu księży cystersów klasztoru andrzejowskiego, niemniej Bartłomiejowi Jaszewskiemu, proboszczowi andrzejowskemu, z osób sprawy niżej wyrażonej i dóbr waszych ogólnie wszystkich rozkazujemy, abyście przed nami i sądami naszymi zadwornymi Asesorii Koronnej, tu w Warszawie odprawującymi się, wtenczas gdy sprawa z regestu incitionum lub innego sobie przyzwoitego do sądenia przywołaną będzie, osobiście, prawnie i zawito, stawili się, na instancją urodzonych instygatorów koronnych i ich donoszących, sławetnych Pawła Michałkiewicza, Kazimierza i Agnieszki Skrzypkowskich, małżonków, także Agnieszki, matki ich, obywateli miasta Andrzejowa, powodów, którzy stosując się do manifestów poczynionych i uczynić mianych oraz glejtu listu naszego do prawnego czynienia i sprawy zakończenia, łaskawie z zabezpieczeniem osób [s. 1327] i majątków danego, tudzież do rezolucji sądu naszego na komunikacją memoriału od powodów podanego zaszłej, pozywają czyli raczej do gotowego pozwu mandatu naszego do sądów naszych Asesorii Koronnej wydanego, odstępując od pozwu wielbnemu Jaszewskiemu, proboszczowi andrzejowskemu, na sądy ziemskie krakowskie wydanego i sprawy tamże rozpoczętej, przypozywają do widzenia i przysłuchania się dekret zaoczny urzędu miasta Andrzejowa, na dniu 18 miesiąca grudnia w roku dopiero zeszłym 1793, w sprawie występku adulterii i krzywoprzysięstwa powodom złośliwie zarzuconego, jako nieprawny i niesprawiedliwy, bez konwikcji i obrony powodów, z jednostronnej tylko inkwizycji, z wielu przyczyn nieważnej, ferowany, kary osobiste wskazujący, wraz z temi inkwizycjami uchylwszy, ciebie wielbnego Jaszewskiego, proboszcza andrzejowskiego, za uczynione takowe zarzuty i za różne przewinienia manifestami objęto, wielbnych zaś Niegolewskiego, opata, Kluszczyńskiego, przeora, andrzejowskich, za dyspozycje w tej sprawie do urzędu miasta Andrzejowa, z ubliżeniem prawa i sprawiedliwości przeciw powodom wydane, i kogo wypadać będzie przykładnie ukarać, podobnież kary osobne na was urzędy miasta składających i sprawę tę sądzących za przestąpienie prawa i za różne zdrożności dowieść miane, w sądzie popełnione, wskazać do powrócenia i nadgrodenia powodom krzywd i kosztów poniesionych was pozwanych obowiązać i co sprawa ta wymagać będzie postanowić, przykazując oraz wam, abyście w czasie wiszącej w sądach naszych sprawy rzezonego dekretu miasta Andrzejowa do egzekucji przywoździć i powodom żadnej krzywdy i przykrości czynić i wyrządzać nie wazyli się [s. 1328], a to pod karami na gwałcących glejty, listy nasze i litispendencją w prawie przepisanimi. Stawcie się więc, terminu pilnujcie i do odpowiedziu bądźcie gotowi. Dan w Warszawie w kancelarii Asesorii Koronnej dnia 4 miesiąca lutego roku Pańskiego 1794. Egzemplarze trzy, jednakowe słów brzmienie mające, z których pierwszy na probostwie w mieście Jędrzejowie będącym JM księdzu komendarzowi kościoła jędrzejowskiego dnia 21, drugi – w klasztorze IMM księży Cystersów, blisko miasta tegoż Jędrzejowa leżącym, JM księdzu przeorowi tegoż konwentu cystercjeńskiego,

trzeci – w domostwie sławetnego Golańskiego, pisarza urzędu miejskiego jędrzejowskiego, także w mieście Jędrzejowie będącym, bratu tegoż pisarza – te dwa egzemplarze dnia 22, wszystkie zaś do rak, miesiąca i roku bieżących, oddał i zostawił.

Jędrzejowskie Towarzystwo Kulturalno-Naukowe



## Bibliografia

### Źródła rękopiśmienne

Archiwum Diecezjalne w Kielcach

Akta oficjalatu kurzelowskiego: II KK-1, II KK-3, II KK-5

Księgi metrykalne parafii jędrzejowskiej: 7, 8, 30, 31, 43

Archiwum Główne w Warszawie

Archiwum Skarbu Koronnego:

Dział I (Rachunki królewskie): 47, 49, 61, 64, 73, 141, 149A, 170, 184, 208, 210, 219, 222, 235, 246, 248, 250, 263

Dział I (Rejestry podatkowe): 2, 63, 68, 81, 93, 97, 102, 109, 114, 117, 119, 121, 125, 126, 127

Dział IV (Księgi Rekognicji): 3, 6, 21, 26, 39, 42

Centralne Władze Wyznaniowe Królestwa Polskiego: 800

Metryka Koronna: 23, 95

Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie

Acta officialia Cracoviensia: 110

Archiwum Narodowe w Krakowie

Akta Komisji Porządkowej Cywilno-Wojskowej Województwa Krakowskiego: 44, 45

C.K. Kancelaria Ziemska Krakowska: 12

Księgi grodzkie krakowskie: 41, 57, 58, 66, 72, 98, 100, 103, 113, 230, 646, 703, 704, 706, 707, 709, 711, 712, 718, 719, 721, 722, 723, 724, 725, 726, 729, 730, 731, 745, 746, 750, 753, 754, 768, 778, 781, 787, 788, 789, 796, 829, 840, 844, 849, 851, 858, 859, 863, 864, 882, 883, 884, 886, 889, 897, 899, 1117, 1118, 1119, 1120, 1121, 1123, 1125, 1278, 1290, 1344

Księgi ziemskie krakowskie: 35, 155, 157, 195, 280, 330, 331, 332, 333, 334, 338, 339, 340, 343, 348, 349, 350, 351, 359, 360, 363, 364, 365, 366, 367, 368, 370, 371, 379, 381, 384, 386, 633, 643

Rejestry poborowe województwa krakowskiego: 22

Sądy kapturowe: 4

Varia. Zbiór szczątków zespołów: 36, 37

Archiwum Państwowe w Kielcach  
Zbiór kartograficzny: 5/41

Archiwum Państwowe w Lublinie  
Akta Trybunału Koronnego: 246  
Księgi grodzkie lubelskie, RMO: 81, 99

Archiwum Państwowe w Radomiu  
Zarząd Rolnictwa i Dóbr Państwowych Guberni Radomskiej, Kieleckiej, Lubelskiej, Siedleckiej:  
Plany „rolne” guberni kieleckiej: 17, 21, 22, 22a, 23, 24, 34, 34a, 53, 54, 56, 57, 61, 62a, 64, 73, 657  
Sukcesje: 3160, 3449, 3150, 3154, 3492, 3524, 4285, 7035, 7040, 16619

Archiwum Cystersów w Mogile, rkps 589  
Biblioteka Czartoryskich w Krakowie, rkps 1099  
Biblioteka Jagiellońska w Krakowie, rkps 5043, 7240  
Biblioteka PAU i PAN w Krakowie, rkps 926  
Biblioteka Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu, rkps akc. 1609

### Źródła drukowane

- Akta sejmikowe województwa krakowskiego*, t. 2-3, wyd. A. Przyboś, Kraków–Wrocław 1953-1955
- Długosz J., *Liber beneficiorum dioecensis Cracoviensis*, t. 3, wyd. A. Przeździecki, Kraków 1864
- Heidenstein R., *Dzieje Polski od śmierci Zygmunta Augusta do roku 1594. Ksiąg XII*, oprac. J. Byliński, W. Kaczorowski, Opole 2015
- Grothówna Z., *Kronika klasztorna siostr Norbertanek w Imbramowicach 1703–1741*, wyd. W. Bielak, W.W. Żurek, Kielce 2011
- I. A. *Caligarii nuntii apostolici in Polonia epistole et acta 1578–1581*, wyd. L. Boratyński, Kraków 1915 (*Monumenta Poloniae Vaticana*, t. 4)
- Kalinowska A.J., *Korespondencja Stanisława Reszki z Marcinem Kromerem w latach 1568–1588*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce”, t. 33, 1988
- Kalinowska A.J., *Stanisław Reszka – diariusz podróży i korespondencja z lat 1583–1589*, „Studia Warmińskie”, t. 26, 1989
- Kniaziołucki Z., *Materiały do biografii Mikołaja Reja z Nagłowic*, „Archiwum do Dziejów Literatury i Oświaty w Polsce”, R. VII, 1892
- Korespondencja Stanisława Koniecpolskiego hetmana wielkiego koronnego 1632–1646*, oprac. A. Biedrzycka, Kraków 2005
- Księgi celne Korony z drugiej połowy XVI wieku*, wyd. S. Kazusek, Kielce 2017
- Księgi egzaminów do święceń w diecezji krakowskiej z lat 1573–1614*, oprac. Z. Pietrzyk, Kraków 1991
- Księgi przyjęć do prawa miejskiego w Krakowie 1392–1506*, wyd. K. Kaczmarczyk, Kraków 1913



- Księgi przyjęć do prawa miejskiego w Krakowie 1507–1572*, wyd. A. Kiełbicka, Z. Wojaś, Kraków 1993
- Księgi przyjęć do prawa miejskiego w Krakowie 1573–1611*, wyd. A. Kiełbicka, Z. Wojaś, Kraków 1994
- Liber mortuorum monasterii Andreoviensis ordinis Cisterciensis*, wyd. W. Kętrzyński, w: *Monumenta Poloniae Historica*, t. 5, Lwów 1888
- Liber quitantiarum Alexandri regis ab a. 1502 ad 1506 (Księga skarbowa króla Aleksandra Jag.)*, wyd. A. Pawiński, Warszawa 1897 (*Teki A. Pawińskiego*, t. 1)
- Matricularum Regni Poloniae summaria*, t. 4, wyd. T. Wierzbowski, Warszawa 1910–1912
- Orzelski Ś., *Bezkrólewia ksiąg ośmioro czyli dzieje Polski od zgonu Zygmunta Augusta r. 1572 aż do r. 1576*, t. 3, wyd. W. Spasowicz, Mohylew–Petersburg 1856
- Polonika hagiograficzne w Archiwum Kongregacji ds. Kanonizacji*, cz. 2: Czesław, Sadok i towarzysze, Wincenty Kadłubek, oprac. J. Królikowski, Tarnów 2010
- Rejestr poborowy województwa krakowskiego z roku 1629*, oprac. W. Domin i in., red. S. Inglot, Wrocław 1956
- Rejestr poborowy województwa krakowskiego z roku 1680. Wraz z aneksem miast według rejestru z roku 1655*, oprac. E. Trzyna, S. Żyga, red. S. Inglot, Wrocław 1959
- Sanguszko E., *Pamiętnik 1786–1815*, wyd. J. Szujski, Kraków 1876
- Spis ludności diecezji krakowskiej z r. 1787*, wyd. J. Kleczyński, w: *Akta Komisji Historycznej*, t. 7, Kraków 1894
- Stanisłai Rescii diarium 1583–1589*, wyd. J. Czubek, Kraków 1915 („Archiwum do Dziejów Litaratury i Oświaty w Polsce”, t. 15, cz. 1)
- Starowolski S., *Vita et miracula servi Dei Vincentii Kadlubkonis*, Kraków 1642
- Trepka Nekanda W., *Liber generationis plebeanorum („Liber chamorum”)*, oprac. R. Leszczyński, Wrocław–Warszawa–Kraków 1995
- Volumina constitutionum*, t. 2, cz. 1, oprac. S. Grodziski, I. Dwornicka, W. Uruszcza, Warszawa 2005
- Wypisy źródłowe do dziejów Wawelu z archiwaliów kapitulnych i kurialnych krakowskich: 1530–1533*, wyd. B. Przybyszewski, Kraków 1986
- Zbiegostwo chłopów w województwie krakowskim na przełomie XVI i XVII wieku*, oprac. A. Kiełbicka, Wrocław–Kraków 1989
- Źródła urzędowe do najbliższej rodziny Jana Kochanowskiego*, oprac. M. Garbaczowa, W. Urban, Kielce 1984

### Opracowania

- Artymiak A., *Jędrzejów u schyłku swego samorządu miejskiego (na przełomie XVIII i XIX w.)*, Jędrzejów 1939
- Artymiak A., *Mieszkańcy miasta Jędrzejowa w świetle najstarszej księgi metrykalnej (1743–1752)*, Jędrzejów 1947
- Bogucka M., Samsonowicz H., *Dzieje miast i mieszczaństwa w Polsce przedrozbiorowej*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1986

- Bukowski W., *Katalog opatów jędrzejowskich. Próba ustalenia chronologii*, w: *Cystersi w Polsce. W 850-lecie fundacji opactwa jędrzejowskiego*, red. D. Olszewski, Kielce 1990
- Bukowski W., *Klasztor jędrzejowski w społeczności lokalnej późnego średniowiecza. Zarys problematyki badawczej*, w: *Cystersi w Jędrzejowie. Rola klasztoru w społeczności lokalnej*, red. K. Ślusarek, Jędrzejów 1999
- Chalcarz A., *Opactwo cystersów w Jędrzejowie ośrodkiem kultu błogosławionego Wincentego Kadłubka*, w: *Mistrz Wincenty Kadłubek. Człowiek i dzieło, pośmiertny kult i legenda*, red. K.R. Prokop, Kraków 2001
- Ciesielski A., *Papiernia w Mniszku i jej papiernicy*, w: tegoż, *Dziedzictwo cystersów. Prace wybrane*, red. M. Starzyński, M. Zdanek, Kraków 2013
- Czerenkiewicz M., *Wincenty Kadłubek w łacińskiej literaturze europejskiej XVII wieku*, w: *Dziedzictwo Wincentego Kadłubka. Cystersi – miasto – region od średniowiecza do współczesności*, red. K. Ślusarek, Kraków 2018
- Dobosz J., *Proces fundacyjny i pierwotne uposażenie opactwa cystersów w Jędrzejowie*, w: *Cystersi w Jędrzejowie. Rola klasztoru w społeczności lokalnej*, red. K. Ślusarek, Jędrzejów 1999
- Dunin-Wąsowicz A., *Pomiary gruntu w Koronie w XVI–XVIII wieku*, Warszawa 1994
- Gach P. P., *Opactwo jędrzejowskie w latach kasat zakonnych (koniec XVIII i XIX w.)*, w: *Cystersi w Polsce. W 850-lecie fundacji opactwa jędrzejowskiego*, red. D. Olszewski, Kielce 1990
- Gapski H., *Cystersi jędrzejowscy w czasach nowożytnych (XVI–XVIII wiek)*, w: *Cystersi w Jędrzejowie. Rola klasztoru w społeczności lokalnej*, red. K. Ślusarek, Jędrzejów 1999
- Gąsior E., *Pośmiertne wędrówki Jana III Sobieskiego*, „*Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Historica*”, t. 8, 2009
- Gąsiorowski A., *Itineraria ostatnich dwóch Jagiellonów*, „*Studia Historyczne*”, t. 16, 1973, nr 2
- Gliński W., *Stan badań archeologiczno-architektonicznych klasztoru cystersów w Jędrzejowie*, w: *Cystersi misjonarze Europy. Jędrzejów – Koprzywnica – Sulejów – Wąchock*, Kielce 1994
- Herbst S., *Z dziejów wojskowych powstania kościuszkowskiego 1794 roku*, Warszawa 1983
- Jakubczyk J., *Błogosławiony Wincenty Kadłubek patronem miasta Jędrzejowa*, w: *Dziedzictwo Wincentego Kadłubka. Cystersi – miasto – region od średniowiecza do współczesności*, red. K. Ślusarek, Kraków 2018
- Janas E., *Żołnierskie sejmiki. Koła wojskowe na obszarze dawnego województwa sandomierskiego w latach 1661–1663*, „*Z Dziejów Regionu i Miasta. Rocznik Oddziału Polskiego Towarzystwa Historycznego w Skarżysku-Kamiennej*”, t. 1, 2010
- Katalog zabytków sztuki w Polsce*, t. 3: *Województwo kieleckie*, z. 3: *Powiat jędrzejowski*, red. J.Z. Łoziński, B. Wolff, Warszawa 1957
- Kersten A., *Stefan Czarniecki 1599–1665*, Warszawa 1963
- Kiryk F., *Urbanizacja Małopolski. Województwo sandomierskie. XIII–XVI wiek*, Kielce 1994
- Konopczyński W., *Kazimierz Pułaski. Życiorys*, Kraków 1931

- Korzon T., *Kościuszko. Biografia z dokumentów wysnuta*, Kraków 1894
- Kowalski W., Olszewski D., *Parafia Trójcy Świętej w Jędrzejowie na tle dekanatu. Zarys dziejów*, Kielce 2003
- Kozdrach M., Kupisz D., *Kochanowscy w XV–XVIII wieku*, Warszawa 2018
- Królíkowski J., *Proces beatyfikacyjny Wincentego Kadłubka w świetle „Księgi wpisów” Świętej Kongregacji Obrzędów*, w: *Dziedzictwo Wincentego Kadłubka. Cystersi – miasto – region od średniowiecza do współczesności*, red. K. Ślusarek, Kraków 2018
- Kuklo C., *Demografia Rzeczypospolitej przedrozbiorowej*, Warszawa 2009
- Kupisz D., *Działania zbrojne na obszarze województwa sandomierskiego podczas rokoszu Mikołaja Zebrzydowskiego (1606–1607)*, „Z Dziejów Regionu i Miasta. Rocznik Oddziału Polskiego Towarzystwa Historycznego w Skarżysku-Kamiennej”, t. 1, 2010
- Kwiatkowska-Kopka B., *Klasztor cystersów w Jędrzejowie*, Jędrzejów–Nowy Sącz 2006
- Lepszy K., *Rzeczpospolita Polska w dobie sejmu inkwizycyjnego (1589–1592)*, Oświęcim 2015
- Lis A., *Rozwój kultu błogosławionego Wincentego Kadłubka między Wisłą a Pilicą*, „Między Wisłą a Pilicą. Studia i Materiały Historyczne”, t. 12, 2011
- Lubczyński M., *Gospodarka cysterska. Zarys dziejów klucza jędrzejowskiego w XVI wieku (do 1585 roku)*, w: *Dziedzictwo Wincentego Kadłubka. Cystersi – miasto – region od średniowiecza do współczesności*, red. K. Ślusarek, Kraków 2018
- Lubczyński M., *Linia bolesławsko-jurkowska Ligezów herbu Półkozic. Zarys dziejów*, w: *Szlachta i ziemianie między Wisłą a Pilicą w XVI–XX wieku. Studia z dziejów społeczno-gospodarczych*, red. J. Gapys, M. Nowak, J. Pielas, Kielce 2008
- Lubczyński M., *Miasto Secemin w świetle inwentarza z roku 1795*, w: *Miasta i miasteczka wschodniej części Galicji pod koniec XVIII wieku*, t. 7: *Miasta na pograniczach – konteksty i odniesienia*, red. T. Kargol, B. Petryszak, K. Ślusarek, Kraków–Lwów 2020
- Lubczyński M., *Szlachta powiatu ksiąskiego za ostatnich Jagiellonów. Struktura majątkowa*, Warszawa–Bellerive-sur-Allier 2016
- Małeckí J., *Studia nad rynkiem regionalnym Krakowa w XVI wieku*, Warszawa 1963
- Materiały do słownika historyczno-geograficznego województwa krakowskiego w dobie Sejmu Czteroletniego (1788–1792)*, cz. 1–2, oprac. K. Buczek i in., Kraków–Warszawa 1931–1960
- Nagielski M., *Działania zbrojne rokoszu Jerzego Lubomirskiego w 1665 r.*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości”, t. 34, 1991
- Nowiński J., *Rekonstrukcja fresków Andrzeja Radwańskiego na polach sklepiń południowej nawy bocznej kościoła Najświętszej Maryi Panny i św. Wojciecha w Jędrzejowie*, „Saeculum Christianum”, t. 20, 2013
- Olszewski D., *Kult bł. Wincentego Kadłubka w Jędrzejowie. Zarys historii*, w: *Cystersi w Polsce. W 850-lecie fundacji opactwa jędrzejowskiego*, red. D. Olszewski, Kielce 1990
- Opaliński E., *Problem uczestnictwa w obradach sejmu 1607. Kwestia autorytetu parlamentu w opinii szlacheckiej*, „Echa Przeszłości”, t. 19, 2018

- Opaliński E., *Zjazd rokoszowy w Jędrzejowie w roku 1607*, w: *Król a prawo stanów do oporu*, red. M. Markiewicz, E. Opaliński, R. Skowron, Kraków 2010
- Opaliński E., *Zjazd w Jędrzejowie w 1576 roku*, „Kwartalnik Historyczny”, t. 109, 2002, nr 2
- Opaliński E., *Zygmunt III wobec Habsburgów i Jana Zamoyskiego*, „Kwartalnik Historyczny”, t. 123, 2016, nr 4
- Pawłowska-Kubik A., *Rokosz sandomierski 1606–1609. Rzeczpospolita na politycznym rozdrożu*, Toruń 2019
- Powstanie kościuszkowskie 1794. Dzieje militarne*, t. 1, red. T. Rawski, Warszawa 1994
- Pułaski F., *Wiadomości naukowe, literackie i bibliograficzne*, „Biblioteka Warszawska”, R. 68, 1908, t. 2, z. 1
- Rogowska A., *Zabudowania opactwa cystersów w Jędrzejowie w świetle szacunków szczegółowych Dyrekcji Ubezpieczeń w Warszawie*, „Hereditas Monasteriorum”, vol. 4, 2014
- Rotter L., *Treści i symbolika polichromii w kościele cystersów w Jędrzejowie (zarys problematyki)*, „Folia Historica Cracoviensia”, vol. 10, 2004
- Sikora F., *Jędrzejów*, w: *Słownik historyczno-geograficzny województwa krakowskiego w średniowieczu*, cz. 2, z. 2, red. A. Gąsiorowski, Wrocław 1989
- Sikora F., *Jędrzejów – klasztor*, w: *Słownik historyczno-geograficzny województwa krakowskiego w średniowieczu*, cz. 2, z. 2, red. A. Gąsiorowski, Wrocław 1989
- Sokół A., *Szkolnictwo i oświata w powiecie jędrzejowskim. Zarys dziejów do roku 1945*, Warszawa–Kraków 1973
- Sokół A., *Z dziejów szkolnictwa jędrzejowskiego do 1863 roku*, „Studia Historyczne”, t. 13, 1970
- Suproniuk J., *Charakter i wielkość osiedli*, w: *Województwo krakowskie w drugiej połowie XVI wieku*, cz. 2: *Komentarz, indeksy*, oprac. K. Chłapowski i in., red. H. Rutkowski, Warszawa 2008
- Ślusarek K., *Cystersi w dobie kasat – przypadek Jędrzejowa i Szczyrzyca. Klasztor cystersów a mieszczanie jędrzejowscy w pierwszej połowie XIX wieku*, w: *Dziedzictwo Wincentego Kadłubka. Cystersi – miasto – region od średniowiecza do współczesności*, red. K. Ślusarek, Kraków 2018
- Ślusarek K., *Jędrzejów w latach 1795–1918. Portret miasta i jego mieszkańców*, Jędrzejów 2014
- Ślusarek K., *Mieszkańcy Jędrzejowa Anno Domini 1886*, Kraków 2019
- Wagner M., *Kliszów 1702*, Warszawa 1994
- Wiśniewski J., *Historyczny opis kościołów, miast, zabytków i pamiątek w Jędrzejowskim*, Marjówka, 1930
- Wołyniec B. M., *Świadkowie procesu beatyfikacyjnego Wincentego Kadłubka z 1680 roku i ich wiedza „super cultu immemorabili”*, w: *Dziedzictwo Wincentego Kadłubka. Cystersi – miasto – region od średniowiecza do współczesności*, red. K. Ślusarek, Kraków 2018
- Wrede M., *Itinerarium króla Stefana Batorego 1576–1586*, Warszawa 2010
- Wrede M., *Itinerarium króla Zygmunta III 1587–1632*, Warszawa 2019
- Wyrobisz A., *Szkło w Polsce od XIV do XVII wieku*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1968

- Zdanek M., *Klasztor cystersów w Jędrzejowie w drugiej połowie XV wieku. Rządy opackie Mikołaja Odrowąża Rembieszyc (1448–1496)*, „Roczniki Historyczne”, R. LXXVIII, 2012
- Zdanek M., *Kult Wincentego Kadłubka w świetle procesu kanonicznego „Super cultu immemorabili seu casu excepto” z lat 1687–1691*, „Cistercium Mater Nostra”, t. 2, 2008, z. 2
- Zdanek M., *Opat Teodoryk i cystersi jędrzejowscy w I. poł. XIII w.*, w: *Cystersi – Jędrzejów – Ziemia Jędrzejowska. Wspólne dziedzictwo*, red. K. Ślusarek, Jędrzejów–Kraków 2006
- Zdanek M., *Szlachta i cystersi jędrzejowscy XVII–XVIII w. w świetle wykazów konfratrów przyklasztornego bractwa św. Bernarda*, w: *Z życia religijnego szlachty i ziemiaństwa między Wisłą a Pilicą w XVI–XX wieku*, red. J. Gapys, M. Nowak, J. Pielas, Kielce 2014
- Zdanek M., *Udział szlachty w rozwoju kultu błogosławionego Wincentego Kadłubka i jego jędrzejowskiego sanktuarium w XVI–XVIII wieku*, „Almanach Historyczny”, t. 14, 2012

#### **Źródła on-line**

*Corpus Academicum Cracoviense*



## Wykaz tabel

- Tabela 1. Opaci klasztoru jędrzejowskiego do roku 1585.
- Tabela 2. Opaci komendatoryjni klasztoru jędrzejowskiego.
- Tabela 3. Opaci „klasztorni” klasztoru jędrzejowskiego.
- Tabela 4. Poddani szlacheccy zbiegli do Jędrzejowa w pierwszej połowie XVII w.
- Tabela 5. Liczba domowników w domach w Jędrzejowie w roku 1791.
- Tabela 6. Kobiety – właścicielki domów w Jędrzejowie w roku 1791.
- Tabela 7. Liczba służby w domach jędrzejowian w roku 1791.
- Tabela 8. Rzemieślnicy w Jędrzejowie w świetle źródeł podatkowych z lat 1578–1593.
- Tabela 9. Rzemieślnicy w Jędrzejowie w świetle źródeł podatkowych z lat 1629–1709.
- Tabela 10. Płatnicy najwyższego szosu wśród właścicieli zniszczonych i opustoszałych posesji w Jędrzejowie w roku 1715.
- Tabela 11. Wysokość czynszów od mieszczan Jędrzejowa w roku 1750.
- Tabela 12. Wykaz wójtów jędrzejowskich w XVII–XVIII w.
- Tabela 13. Wykaz burmistrzów jędrzejowskich w XVI–XVIII w.
- Tabela 14. Wykaz pisarzy miejskich jędrzejowskich w XVI–XVIII w.
- Tabela 15. Wykaz rajców jędrzejowskich w XVI–XVIII w.
- Tabela 16. Jędrzejowianie – studenci Uniwersytetu Krakowskiego w XVI–XVIII w.